

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

KATEDRA HISTORII SZTUKI WOJENNEJ

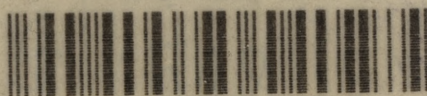
Ppłk dypl. Andrzej BISSINGER

WYKORZYSTANIE WOJSK PANCERNYCH I ZMECHANIZOWANYCH ARMII RADZIECKIEJ I WOJSKA POLSKIEGO W DZIAŁANIACH OBRONNYCH W LATACH 1943–1945

Rozprawa doktorska

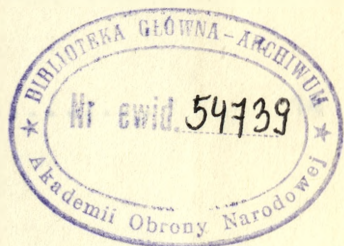
Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej

S/1518



05-001518-003-0

544 39



ppłk dypl. Andrzej BISSINGER

WYKORZYSTANIE WOJSK PANCERNYCH I ZMECHANIZOWANYCH
ARMII RADZIECKIEJ I WOJSKA POLSKIEGO W DZIAŁANIACH
OBRONNYCH W LATACH 1943-1945

3

Rozprawa doktorska

~~S/1518~~



Praca wykonana pod
kierownictwem naukowym

ppłk. prof. dr.
Emila JADZIAKA

W A R S Z A W A

1 9 9 1

S P I S T R E Ś C I

	strona
W S T Ę P	4
Z A Ł O Ż E N I A B A D A W C Z E	14
R O Z D Z I A Ł I	
POGLĄDY NA MIEJSCE I ROLĘ ORAZ SPOSOBY WYKORZYSTANIA WOJSK PANCERNYCH I ZMECHANIZOWANYCH W DZIAŁANIACH OBRONNYCH W ARMII RADZIECKIEJ DO 1941 R.	21
1. Kształcenie się teoretycznych poglądów w Związku Radzieckim odnośnie miejsca i roli wojsk pancernych i zmechanizowanych w obronie	21
2. Odbicie poglądów użycia wojsk pancernych w regulaminach, instrukcjach i dyrektywach Armii Radzieckiej	36
3. Konfrontacja teorii z praktyką walk obronnych prowadzonych przez wojska radzieckie w latach 1941-1942	46
R O Z D Z I A Ł I I	
CHARAKTERYSTYKA ORAZ WŁAŚCIWOŚCI ORGANIZACJI I PROWADZENIA DZIAŁAŃ OBRONNYCH PRZEZ WOJSKA PANCERNE I ZMECHANIZOWANE ARMII RADZIECKIEJ W LATACH 1943-1945	83
1. Sposoby przechodzenia do obrony i wpływ warunków determinujących użycie wojsk pancernych w działaniach obronnych w latach 1943-1945	83
2. Ugrupowanie wojsk, sposoby organizacji współdziałania i dowodzenia, <u>wykorzystanie rodzajów wojsk w trakcie organizacji obrony przez wojska pancerne</u>	<u>96</u>
3. Właściwości prowadzenia działań obronnych przez radzieckie wojska pancerne w latach 1943-1945 /w oparciu o wybrane przykłady historyczne/	112

*nie ma sposobu do op/s
wskazania
według
cyfrowo*

*nie ma opł
B.F.*

R O Z D Z I A Ł I I I

OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA ORAZ WŁAŚCIWOŚCI DZIAŁAŃ
OBRONNYCH ZWIĄZKÓW TAKTYCZNYCH I ODDZIAŁÓW PANCER-
NO-ZMOTORYZOWANYCH WOJSKA POLSKIEGO NA FRONCIE
WSCHODNIM W LATACH 1944-1945 133

1. Właściwości wykorzystania wojsk pancerno-zmo-
toryzowanych 1 i 2 armii WP w działaniach
obronnych 133

2. Udział rodzajów wojsk w walkach obronnych jed-
nostek pancernych i zmotoryzowanych oraz orga-
nizacja współdziałania dowodzenia i zabezpie-
czenia bojowego 179

3. Formy i sposoby wykorzystania czołgów i dział
pancernych do organizacji obrony przeciwpancer-
nej przez związki taktyczne 1 i 2 armii WP 192

R O Z D Z I A Ł I V

UOGÓLNIENIA I WNIOSKI KOŃCOWE 203

Z A K O Ń C Z E N I E 210

Z A Ł Ą C Z N I K I *Godwin 2*

1. Bibliografia 216

2. Schematy i szkice 225

3. Wykaz zdjęć 227

4. Wykaz załączników 229

W S T Ę P

W doktrynie obronnej Rzeczypospolitej Polskiej uchwalonej przez Komitet Obrony Kraju w dniu 21 lutego 1990 r. stwierdza się, że jej podstawy oparte są na doświadczeniach z ponad tysiącletnich dziejów polskiej państwowości, z chlubnych tradycji wszystkich nurtów walki zbrojnej oraz formacji polskiego oręża. W innym miejscu określa się, że siły zbrojne naszego państwa w razie agresji odpierają ją, prowadząc operacje obronne na terytorium kraju. Do prowadzenia tych operacji przewiduje się użycie w głównej mierze wojsk lądowych, które powinny być kształtowane w kierunku umocnienia ich obrony przeciwpancernej, przeciwlotniczej i przeciwdesantowej oraz zapewnienia im odpowiedniego potencjału ogniowego i zdolności manewrowych, umożliwiających prowadzenie aktywnych działań obronnych^{1/}.

Z powyższych założeń wynika, że obrona jest rodzajem walki, który przyjęty został za fundamentalny dla naszego państwa.

Nie jest przypadkiem, że problematyka działań obronnych i użycie w nich wojsk zmechanizowanych oraz pancernych zajmuje szczególne miejsce w naszej teorii i praktyce współczesnej walki zbrojnej. Pomimo wprowadzenia do wojsk szeregu nowych środków walki /broni jądrowej i raketowej/ nadal przewiduje się wiodącą rolę w działaniach bojowych dla wojsk pancernych i zmechanizowanych. Potwierdzeniem tego jest utrzymujące się od szeregu lat zainteresowanie tymi zagadnieniami w siłach zbrojnych, znajdujące odbicie w ćwiczeniach

z wojskami, np.: ORION-89, ORION-90, w grach wojennych i konferencjach naukowych organizowanych na różnych szczeblach dowodzenia, jak też w publicystyce fachowo-wojskowej.

Praktyczne doświadczenia wykorzystania oddziałów i związków taktycznych wojsk pancernych i zmechanizowanych w latach drugiej wojny światowej, wskazują na ich ogromne możliwości nie tylko w natarciu, ale również podczas prowadzenia działań obronnych. Zdynamizowały one obronę, uczyniły ją wielce elastyczną, zdolną do stworzenia silnej tarczy pancerno-ogniowej oraz wykonania szybkich, mocnych zwrotów zaczepnych.

Potwierdzają to w pełni między innymi, będące przedmiotem moich rozważań doświadczenia wojenne Armii Radzieckiej a także, skromne, doświadczenia Wojska Polskiego działającego na froncie wschodnim w latach 1943-1945.

Analiza konkretnych przykładów wykorzystania wojsk pancernych i zmechanizowanych w działaniach obronnych Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego daje podstawy do stwierdzenia, że ich wpływ na przebieg i wynik walki oraz bitwy - i to zarówno w skali taktycznej jak też operacyjnej, a nawet strategicznej /np. pod Kurskiem/, był znaczny lub wręcz decydujący.

Doświadczenia bojowe jednostek pancernych i zmechanizowanych Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego z działań obronnych w znacznej części zachowały aktualność i mogą być przydatne w szkoleniu bojowym naszych współczesnych jednostek pancernych i zmechanizowanych, wyposażonych między innymi w coraz doskonalszy sprzęt bojowy, dysponujący zwiększonymi

możliwościami manewrowymi i dużą siłą ognia. W tym kontekście zachowanie właściwego miejsca obrony w szkoleniu wojsk i rozwoju myśli wojskowej jest również zgodne z naszą obroną doktryną polityczno-wojskową.

Literatura do tematu ^{ja tego} jest dość obszerna, choć mocno zróżnicowana. Mimo wydania szeregu publikacji dotyczących poszczególnych jednostek pancernych, to jednak brak jest w historiografii polskiej pracy, która ujmowałaby problem organizacji i prowadzenia działań obronnych przez wojska pancerne i zmechanizowane w sposób całościowy. Ponadto w pracach tych daje się zauważyć brak jednolitości w ocenie i analizie rozpatrywanych w rozprawie doktorskiej zagadnień.

Ujmują one problemy przeważnie wycinkowo, przedstawiają tylko określony okres historyczny lub uwzględniają zjawiska z punktu widzenia danego państwa względnie autora, przy czym najczęściej w sposób subiektywny. Wiele materiałów źródłowych i prac dotyczących wojsk pancernych państw Europy Zachodniej jest bardzo często niedostępna w naszych archiwach i bibliotekach.

Niemniej spora ilość materiałów faktograficznych, opracowań itp. stworzyło niezbędną bazę źródłową do treści tematu, choć - co godzi się zaznaczyć - istniejące w nich luki i braki spowodowały, że ujęcie niektórych kwestii, mimo starań i dociekliwości autora, pozostaje niepełne, czy nawet dyskusyjne. Jednak, moim zdaniem, nie obniża to merytorycznych i poznawczych walorów pracy, może tylko stanowić dla innych historyków i dla mnie, wdzięczne pole do dalszej penetracji źródeł i wzbogacenia o nowe elementy tego interesującego tematu.

I jeszcze jedna uwaga ogólna. Jeśli chodzi o działania bojowe dotyczące jednostek pancernych i zmotoryzowanych Wojska Polskiego na froncie wschodnim to podstawowym materiałem źródłowym do opisów, analiz i ocen były dokumenty znajdujące się w Centralnym Archiwum WP. Natomiast główne źródło do charakterystyki działań wojsk radzieckich stanowiły obok dokumentów normatywnych, zbiorów materiałów itp. stanowiły różnego rodzaju i charakteru publikacje wydane w ZSRR oraz innych krajach.

Z dokumentów normatywnych najbardziej cenne są regulaminy, instrukcje, rozkazy. Zawarte w nich dane w pełni odzwierciedlają poglądy i decyzje dotyczące danego okresu. Zaliczyć do nich należy między innymi, radzieckie regulaminy polowe PU-36, PU-39, regulamin wojsk pancernych cz. II 1944 r., wykorzystywane również przez jednostki Wojska Polskiego na froncie wschodnim.

Cennym źródłem są "Sborniki opiraczi" oraz "Sborniki materiałów izuczeniju opyta wojny" wydawane w latach wojny i krótko po jej zakończeniu przez Sztab Generalny Armii Radzieckiej zawierające między innymi dane o użyciu wojsk pancerno-zmechanizowanych w obronie. Zostały one opracowane na podstawie dokumentów bojowych, a ich przeznaczeniem było przekazanie wojskom najświeższych doświadczeń z walk.

W tej grupie źródeł mieszczą się między innymi drugi i trzeci tom materiałów archiwalnych /rozkazów, zarządzeń, sprawozdań itp./ opatrzonych ogólną nazwą "Organizacja i działania bojowe ludowego Wojska Polskiego w latach 1943-1945"

wydanych w Warszawie 1967 roku. Szczególnie interesowały tu autora rozkazy, meldunki oraz sprawozdania dotyczące bitwy pod Budziszynem.

Z monografii ujmujących problemy wykorzystania w obronie radzieckich wojsk pancernych i zmechanizowanych szczególnie pomocne w opracowaniu tematu - były między innymi praca zbiorowa pod red. O. A. Łosika "Stroitelstwo i bojowe primienienije sowietskich tankowych wojsk w gody Wielikoj Oteczestwiennoj wojny" wydana w 1979 r. oraz "Sowietskije tankowyje wojska 1941-1945", wydane w 1973 r. Opracowania te przedstawiają rolę i miejsce wojsk pancernych w latach drugiej wojny światowej, ^{na fr. wsch} analizują sposoby prowadzenia działań bojowych. Przedstawione w nich dane zostały opracowane na podstawie materiałów archiwalnych. Bardziej szczegółowe fakty dotyczące radzieckich związków pancernych i zmechanizowanych znalazłem w monografiach bitew, a zwłaszcza w historiach wielu jednostek opracowanych często przez ich dowódców. Można tu wymienić między innymi opracowanie G. Kotłunowa "Bitwa pod Kurskiem" /tłumaczenie z języka rosyjskiego/ wydane w 1971 r. - dające szczególnie opis organizacji i prowadzenia działań obronnych przez wojska pancerne i zmechanizowane; A. Karpinskiego "Problemy organizacji i prowadzenia działań obronnych przez wojska 3 Frontu Ukraińskiego w rejonie jeziora Balaton", skrypt wydany przez Akademię Sztabu Generalnego; praca zbiorowa - "Luki odkryli w Bierlinie" o działaniach bojowych 1 A Panc gw., w tym także o udziale w operacji pod Kurskiem; I.I. Juszczyka "Odinadcatyj tankowyj korpus w bojach za rodiun"; J. Babadżaniana "Drogi Zwycięstwa" o walkach 3 brygady zmechanizowanej oraz 11 korpusu pancernego z 1 armii pancernej.

Skromne doświadczenia z walk obronnych polskich oddziałów i związków taktycznych wojsk pancerno-zmotoryzowanych mają już sporą literaturę. Niezwykle cennymi do opracowania tematu okazały się między innymi takie monografie, jak A. Karpinskiego "Pod Dęblinem, Puławami i Warką" wydane w 1967 r., gdzie szczegółowo opisana jest obrona na przyczółku warecko-magnuszewskim, E. Jadziaka "Wyzwolenie Pomorza" /szczegółowy opis obrony wybrzeża morskiego/, A. Jasińskiego "Przełamanie Wału Pomorskiego" /Obrona w rejonie Konorowa/, K. Kaczmarka "W bojach przez Łużyce" i "Druga armia Wojska Polskiego". W książkach tych dokładnie opisana jest bitwa zaczepno-obronna pod Budziszynem i udział w niej wojsk pancerno-zmotoryzowanych 2 armii.

Bardzo pomocnym w badaniach okazały się także rozprawy doktorskie, zwłaszcza R. Dąbrowskiego "Organizacja oraz działania bojowe armijnych wojsk pancernych i zmotoryzowanych 1 armii WP w latach 1944-1945" oraz Z. Rażnikiewicza "Formowanie i przygotowanie do działań bojowych oraz udział wojsk pancerno-zmotoryzowanych 2 armii w operacji łużyckiej". A ponadto Z. Matuszaka "Dywizja pancerna - rozwój struktur organizacyjnych i wykorzystanie w działaniach obronnych".

Choć w wielu wymienionych publikacjach, zagadnienia dotyczące działań wojsk pancernych i zmechanizowanych w obronie zostały potraktowane marginesowo, to jednak w całości umożliwiły stworzenie w miarę dokładnego obrazu ich wysiłku, określenie jego specyfiki i znaczenia.

Do opracowań historyczno-wojskowych poświęconych w sposób całościowy wojskom pancernym, a także ich użyciu w dru-

giej wojnie światowej, należy zaliczyć pracę J. Bouchera "Broń pancerna w wojnie", która w wydaniu polskim ukazała się w 1958 r. Autor tej pracy przedstawia nie tylko genezę broni pancernej, ale zamieszcza dużą ilość materiału faktycznego oraz konkretnych wniosków dotyczących wszystkich zagadnień tych wojsk.

Inną wartościową pozycją jest opracowanie F. Skibińskiego "Wojska pancerne w II wojnie światowej" wydane w 1982 r. Szczególny walor tej pracy stanowią osobiste uwagi i komentarze autora dotyczące szeregu zagadnień związanych z wojskami pancernymi.

Spore walory poznawcze posiadają też publikacje J. Magnuskiego "Wozy bojowe 1916-1959", wydane w 1960 r. i "Wozy bojowe LWP 1943-1983", wydane w 1985 r. Obydwie te publikacje zawierają bardzo dużo danych taktyczno-technicznych sprzętu pancernego, bogato ilustrowane zdjęciami.

Z opracowań autorów niemieckich należy wymienić prace K. V. Tippelskircha "Historia drugiej wojny światowej" /wyd. rosyjskie/, H. Kotha "Panzer-operation" /wyd. rosyjskie 1961 r./, E. Middeldorf "Taktyka w kampanii rosyjskiej". Niektóre z tych opracowań są ogólnikowo często tendencyjne. Mimo to zasługują na uwagę i zostały wykorzystane do analiz i porównań.

Bardzo przydatnymi były także liczne artykuły zawarte w periodykach wojskowych, takich jak: Wojskowy Przegląd Historyczny, Myśl Wojskowa, Przegląd Wojsk Lądowych. Na uwagę zasługują tu między innymi artykuły J. Babuli - dotyczące rozwoju form i sposobów wykorzystania wojsk pancernych,

Z. Gołęba o rozwoju radzieckiej sztuki operacyjnej,
E. Jadziaka o Sztuce wojennej ludowego Wojska Polskiego w obronie czy o organizacji przeciwdesantowej obrony na wybrzeżu morskim, oraz W. Witkova o wykorzystaniu wojsk pancernych w działaniach obronnych i rozwoju zasad i sposobów użycia wojsk pancernych.

Opracowując rozprawę autor dokonał wszechstronnej analizy i krytyki literatury. Jej treść i charakter określały metody badawcze. Autor oparł się na metodzie analogii porównawczej, badaniach dokumentów i uogólnień historycznych. Praca ma charakter chronologiczno-problemowy. Zawiera wstęp, założenia metodologiczne, cztery rozdziały główne oraz zakończenie.

" Z a ł o ż e n i a b a d a w c z e " przedstawiają cel ogólny pracy, cele szczegółowe, hipotezę roboczą, problem główny i szczegółowy. Zarysowano w nich także logiczny układ problemów i zagadnień szczegółowych, których rozwiązanie warunkuje możliwości osiągnięcia założonego celu badań. Przedstawiono także podstawowe założenia i ograniczenia pracy oraz zastosowane metody badawcze.

W rozdziale pierwszym zatytułowanym: "Poglądy na miejsce i rolę oraz sposoby wykorzystania wojsk pancernych i zmechanizowanych w działaniach obronnych w Armii Radzieckiej do 1941 r." - na tle założeń, zasad zawartych w regulaminach i instrukcjach ujęto zasadnicze problemy rozwoju wojsk pancernych w rozważaniach teoretycznych. Omówiono w nim także ich miejsce i rolę w działaniach obronnych. Rozdział ten zawiera konfrontację teorii z praktyką wojsk obronnych prowadzonych przez wojska

radzieckie w latach 1941-1942.

Po co to ?

Rozdział drugi - "Charakterystyka oraz właściwości organizacji i prowadzenia działań obronnych przez wojska pancerne i zmechanizowane Armii Radzieckiej w latach 1943-1945" określa warunki organizacyjno-taktyczne przechodzenia do obrony i jej prowadzenia przez wojska pancerne i zmechanizowane oraz zmiany jakie nastąpiły w ich wykorzystaniu pod wpływem doświadczeń bojowych. Przedstawiono w nim także węzłowe problemy współdziałania i dowodzenia oraz wykorzystania rodzajów wojsk w trakcie organizacji obrony przez wojska pancerne.

Rozdział trzeci - noszący tytuł "Ogólna charakterystyka oraz właściwości działań obronnych związków taktycznych i oddziałów pancerno-zmechanizowanych Wojska Polskiego na froncie wschodnim w latach ^{listopad 1943} 1944-1945", traktuje o cechach charakterystycznych działań obronnych prowadzonych przez wojska pancerno-zmotoryzowane 1 i 2 armii WP. Pokazano tu właściwości wykorzystania tych wojsk na przyczółku magnuszewskim, pod Koronowem, w obronie wybrzeża Morza Bałtyckiego oraz w rejonie Niesky i Budziszyna. Przedstawiono również ich współdziałanie z innymi rodzajami wojsk oraz organizację dowodzenia i zabezpieczenia bojowego w walkach obronnych.

Rozdział czwarty, którego tytuł brzmi "Uogólnienia i wnioski końcowe" stanowi rekapitulację całości treści rozprawy. Poczyniono w nim próbę zebrania najważniejszych doświadczeń z obronnych działań bojowych wojsk pancernych i zmechanizowanych.

Na bazie obowiązującej doktryny obronnej Rzeczypospolitej Polskiej praca zakończona jest poglądami autora dotyczącymi perspektyw rozwojowych wojsk pancernych i ich wykorzystania w obronie na współczesnym polu walki.

W załącznikach do pracy umieszczono przede wszystkim informacje źródłowe i graficzne /głównie schematy/ stanowiące wzbogacenie podstawowych treści rozprawy.

Rozprawa nie wyczerpuje w całości mieszczących się w temacie problemów. Poruszono w niej, zdaniem autora, najważniejsze zagadnienia związane z wykorzystaniem wojsk pancerno-zmechanizowanych w dążeniach obronnych. Autor wyraża przekonanie, że będzie ona stanowić historyczny punkt wyjścia do studiowania i prowadzenia badań naukowych nad szeroko pojętymi problemami związanymi z organizacją i prowadzeniem działań obronnych i wykorzystaniem w nich wojsk pancernych i zmechanizowanych.

Przez cały czas autor korzystał z wszechstronnej i życzliwej pomocy pracowników Katedry Historii Sztuki Wojennej oraz promotora w zakresie metodyki i konstrukcji tej pracy. Krytyczne uwagi, cenne rady i wskazówki promotora płk. prof. dr. Emila JADZIAKA pozwoliły na usunięcie szeregu usterek w treści pracy i w konsekwencji przyczyniły się do jej ostatecznego kształtu, za co składam żołnierskie podziękowanie.

Z A Ł O Ż E N I A B A D A W C Z E

Za cel główny wyników badań postanowiłem sobie potrzebę dokonania analizy i oceny doświadczeń historycznych z działań obronnych prowadzonych przez wojska pancerne i zmechanizowane Armii Radzieckiej oraz Wojska Polskiego w latach 1943-1945, oraz potwierdzenia zasadności teorii i praktyki ich działania w świetle wykonywanych przez nie zadań bojowych.

Realizację głównego celu badań determinowało osiągnięcie kilku celów cząstkowych. Należało między innymi:

- No ile? tego się nie zmierz*
1. Zbadać ile uwagi poświęcono problemowi ~~użycia~~ *użycia* wojsk pancernych i zmechanizowanych w działaniach obronnych w Armii Radzieckiej przed ~~wybuchem~~ *+* ~~drugiej wojny światowej~~ i w pierwszych latach jej trwania.
 2. Ocenić formy i sposoby użycia wojsk pancernych i zmechanizowanych w działaniach obronnych prowadzonych przez Armię Radziecką i Wojsko Polskie w latach 1943-1945.
 3. Wykazać rolę poszczególnych rodzajów wojsk w prowadzonych działaniach obronnych.
 4. Stwierdzić na ile praktyka drugiej wojny światowej potwierdziła wcześniej opracowane założenia teoretyczne i na ile mogą one być przydatne na współczesnym i ewentualnie przyszłym polu walki.

Uwzględniając dotychczasowy stan badań nad problematyką rozprawy, sformułowano następującą hipotezę roboczą:

"Uzyskane doświadczenia z działań obronnych wojsk pancernych i zmechanizowanych Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego w latach 1943-1945 w znacznej części pozostają nadal aktualne i mogą znaleźć zastosowanie zarówno we współczesnej teorii, jak i w przyszłych działaniach zbrojnych".

Uzasadnienie założonej dla całego procesu badawczego hipotezy roboczej uzależnione zostało od rozwiązania problemu głównego oraz pięciu problemów objętych badaniami szczegółowymi.

Przyjęty wcześniej główny cel badań uzasadniał sformułowanie następującego głównego problemu badawczego: "W jakim stopniu przygotowanie teoretyczne dowództw, sztabów jednostek pancernych i zmechanizowanych oraz praktyka działań obronnych odpowiadały rzeczywistym potrzebom sytuacji operacyjno-taktycznej na froncie radziecko-niemieckim w latach 1943-1945".

Tak sformułowany problem ogólny zdeterminował i jednocześnie zarysował logiczny układ problemów i zagadnień szczegółowych, których rozwiązanie warunkowało możliwości osiągnięcia założonego celu badań.

Pierwszym ogniwem w tym układzie był problem związany z zakresem przygotowania do prowadzenia obrony dowództw i sztabów wojsk pancernych i zmechanizowanych. Chodzi tu między innymi o rolę i miejsce wojsk pancernych i zmechanizowanych w obronie przy uwzględnieniu zarówno jej teorii, jak i praktyki.

Drugi problem dotyczył wpływu ogólnej sytuacji bojowej na warunki przechodzenia do obrony i jej prowadzenia. Należało tu wykazać, w jaki sposób sytuacja operacyjno-taktyczna rzutowała

na organizację i prowadzenie obrony przez wojska pancerne i zmechanizowane.

W trzecim problemie chodziło o uzyskanie odpowiedzi na pytanie: jak postępował rozwój obrony i doskonalen jej funkcjonowania w kolejnych operacjach? Należało tu wykazać na przykładzie kolejnych operacji stopień rozwoju i doskonalenia obrony.

Czwarty problem zasadzał się na określeniu roli wojsk pancernych i zmechanizowanych w działaniach obronnych Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego.

Piąty, ostatni problem szczegółowy zawierał niezwykle ważne pytanie: czy i w jakim zakresie doświadczenia bojowe wojsk pancernych i zmechanizowanych Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego mogą być wykorzystane do szkolenia współczesnych Sił Zbrojnych RP? Rozważania te zawierają ocenę merytoryczną i użytkowych doświadczeń zdobytych przez wojska pancerne i zmechanizowane w działaniach obronnych oraz ich przydatności dla aktualnych potrzeb szkoleniowych w świetle obowiązującej obecnie doktryny obronnej Rzeczypospolitej Polskiej.

Kierując się postulatem precyzji metodycznej i merytorycznej rozprawy przyjęto następujące założenia i ograniczenia:

1. Rozpatrywane będą operacyjno-taktyczne działania obronne Armii Radzieckiej w latach 1943-1945 w operacjach /bitwach/: kurskiej, białogrodzko-charkowskiej, kijowskiej, korsuń-szewczenkowskiej, brzesko-lubelskiej, lwowsko-sandomierskiej oraz balatońskiej.

A więc uwzględnienie z celem 9/1, 10/1 (s. 14)

2. Rozpatrywane będą działania obronne wojsk pancernozmotoryzowanych Wojska Polskiego na przykładzie walk na przyczółku Magnuszewskim, pod Koronowem, na wybrzeżu Morza Bałtyckiego oraz w rejonie Niesky i Budziszyna.

3. W zakresie organizacji i prowadzenia obrony główna uwaga zostanie skupiona na szczeblach: armia, korpus i rzadziej - dywizja oraz brygada.

4. Problematyka działań bojowych przeciwnika zawężona została do niezbędnych ram, koniecznych dla uzasadnienia przechodzenia do obrony wojsk pancernych i zmechanizowanych w określonych sytuacjach bojowych.

5. Problematyka zabezpieczenia bojowego zawężona będzie do rozpoznania, zabezpieczenia inżynieryjnego oraz obrony przeciwlotniczej.

6. W odniesieniu do Wojska Polskiego rozprawa obejmuje organizację obrony i działania obronne tylko wojsk pancernych i zmotoryzowanych 1 i 2 armii oraz Obwodu Naczelnego Dowództwa WP, bez jednostek dywizyjnych.

Założona struktura metodologiczna rozprawy wskazywała na potrzebę uwzględnienia w procesie badawczym zróżnicowanych i dostosowanych do poszczególnych problemów szczegółowych metod badawczych. Biorąc te właściwości pod uwagę, przyjęto procedurę badawczą składającą się z trzech etapów:

- wysunięcie wstępnej hipotezy roboczej;
- prowadzenie badań właściwych;
- pisarskie opracowanie wyników badań.

W pierwszym etapie studiowano podstawową literaturę przedmiotu obejmującą główne materiały źródłowe dotyczące działań obronnych wojsk pancernych i zmechanizowanych. Korzystano z ogólnie dostępnej literatury w bibliotekach naukowych i oświatowych. Na podstawie posiadanej dotychczas wiedzy historycznej i nabytej w drodze pobieżnego studiowania literatury tematycznej opracowano wstępną hipotezę roboczą.

W drugim etapie prowadzono szczegółowe badania źródeł archiwalnych zgromadzonych w Centralnym Archiwum Wojskowym. Badaniami objęto również druki zwarte Wojskowego Instytutu Historycznego, Centralnej Biblioteki Wojskowej, Biblioteki naukowej ADN, WSOSK, WSOWPanc., oraz niektóre rozprawy doktorskie. Wykorzystano również liczne publikacje w periodykach wojskowych, takich jak: Myśl Wojskowa, Wojskowy Przegląd Historyczny, Przegląd Wojsk Lądowych.

W pracy nad źródłami i literaturą przedmiotu zastosowano jako podstawową metodę krytyczną analizę materiałów źródłowych i publikacji, przyjmując następującą procedurę pracy: poszukiwanie odpowiedniej ilości faktów, przeprowadzenie ich analizy /weryfikacji/ i odpowiedniej interpretacji oraz dokonanie koniecznych uogólnień i wyciągnięcie wniosków. Pomocne okazały się tu takie metody robocze, jak analiza, synteza, porównanie, abstrahowanie czy analogia^{2/}.

Etap ten pozwolił na weryfikację hipotezy roboczej, dowiódł jej słuszność i dostarczył odpowiedniej ilości przetworzonych i sprawdzonych faktów historycznych do podjęcia kolejnego etapu pracy.

W ostatnim, trzecim etapie pracy dokonano pisarskiego opracowania osiągniętych wyników badań, ostatecznego uzasadnienia hipotezy.

Zastosowano tu takie metody, jak indukcja i dedukcja. Dotyczyło to głównie wyciągania wniosków z określonych faktów historycznych w przekroju całości rozprawy. Bardziej przydatną była tu indukcja, gdyż pozwalała na osiągnięcie względnie pewnych wniosków, wydobywanych z prawdziwych przesłanek sprawdzonych faktów historycznych.

Metodę porównawczą zastosowano głównie w rozdziale czwartym w końcowych wnioskach i uogólnieniach^{3/}.

Szerokie zastosowanie znalazła również metoda geograficzna /przestrzenna/, która sprowadzała się do graficznego przedstawienia określonych operacji i działań obronnych.

Oczywiście wymienione, główne metody badawcze zastosowane przez autora w procesie badawczym niejednokrotnie warunkowały się i uzupełniały nawzajem oraz były wykorzystywane w pełni lub w ograniczonej postaci.

W sumie dochodzenie do końcowych efektów wieloletnich badań było procesem złożonym, przy czym wynikało to w głównej mierze ze specyfiki materii faktograficznej niezbędnej do opracowania tematu oraz dążenia autora do sprostania wymogom formalnym i merytorycznym stawianym procesom wojskowo-historycznym nie tylko odnotowującym wydarzenia, lecz przez ich logiczny dobór i interpretację dającym podstawy do współczesnych odniesień.

PRZYPISY

- 1/ Doktryna obronna Rzeczypospolitej Polskiej. Rzeczpospolita nr 48 z 26.02.1990 r., s. 7.
- 2/ I. Topolski: Metodologia historii. Warszawa 1984, s. 489.
- 3/ B. Miśkiewicz: Wstęp do badań historycznych. Warszawa 1985, s. 229-237.

dzieckim odnośnie miejsca i roli wojsk parających i zorganizowanych w obronie

Obrona, jak stwierdza się w "Słowniku podstawowych terminów wojskowych" ^{1/}, jest obok natarcia podstawowym rodzajem działań bojowych mającym na celu udaremnienie lub odparcie uderzeń przeważających sił nieprzyjaciela, zadanie mu znaczących strat, utrzymanie ważnych rejonów, rubieży, obiektów i stworzenie w ten sposób sprzyjających warunków przystąpienia do działań zaczepnych. Obrona może być przygotowana wcześniej lub organizowana doraźnie w toku walki. Przejście do obrony może nastąpić w styczności lub bez styczności z przeciwnikiem. Podstawę obrony stanowią: system porażenia nieprzyjaciela wszystkimi rodzajami broni, uporczywa walka o utrzymanie zajmowanych pozycji oraz kontrataki i przeciwuderzenia dla rozbitcia sił, które wstąpiły się w rejon/pas/ obrony/. Obrona powinna być trwała, aktywna, zdolna powstrzymać natarcie przeciwnika prowadzone przy użyciu wszystkich środków walki.

Ukształtowanie wymienionych zasad realizacji działań obronnych nastąpiło w czasie I wojny światowej. Rozszerzenie bazy ekonomicznej sił zbrojnych oraz utworzenie masowych armii, wyposażonych w nowoczesny sprzęt bojowy, spowodowało

R O Z D Z I A Ł I

POGLĄDY NA MIEJSCE I ROLĘ ORAZ SPOSOBY WYKORZYSTANIA WOJSK PANCERNYCH I ZMECHANIZOWANYCH W DZIAŁANIACH OBRONNYCH

W ARMII RADZIECKIEJ DO 1941 R.

1. Kształtowanie się teoretycznych poglądów w Związku Ra- dzieckim odnośnie miejsca i roli wojsk pancernych i zme- chanizowanych w obronie

Obrona, jak stwierdza się w "Słowniku podstawowych terminów wojskowych"^{1/}, jest obok natarcia podstawowym rodzajem działań bojowych mającym na celu udaremnienie lub odparcie uderzeń przeważających sił nieprzyjaciela, zadanie mu znacznych strat, utrzymanie ważnych rejonów, rubieży, obiektów i stworzenie w ten sposób sprzyjających warunków przejścia do działań zaczepnych. Obrona może być przygotowana zawczasu lub organizowana doraźnie w toku walki. Przejście do obrony może nastąpić w styczności lub bez styczności z przeciwnikiem. Podstawę obrony stanowią: system porażenia nieprzyjaciela wszystkimi rodzajami broni, uporczywą walką o utrzymanie zajmowanych pozycji oraz kontrataki i przeciwuderzenia dla rozbicia sił, które włączyły się w rejon /pas/ obrony/. Obrona powinna być trwała, aktywna, zdolna powstrzymać natarcie przeciwnika prowadzone przy użyciu wszystkich środków walki.

Ukształtowanie wymienionych zasad realizacji działań obronnych nastąpiło w czasie I wojny światowej. Rozszerzenie bazy ekonomicznej sił zbrojnych oraz utworzenie masowych armii, wyposażonych w nowoczesny sprzęt bojowy, spowodowały

zmianę warunków prowadzenia wojen i sposobów walki zbrojnej.

Pojawienie się czołgów w I wojnie światowej nie było przypadkowe. Potrzeba przywrócenia równowagi między zdolnością defensywną, a ofensywną wojsk, przzerwania impasu wywołanego wojną pozycyjną, zrodziła nowy środek walki - czołgi. Ich pojawienie się było odbiciem jednej z ważniejszych prawidłowości rozwoju środków walki zbrojnej, zmian sposobów jej prowadzenia oraz istnienia odpowiedniej bazy przemysłowej. Czołgi wywarły ogromny wpływ na charakter działań wojennych.

Przy omawianiu poglądów radzieckich teoretyków na miejsce i rolę wojsk pancernych w obronie należy wziąć pod uwagę okoliczności wewnętrzne, w tym zwłaszcza konsekwencje stalinowskich represji w stosunku do kadr /wojskowych, przemysłowych itp./ oraz zewnętrzne.

Radzieckie poglądy na organizację i użycie w walce wojsk pancernych i zmechanizowanych ukształtowały się w okresie międzywojennym, a swoją najbardziej dojrzałą formę osiągnęły w latach drugiej wojny światowej. Szczególnie owocne pod tym względem - nie licząc drugiej wojny światowej - były lata dwudzieste, zwłaszcza ich końcowy okres oraz pierwsza połowa lat trzydziestych /do 1936-1937 r./. W kształtowaniu własnych rozważań teoretycznych korzystano również z ogólnego dorobku i osiągnięć w tej dziedzinie w innych państwach.

Należy dodać, że poglądy radzieckich teoretyków tego okresu dotyczące organizacji oraz wykorzystania wojsk pancernych i zmechanizowanych wyróżniały się oryginalnością i śmiałością rozwiązań, a u ich podstaw legło widzenie przyszłej

wojny jako wybitnie manewrowej^{2/}.

Rzeczony rozwój myśli wojskowej w ZSRR odnoszącej się do wojsk pancernych i ich wykorzystania na polu walki można podzielić na trzy chronologiczne etapy.

Pierwszy etap mieścił się pomiędzy październikiem 1917 r. a końcem 1920 r. i można go nazwać etapem pociągów i samochodów pancernych^{3/}. Wynikało to z faktu, iż Związek Radziecki należał do grona tych państw, które w pierwszej wojnie światowej nie posiadały czołgów i nie dysponowały doświadczeniami w ich użyciu. W rezultacie tego w okresie wojny domowej i w pierwszych latach powojennych radzieckie wojska pancerne składały się z pociągów pancernych /ok. 103 szt./ oraz samochodów pancernych i niewielkiej ilości czołgów /razem ok. 80 szt./^{4/}.

Słaby przemysł, a także brak możliwości zakupu wozów bojowych w innych państwach ograniczały możliwości w tym zakresie; np. w 1920 r. wyprodukowano tylko 16 czołgów^{5/}.

Oddziały samochodów pancernych i pociągi pancerne odegrały ważną rolę w walkach prowadzonych w latach 1918-1920. Po raz pierwszy w bitwie obronnej pod Carycynem w 1918 r. połączono kilka oddziałów samochodów pancernych w samodzielną kolumnę pancerną. Kolumna ta wspólnie z artylerią użyta została do wsparcia kontrataków piechoty. Tym samym wyznaczono ogólny kierunek samodzielnego użycia oddziałów pancernych i przyszłych wojsk pancernych^{6/}. Warto przy tym dodać, że pierwszy etat oddziału pancernego /trzy czołgi, kilka samochodów pancernych, motocykli i zestaw kolejowy/ został zatwierdzony przez Rewolucyjną Radę Wojenną Republiki w rozkazie z dnia 18 maja 1920 r.^{7/}

Efekty wykorzystania wojsk pancernych w latach wojny domowej, a szczególnie użycia czołgów, były szeroko dyskutowane w radzieckich kołach wojskowych. Początkowo, podobnie jak i w innych krajach, w ZSRR istniały podzielone zdania odnośnie wykorzystania tego nowego rodzaju wojsk. Część teoretyków wojskowych uważała, że szybkość posuwania się czołgów nie pozwalała na współdziałanie z piechotą. Wynikała stąd tendencja do całkowitego usamodzielnienia jednostek pancernych, oderwania ich od podstawowych sił armii i lekceważenia obrony przeciwpancernej przeciwnika. Inni teoretycy obawiali się deszczu i śniegu, jesieni i wiosny, twierdzili, że w warunkach drożni radzieckiej i radzieckiego klimatu czołgi mogą działać jedynie w okresie letnim. Inni przypisywali czołgom rolę, jaką odegrały one w 1918 r., utrzymując, że czołgi mają jedynie znaczenie jako środek bezpośredniego wsparcia piechoty /BWP/.

Kwestionowali możliwości użycia wojsk pancernych w obronie, uważali, że natarcie nieprzyjaciela odeprzeć można ogniem artylerii i karabinów maszynowych, natomiast kontrataki należałoby wykonać siłami odwodów zorganizowanych z oddziałów kawalerii.

Drugi etap - obejmujący lata 1921-1928 był okresem wszechstronnego przygotowania do dynamicznego rozwinięcia radzieckich wojsk pancernych. Objął on wszystkie płaszczyzny działania w tym zakresie:^{8/}

- teoretyczną - która przyniosła poglądy i ustalenia dotyczące roli wojsk pancernych w ramach radzieckich sił zbrojnych i w przewidywanych warunkach nowoczesnej wojny;

- praktyczną - polegającą na postawieniu zadań konstruktorom i uruchomieniu przemysłu, który rozpoczął seryjną produkcję czołgów i wozów bojowych;
- kadrową - polegającą między innymi na zorganizowaniu szeregu uczelni o różnorodnych profilach /taktycznym i technicznym/, mających zapewnić obsadę wojsk pancernych wraz z jej uzupełnieniami.

U podstaw teoretycznej myśli w ZSRR, w tym także użycia wojsk pancernych i zmechanizowanych legły prace wybitnych radzieckich teoretyków wojskowych: M. Frunzego, W. Triandafilłowa, K. Kalinowskiego, B. Szaposznikowa i innych. Wraz z pojawieniem się czołgów, dla wielu stało się bowiem oczywiste, że kawaleria straci swoje poprzednie znaczenie. Nie było więc przypadku, że choć z drugiej strony jej mobilność i dynamizm działania mogą stanowić dalszy przykład dla nowej broni. Podstawą konstruowania zasad wykorzystania wojsk pancernych, była analiza użycia kawalerii w wojnie domowej, a zwłaszcza jej zmasowanie na decydujących kierunkach, zaskakujące i zdecydowane uderzenia z obejściem lub oskrzydleniem nieprzyjaciela w celu jego rozbicia. Na temat powyższych zasad i sposobów użycia wojsk pancernych wypowiadał się w 1924 r., M. Frunze, który twierdził, że więcej uwagi należy poświęcić rozwojowi czołgów. Przekonanym zwolennikiem tworzenia i użycia samodzielnych związków pancernych i zmechanizowanych był także W. Triandafilłow oraz jeden z twórców radzieckiej teorii użycia czołgów w walce K. Kalinowski. Opublikował on w tym czasie szereg prac, takich między innymi, jak: "Wykorzystanie czołgów i współdziałanie ich z piechotą" /1927 r./, "Czołgi w obronie" /1927 r./, "Czołgi w natarciu" /1928 r./, w których przekonująco uzasad-

niał możliwości broni pancernej i ich roli w różnych formach działań bojowych.

W rezultacie wnikliwych badań i ścierania się różnych koncepcji, w połowie lat dwudziestych sformułowana została radziecka doktryna wojenna, podstawą której stały się w głównej mierze poglądy M. Frunzego^{9/}. Jej główne założenia sprowadzały się ogólnie do stwierdzenia, iż podstawowym rodzajem działań wojennych jest natarcie wykonywane w warunkach wojny ruchowej, natomiast obrona - jako przejściowy charakter działań - może być prowadzona w wyjątkowych sytuacjach. Równocześnie wyrażano przekonanie, że zwycięstwo w walce, a także w wojnie można osiągnąć połączonym wysiłkiem wszystkich rodzajów i środków walki. Czołgi najogólniej rzecz biorąc, widziały jako skuteczny środek walki w natarciu i obronie, przy czym w tym ostatnim przypadku mogły one być użyte w pierwszym rzucie broniących się oddziałów, jak też do wykonania kontrataków^{10/}. Równocześnie wraz z rozwojem teorii dotyczącej użycia wojsk pancernych, następowała również zmiana w ich organizacji. Wobec braku sprzętu, zmniejszono liczbę oddziałów samochodów pancernych i czołgów. Oddziały czołgów połączono w szwadrony czołgów, a w 1924 r. sformułowano samodzielny dwubatalionowy pułk czołgów /ok. 30 czołgów/. W 1926 r. zamiast pułku zorganizowano samodzielny batalion czołgów i samodzielny batalion czołgów lekkich, w każdym po 30 czołgów^{11/}.

Opracowane w tym czasie podstawowe zasady organizacji wojsk pancernych, zakładały wyodrębnienie trzech grup czołgów w kontekście ich przeznaczenia bojowego. Pierwszą grupę stanowiły czołgi bezpośredniego wsparcia /BWP/, do drugiej zaliczono czołgi dalszego wsparcia piechoty /DWP/, a do trzeciej grupy

- czołgi tzw. dalekiego działania^{12/}. Jednak w wyniku sceptycznego stosunku części teoretyków i dowódców do tworzenia i użycia samodzielnych związków pancernych, oraz ewolucji poglądów na ich użycie na tle dążeń do zwiększenia głębokości obrony, nasycenia jej środkami przeciwpancernymi i zaporami inżynieryjnymi zrezygnowano z takiego podziału czołgów. Zachowano jedynie grupę czołgów bezpośredniego wsparcia piechoty, natomiast zadania dwóch pozostałych grup ograniczono do wykonywania kontrataków i przeciwuderzeń w celu zlikwidowania przeciwnika, który włamał się w obronę.

W sumie do 1929 roku w strukturze i założeniach doktrynalnych Armii Czerwonej wojska pancerne nie odgrywały większej roli. Ponadto sprzęt był stary, zużyty i w dodatku w niewielkich ilościach.

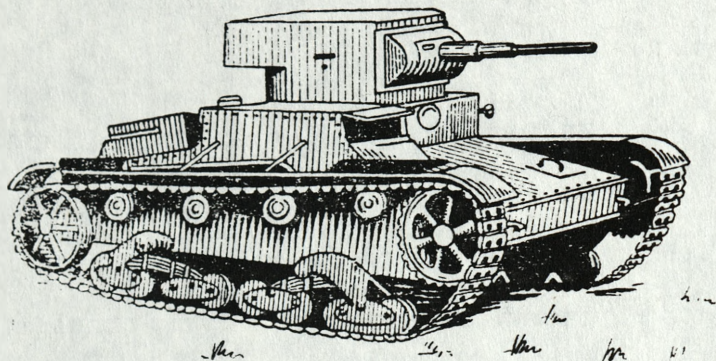
Trzeci etap - lata 1929-1941, był okresem wielkiego rozwoju - ilościowego i jakościowego - radzieckich wojsk pancernych, tworzenia struktur organizacyjnych, teorii i praktyki ich wykorzystania, a także, w latach 1937-1940, drastycznego regresu spowodowanego ówczesną sytuacją /represje stalinowskie/ w Związku Radzieckim.

Początek lat trzydziestych przyniósł poważne zmiany w poglądach na użycie wojsk pancernych - i to nie tylko do wsparcia piechoty, ale również wykorzystanie ich w skali operacyjnej^{13/}. Związane to było, ogólnie rzecz biorąc, z przewartościowaniem w widzeniu roli wojsk pancernych na współczesnym /ówczesnym/ polu walki i będącym tego konsekwencją, znacznym wzrostem produkcji czołgów. Średnia roczna produkcja czołgów w latach 1930-1931 wynosiła 740 szt., zaś w latach 1932-1934

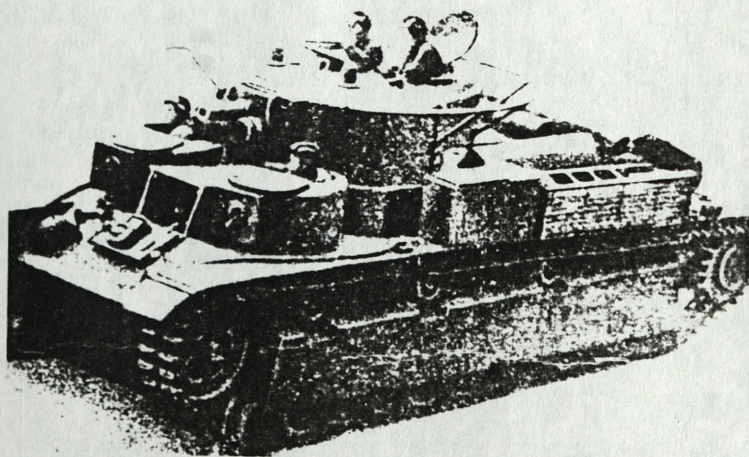
już 3371^{14/}. Wzrost produkcji czołgów szedł w parze z produkowaniem coraz nowszych typów czołgów o różnym przeznaczeniu bojowym.

W ślad za osiągnięciem w dziedzinie produkcji własnego sprzętu pancernego szły wysiłki zmierzające do doskonalenia struktur organizacyjnych, w szczególności tworzenia samodzielnych jednostek pancernych i zmechanizowanych. Szczególną inicjatywę w tym kierunku przejawiał M. Tuchaczewski, zajmujący wówczas stanowisko dowódcy wojsk leningradzkiego okręgu wojskowego, w referacie złożonym 11 stycznia 1930 r. w Ludowym Komisariacie Spraw Wojskowych i Morskich, dotyczącym reorganizacji sił zbrojnych^{15/}.

Wysunięte przez M. Tuchaczewskiego propozycje zwiększenia dywizji, rozwoju artylerii, lotnictwa oraz wojsk pancernych były słuszne i na czasie. Potrzebę posiadania formacji pancernych motywował zmianą charakteru przyszłej wojny, w której szybkość i rozmach nadawać będą operacjom wojska mechaniczne. Koncepcja ta pomimo sprzeciwu K. Woroszyłowa i I. Stalina, zarzucających mu próbę tworzenia "czerwonego militarysty" ^{16/}, została ostatecznie zaakceptowana, a na manewrach pojawiły się doświadczalne związki pancerne i zmechanizowane. Wzrastała produkcja czołgów, odpowiednio do tego tworzone oddziały oraz związki pancerne i zmechanizowane. W skład dywizji piechoty włączono organiczny batalion czołgów, a dywizje kawalerii otrzymały dywizjon zmechanizowany, przekształcony później w pułk zmechanizowany. Dla doraźnego wzmocnienia dywizji piechoty i dywizji kawalerii utworzone oddziały i związki pancerne odwodu naczelnego dowództwa.



Zdjęcie 1. Radziecki czołg T-26



Zdjęcie 2. Radziecki czołg T-28

W 1930 r. na podstawie uchwały Rewolucyjnej Rady Wojennej ZSRR podjętej w dniu 17 lipca 1927 r., sformułowano pierwszą większą jednostkę pancerną - brygadę zmechanizowaną /miała 100 czołgów/, którą w 1932 r. rozwinięto w korpus zmechanizowany /11 KZmech./. Korpus posiadał 500 czołgów, ponad 200 samochodów pancernych oraz 60 dział^{17/}. W 1933 r. utworzono następne dwa korpusy /45 i 7 KZmech./ oraz sześć samodzielnych brygad zmechanizowanych. W kolejnych pięciu latach /1934-1938/ liczba jednostek pancernych i zmechanizowanych znacznie się zwiększyła^{18/}.

Szybki wzrost wojsk pancernych i zmechanizowanych odpowiadał koncepcjom pełnego ukierunkowania po 1930 r. poglądów kierownictwa państwa i Armii Czerwonej na prowadzenie wojny w sposób wybitnie ofensywny. Towarzyszył temu wyraźny zanik zainteresowania zagadnieniami obrony, a nawet: "w ogóle obawiano się mówić o obronie"^{19/}. Błąd ten mówiąc najogólniej, wynikał z przeceniania stopnia utecnicznienia sił zbrojnych i lekceważenia działań defensywnych w miarę upowszechnienia się wysoce zaczepnej teorii głębokich operacji lansowanych przez Tuchaczewskiego i Triandafilkowa w latach 1929-1935. Istota treści takich działań polegała na realizacji zadań natarcia metodą druzgocących ciosów na całą głębokość obrony przeciwnika, aż do całkowitego rozbicia jego wojsk^{20/}. Teoria ta, po jej oficjalnym zatwierdzeniu 9 marca 1935 r., narzucała kierunki rozwoju struktur organizacyjnych wojsk pancernych.

W sierpniu 1939 r. dokonano reorganizacji radzieckich sił pancernych. Korpusy zmechanizowane przemianowano na korpusy pancerne, którymi de facto były od początku swego istnienia, ponieważ posiadały na swym wyposażeniu zdecydowanie większą

ilość czołgów niż samochodów pancernych /500 : 200/, a ponadto stosunek oddziałów pancernych do piechoty wchodzących w skład korpusu był na korzyść tych pierwszych /2-3 : 1/. W tym też czasie wycofano z dywizji piechoty bataliony pancerne, pozostawiając jedynie kompanie rozpoznawcze, co pozwoliło na większą koncentrację broni pancernej^{21/}.

Szybki rozwój wojsk pancernych i wdrażanie teorii głębokich operacji zostało nagle zahamowane w 1939 r. Stało się to na wskutek niepełnej analizy doświadczeń z wojny domowej w Hiszpanii, bez uwzględnienia specyfiki tamtego teatru działań wojennych i samej wojny domowej. W rezultacie przeważała tendencja ograniczenia użycia czołgów do bezpośredniego wsparcia piechoty oraz odrzucenia teorii głębokiej operacji, którą jak określano opracowali "wrogowie ludu". Decyzją Głównej Rady Wojennej obradującej pod przewodnictwem Stalina 21 listopada 1939 r. rozformowano wszystkie korpusy pancerne, przyjmując za podstawę organizacji - system brygadowy.

Należy dodać, że inicjatorem tego nadar szkodliwego przedsięwzięcia był w głównej mierze uczestnik wojny w Hiszpanii gen. D. Pawłow - Szef Zarządu Wojsk Pancernych, który bardzo sceptycznie określił możliwości dowodzenia takim związkami jak korpus w warunkach samodzielnych działań na głębokich tyłach przeciwnika, ze względu na zbyt mały zasięg ówczesnych środków łączności^{22/}. Pawłow uważał, że nie jest możliwe użycie korpusu bez wzmocnienia go piechotą, artylerią i lotnictwem. Stąd wyciągnął kolejny wniosek, że tak dużym związkiem ze środkami wzmocnienia, dowódca korpusu nie będzie mógł sprawnie dowodzić. Potwierdzeniem tej oceny miały być również spore niedociągnię-

cia korpusów pancernych /15 i 25 KPanc./ biorących udział w działaniach wojsk radzieckich we wschodniej Polsce we wrześniu 1939 r. Dotyczyły one głównie zabezpieczenia inżynierskiego i materiałowego, a także umiejętności dowodzenia pancernymi związkami taktycznymi podczas ich przegrupowań i działań^{23/}. Nie wzięto jednak pod uwagę istotnego faktu, a mianowicie wyeliminowania z armii, w tym i korpusów pancernych, doświadczonych oficerów w ramach represji stalinowskich. Ostatecznie w progu agresji III Rzeszy na ZSRR Armia Czerwona pozbawiona została, przez własne kierownictwo państwowe, mocnej siły uderzeniowej^{24/}. I choć stan ten nie trwał długo tym niemniej jego konsekwencje były drastycznie odczuwalne przez pierwszy okres wojny.

W 1940 r. pod wpływem doświadczeń wojny polsko-niemieckiej i francusko-niemieckiej, w szczególności wniosków wpływających z użycia przez Niemców w skali operacyjnej, związków pancernych przystąpiono w 1940 r. powtórnie do formowania dzięźwiciu korpusów zmechanizowanych. W marcu 1941 r. postanowiono ich liczbę powiększyć do 20^{25/}, przy czym każdy korpus miał składać się z dwóch dywizji pancernych, dywizji zmotoryzowanej, pułku motocyklistów, pułku artylerii oraz innych oddziałów i pododdziałów^{26/}. Jednak do czasu agresji Niemiec na ZSRR nie zdołano tych zamierzeń zrealizować. Na przeszkodzie stały przede wszystkim trudności w zaopatrzeniu ich w sprzęt pancerny. Istniejące wówczas możliwości produkcyjne nie mogły bowiem w krótkim czasie zapewnić /ok. 32 tysięcy czołgów/ niezbędnych do sformowania zaplanowanej ilości korpusów. Brakowało również, o czym już wspomniałem odpowiedniej liczby

kadr dowódczych i technicznych. Ich wykształcenie wymagało czasu i dużego wysiłku rozwijanego intensywnie szkolnictwa wojskowego.

Równolegle z rozwiązaniami organizacyjnymi wojsk pancernych i zmechanizowanych, w Związku Radzieckim prowadzono w latach 1929-1941 rozważania nad ich wykorzystaniem w walce.

Uważano, że przyszłe działania bojowe, będą nosiły charakter manewrowy i będą prowadzone na bardzo rozległych frontach, oraz na dużą głębokość. Przewidywano, że wojska szybkie, wykorzystując posiadane zapasy paliwa i amunicji mogą oderwać się od sił głównych do 200 km. Rozpatrywano również wykorzystanie wojsk pancernych i zmechanizowanych na skrzydle armii lub frontu we współdziałaniu z wojskami nacierającymi od czoła.

Radziecka myśl wojenna tego okresu miała wybitnie zaczepny charakter, choć uwzględniono również możliwość prowadzenia działań obronnych i odwrotowych.

Obronę uważano za ważny rodzaj działań bojowych, lecz konsekwentnie podkreślano jej służebną rolę w stosunku do natarcia, ponieważ obroną można jedynie osłabić przeciwnika, lecz nigdy zniszczyć go. By móc zadać mu zdecydowaną klęskę należy dążyć do przejścia w odpowiedniej chwili od walki obronnej do natarcia^{27/}.

Obronę jako wymuszony, stosowany przejściowo rodzaj działań bojowych, podporządkowano działaniom zaczepnym. Miała ona bowiem na celu załamanie ataku przeciwnika i wygranie czasu na przygotowanie własnego natarcia.

M. Tuchaczewski w swoich rozważaniach teoretycznych wyróżniał obronę aktywną i bierną^{28/}. Uważał, że aktywność, nie świadczy wcale o zdecydowaniu i śmiałości, lecz polega na kontratakach i głębokim rzutowaniu odwódów. Obronę aktywną powinno się stosować wtedy, gdy do działań aktywnych jeszcze nie jesteśmy gotowi, natomiast nie chcemy lub nie możemy się cofać. O obronie biernej, twierdził, że jest nieodzownym składnikiem śmiałej operacji zaczepnej. Jej zadanie, powinno polegać na związaniu nieprzyjaciela na drugorzędnym kierunku przy minimalnym angażowaniu do tego celu siły żywej.

Według ówczesnych poglądów obrona mogła być prowadzona na normalnym froncie /wówczas dywizja broniła pasa szerokość 8-12 km a korpus 24-30 km/, organizowana na głównych kierunkach w sposób ciągły oraz na szerokim froncie /w tym przypadku związki otrzymywały pasy 1,5-2 razy szersze niż w obronie na normalnym froncie/, gdzie podstawą są rejony batalionowe pomiędzy, którymi istnieją luki dochodzące do 2000 m bronione ogniem. Widziano również możliwość prowadzenia obrony ruchowej, stosowanej wówczas, gdy przeciwnik ma zdecydowaną przewagę w siłach i środkach^{29/}.

W rozważaniach nad organizacją obrony zastanawiano się także nad rolą w niej wojsk pancernych i zmechanizowanych. Uważano, że mogą one prowadzić tego rodzaju działania w składzie ogólnowojskowych związków taktycznych lub samodzielnie. W obydwu przypadkach zakładano scentralizowane ich użycie.

W obronie na szerokim froncie i w obronie ruchowej wojska pancerne mogły wchodzić w skład odwodu, a ściśle grupy uderzeniowej z przeznaczeniem do wykonania przeciwuderzeń

i kontrataków na wojska przeciwnika, które włączyły się w głąb obrony wojsk własnych. Mogły być również wykorzystane, w określonych sytuacjach, do prowadzenia samodzielnych działań w charakterze obronnym w celu:

- osłony rejonów ześrodkowania zgrupowania uderzeniowego przed operacją zaczepną;
- utrzymanie rubieży obronnej mającej znaczenie operacyjne do czasu podejścia związków ogólnowojskowych;
- osłony otwartych skrzydeł i luk w pasie obrony armii /frontu/^{30/}.

Związki taktyczne wojsk pancernych stanowiące drugi rzut armii /front/, zgodnie z regulaminami, miano rozmieszczać w operacyjnej strefie obrony na głębokość 50-80 km od przedniego skraju obrony /w armijnym pasie obrony/. Przy większym wyposażeniu w czołgi, część ich można było przydzielić dowódcom batalionowych rejonów obrony lub do oddziałów opóźniających /tzw. grup wiążących w opóźnieniu/.

W obronie na normalnym froncie wojska pancerne należało użyć tam, gdzie broniący się działa zaczepnie, przy czym wówczas stanowiłyby one ruchliwy środek ognia i uderzenia.

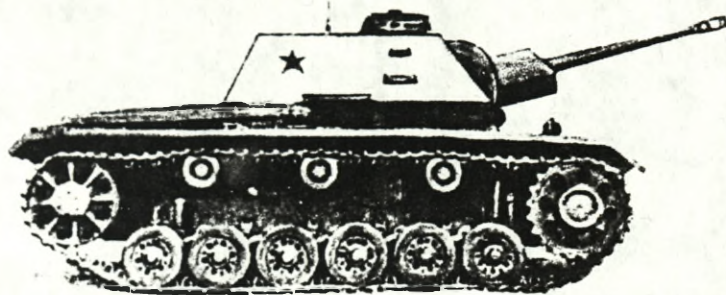
Część radzieckich teoretyków wojskowych uważała, że użycie czołgów należy ograniczyć do walki wewnątrz pozycji obronnych, drudzy - do walki z przeciwnikiem na przedpolu, zanim wedrze się on w pozycje obronne, inni, jak Gromyczenko, uważając zalety czołgów, a mianowicie szybkość, siłę ognia itp. postulowali wykorzystanie ich we wszystkich etapach bitwy obronnej i z zasady całymi oddziałami^{31/}.

M. Tuchaczewski w swoich rozważaniach teoretycznych wyróżniał obronę aktywną i bierną^{28/}. Uważał, że aktywność, nie świadczy wcale o zdecydowaniu i śmiałości, lecz polega na kontratakach i głębokim rzutowaniu odwódów. Obronę aktywną powinno się stosować wtedy, gdy do działań aktywnych jeszcze nie jesteśmy gotowi, natomiast nie chcemy lub nie możemy się cofać. O obronie biernej, twierdził, że jest nieodzownym składnikiem śmiałej operacji zaczepnej. Jej zadanie, powinno polegać na związaniu nieprzyjaciela na drugorzędnym kierunku przy minimalnym zaangażowaniu do tego celu siły żywej.

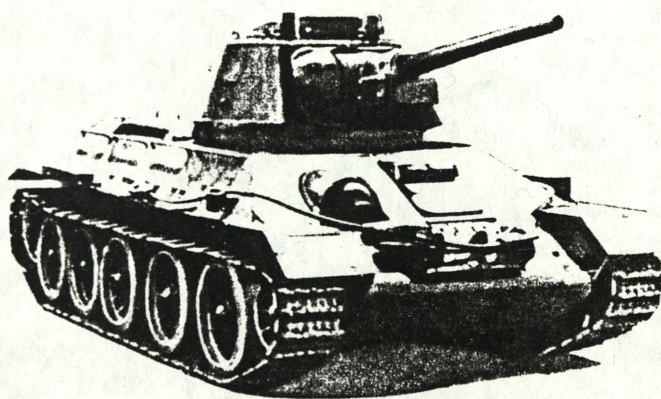
Według ówczesnych poglądów obrona mogła być prowadzona na normalnym froncie /wówczas dywizja broniła pasa szerokości 8-12 km a korpus 24-30 km/, organizowana na głównych kierunkach w sposób ciągły oraz na szerokim froncie /w tym przypadku związki otrzymywały pasy 1,5-2 razy szersze niż w obronie na normalnym froncie/, gdzie podstawą są rejony batalionowe pomiędzy, którymi istnieją luki dochodzące do 2000 m bronione ogniem. Widziano również możliwość prowadzenia obrony ruchowej, stosowanej wówczas, gdy przeciwnik ma zdecydowaną przewagę w siłach i środkach^{29/}.

W rozważaniach nad organizacją obrony zastanawiano się także nad rolą w niej wojsk pancernych i zmechanizowanych. Uważano, że mogą one prowadzić tego rodzaju działania w składzie ogólnowojskowych związków taktycznych lub samodzielnie. W obydwu przypadkach zakładano scentralizowane ich użycie.

W obronie na szerokim froncie i w obronie ruchowej wojska pancerne mogły wchodzić w skład odwodu, a ściśle grupy uderzeniowej z przeznaczeniem do wykonania przeciwuderzeń



Zdjęcie 3. Radziecki czołg T-70



Zdjęcie 4. Radziecki czołg T-34-76-C

2. Odbicie poglądów użycia wojsk pancernych w regulaminach, instrukcjach i dyrektywach Armii Radzieckiej

W początkowym okresie wojny domowej Armia Czerwona opierała się głównie na sztuce wojennej starej armii i doświadczeniach pierwszej armii światowej. Szkolenie wojsk i przygotowanie kadr dowódczych odbywało się na podstawie nowych regulaminów, które niewiele różniły się od starych z byłej armii carskiej.

Pierwszy oficjalny dokument, regulamin polowy Armii Czerwonej, zatytułowany "Część Pierwsza Regulaminu Polowego - Wojna Manewrowa" formułujący podstawowe zasady taktyki i prowadzenia działań bojowych przez pododdziały, został zatwierdzony już 28 grudnia 1918 r. Regulamin ten oparty na doświadczeniach wojennych carskiej armii oraz na starym Regulaminie Polowym z 1912 r. nie odpowiadał strukturalnemu i politycznemu charakterowi Armii Czerwonej. Niemniej jednak miał określone znaczenie, gdyż dawał początek oficjalnemu ustalaniu norm i zasad taktyki opartej na aktualnej, materialnej bazie państwa i wyposażeniu jego armii. Istotną treść w tym regulaminie stanowiły rozdziały dotyczące dowodzenia wojskami, bojów spotkaniowych oraz działań partyzanckich.

We wrześniu 1920 r. wydana została "Instrukcja bojowego użycia czołgów", w której przewidywano ich wykorzystanie w czasie przełamania umocnionych pozycji nieprzyjaciela - do niszczenia przeszkód z drutu i przeszkód innego rodzaju, do ogniowego wspierania własnych wojsk, niszczenia łączności i połączeń komunikacyjnych na tyłach nieprzyjaciela, uchwycenia i umocowania punktów oporu do czasu podejścia własnych

wojsk. Głównym przeznaczeniem czołgów było bezpośrednie wsparcie piechoty. Przewidywano również użycie ich w obro- nie w pierwszym rzucie broniących się oddziałów, jak też do wykonywania kontrataków^{34/}.

Szerzej i bardziej precyzyjnie ustalał podstawowe zasady taktyki kolejny "Tymczasowy Regulamin Polowy Robot- niczo-Chłopskiej Armii Czerwonej" część II /dywizja-korpus/ opracowany w latach 1924-1925. Pracom nad regulaminem prze- wodniczył M. Tuchaczewski przy bezpośrednim udziale M. Frunze. Uwzględniono doświadczenia zakończonej wojny domowej i prze- prowadzoną w 1924 r. reorganizację Armii Czerwonej. W regu- laminie najwięcej uwagi poświęcono wykorzystaniu artylerii jako podstawowego środka walki ogniowej tego okresu. Zasady działań bojowych o charakterze zaczepnym uwzględniały po- trzebę szerokiego manewru, przewidywały również taką formę działań jak bój spotkaniowy. Regulamin ustalał, iż dla uzyskania zwycięstwa niezbędne jest posiadanie trzykrotnej przewagi nad przeciwnikiem. Uwypuklono rangę dowodzenia^{35/}, zwracano uwagę na zapewnienie ścisłego współdziałania, po- trzebę zachowania zdolności bojowej wojsk. Uwzględniono po- trzebę szkolenia wojsk w zakresie działań obronnych na dru- gorzędnych kierunkach oraz w zakresie takiej formy działań bojowych jak wyjście z walki.

Wojskom pancernym poświęcono tylko skromne wzmianki, co zapewne spowodowane było tym, że w tym samym czasie pra- cowano również nad "Tymczasowym Regulaminem Sił Pancernych RKKA", który ukazał się w 1925 r. Wskazano w nim, że zasad-

niczym przeznaczeniem oddziałów pancernych jest wsparcie piechoty i konnicy podczas wykonywania uderzeń na nieprzyjaciela. Tak więc czołgi rozpatrywano jako środek wsparcia walki.

W 1927 r. wprowadzono do wojsk "Regulamin Walki Piechoty C.W.R.W." część II^{36/}. Zawierał on stwierdzenie, że piechota jest najliczniejszym rodzajem broni i w niej odbija się siła bojowa wojska, a następnie siła bojowa państwa. Głównym zadaniem innych rodzajów broni jest pomaganie piechocie w wykonywaniu jej zadań bojowych. Regulamin ustalał, iż czołgi są narzędziem walki piechoty i winny działać w ścisłym z nią związku. W czasie działań obronnych, czołgi miały za zadanie wspierać piechotę podczas wykonywania przez nią przeciwuderzeń oraz przeciwnatarć i kontrataków^{37/}. Zasadniczo używało się je wówczas gdy przeciwnik wtargnął w głąb obszaru obrony, lecz nie zdążył jeszcze uporządkować swych oddziałów. Regulamin nie uwzględniał jednak czołgów w walce obronnej z oddziałami pancernymi przeciwnika - jako środka obrony przeciwpancernej piechoty, lecz jako odwód dowódcy. Za środki obrony przeciwpancernej piechoty w obronie uważano artylerię pułkową i batalionową oraz ciężkie karabiny maszynowe i inną broń strzelecką. Czołgi wchodzące w skład grupy uderzeniowej^{38/}, miały brać udział w wykonywaniu przeciwuderzenia lub przeciwnatarcia wówczas gdy przeciwnikowi udało się wdrzeć klinem w pozycję obronną i nie zdążył się on umocnić na uchwyconej rubieży. Pociągi pancerne, jako inny rodzaj sił pancernych, winny były działać jako ruchome baterie w obronie.

Wydana w 1928 r. "Tymczasowa Instrukcja Bojowego Użycia Czołgów" sporo miejsca poświęcała użyciu wojsk pancernych w działaniach zaczepnych, przy czym przewidywano ich udział w walce nie tylko w ścisłym współdziałaniu z piechotą, ale także w pierwszym rzucie "samodzielnie manewrującym".

Dalszy krok naprzód w kształceniu zasad sztuki wojennej, w tym także zagadnień dotyczących działań obronnych stanowił wydany w czerwcu 1929 r. "Regulamin Służby Polowej Robotniczo-Włóścianoskiego Wojska Czerwonego /P.U.-29/". Trzeba tu odnotować szczególny udział w jego opracowaniu Szefa Zarządu Operacyjnego Sztabu Głównego, wybitnego radzieckiego teoretyka wojskowego - gen. W. Triandafiłowa. Regulamin ten otworzył nowy etap w rozwoju taktyki Armii Czerwonej. Utrzymując w mocy zasadnicze, charakterystyczne cechy i manewrowo-zaczepny duch w poglądach na działania bojowe, kształtuje się w nim wstępnie zasadę głębokiego boju. Dostrzega się również działania obronne, służące osłabieniu przeciwnika, lecz nigdy do zniszczenia go. Aby zadać przeciwnikowi klęskę należało dążyć do przejścia z walki obronnej do natarcia^{39/}. Regulamin uważał piechotę i artylerię za podstawowe podmioty walki, czołgi zaś za środek pomocniczy piechoty przeznaczony do towarzyszenia jej. Regulamin ponadto precyzował poglądy na ugrupowanie bojowe w obronie. Miało się ono składać - pod względem taktycznym - z grupy uderzeniowej, z grupy wiążącej, odwodu /gdy zaszła taka potrzeba/ oraz z grup ogniowych /artyleryjskich/^{40/}. Grupa uderzeniowa w bitwie obronnej, miała za zadanie zniszczenia przeciwnika, który wdarł się w głąb strefy obronnej, a w sprzyjających warunkach zniszczenia go jeszcze przed tą strefą

i odparcie jego oddziałów wykonujących okrążenie. Grupa wiążąca winna była obsadzać strefę obronną z zadaniem rażenia przeciwnika ogniem, nie pozwalając mu dotrzeć do przedniej strefy obronnej, a wrazie wtargnięcia przeciwnika do przedniej linii - zniszczyć go ogniem i przeciwnatarciem. Grupy artyleryjskie miały za zadanie wesprzeć ogniem oddziały grupy uderzeniowej i oddziały grupy wiążącej. Czołgi, według wskazań regulaminu, należało w obronie używać do wykonywania kontrataków i przeciuderzeń w celu zlikwidowania przeciwnika, który włamał się w obronę.

Tak więc i nowy regulamin, podobnie zresztą jak wydane wcześniej instrukcje i regulaminy, nie przyniósł zmian w podejściu do miejsca i roli wojsk pancernych w walce. Podporządkował je piechocie pomijając ewentualne operacyjne ich wykorzystanie. W rezultacie czołgi wciąż jeszcze pozostawały pomocniczym rodzajem broni.

Jednak przyszłość wojsk pancernych zależała nie tylko od dalszych regulaminów i instrukcji, lecz w głównej mierze od ekonomicznego rozwoju kraju, a zwłaszcza przemysłu ciężkiego, przede wszystkim maszynowego. Stało się to dopiero w latach trzydziestych, kiedy nastąpił znaczny wzrost produkcji czołgów. Spowodowało to zmiany w ich organizacji i konsekwencji nowe widzenie roli w walce i operacji. Wojska pancerne zaczęły przekształcać się w samodzielny rodzaj wojsk - wojska pancerne i zmechanizowane.

Te, tak różnorodne czynniki wywarły wpływ na zmianę istniejących regulaminów, instrukcji i podręczników, które ustalały podstawowe zasady prowadzenia działań bojowych,

w tym także dowodzenia wojskami.

W wydanym w 1932 r. "Regulaminie Bojowym Wojsk Zmechanizowanych" i instrukcji /"Dowodzenie i walka samodzielnych związków zmechanizowanych"/ stwierdzono, że związki pancerne i zmechanizowane są głównym środkiem uderzeniowym i manewrowym, a jednym z ważniejszych ich zadań jest rozwinięcie powodzenia w przestrzeń operacyjną.

Przewidywano następujące formy użycia czołgów: jako grupa bezpośredniego wsparcia, jako grupa dalekiego wsparcia lub w składzie grup czołgów dalekiego działania oraz w składzie samodzielnych związków pancernych i zmechanizowanych. Ustalenia te świadczyły o tym, że czołgi przewidywane były do przełamania obrony przeciwnika, w tym także zniszczenia jego środków artyleryjskich, zwłaszcza przeciwpancernych oraz do natarcia w charakterze grupy dalekiego działania i dalekiego wsparcia w oderwaniu od piechoty. Brano również pod uwagę możliwość użycia związków pancernych i zmechanizowanych w obronie. Wspomniany regulamin przewidywał organizację oraz prowadzenie obrony stałej i manewrowej /ruchowej/. Przy czym za najbardziej typową uważano obronę ruchową, która miała być stosowana w razie braku sił i środków niezbędnych do zorganizowania obrony stałej. Obrona stała miała być organizowana w terenie przygotowanym do prowadzenia tego rodzaju działań, a jej celem winno być odparcie natarcia nieprzyjaciela i utrzymania bronionego rejonu. Czołgi w obronie mogły wykonywać zadania bojowe we współdziałaniu z innymi rodzajami wojsk lub też można je było użyć do wykonania kontrataków i przeciwuderzeń.

Opracowanie teorii organizacji i prowadzenia głębokiej operacji zaczepnej przyniosło nowe widzenie miejsca i roli czołgów w działaniach bojowych. Podstawowe założenia tej teorii, zostały sformułowane w "Tymczasowym Radzieckim Regulaminie Służby Polowej" /P.U. 36/, który został opracowany pod kierownictwem Szefa Sztabu Generalnego marszałka A. Jegorowa. Regulamin ten został zatwierdzony do użytku służbowego 30 grudnia 1936 r. przez Ludowego Komisarza Obrony ZSRR marszałka K. Woroszyłowa.

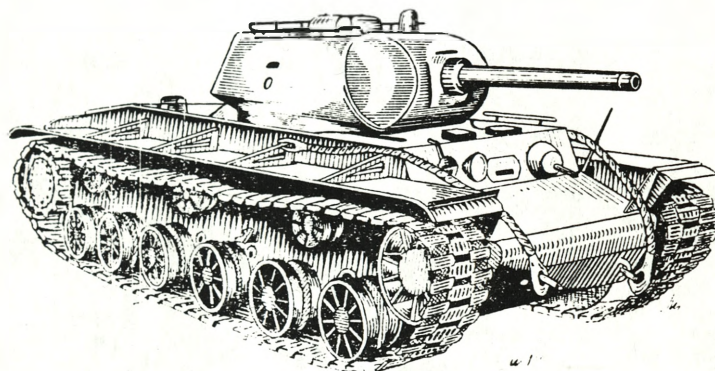
W regulaminie tym po raz pierwszy oficjalnie mówi się o nowym rodzaju wojsk - wojskach zmechanizowanych składających się z czołgów, artylerii samochodowej i piechoty na samochodach gąsienicowych^{41/}, zdolnych do wykonywania samodzielnych zadań, a także do współdziałania z innymi rodzajami broni.

W odniesieniu do obrony regulamin zakładał, że jako wymuszony, stosowany przejściowo rodzaj działań bojowych, ma ona na celu uniemożliwienie natarcia przeciwnika i wygranie czasu na przygotowanie własnych działań zaczepnych. Według regulaminu celem obrony było zadanie przeciwnikowi jak największych strat, wykrwawienie go oraz stworzenie warunków do natarcia wojsk własnych. Regulamin zakładał, że obrona powinna być głęboko urzutowana, przeciwpancerna, powiązana systemem ognia i zapór inżynieryjnych. Struktura obrony powinna być następująca: pas zapór inżynieryjnych bronionych siłami oddziału przedniego w odległości około 12 km od przedniego skraju, następnie system bezpośrednich ubezpieczeń bojowych w odległości 1 do 3 km od przedniego skraju, dalej główna rubież obrony, a w odległości 12 - 15 km za nią -

tyłowa rubież obrony. Duże znaczenie przypisywano organizacji i wykonaniu kontrprzygotowania artyleryjskiego oraz zdecydowanym kontratakami w razie włamania się przeciwnika w obronę^{42/}. Przewidywano szerokie wykorzystanie wojsk pancernych, wiedząc w nich czynnik wzmocnienia trwałości i aktywności obrony. Batalion czołgów, według regulaminu podlegał bezpośrednio dowódcy dywizji z przeznaczeniem do wykonywania kontrataków i zwalczania nacierających czołgów nieprzyjaciela, natomiast czołgi organiczne i przydzielone miały wchodzić w skład grup uderzeniowych /zgrupowania głównego/ pułkowych, dywizyjnych a nawet wyższych szczebli organizacyjnych^{43/}.

Jak stwierdzono w regulaminie: "w razie włamania się czołgów nieprzyjacielskich w głąb pozycji obronnej dowódca dywizji rzuca przeciw nim swój odwód przeciwczołgowy i za pomocą swych czołgów atakuje czołgi nieprzyjaciela^{44/}. Podkreślono, że "Oddziały czołgów należy wysunąć dla uderzenia na nacierającego lub włamujące się czołgi nieprzyjaciela. Po zajęciu zamaskowanych stanowisk, czołgi zniemacka rażą ogniem swych dział posuwające się otwarcie czołgi przeciwnika, a następnie ścigają je"^{45/}.

Regulamin ustalał zasady wykorzystania czołgów na szczeblach taktycznych i operacyjnych. Na szczeblu pułku, czołgi z odwodu dowódcy pułku /jako zbyt nieliczne/, nie należało używać do kontrataku, lecz winny one stanowić element systemu obrony przeciwpancernej, jako nieruchome punkty ogniowe w kompanijnych punktach przeciwpancernych oraz batalionowych węzłach przeciwpancernych. Odwód przeciwpancerny, składający się w miarę możliwości z czołgów, miał być



Zdjęcie 5. Radziecki czołg KW-1

organizowany dopiero na szczeblu dywizji z przeznaczeniem do wykonywania kontrataków - samodzielnie lub wspólnie z drugim rzutem piechoty. Kontratakujące czołgi należało wprowadzać do walki w decydującym momencie, niespodziewanie i w dogodnej dla nich chwili. Najpierw zmasowanym ogniem z miejsca z ukrycia miały one zaskoczyć nacierające czołgi przeciwnika, a następnie wykonać uderzenie przeważającymi siłami. Jak stwierdzono całkowite powodzenie w kontratakach można było osiągnąć przez współdziałanie z odwodami piechoty przy wsparciu artylerii lotnictwa szturmowego.

Regulamin przewidywał również użycie czołgów w obronie do działań samodzielnych, przed przednim skrajem, na przeciwnika przygotowanego do natarcia oraz podczas wykonywania kontrataku bez współdziałania z piechotą na nieprzyjaciela, który już się wdarł w głąb obrony.

Po zdobyciu przez radzieckie wojska pancerne i zmechanizowane pierwszych doświadczeń w walkach z Japończykami /nad jeziorem Chasan w 1938 r. i rzeką Chałkin-goł w 1939 r.^{46/} oraz w wojnie z Finlandią istniejące zasady ich użycia poddane zostały rewizji. W 1939 r. pod przewodnictwem gen. Kudiumowa, Szefa Zarządu Szkolenia Bojowego opracowano projekt "Regulaminu Polowego Robotniczo-Chłopskiej Armii Czerwonej /P.U. 39/", który wyrażał aktualny stan wiedzy taktycznej i określał podstawowe zasady walki ogólnowojskowej. Projekt był rozpatrywany w 1940 r. przez komisję pod przewodnictwem marszałka S. Budionnego. Po licznych perypetiach związanych z jego zatwierdzeniem wszedł do użytku

W konkluzji można stwierdzić, że radzieckie regulaminy dopiero w 1941 r. oraz po poprawkach dokonanych przez ze-
spół na czele z marszałkiem K. Miereckowem i obowiązywał
w pierwszych latach wojny radziecko-niemieckiej /1941-
1943 r./.

Według zasad zawartych w tym regulaminie: "Obrona bę-
dzie potrzebna zawsze wówczas, kiedy natarcie w danej sytu-
acji będzie niemożliwe lub niecelowe. Obrona powinna pole-
gać na zdecydowanym oporze, wyniszczającym fizycznie i mo-
ralnie siły nieprzyjaciela", a celem obrony powinno być zmu-
szenie przeciwnika wejścia do walki w niedogodnych dla niego
warunkach, zadania mu maksymalnie wysokich strat i zapewnie-
nie możliwości przejścia do zdecydowanego natarcia wojsk
własnych. Regulamin ponadto precyzował zasady działania
i tworzenia grup czołgowego wsparcia piechoty /TPP/, artyler-
yjskich grup przeciwpancernych itp. Natomiast zrezygnowano
z użycia trzech grup czołgów - bezpośredniego i dalekiego
wsparcia piechoty oraz dalekiego działania, co wiązało się
z mającą w tym czasie miejsce likwidacją korpusów pancernych
i w konsekwencji innym niż dotąd widzenia roli tych wojsk w
operacjach wojennych. Regulamin szczególnie podkreślał aktyw-
ny charakter przewidywanej obrony i rozróżniał obronę pozy-
cyjną oraz obronę manewrową. Czołgi winny były tworzyć za-
sadniczy środek uderzeniowy w rękach dowódców związków tak-
tycznych i wykorzystywane w sposób zmasowany. Miano z nich
tworzyć odwoły przeznaczone do wykonywania przeciwuderzeń
przeciwko zgrupowaniom nieprzyjaciela, który włamał się w
głąb obrony.

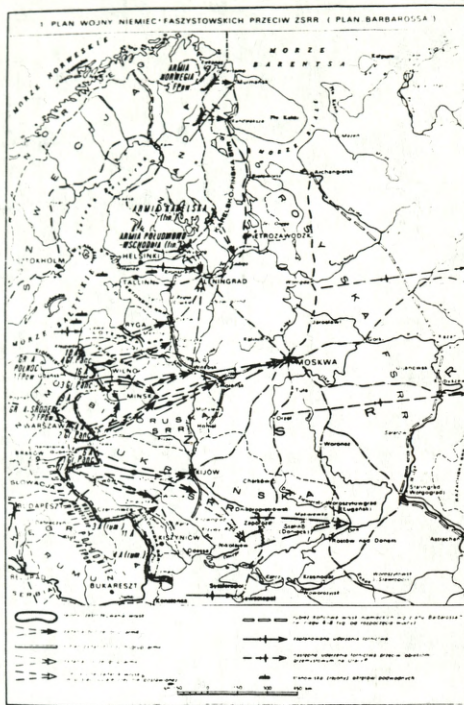
W konkluzji można stwierdzić, że radzieckie regulaminy okresu międzywojennego mimo, iż uważały piechotę za podstawowy rodzaj wojsk, jednak rolę i miejsce czołgów w działaniach bojowych określiły słusznie, widząc możliwość ich użycia zarówno we współdziałaniu z innymi rodzajami wojsk jak i samodzielnie.

I choć stalinowskie represje, likwidacja dużej części doświadczonej kadry wojskowej w końcu lat 30-tych w progu II wojny światowej, ograniczyły śmielsze rozwiązania w tym zakresie to jednak taktyczna strona użycia wojsk pancernych w obronie zawarta w regulaminach /zwłaszcza w ostatnim, w którym zostały uwzględnione doświadczenia wojenne z 1939-1940 roku/ została dość trafnie określona. Było to o tyle ważne, ponieważ jak się okazało, czego nie przewidywano, ten rodzaj działań dominował w praktyce bojowej wojsk radzieckich w pierwszych miesiącach wojny z III Rzeszą.

Podstawowe zasady prowadzenia walki przez wojska pancerne zawarte w projekcie z 1941 r., obowiązywały do 1943 r., kiedy to komisja pod przewodnictwem marszałka B. Szaposznikowa opracowała nowy regulamin opierający się na dotychczasowych osiągnięciach myśli teoretycznej i bogatym już doświadczeniu, uzyskanym w działaniach obronnych i zaczepnych w tym okresie.

3. Konfrontacja teorii z praktyką walk obronnych prowadzonych przez wojska radzieckie w latach 1941-1942

Zepchnięcie obrony do roli drugorzędowej oraz represje i "reformy" stalinowskie postawiły Armię Czerwoną w niezwykle



Zdjęcie 6. Plan wojny Niemiec Faszystowskich przeciw
ZSRR /Plan "Barbarossa"/



Zdjęcie 7. Atak na Związek Radziecki

trudnej sytuacji /załącznik nr 1/, zwłaszcza podczas walki z potężnymi zgrupowaniami pancernymi armii niemieckiej /załącznik nr 2/. Obronę traktowano jako zjawisko przejściowe i środek przygotowania warunków do zdecydowanego natarcia. Jak wiadomo nie brano pod uwagę możliwości prowadzenia długotrwałych działań obronnych na całym froncie strategicznym, na własnym terytorium, połączonych z odwrotem w głąb kraju, w warunkach gdy nieprzyjaciół uchwycił inicjatywę na lądzie i w powietrzu. Wskutek tego nie opracowano dostatecznie form i sposobów działań obronnych w skali strategicznej i związanych z tym różnorodnych problemów organizacyjnych i szkoleniowych.

Korpusy zmechanizowane^{47/}, wchodzące w skład poszczególnych okręgów wojskowych, przekształconych z chwilą wybuchu wojny we Fronty, nastawione były na wzmocnienie obrony pierwszorzutowych armii ogólnowojskowych. Armie te otrzymywały szerokie w porównaniu z ich możliwościami pasy obrony wynoszące od 120 do 180 km^{48/}, natomiast dywizje piechoty od 25-30 km, a nawet 100-120 km /podczas gdy regulamin przewidywał 6-10 km w rejonie głównego wysiłku i 12-16 km na kierunku pomocniczym/, przy czym wojska nie zdążyły zająć nakazanych pasów i odcinków obrony oraz przyjąć odpowiedniego ugrupowania bojowego. Ponadto, wojska radzieckie, zwłaszcza pancerne, będące w stadium reorganizacji i rozbudowy w momencie wybuchu wojny nie uzyskały jeszcze wymaganej gotowości bojowej. Wszystko to ułatwiło wojskom niemieckim uzyskania od początku dużego tempa natarcia. Możliwości zmiany położenia przez szybkie wprowadzenia do bitwy obronnej korpusów zmechanizowanych ograniczało znaczne /od 50 do kilku-

Stan wojsk na froncie niemiecko-radzieckim 22.06.1941 r.

Niemcy i ich sojusznicy	Wyszczególnienie	Radzieckie wojska okręgów zachodnich	Stosunek sił
1	2	3	4
5 500 000	ludzie	2 900 000	1,89 : 1
4 300 / 2786 ¹	czołgi	9 900 / 1800 ¹	1:2,3 / 1,54:1/
4 950	samoloty bojowe	9 700 / 1475 ²	1:1,9
47 260	działa i moździerze	34 695	1,36 : 1

1 W nawiasie czołgi średnie i ciężkie

2 W nawiasie samoloty nowych typów

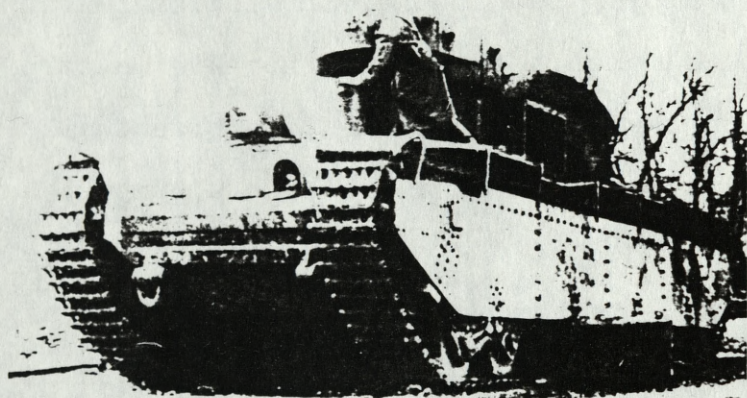
Podstawa: J. Orzechowski t.4, s. 199.

Ześrodkowanie sił na kierunkach uderzeń niemieckich
Grup Pancernych 22.06.1941 r.

Wojska niemieckie na kierunku głównych uderzeń				Jednostki radzieckie rozwinięte w pasach natarcia G Panc w strefie nadgranicznej
G Panc	Skład I rzutu G Panc	Front natarcia G Panc/km	Nasylenie w czołgach	
1	2	3	4	5
4	1,6,8 DPanc 600 czołgów 290 i 268DP	40	15cz/km	125DP z 8A FPn-Z
3	7,12 i 20 DPanc 600 czołgów	50	12cz/km	128DP i pp 188DP z 11A FPn-Z
2	3,4,17 i 18 DPanc 300 czołgów	70	11,5cz/km	oddziały i pododdziały 6,42 i 75DP oraz 22DPanc z 4A FZach w stanie niepełnej gotowości bojowej
1	299,111,75, 57,298 i 44 DP w drugim rzucie całość wojsk pancernych ok. 600 czołgów	65	9,2cz/km	87 i 124 DP z 5A F Pd-Z

Podstawa: H. Hoth: Tankowyje operacjii. Moskwa 1961,
s. 12-13. Historia WNW ZR..., t. 1, s. 603.

set kilometrów/ oddalenia większości z nich od granicy /np. 19 KZ rozmieszczony był pomiędzy Żytomierzem a Winnicą czyli 330 km, a 9kZ - na północ od Szepiełówki, a więc 220 km/ oraz duże różśrodkowanie wchodzących w ich skład dywizji co utrudniało zebranie ich i działanie całością sił. Tylko niektóre z nich, jak 3 i 12 korpus zmechanizowany, część 11 korpusu zmechanizowanego z Frontu Północno-Zachodniego, a także 14 i 13 korpus zmechanizowany z Frontu Zachodniego, oraz 4, 15 i 22 korpus zmechanizowany z Frontu Południowo-Zachodniego weszły 22 czerwca do walki z nieprzyjacielem pod Grodnem, Brześciem i Włodzimierzem Wołyńskim. Działania te nosiły charakter natarcia z marszu na główne zgrupowania uderzeniowe przeciwnika przy braku ciągłego i niestabilizowanego frontu obrony. Należy jednak zaznaczyć, że korpusy wchodziły do bitwy nie tylko niedostatecznie ukompletowane, lecz także bez wystarczających zapasów amunicji i paliwa, pozbawione wsparcia artylerii i lotnictwa. Niemieckie samoloty wykonywały ustawiczne ataki na kolumny piechoty i czołgów radzieckich, dodatkowo obniżając ich możliwości powstrzymania ruchu zgrupowań pancernych przeciwnika. Związane walką już w początkowej fazie działań większości wojsk szybkich Armii Czerwonej stanowiących przecież odwody armijne i frontowe odbiło się wysoce negatywnie na dalszy przebieg wojny. Wiele korpusów poniosło znaczne straty, np. jednostki 2 grupy pancernej gen. H. Guderiana bez trudu rozbiły wysuniętą pod Brześć radziecką 22 dywizję pancerną, ponieważ pozostałe siły 14 korpusu zmechanizowanego - 30 dywizja pancerna i 205 dywizja zmotoryzowana były ześrodkowane pomiędzy Prużanami a Berezą Kartuską,

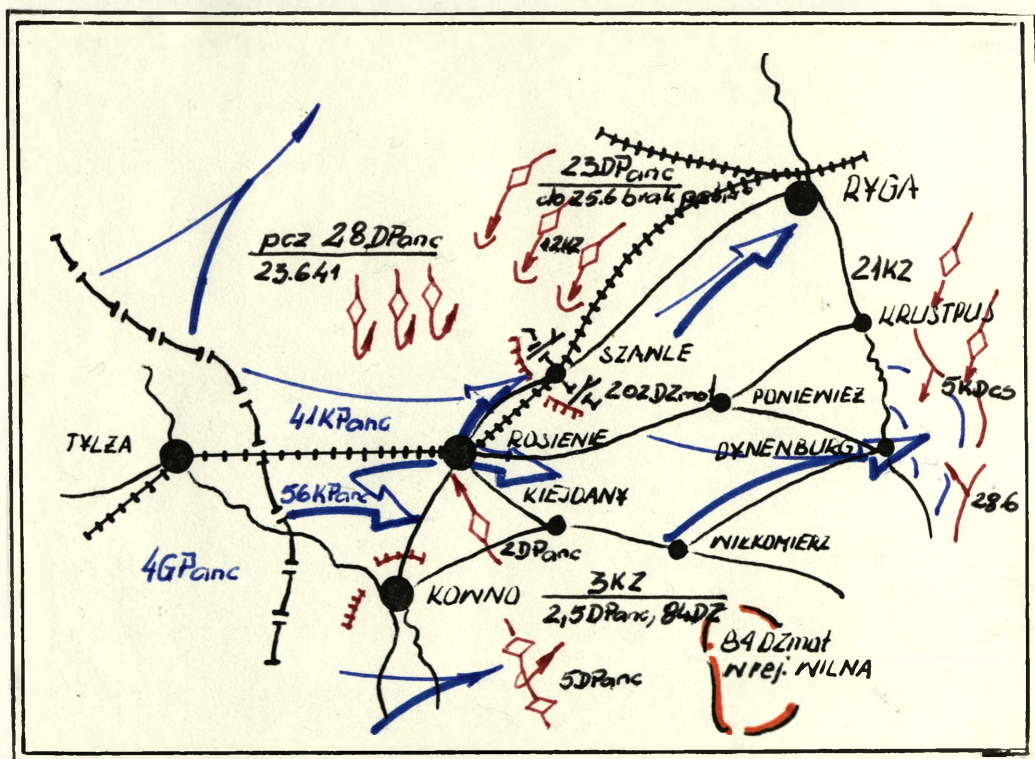


Zdjęcie 8. Zdobyczny ciężki czołg sowiecki T-35

to znaczy 90-100 km od granicy^{49/}.

Aby zatrzymać natarcie niemieckie, wojska radzieckie na kierunku północno-zachodnim /leningradzkim/ przeprowadziły w 1941 r. dwie operacje obronne^{50/}, na kierunku centralnym /moskiewskim/ - cztery, a na południowo-zachodnim /ki-jowskim/ - dwie. Operacje obronne prowadzono w pasie 500-800 km i trwały one od 100 do 200 dni, odznaczały się dużą zaciekłością walki. Wymagały użycia, odwodów strategicznych, wiązały się z odwrotem na głębokość od 150 do 400 km.

W operacji obronnej przeprowadzonej na Litwie i Łotwie w dniach 22.6 - 10.7.1941 r., dowódca Frontu Północno-Zachodniego gen. F. Kuźnicow postanowił w warunkach rozpoczętego odwrotu, osłonić dywizjami piechoty 8 i 11 armii rejon Szawle, Kowno, Wilno a siłami 12 korpusu zmechanizowanego /23, 28 DPanc, 202 DZmot./ oraz 3 korpusu zmechanizowanego /2, 5 DPanc, 84 DZmot./ wykonać zbieżne przeciwuderzenie na skrzydła 4 grupy pancernej przeciwnika. Dwie dywizje piechoty przeszły do osłony rejonu Szawle, Kowno, Wilno, natomiast dywizje pancerne 12 korpusu zmechanizowanego miały z rejonu ześrodkowania na południowy-zachód od Szawli wykonać przeciwuderzenie w kierunku południowym na Rosienie, a 2 dywizja pancerna z 3 korpusu zmechanizowanego winna była wykonać drugie, zbieżne uderzenie z rejonu Kiejdan w ogólnym kierunku zachodnim na Rosienie /schemat nr 1/. Czasu na przygotowanie działań była bardzo mało co spowodowało, że dywizje z 12 korpusu zmechanizowanego, rozrzucone na 60-kilometrowym froncie, nie zdołały do 23 czerwca zająć podstawy wyjściowej do natarcia. W toku przeciwuderzenia, trwającego do 25 czerwca, związki taktyczne korpusów wchodziły do walki z marszu, bez ko-

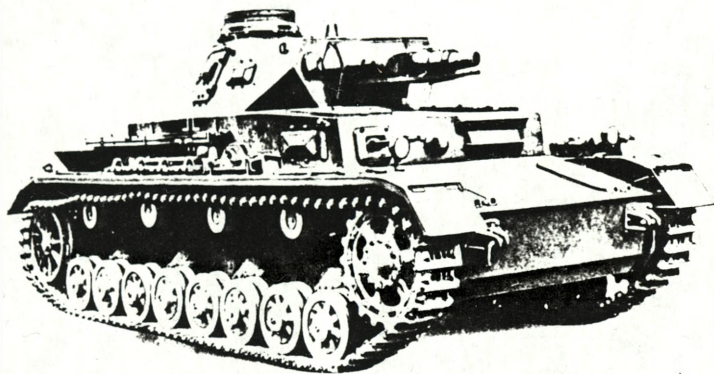


Schemat nr 1. Przeciwuderzenie radzieckich korpusów zmechanizowanych w rejonie Szawle /23.6 + 25.6.1941 r./

niecznego rozpoznania i sprawnej organizacji współdziałania oraz bez osłoby lotnictwa. W rezultacie w zwrocie zaczepnym na Taurogi zamiast dwóch korpusów wzięły początkowo udział dwie dywizje, a mianowicie 2 dywizja pancerna z 3 korpusu zmechanizowanego oraz 28 dywizja pancerna z 12 korpusu zmechanizowanego. Stało się tak ponieważ 5 dywizja pancerna nie wyszła z walki pod Olitą, 84 dywizja zmotoryzowana ześrodkowana pod Wilnem nie zdołała przebyć 150 km, 23 dywizja pancerna była podporządkowana 10 korpusowi piechoty, a 202 dywizję zmotoryzowaną przydzielono do 11 korpusu piechoty i skierowano do obrony Szawli^{51/}. Ostatecznie z 12 korpusu zmechanizowanego do walki wszedł tylko jeden pułk czołgów 28 dywizji pancerniej, a z 3 korpusu zmechanizowanego jedynie 2 dywizja pancerna.

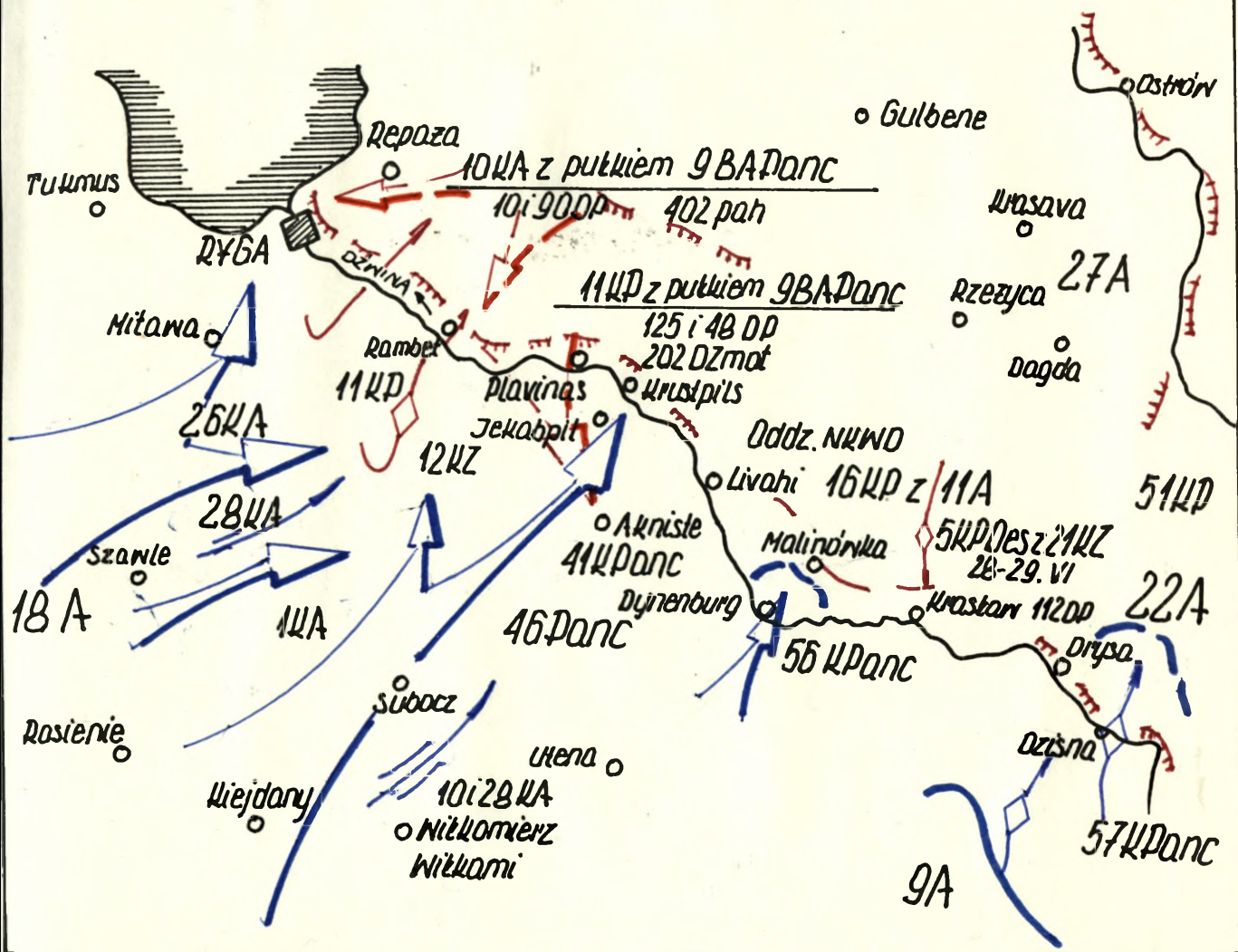
Fakty te w połączeniu ze znaczną przewagą wojsk pancernych i piechoty oraz lotnictwa przeciwnika sprawiły, że korpusy nie wykonały postawionych zadań i nie spowodowały rozbicia 41 korpusu pancernego gen. G. Reinhardta. Cel przeciwuderzenia nie został więc zrealizowany. Wojska Frontu Północno-Zachodniego rozpoczęły nie zorganizowany odwrót, który w konsekwencji wpłynął ujemnie na przebieg operacji obronnej na kolejnej rubieży opartej na Dzwinę /schemat nr 2/.

Trudności działania pogłębiała zdecydowana przewaga niemieckiego lotnictwa umożliwiająca względnie swobodną przeprawę własnych wojsk przez rzekę i dopływ świeżych sił na przyczółek a równocześnie skuteczne uderzenia z powietrza na radzieckie czołgi i piechotę.



Zdjęcie 9. Niemiecki czołg średni PZ IV

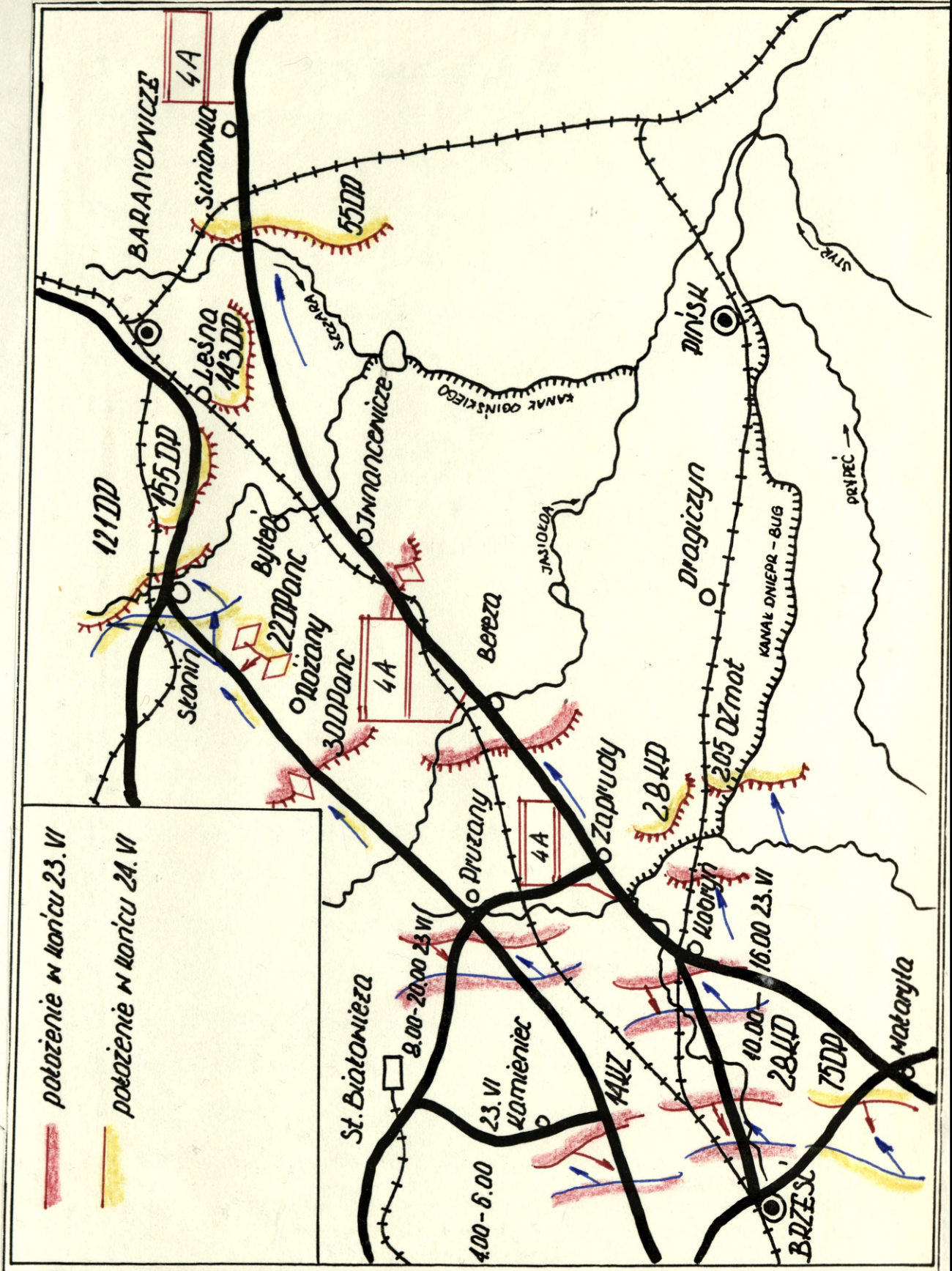
STOBIŁA



Schemat nr 2. Obrona wojsk Frontu Północno-Zachodniego nad Dźwiną 26.06.1941 r.

Dramatyczny przebieg przybrała bitwa obronna na kierunku centralnym. W rezultacie głębokiego włamania niemieckiej 3 i 2 grupy pancernej na kierunku szwalsko-wileńskim i brzesko-mińskim powstało zagrożenie okrążenia głównych sił Frontu Zachodniego. Aby tego uniknąć i załamać natarcie przeciwnika dowódca Frontu gen. D. Pawłow nie zdając sobie w pełni sprawy z niezwykle trudnej sytuacji zamierzał rozbić przeciwnika w rejonie Grodna działaniami zaczepnymi. W tym celu postanowił utworzyć konno-zmechanizowaną grupę pod dowództwem gen. I. Bołdina w składzie: 11 korpus zmechanizowany gen. D. Mostowienki, 6 korpus zmechanizowany gen. M. Chackielewicza^{52/} oraz 36 dywizji kawalerii z 6 korpusu kawalerii i wykonać w nocy z 22 na 23 czerwca przeciwuderzenie z rejonu Grodna na Suwałki w celu rozbicia wojsk przeciwnika zagrażających prawemu skrzydłu frontu i odtworzenia styczności z Frontem Północno-Zachodnim. Jednak w wyniku rozrzucenia wojsk grupy uderzeniowej na znacznej przestrzeni /60-70 km od rejonu wyjściowego do działań/, wchodzenia ich do walki w różnym czasie /22 czerwca - 11KZ, 24 czerwca - 6 KZ/, poniesienia dużych strat wskutek działania lotnictwa przeciwnika, braku paliwa i amunicji - przeciwuderzenie 6 i 11 korpusu zmechanizowanego nie przyniosło spodziewanych wyników. Spowodowało tylko zatrzymanie na kilka dni czterech dywizji piechoty przeciwnika w rejonie Grodna. Ze względu na brak paliwa i amunicji atak przerwano.

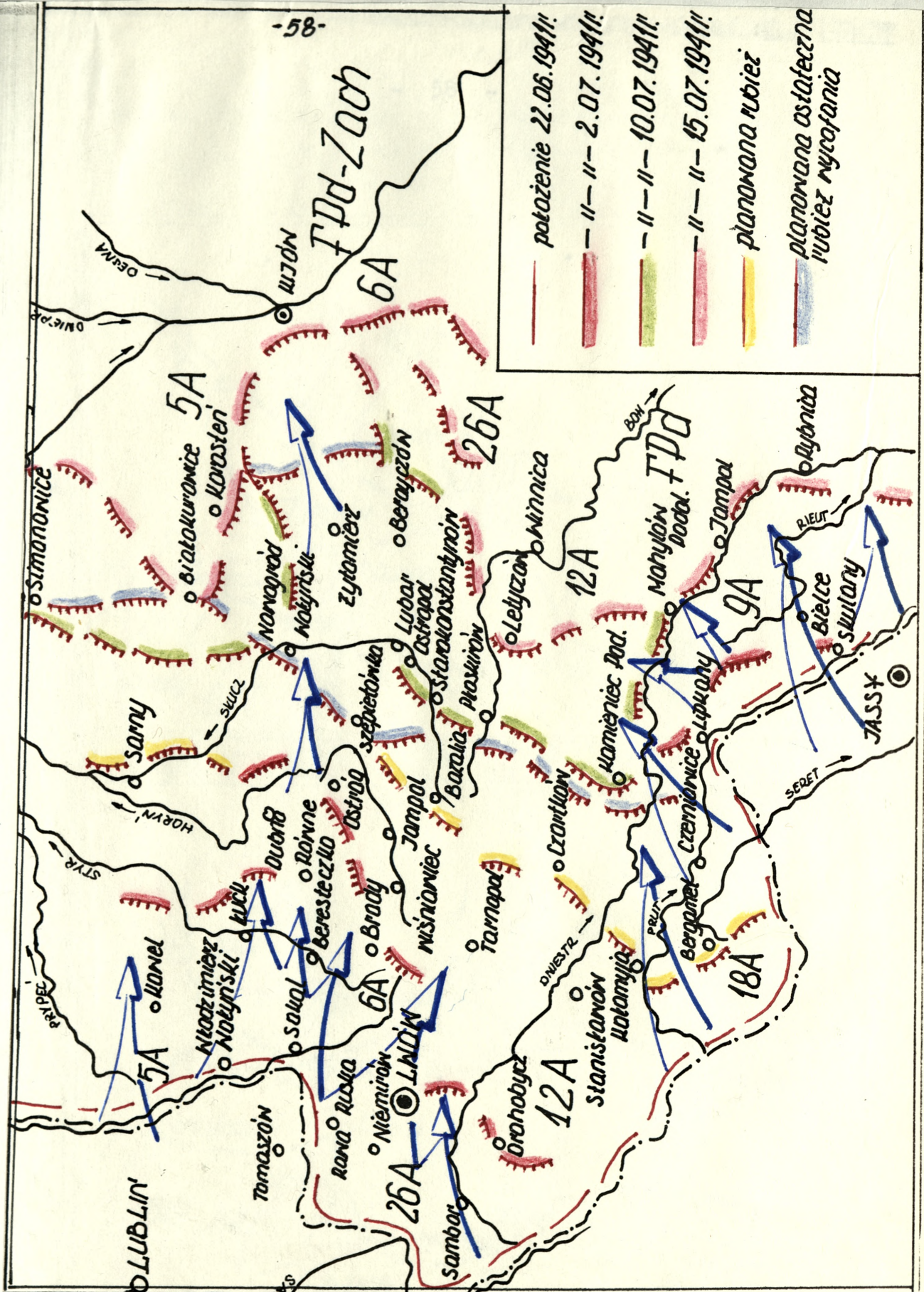
Cofające się pod uderzeniami niemieckich związków pancernych i zmotoryzowanych /schemat nr 3/ wojska Frontu Zachodniego nie zdołały zatrzymać ich ruchu. Zawiodło też przeciwuderzenie wykonane 5 lipca w rejonie Sienna siłami



Schemat nr 3. Działania odwrotowe 4 A Frontu Zachodniego w okresie 23-24.06.1941 r.

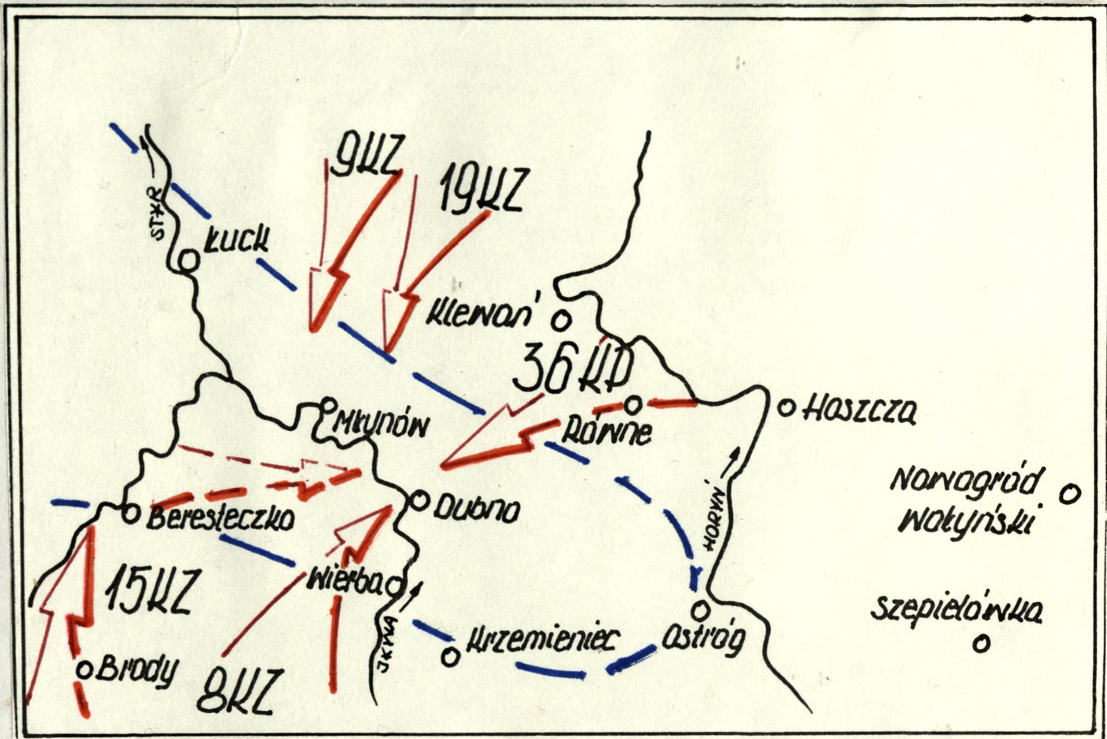
5 i 7 korpusów zmechanizowanych na niemiecką 3 grupy pancernej posuwającą się na Witebsk. Korpusy te opanowały teren na głębokość 50-60 km, jednak w wyniku silnego uderzenia lotnictwa niemieckiego poniosły znaczne straty i zostały zmuszone do wycofania się.

Bardziej skuteczne były działania korpusów zmechanizowanych w bitwie obronnej stoczonej przez Front Południowo-Zachodni na kierunku kijowskim /schemat nr 4/. 25 czerwca zgodnie z decyzją dowódcy frontu gen. M. Kirponosa^{53/} 8 korpus zmechanizowany /12, 34 DPanc i 7 DZmot./ wykonał przeciwuderzenie z rejonu Dubno, Brody, Równe na skrzydła i tyły niemieckiej 1 grupy pancernej. Przeciwdziałanie Niemców oraz oderwanie się 8 korpusu zmechanizowanego od 15 korpusu zmechanizowanego nacierającego na wschód od niego spowodowało, że po dwudniowych walkach korpus został okrążony, a jego resztki wycofały się na wschód. Mimo, że działania 8 korpusu zmechanizowanego zakończyło się taktycznym niepowodzeniem to jednak w skali operacyjnej przeciwuderzenie odegrało rolę pozytywną ponieważ na 8-10 dni powstrzymało natarcie przeciwnika. Dla umożliwienia wycofania wojsk Frontu Południowo-Zachodniego do rejonów umocnionych, leżących na polsko-radzieckiej granicy państwowej z 1939 r. zostało wykonane przeciwuderzenie w kierunku Równego /schemat nr 5/ siłami 9 i 19 korpusu zmechanizowanego 5 armii. Zatrzymało ono na trzy doby natarcie wojsk niemieckich na kierunku Żytomierza, jednak nie udało się w jego wyniku zlikwidować przełamania 1 grupy pancernej gen. V. Kleista na styku 5 i 6 armii, która 4 lipca wznowiła natarcie. Decyzję o wykonaniu tego przeciwuderzenia podjęto za

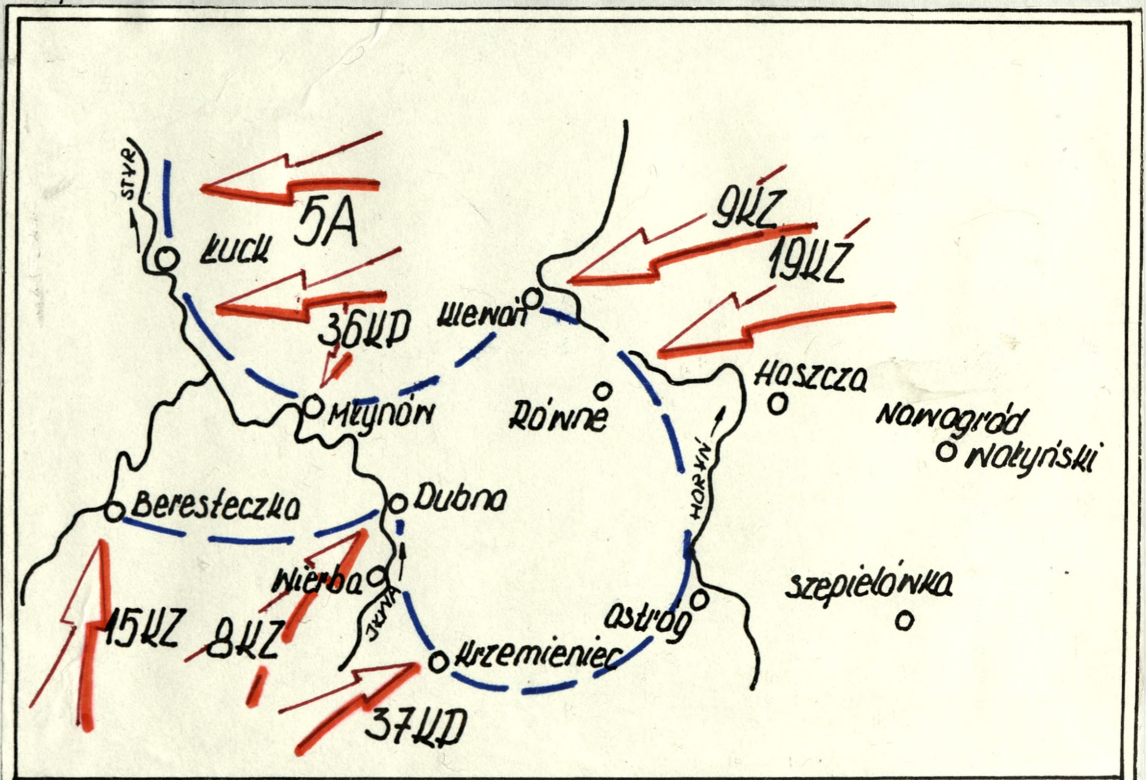


Schemat nr 4. Działania odwrotowe wojsk radzieckich Frontu Południowo-Zachodniego 1-9.07.1941 r.

Schemat nr 5. Kierunki przeciwuderzeń wojsk radzieckich w bitwie panczernej na Ukrainie.



a/ w dniu 27.06.1941 r.



b/ w dniu 28.06.1941 r.

wcześniej, niejako automatycznie na podstawie niepełnych danych o sytuacji na froncie, bez uwzględnienia aktualnego położenia i stanu własnych wojsk szczególnie lotniczych, które do tego czasu poniosły ogromne straty i utraciły panowanie w powietrzu.

Korpusy zmechanizowane wykonały w pierwszych tygodniach szereg przeciwuderzeń. Ich działania, mimo uzyskania wielu pozytywnych rezultatów - ogólnie odbiegały od możliwości tego rodzaju silnych i mobilnych związków taktycznych oraz oczekiwać radzieckiego dowództwa.

Korpusy zmechanizowane były na pewno ważnym ogniwem bitew obronnych prowadzonych przez Armię Czerwoną na wszystkich trzech strategicznych kierunkach natarcia wojsk niemieckich. Jednak ich siła nie zawsze była wykorzystana właściwie i do końca, a źródła występujących słabości i niedociągnięć tkwiły zarówno w subiektywnych jak i organizacyjno-szkoleniowych przesłankach. Wyrazem tego nie zawsze racjonalne wykorzystanie ich przez decydentów, którym podlegały, a także kierowanie nimi przez dowódców. Można stwierdzić, że brak doświadczonej i kompetentnej kadry dowódczo-sztabowej /jako wynik wspomnianych już represji stalinowskich/ był jedną z głównych przyczyn poważnych błędów popełnionych przy określaniu celów i sposobów wykonywania zadań, gdy walka zbrojna nabrała ogromnego rozmachu, a działania bojowe przybrały charakter wysoce manewrowy. Wyrażało się to dużą nerwowością w reagowaniu na sytuację bojową i będące tego rezultatem między innymi częste zmiany podporządkowania korpusów innym armiom, co zmuszało je do wykonywania dość długich marszów, zmiany kierunków działań oraz zadań bojowych: np. 8 korpus

zmechanizowany gen. Lt. D. Riabyszewa w ciągu dwóch pierwszych dni wojny wykonał przeszło 400-kilometrowy marsz w rezultacie czego o 3,5 doby opóźnione zostało jego wejście do walki a ponadto utracił on 40 % czołgów, 19 korpus zmechanizowany gen. Fienklenki wykonał przegrupowanie na odległość 140 km do frontu, wzdłuż niego i następnie od frontu, nie biorąc przy tym udziału w walce. Podczas wykonywania marszów kolumny korpusów były atakowane przez lotnictwo niemieckie, a ponieważ nie dysponowały one własnymi środkami obrony przeciwlotniczej i równocześnie pozbawione były osłony własnego lotnictwa ponosiły znaczne straty w ludziach i czołgach. Należy również dodać, że marsze powodowały wyczerpanie się zapasów materiałów pędnych i smarów, straty sprzętu oraz przemęczenie żołnierzy.

Poważnym mankamentem, który ujemnie wpływał na efekty działań korpusów zmechanizowanych było stawianie im zadań przekraczających najczęściej ich możliwości bojowe.

Jednym z nich było wyznaczenie im szerokich pasów działania i sporych głębokości. Na przykład 11 korpus zmechanizowany zgodnie z decyzją dowódcy Frontu Północno-Zachodniego, wykonując przeciwuderzenie 23 czerwca 1941 roku w rejonie na południowy-zachód od Szawli, działał w pasie około 60 km, a głębokość zadania wynosiła także 60 km, natomiast 6 korpus zmechanizowany działający pod Grodnem /Front Zachodni/ w dniu 23 czerwca 1941 r. otrzymał zadanie na głębokość 70 kilometrów.

Ale nie tylko szerokość pasów natarcia czy głębokość zadań była powodem nie wykonywania zadań przez korpusy zme-

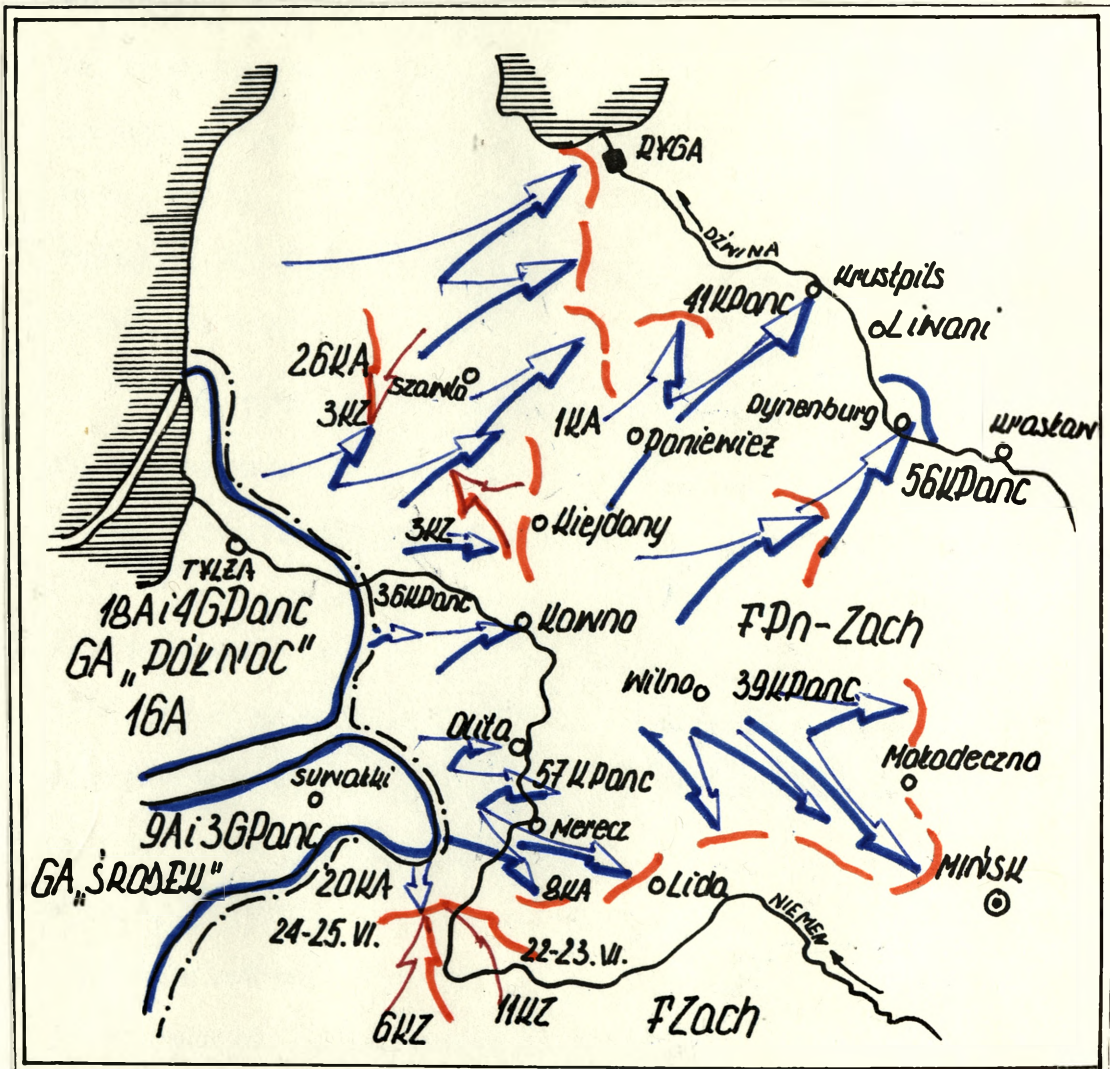
chanizowane. Przeciwuderzenia wykonywano często w sposób niezorganizowany i bez należytego współdziałania wewnątrz ugrupowania korpusów i z innymi jednostkami. Ponadto dążenie radzieckiego dowództwa do jak najszybszego zlikwidowania wdzierającego się na wschód przeciwnika, mimo iż warunki były ku temu nieodpowiednie, doprowadziło do pośpiesznego, kolejnego rzucania do walki, bez odpowiedniego przygotowania drugich rzutów i odwódów. Należy w tym miejscu wspomnieć, że przeciwuderzenia były zainicjowane przedwcześnie wydaną przez Naczelne Dowództwo dyrektywą nr 3 o przejściu do generalnego przeciwnatarcia^{54/}. W konsekwencji bez względu na istniejące realia usiłowano je jednak wykonywać, chociaż rozsądek nakazywał zaniechanie działań zaczepnych i przejście do obrony. Tymczasem przyjęcie defensywnego wariantu walki wobec panowania niemieckiego lotnictwa w powietrzu, brakach w zaopatrzeniu w paliwo, wysokiego zużycia technicznego czołgów starych typów odpowiadało aktualnym realiom. Z pewnością nastąpiłoby ograniczenie strat w sile żywej i sprzęcie, uległoby poprawienie warunków współdziałania wojsk pancernych z piechotą, artylerią polową i przeciwlotniczą, co w sumie mogłoby mieć pozytywny wpływ na hamowanie niemieckiego natarcia i poprawę położenia własnych wojsk. Dowódca 9 korpusu zmechanizowanego gen. K. Rokossowski był jednym z nielicznych, którzy odważyli się zastosować ten sposób działania.

"Znow otrzymaliśmy rozkaz wykonania przeciwuderzenia. Jednak nieprzyjaciel miał nad nami tak dużą przewagę, że na własną odpowiedzialność postanowiłem nie wykonywać przeciw-

uderzenia, lecz spotkać nieprzyjacielskie oddziały pozostając w obronie /.../. Artylerzyści otworzyli ogień kiedy Niemcy podeszli już blisko /.../. Nieprzyjaciel poniósł wielkie straty i został odrzucony /.../. Zmusiliśmy nieprzyjaciela, by dość długo jak na tamte czasy dreptał w miejscu"^{55/}.

Ujemny wpływ na efekty działań korpusów zmechanizowanych miał brak odpowiedniej ilości czasu na zorganizowanie przeciwwuderzenia. W rezultacie - wchodziły one do bitwy najczęściej z marszu, częściami sił, w różnym czasie i na różnych kierunkach, co uniemożliwiało zorganizowanie należytego współdziałania wewnątrz nich jak również między nimi /schemat nr 6/. Przeciwwuderzenia wykonywano bez rozpoznania, w warunkach posiadania fragmentarycznych wiadomości o przeciwniku, pod silnym działaniem jego lotnictwa. W tych warunkach niemieckie związki pancerne przy zetknięciu się z radzieckimi korpusami zmechanizowanymi miały z reguły przewagę sił i środków i uzyskiwały powodzenie. Jednocześnie na widok radzieckich pojazdów pancernych czołgi niemieckie cofały się bez walki, a zamiast nich przeciwstawiano armaty przeciwpancerne i bombowce nurkujące. Miało to jednoznaczną wymowę - Niemcy oszczędzali swą broń pancerną, zdając sobie sprawę z tego, że na niej spoczywa nadzieja na ostateczny sukces. Tej przezorności, z braku innego sprzętu przeciwpancernego, nie mogło przejawiać dowództwo radzieckie.

Poważnym mankamentem utrudniającym działania radzieckich korpusów zmechanizowanych była też niezadawalająca praca organów tyłowych w zakresie zabezpieczenia materiało-



Schemat nr 6. 12 i 3 KZ z FPN-Zach. oraz 6 i 11 KZ z FZach. winny były współdziałając z sobą zniszczyć Suwalskie zgrupowanie przeciwnika, tymczasem walczyły oddalone od siebie ponad 200 km.

wo-technicznego. Wymuszony odwrót w początkowym okresie wojny spowodował utratę wielu składów materiałowych ześrodkowanych w strefie nadgranicznej. Dlatego też zdarzało się często, że związki pancerne nie mogły wejść do walki z braku paliwa i stały beczynnie, podczas gdy sąsiednie jednostki toczyły ciężką walkę bezskutecznie oczekując pomocy czołgów. Poważnie odczuwało się także brak środków remontowych, co powodowało nienadążanie z naprawą uszkodzonych czołgów, które w większości przypadków dostawały się w ręce wojsk niemieckich.

Mimo tych niedociągnięć, przeciwuderzenia wykonywane przez korpusy zmechanizowane, świadczyły nie tylko o aktywności obrony, ale nade wszystko powodowały zakłócenia tempa natarcia przeciwnika i spore straty w ludziach i sprzęcie /do 10 lipca 1941 r. straty niemieckie w czołgach sięgały 41 % stanu początkowego/^{56/}. Hamując tempo natarcia przeciwnika, korpusy zmechanizowane umożliwiły organizowanie oporu na rubieżach położonych w głębi terytorium, odciągały znaczne siły wroga przeznaczone do rozwijania powodzenia na głównych kierunkach uderzenia, a niekiedy udawało się im zmusić go do przejścia do krótkotrwałej obrony.

W sumie jednak wojska niemieckie, posiadając inicjatywę oraz przewagę w powietrzu, załamywały przeciwuderzenia korpusów zmechanizowanych zmuszając je do odwrotu na nowe pozycje.

Wobec gwałtownego skurczenia się ilości czołgów^{57/} w składzie walczących jednostek, przymusowej ewakuacji na wschodnie tereny kraju zakładów produkcyjnych przystąpiono

do reorganizacji wojsk pancernych. 15 lipca 1941 r.^{58/} Naczelne Dowództwo Armii Czerwonej wydało dyrektywę nakazującą rozformowanie korpusów zmechanizowanych i przekształcenie ich w samodzielne dywizje pancerne, a dywizje zmotoryzowane, z braku czołgów i samochodów - w dywizje piechoty. Sformowano dziesięć dywizji pancernych o zmniejszonych stanach /po 217 czołgów/, jednak już w sierpniu ze względu na pogłębiające się braki w sprzęcie, a jednocześnie lepsze dostosowanie czołgów do bezpośredniej walki w ugrupowaniu obronnym oddziałów i związków taktycznych, zaczęto je przekształcać w samodzielne brygady i bataliony pancerne^{59/}. W końcu 1941 r. w Armii Czerwonej było siedem dywizji pancernych /cztery z nich znajdowały się na Dalekim Wschodzie/, 76 brygad pancernych i 100 samodzielnych batalionów czołgów^{60/}.

Po przeprowadzonej reorganizacji wojsk pancernych zmieniono również taktykę ich działań. Liczebna przewaga wozów bojowych w dywizjach, korpusach i grupach /armiach/ pancernych przeciwnika była duża. W tej sytuacji jednostki pancerne przeznaczono do wsparcia piechoty, głównie do walki z czołgami nieprzyjaciela. Przydzielano je do dywizji piechoty lub pozostawiono w rękach dowódców armii. Były one używane przez dowódców najczęściej w sposób scentralizowany jako odwody pancerne do wykonania kontrataków w czasie walki obronnej, do działania z zasadzek oraz w punktach i rejonach przeciwpancernych.

Zasadzki były nowym sposobem użycia czołgów w obronie. Polegały one na wykonaniu napadu ogniowego na grupę czołgów

nieprzyjaciela lub też, w celu zyskania na czasie - nie-
spodziewanym uderzeniu na większe siły przeciwnika i zada-
nie mu dotkliwych strat. Do organizacji zasadzek wydzielono
siły od plutonu do brygady czołgów wzmocnione pododdziałami
piechoty, saperami i działami przeciwpancernymi. Zasadzki
organizowano w taktycznej strefie obrony, w terenie utrud-
niającym manewr przeciwnikowi, a własnym wojskom zapewnie-
nie warunków skrytego odejścia. Powodzenie zasadzki zapew-
niało zaskoczenie ogniowe oraz właściwa organizacja napadu
ogniowego. Najlepsze wyniki osiągnęto przy równoczesnym
otwarciu ognia na czoło i ogon kolumny.

Nowe sposoby działania wojsk pancernych w obronie
zostały zastosowane na dużą skalę w bitwie pod Moskwą w koń-
cu 1941 r. Zasadzki zaczęto organizować w osiedlach, przy
węzłach dróg, na przeprawach przez przeszkody wodne itp.
Na przykład 4 brygada pancerna w czasie walk o Moskwę, dzia-
łała z zasadzek /zniszczyła 133 czołgi przeciwnika/, natomiast
wozy bojowe 20 brygady pancerniej przydzielonej do 50 dywizji
piechoty /stanowiły jej odwód/ były okopane w odległości
4 km od przedniego skraju obrony na kierunku zagrożonym
przez czołgi przeciwnika. Czołgi z 32 brygady pancerniej w li-
stopadzie 1941 r. rozmieszczone były jako punkty oporu w
rejonie Tuły w pasie 154 dywizji piechoty w celu niedopu-
szczenia do włamania się wojsk przeciwnika do miasta. 23,
27 i 28 brygady pancerne wchodzące w skład 16 armii Frontu
Zachodniego były wykorzystane do obrony dużych osiedli roz-
mieszczonych wzdłuż szosy wołokołomskiej, przy czym każda
z nich była gotowa do wykonania kontrataków na trzech kie-
runkach.

Takie wykorzystanie wojsk pancernych /w 1941 r./ odegrało dużą rolę przy odpieraniu przez dywizje piechoty natarcia wojsk przeciwnika. Stoczone w tym okresie walki, wykorzystanie w nich wojsk pancernych przyczyniło się do zwiększenia trwałości obrony, zadania przeciwnikowi sporych strat w czołgach, a jednocześnie wykazały, że w ich użyciu występowały jeszcze duże niedociągnięcia. Należy do nich zaliczyć niewłaściwe organizowanie współdziałania między jednostkami pancernymi a piechotą, która między innymi w niewłaściwy sposób osłaniała czołgi działające z zasadzek. Oddziały czołgów bardzo często używane były w walce małymi grupami co doprowadziło do ich rozdrobnienia /1-2 czołgi na kilometr frontu obrony/, /załącznik nr 3/ i w konsekwencji ograniczało możliwości skutecznego przeciwdziałania natarciu większych sił pancernych przeciwnika. Nadal występowało niewłaściwe zabezpieczenie działań czołgów, które odczuwały szczególnie brak wsparcia lotniczego, artyleryjskiego i inżynierskiego, a także wpływało ujemnie na skuteczność ich działania.

Operacje obronne, zwłaszcza obronno-zaczepekne prowadzone w końcu 1941 r. i na początku 1942 r. wskazywały jednoznacznie na konieczność posiadania większych związków pancernych. Było to tym bardziej pożądaną ponieważ zaczęły się rodzić plany podjęcia bardziej zdecydowanych działań zaczepnych. Praktycznym wyrazem tych dążeń było podjęcie przez naczelne dowództwo Armii Czerwonej decyzji o rozpoczęciu formowania korpusów pancernych a następnie i armii pancernych. Sprzyjało tym przedsięwzięciom zwiększająca się produkcja czołgów,

Operacyjne gęstości na początku niektórych operacji obronnych

Nazwa operacji	Średnia szer. pasą obrony ZT w km	Ilość na 1 km frontu			Czas trwania operacji
		dział i moździerz	dz. panc. i czołgów	samol.	
1	2	3	4	5	6
Leningradzka operacja obronna /10.7-30.9.1941r./	ok. 9	10	1,3	2	85
Smoleńska operacja obronna /10.7-10.9.1941r./	12	ok. 9	1,6	0,4	60
Operacja obronna na prawobrzeżnej Ukrainie /10.7-30.8.1941r./	ok. 9	11,5	1,9	0,9	50
Operacja obronna na dalekich podejściach do Moskwy /30.9-7.11.1941r./	7,2	13	1,0	0,5	37

Podstawa: W. Maramazin: Strategiczne operacje obronne Armii Radzieckiej, Wojenno-Istoriczeskiego Zurnała nr 10/1970.

przez odradzający się po ewakuacji i szybko rozbudowany przemysł zbrojeniowy /dostawy na podstawie Lend - Lease były jeszcze bardzo małe/.

Należy jednak wspomnieć, że realizacja tych niewątpliwie słusznych i potrzebnych przedsięwzięć odbywała się w warunkach wciąż nieustabilizowanej sytuacji na froncie, nacisku wojsk przeciwnika /tym razem szczególnie na południowym odcinku/, a także - co było istotne - przy braku doświadczeń umiejętnego wykorzystania takich związków w innych niż na początku wojny okolicznościach strategiczno-operacyjnych.

Usilne dążenie do powstrzymania za wszelką cenę przesuwającego się na wschód przeciwnika powodowało między innymi, że w 1942 r. pancerne związki taktyczne i operacyjne wprowadzono do walki w miarę ich formowania i podchodzenia na front, a ponadto przy słabym wsparciu artyleryjskim i - szczególnie - lotniczym. Na przykład przeciwuderzenie 1, 4, 16, 17 i 24 korpusów pancernych posiadających razem 1000 czołgów organizowane przez Front Briański i wykazane od 30 czerwca do 2 lipca 1942 r. w rejonie Wołowo, Kostornoje, Stary Oskół nie przyniosło spodziewanych wyników, tj. nie powstrzymało wdzierających się na wschód wojsk przeciwnika. Przyczyną było w głównej mierze słabe wsparcie ogniem artylerii i lotnictwa, a ponadto fakt, że korpusy wchodziły do bitwy pojedynczo, i w różnym czasie i w różnych rejonach, co osłabiło poważnie ich możliwości, w szczególności wykonywanie zmasowanego uderzenia pancernego.

Pozytywny wpływ na przebieg działań obronnych prowadzonych w tym czasie na kierunku woroneskim, a zwłaszcza na poprawę ogólnej sytuacji na południowym odcisku frontu miało wyrzucić przeciwuderzenie 5 armii pancerniej gen. A. Liziukowa, wykonane w lipcu 1942 r. na skrzydło niemieckiej grupy armijnej "Weichs" /utworzonej w ramach GA "B"/ posiadającej w swoim składzie 2 armię polową i 4 armię pancerną oraz węgierską 2 armię. 5 armia pancerna posiadała trzy korpusy pancerne /2, 7, 11/, dywizję piechoty oraz samodzielną brygadę pancerną, w sumie - ponad 600 czołgów. Podobnie jak w przedstawianym wyżej przykładzie korpusy były wprowadzane do bitwy nie jednocześnie, lecz w miarę ich podchodzenia z głębi, w rezultacie czego i tu nie uzyskano potężnego jednoczesnego uderzenia pancernego, co poważnie obniżyło efekty ich działań bojowych.

Można więc stwierdzić, że wykorzystanie wojsk pancernych w 1942 r. było bardzo podobne do praktyki pierwszych miesięcy wojny, z tym jednak, że niedociągnięcia z roku 1941 stanowiły tylko sporadyczne wypadki, co mogło świadczyć o wzrastających umiejętnościach wykorzystania wojsk pancernych w obronie.

x

x

x

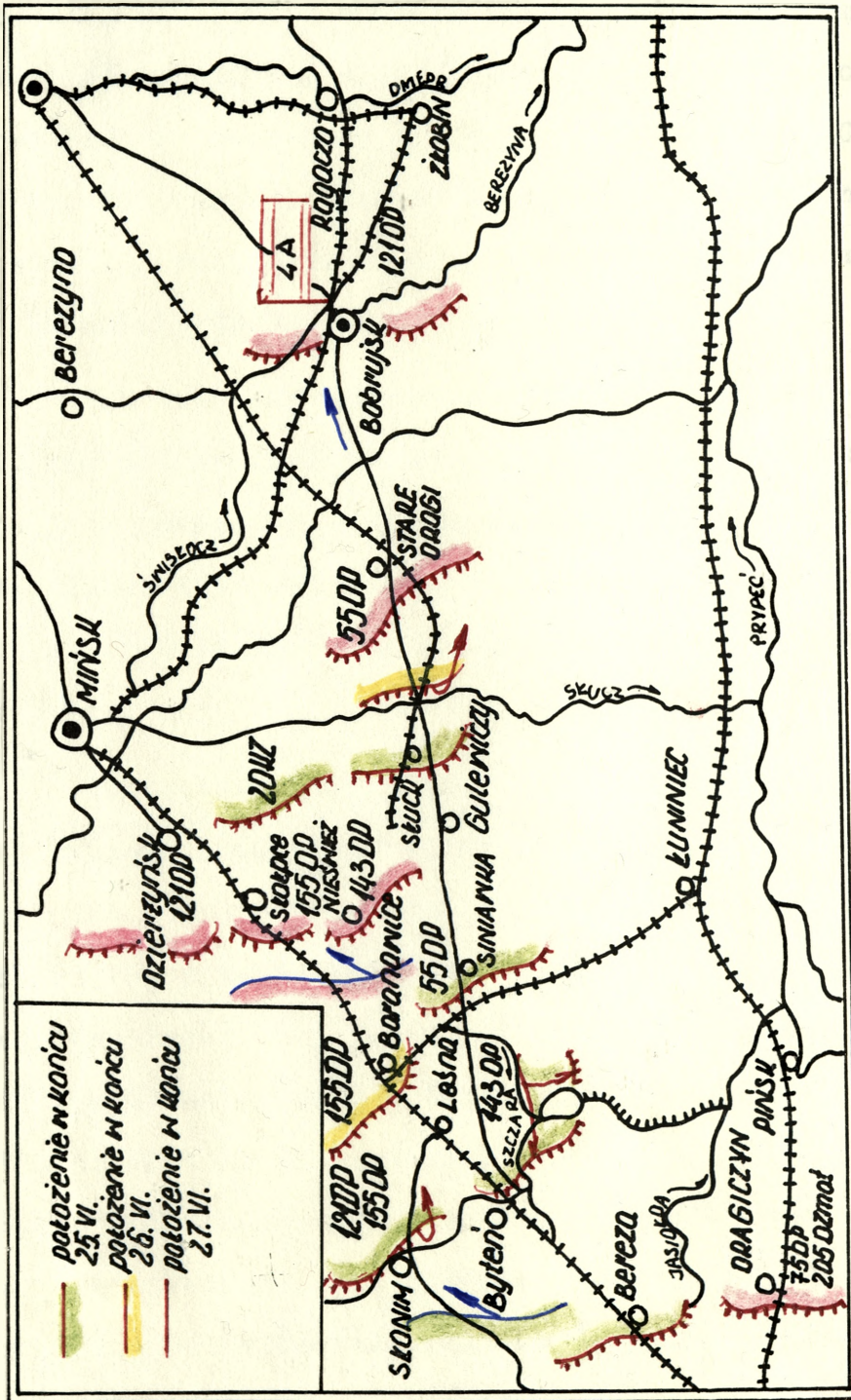
Przedstawione poglądy, ich odbicie w regulaminach, instrukcjach oraz konfrontacja teorii z praktyką wykorzystania wojsk pancernych i zmechanizowanych w działaniach obronnych

dają podstawę do sformułowania ocen i wniosków.

W Związku Radzieckim w latach poprzedzających drugą wojnę światową rola oraz zasady wykorzystania wojsk pancernych i zmechanizowanych były w dokumentach normatywnych różnie interpretowane. Jedne pomniejszały ich znaczenie, inne natomiast wyolbrzymiały ich rolę. Przedwojenne regulaminy radzieckie traktowały piechotę jako główny rodzaj wojsk w związku z czym jej działania winny były być wspierane wszystkimi środkami ogniowymi i wysiłkiem innych rodzajów wojsk, łącznie z lotnictwem. O miejscu i roli czołgów w toku działań bojowych świadczy fakt, iż przewidywano że będą one mogły wykonywać zadania bojowe jedynie we współdziałaniu z innymi rodzajami wojsk. Panował pogląd, że podstawowym rodzajem działań wojennych będzie natarcie, natomiast obronie przypisano wobec niego służebną rolę. Niemniej wyraźnie stwierdzono, że i w tym ostatnim przypadku wojska pancerne miały działać w sposób aktywny /zaczepny/, tzn. wykonywać kontrataki i przeciwuderzenia.

Godzi się przy tym dodać, że nie przewidywano prowadzenia długotrwałych działań obronnych na całym froncie, na własnym terytorium, połączonych z odwrotem w głąb kraju, w warunkach posiadania przez przeciwnika inicjatywę strategiczną na lądzie i w powietrzu.

Jak wiadomo obrona, działania odwrotowe połączone ze zwrotami zaczepnymi stały się główną treścią walk Armii Czerwonej w pierwszych kilkunastu miesiącach walki. Większość pierwszorzutowych związków operacyjnych i taktycznych samorzutnie przeszła do działań odwrotowych /schemat nr 7/.



Schemat nr 7. Działania odwrotowe 4 A Frontu Zachodniego w okresie 25-27.06.1941 r.

po co to we uwodach

Zjawisko to ogarniające w miarę upływu czasu również drugie rzuty i odwody, pomimo rozkazów Naczelnego Dowództwa żądającego przechodzenia do przeciwnatarcia w każdej sytuacji uzmysłowiło w końcu organom kierowniczym skalę przewagi przeciwnika i rzeczywisty stopień przygotowania wojsk radzieckich do obrony kraju /np. w okresie 22.06-9.07 Front Północno-Zachodni wykonał działania odwrotowe na głębokość ponad 500 km w średnim tempie 28 km na dobę wymieniając trzykrotnie znaczną część swoich wojsk/.

Jak wykazały doświadczenia, (działania odwrotowe) okazały się najbardziej skomplikowanym sposobem w walce. Prowadzono je w tempie 15-50 km na dobę na głębokość od kilkudziesięciu do kilkuset kilometrów. Sporadycznie przyjmował on formę opóźnienia, lecz najczęściej przekształcał się w wycofanie.

Początkowy okres wojny radziecko-niemieckiej pozwolił na wyciągnięcie wielu wniosków dotyczących użycia wojsk pancernych i zmotoryzowanych w walce i operacji. Najwięcej doświadczeń z tego okresu zdobyły radzieckie jednostki czołgowe. Wykorzystywano je - na różnych szczeblach dowodzenia - do wykonywania zwrotów zaczepnych /najczęściej z marszu, bez należytego rozpoznania, czołowo, przy słabym współdziałaniu z piechotą, braku osłony z powietrza i wsparciu artyleryjskim na całą głębokość walki/ oraz w minimalnym stopniu, do bezpośredniego wzmocnienia pozycji obronnych.

Zasady walki stosowane w latach 1941-1942, a zawarte w regulaminach, w wielu wypadkach nie zdały egzaminu. Wielu dowódców ogólnowojskowych nie widziało innych form użycia

czołgów poza kontratakami i przeciwuderzeniem. W konsekwencji - uporczywe ponawianie wysiłków w celu przejęcia inicjatywy na wybranych odcinkach frontu przyniosło rezultat zgoła odwrotny od oczekiwanego. Korzystniejsze byłoby przejście do obrony strategicznej, wykrwawienia przeciwnika i dopiero wówczas podjęcie działań zaczepnych, tak jak to miało miejsce 2 lata później pod Kurskiem.

Istotny wpływ na efekty zwrotów zaczepnych wykonywanych przez wojska pancerne podczas działań obronnych miały niedostatki w ich przygotowaniu i przeprowadzeniu. Za najważniejsze należy uznać słabość dowodzenia i wiążące się z tym problemem niedociągnięcia w rozpoznaniu oraz utrzymaniu łączności. Decyzje o wykonaniu przeciwuderzeń i kontrataków podejmowane były na podstawie fragmentarycznych danych o wojskach przeciwnika, w wyniku czego źle określono ilość własnych sił niezbędnych do ich rozbicia, przyjmowano niewłaściwe - /z reguły rozbieżne i czołowe/ - kierunki natarcia lub też trzymano się ich przez zbyt długi okres czasu i pozbawiając się w ten sposób czynnika zaskoczenia.

Wejście do walki odwodowych dywizji i korpusów zmechanizowanych /pancernych/ poprzedzało zwykle przegrupowanie na dużą odległość w warunkach intensywnego oddziaływania lotnictwa przeciwnika. Wyczerpane marszem, częściowo obezwładnione od poniesionych strat, z poważnie zużytymi zapasami amunicji i paliwa, bez właściwego wsparcia artyleryjskiego i lotniczego, nie dysponujące odpowiednią ilością informacji o nieprzyjacielu, sąsiadach i terenie poszczególne związki taktyczne nie były w stanie wykazać nadmiernie wygórowanych zadań.

Również zbyt szerokie pasy natarcia i spore głębokości zadań były niewspółmiernie duże w stosunku do ich możliwości /zróżnicowany sprzęt pancerny/.

Jak wynika z analizy faktów historycznych tego rodzaju sytuacja zaczęła ulegać zmianie w połowie 1942 r. Potrzeby pola walki, okupione dużymi stratami doświadczenia wskazywały na konieczność posiadania silnych, mobilnych związków pancernych. Sprzyjała temu wpływająca do armii wzrastająca ilość czołgów /coraz lepszych technicznie/ oraz dział pancernych, których produkcję rozpoczęto. Wyrazem obu tych czynników było ponowne podjęcie organizacji korpusów "tym razem pancernych" i próby sformułowania armii pancernych /jeszcze o niezbyt skryształizowanej strukturze organizacyjnej/ oraz opracowanie bardziej realistycznych sposobów ich użycia, a tym także w obronie.

Czołgi okazały się bowiem świetnym środkiem w walce obronnej i to zarówno jako niezastąpiony element aktywizujący ją a także, co było niemniej ważne - stabilizujący. O tym pierwszym już wspomniano. Co do drugiego to należy zaznaczyć, że już pod koniec 1941 r. do wzmocnienia obrony przeciwpancernej używano z powodzeniem czołgów, które rozmieszczano w rejonach przeciwpancernych oraz do walki z nieprzyjacielem również z zasadzek, wykonywania krótkich kontrataków, do zabezpieczenia skrzydeł i styków piechoty. Rejony przeciwpancerne zaczęto tworzyć w bitwie obronnej pod Moskwą, przy czym jak np. w 5 i 6 armii, do tego celu wykorzystywano pułki artylerii przeciwpancernej i brygady czołgów. Te ostatnie wzmocniały obronę piechoty i stwarzały jej więcej szans na załamanie natarcia niemieckich związków

pancernych i utrzymania bronionego terenu. A ponadto, co było bardzo istotne, obecność czołgów, a później również i dział pancernych w ugrupowaniu piechoty, wśród żołnierzy - piechurów wpływała korzystnie na ich psychikę i morale, likwidowało poczucie osamotnienia i bezsilności w starciu z silną bronią pancerną przeciwnika, pozwalała przełamać "strach czołgowy".

Doświadczenia bojowe wykazały, że użycie wojsk pancernych poważnie zwiększyło trwałość i aktywność obrony. Powszeczne użycie okopanych czołgów i dział pancernych jako środków ogniowych, cementowały ugrupowanie bojowe piechoty i umożliwiało oddziałom i związkom taktycznym tworzenie takiej obrony, której armia niemiecka nie mogła pokonać.

Z przedstawionych rozważań wynika, że radzieckie zasady i sposoby użycia wojsk pancernych w obronie znacznie się wzbogaciły w stosunku do założeń zawartych w regulaminach okresu przedwojennego. Czołgi zaczęto używać w charakterze silnego i mobilnego środka przeciwpancernego, do działań z zasadzek oraz do organizacji punktów i rejonów przeciwpancernych. Praktyka bojowa wykazała, że stateczna forma obrony nie zdawała egzaminu, a niezbędna aktywność mogły jej zapewnić wojska pancerne. Umożliwiały one broniącemu się dość szybko i we właściwym czasie wzmocnić siły. Okazało się przy tym celowe użycie czołgów w obronie nie tylko jako aktywnego środka walki do przeciwuderzeń i kontrataków, ale również do prowadzenia uporczywej obrony w oparciu o przygotowane pod względem inżynieryjnym pozycje obronne. Ich użycie w ścisłym współdziałaniu z innymi rodzajami wojsk,

jako czołgów bezpośredniego wsparcia w punktach obrony przeciwpancernej oraz w zgrupowaniach pancernych zwiększało znaczenie jej siły ogniowej, odporność na zmasowane uderzenia wojsk przeciwnika, w sumie - zwiększało trwałość obrony.

- 2/ J. Jędrzejowski: Wojska pancerne i zmotoryzowane w wojnie światowej. Myśli Wojskowe, 1921, s. 100.
- 3/ M.G. Androszkowa, A.S. Bogiszewa, I.S. Płaczewski, P.V. Terechowa: Bronie pancerne i motocyklowe w wojnie światowej. Moskwa 1938, s. 80.
- 4/ W. Witkowski: Podstawowe zasady i sposoby walki wojsk pancernych w drugiej wojnie światowej. (Prace Instytutu Prawa Wojskowego), s. 33.
- 5/ P. Rotmistrzowi: Czołgi wczoraj i dziś, Warszawa 1957, s. 26.
- 6/ Tamże, s. 29.
- 7/ Tamże, s. 28.
- 8/ H. Herman: Koncepcje użycia wojsk pancernych w wojnie zwołanej na Europejskim Teatrze II wojny światowej. Warszawa, ASO, s. 204.
- 9/ K. Franze: Działania wybrane. Warszawa 1937, s. 100.
- 10/ P. Rotmistrzowi: Czołgi..., op. cit., s. 26.
- 11/ P. Rotmistrzowi: Historia sztuki wojennej, Warszawa 1957, s. 307.
- 12/ Wzrost wojny. Polska i Unia Rad 1936, Warszawa 1936, s. 100.
- 13/ DW, 3G, Odcz. II, D.146/10/II, Sity (brutto) 1936, Warszawa 1936, s. 2.
- 14/ Historia Wielkiej Wojny Narodowej, Warszawa 1954, t. 1, s. 113.
- 15/ A. Tychaczewski: Pisma wybrane, Warszawa 1934, s. 100.

PRZYPISY DO ROZDZIAŁU I

- 1/ Słownik podstawowych terminów wojskowych. Szt. Gen. 815/77. Warszawa 1977, s. 74.
- 2/ P. Połubajorow: Wojska pancerne i zmechanizowane w drugiej wojnie światowej. Myśl Wojskowa 11/1961, s. 90.
- 3/ N.G. Andronikowa, A.S. Begiszewa, I.G. Kołaczewa, P.V. Terechowa: Broniefankowye i mechanizirowanyje wojska sowetskoj armii. Moskwa 1958, s. 6.
- 4/ W. Witkow: Podstawowe zasady i sposoby użycia wojsk pancernych w drugiej wojnie światowej. Warszawa 1969, /rozprawa doktorska/, s. 23.
- 5/ P. Rotmistrow: Czołgi wczoraj i dziś. Warszawa 1973, s. 26.
- 6/ Tamże, s. 25.
- 7/ Tamże, s. 28.
- 8/ H. Herman: Koncepcje użycia wojsk pancernych i zmechanizowanych na Europejskim Teatrze II wojny światowej. Warszawa, ASG, s. 844.
- 9/ M. Frunze: Dzieła wybrane. Warszawa 1953, s. 166-167.
- 10/ P. Rotmistrow: Czołgi..., op. cit., s. 29.
- 11/ P. Rotmistrow: Historia sztuki wojennej do roku 1939. Warszawa 1967, s. 507.
- 12/ Wremiennyj Polewoj Ustaw RKKA 1936. Moskwa 1937, s. 101-106
- 13/ CAW, SG, Oddz. II. L.11610/II, Siły Zbrojne ZSRR, organizacja wojenna wielkich jednostek. Warszawa 1937, t. 25, s. 2.
- 14/ Historia Wielkiej Wojny Narodowej Związku Radzieckiego. Warszawa 1964, t. 1, s. 118.
- 15/ M. Tuchaczewski: Pisma wybrane. Warszawa 1964, s.14.

- 16/ W. Kucharski: Kawaleria i broń pancerna w doktrynach wojennych 1918-1939. Warszawa 1984, s. 98.
- 17/ Historia II wojny światowej 1939-1945, t. I. Warszawa 1977, s. 371.
- 18/ W. Witkow: Podstawowe..., op. cit., s. 41.
- 19/ K. Mieriackow: Pół wieku w mundurze. Warszawa 1971, s. 217.
- 20/ W. Sawkin: Podstawowe zasady sztuki operacyjnej i taktyki. Warszawa 1979, s. 63.
- 21/ CAW, SG, Oddz. II, L.11610/II, Siły Zbrojne ZSRR, Organizacja wojenna wielkich jednostek. Warszawa 1937, z. V, s. 15-22; również P. Rotmistrz: Historia..., op. cit., t. 2, s. 527-528.
- 22/ P. Rotmistrz: Czołgi..., op. cit., s. 90.
- 23/ A.J. Radziejewski: Tankowyj udar. Moskwa 1970, s. 26-27.
- 24/ G. Żukow: Wspomnienia i refleksje. Warszawa 1970, s. 26-27
- 25/ Tamże, s. 273; Wymagało to posiadania 29 dowództw korpusów, 61 dywizji pancernych w tym 3 samodzielnych i 31 dywizji zmotoryzowanych w tym 2 samodzielnych; por. Sowieckije tankowyje wojska 1941-1945. Moskwa 1973, s. 14.
- 26/ T. Rawski: Przekształcenia organizacyjne sił zbrojnych państw biorących udział w II wojnie światowej. Wojskowy Przegląd Historyczny 3/1965, s. 253.
- 27/ Sowiecki regulamin służby polowej /P.U. 29/. Warszawa 1932, s. 6.
- 28/ M. Tuchaczewski: Pisma..., op. cit., s. 235.
- 29/ S. Bień: Sowieckie zasady użycia czołgów w obronie. Przegląd Piechoty. Warszawa 1936, s. 675.
- 30/ G. Żukow: Wspomnienia..., op. cit., s. 273.
- 31/ Gromyczenko: Oczerki taktyki tankowych czastiaj. Moskwa 1935, rozdz. XII.

- 32/ Według niekompletnych danych w latach terroru zginęło między innymi: 3 marszałków, 15 dowódców armii, 60 dowódców korpusów, 136 dowódców dywizji, 221 dowódców brygad, aresztowano 1/3 dowódców pułków. Nowe stanowiska objęli oficerowie nie mający prawie żadnego doświadczenia i wykształcenia wymaganego na tych stanowiskach; por. R. Miedwiedziwe: Ludzie Stalina. Warszawa 1989, s. 186.
- 33/ Radzieckie Siły Zbrojne 1918-1969 pod red. M. Zachorowa. Warszawa 1970, s. 267 i 273.
- 34/ P. Rotmistrzow: Czołgi..., op. cit., s. 29.
- 35/ 2 marca 1925 r. wydany został rozkaz Rewolucyjnej Rady Wojennej ZSRR "O wprowadzeniu jednoosobowego dowodzenia w Robotniczo-Chłopskiej Armii Czerwonej".
- 36/ C.W.R.W. - Czerwone Wojska Robotniczo-Włościańskie.
- 37/ Sowiecki Regulamin Walki Piechoty, przeł. J. Rzepecki Warszawa 1933, t. XV, s. 68.
- 38/ Tamże, s. 53.
- 39/ Sowiecki Regulamin Służby polowej. Warszawa 1932, t. XII, s. 6.
- 40/ Tamże, s. 84.
- 41/ Tymczasowy Radziecki Regulamin Służby Polowej /P.U.36/. Warszawa 1939, s. 6.
- 42/ Tamże, s. 123.
- 43/ Tamże, s. 131, pkt. 247, 248, 249.
- 44/ Tamże, s. 140.
- 45/ Tamże, s. 39.
- 46/ Atlas Historyczny Świata. Warszawa 1986, s. 134.
- 47/ Radzieckie siły..., op. cit., s. 31. W skład radzieckich wojsk stacjonujących na granicach zachodnich wchodziły: 1 korpus zmechanizowany /leningradzki Okręg Wojskowy/; 3 korpus zmechanizowany /Nadbałtycki Wydzielony Okręg Wojskowy/; 6 korpus zmechanizowany /Zachodni Wydzielony Okręg Wojskowy/; 4, 8 i 9 korpus zmechanizowany /Kijowski Wydzielony Okręg Wojskowy/ oraz 2 korpus zmechanizowany /Odeski Okręg Wojskowy/.

- 48/ P. Rotmistrow: Historia sztuki wojennej 1939-1945. Warszawa 1965, s. 62.
- 49/ W. Anfilow: Krach "Blitzkriegu". Warszawa 1978, s. 240.
- 50/ Operacja obronna /22.6-10.7.1941 r./; smoleńska operacja obronna /10.7-30.9.1941 r./.
- 51/ W. Anfilow: Krach..., op. cit., s. 313.
- 52/ Tamże, s. 77 "6 korpus zmechanizowany posiadał ponad 1000 czołgów typu T-34 i KW; 11 korpus zmechanizowany miał około 290 czołgów z tego 24 czołgi T-34 i 3 czołgi KW". Patrz: P. Rotmistrow: Historia..., op. cit., s. 77.
- 53/ P. Rotmistrow: Historia..., op. cit., s. 82.
- 54/ Dyrektywa J. Stalina nr 3 z 22 czerwca 1941 r., według której: "Wszelka napaść na Związek Radziecki miała zakończyć się pełnym pogromem nieprzyjaciela na jego własnym terytorium", nakazywała natarcie na głębokość 100-150 km, co wyraźnie świadczyło o niedocenianiu siły armii niemieckiej i możliwości jej zgrupowań pancerno-zmotoryzowanych. Patrz: Sowietskije Wooruziennyje Siły..., s. 196-199.
- 55/ K. Rokossowski: Żołnierski obowiązek. Warszawa 1976, s. 39.
- 56/ Druga wojna światowa. Warszawa 1987, s. 153; również W. Anfilow: Naczało Wielikoj Otieczestwiennoj Wojny. Moskwa 1967, s. 200.
- 57/ Np. 9 korpus zmechanizowany posiadał 10 lipca tylko 64 czołgów i 30 samochodów pancernych, a 40 dywizja pancerna z 19 korpusu zmechanizowanego - 30 czołgów.
- 58/ Brygada pancerna składała się z mieszanego pułku czołgów /dwa bataliony czołgów średnich i jeden lekkich razem około 39 czołgów/, batalionu piechoty zmotoryzowanej, kompanii przeciwpancernej, kompanii moździerzy, kompanii technicznej, plutonu zwiadu i plutonu rozpoznania.
- 59/ Druga wojna światowa - Informator 1939-1945. Warszawa 1962, s. 474.
- 60/ P. Rotmistrow: Czołgi..., op. cit., s. 94.

R Ó Z D Z I A Ł I I

CHARAKTERYSTYKA ORAZ WŁASCIWOSCI ORGANIZACJI I PROWADZENIA DZIAŁAŃ OBRONNYCH PRZEZ WOJSKA PANCERNE I ZMECHANIZOWANE ARMII RADZIECKIEJ W LATACH 1943-1945

1. Sposoby przechodzenia do obrony i wpływ warunków determinujących użycie wojsk pancernych w działaniach obronnych w latach 1943-1945

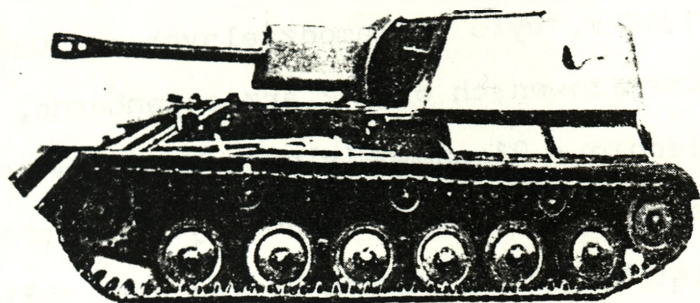
Taktyka ogólnowojskowej walki obronnej w latach wojny radziecko-niemieckiej rozwijała się i doskonaliła na podstawie poglądów teoretycznych wypracowanych w okresie międzywojennym oraz zmian zachodzących w toku samej wojny. Wyciągając wnioski z początkowego okresu wojny, opanowano metody przygotowania i prowadzenia operacji i walki obronnej, nauczono się organizowania współdziałania i dowodzenia wojskami itp. W końcowych latach wojny wojska pancerne i zmechanizowane przechodziły do obrony zwykle po zakończeniu operacji zaczepnych, gdy konieczna była przerwa w celu przygotowania nowego natarcia lub w toku operacji zaczepnej - głównie dla odparcia przeciuderzeń dużych zgrupowań pancernych nieprzyjaciela utrzymania zewnętrznego lub wewnętrznego frontu okrążenia^{1/}.

Jak już wspomniano od drugiej połowy 1942 r. w Armii Czerwonej /od 1943 r. - Armii Radzieckiej/ znajdowały się korpusy pancerne i zmechanizowane oraz związki operacyjne -

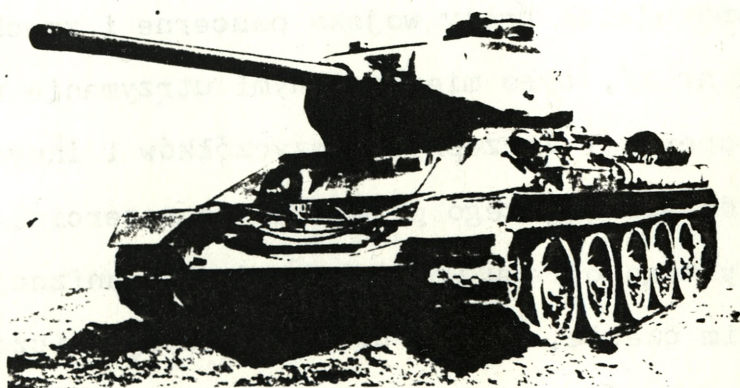
armie pancerne, których ilość sukcesywnie wzrosła; pod koniec 1942 r. było 30 samodzielnych korpusów pancernych i zmechanizowanych oraz 2 armie pancerne, a w końcu wojny odpowiednio - 21 samodzielnych korpusów pancernych i zmechanizowanych oraz 6 armii pancernych^{2/}. Oprócz tego było wiele dziesiątków samodzielnych brygad oraz pułków czołgów i dział pancernych, które przydzielano związkom operacyjnym i taktycznym. Ponadto - każda armia ogólnowojskowa posiadała w swoim składzie brygadę pancerną, dwa - trzy pułki czołgów /ciężkich/ i dział pancernych, a część dywizji piechoty - dywizjon dział pancernych /13 SU - 76/. Dodać również trzeba, że wozy bojowe tych jednostek odbiegały znacznie od tych z 1941 roku, zarówno pod względem uzbrojenia /armaty 76-85-122 m, a w działach pancernych nawet 152 mm/, pancerza oraz szybkości poruszania się itp. /załącznik nr 4 i 4a/.

W latach 1943-1945 celem działań obronnych, w których aktywny udział brały wojska pancerne i zmechanizowane /załącznik nr 5/, było między innymi utrzymanie uchwycionych w toku operacji zaczepnych przyczółków i innych rubieży dogodnych do późniejszego przejścia do natarcia. Szczególną cechą obrony tego okresu wojny była jej organizacja w stosunkowo krótkim czasie, często przy użyciu ograniczonych sił i środków, w bezpośredniej styczności z przeciwnikiem, a czasami nawet pod uderzeniami jego przeważających sił, przede wszystkim w czołgach i lotnictwie.

Przed przejściem do obrony związki pancerne i zmechanizowane zwykle prowadziły bitwę spotkaniową lub działały jako grupy szybkie, niekiedy stanowiły pierwszy rzut Frontu i roz-



Zdjęcie 10. Radzieckie lekkie działo pancerne SU-76



Zdjęcie 11. Radziecki czołg T-34-85

Dane taktyczno-techniczne czołgów będących na wyposażeniu wojsk pancernych

Typ	Rodzaj czołgu	Ciężar	Zaloga	Uzbrojenie /ilość kaliber/	I . O /nb/	Pancerz /mm/		Moc silnika /km/	Vman km/h	Zasięg /kr/	Ciężar jednost. KG/cm ²	Pokonanie terenu: podjazdy /rowy/, ślady /brody/ /m/
						wieża	kadłub					
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
w latach 1935 - 1941												
T-26		10,3	3	1-45 1-7,62	165 3654					225	0,7	
BT-7	1	13,8	3	1-45 1-7,62	132 2394	10-15	6-22	450	73	500	0,9	
T-28		23,5	6	1-75,2 3-4 Km	70 7939	11-20	11-30	500	30	150	0,73	20°/4,5/1,2/1,2
T-34-76/A/		26,5	4	1-76,2 2-7,62	76 4725	20-55	15-45	300	53	300	0,64	35°/2,5/0,9/1,1,2
KW-1	czołg ciężki	43,5	5	1-75,2 3-7,62	114 3024	75-90	70-75	520	35	250	0,76	36°/2,3/0,9/1,45
w latach 1942 - 1945												
T-70	lekki czołg rozpozn.	9,8	2	1-45 1-7,62	30 345	10-50	10-45	70	45	350	0,67	74°/1,7/0,55/0,9
T-34-76/B/		23	4	1-75,2 2-7,62	77 3150	52	40-60	500	53	300	0,66	35°/2,5/0,7/1,3
T-34-85		32	5	1-85 2-7,62	56 1953	20-90	20-75	500	55	300	0,81	35°/2,5/0,7/1,7
IS-2	czołg ciężki	45	4	1-122 3-7,62	23 2330	30-100	30-105	520	37	150	0,79	36°/2,5/1,0/1,3
IS-3	czołg ciężki	45,3	4	1-122 1-7,62	25 1000 946	30-230	20-120	520	40	240	0,8	36°/2,5/1,0/1,3

Opracowano na podstawie J. Magnuski, Wozy bojowe 1916-1959, Warszawa 1960

Wiemu służyć
do

Dane taktyczno-techniczne radzieckich dział pancernych

Typ	Typ podwozia	Ciężar /t/	Zaloga	Uzbrojenie /ilość/ kaliber/	J . 0 /nb/	Pancerz /mm/		Moc silnika /KM/	Vmax km/h	Zasięg /km/	Nacisk jednostkowy KB/cm ²
						wieża	kadłub				
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
SU-76	lekkie, odkryte	11,2	4	1-76,2	60	16-35	10-35	70	44	250	0,57
SU-85	na podwoziu T-34	29,6	4	1-85	48	45-75	20-75	500	55	300	0,7
SU-100	na podwoziu T-34	31,6	4	1-100	34		20-75	500	50	310	0,8
SU-122	na podwoziu T-34	30,9	5	1-122	30		20-45	500	56	380	0,81
ISU-122	na podwoziu IS-2	46,0	5	1-122	30		60-90	520	37	150	0,81
SU-152	na podwoziu KW-1	45,5	5	1-152	20		30-60	500	43	330	0,85
ISU-152	na podwoziu IS-2	46	5	1-152 1-12,7	20 100		20-90	500	37	220	0,85

Opracowano na podstawie J. Magnuski, Wozy bojowe 1916-1959, Warszawa 1960, tbl. XIII.

Skład wojsk pancernych w ważniejszych operacjach
/bitwach/ obronnych Armii Radzieckiej w latach 1943-1945

Operacja /bitwa/ obronna	Fronty	Armie	Skład armii pancernych	Obecność w sk- ładzie frontów innych wojsk pancernych
1	2	3	4	5
pod Kurskiem 5-11.07. 1943 r.	Front Central- ny	2APanc	3 i 16 KPanc 15 BZmot	9 i 19 KPanc 2 x BPanc 15 x pcz
	Front Worone- ski	1APanc	6 i 31 KPanc 3 KZ	2 i 5 KPanc.gw. 6 x BPanc 8 x pcz
	Front Stepowy	5APanc gw.	18, 29 KPanc, 5 KZ, 2 KPanc gw.	4 KPanc gw., 10 KPanc., 1,2 i 3 KZ.gw.
Kijowska 11-14.11. 1943 r.	1 Front Ukraiń- ski	3 APanc gw.	6 i 7 KPanc 9 KZ	5 KPanc gw. 8 BPanc
Szewcen- kowska /luty 1944 r./	1 Front Ukraiń- ski	6 APanc	5 KPanc.gw., 5 KZ	16 KPanc.
	2 Front Ukraiń- ski	5 APanc gw.	18, 20, 29 KPanc.	155 BPanc.
Brzesko Lubelska 18.7.-1.8. 1944 r.	1 Front Biało- ruski	2 APanc	3, 16 KPanc i 18 KPanc.gw.	41 BAPanc.
Lwowsko Sandomier- ską 13.7.-30.3. 1944 r.	1 Front Ukraiń- ski	3 APanc gw.	6 i 7 KPanc.gw. 9 KZ	1 i 4 APanc.

P. Rotmistrow, "Czołgi wczoraj i dziś", Wyd. MPN,

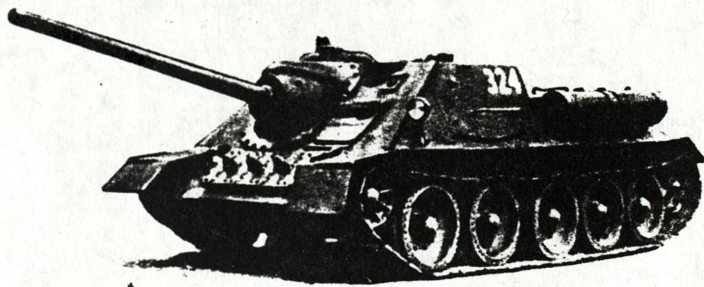
Warszawa 1973.

wijały powodzenie na kierunku głównego uderzenia.

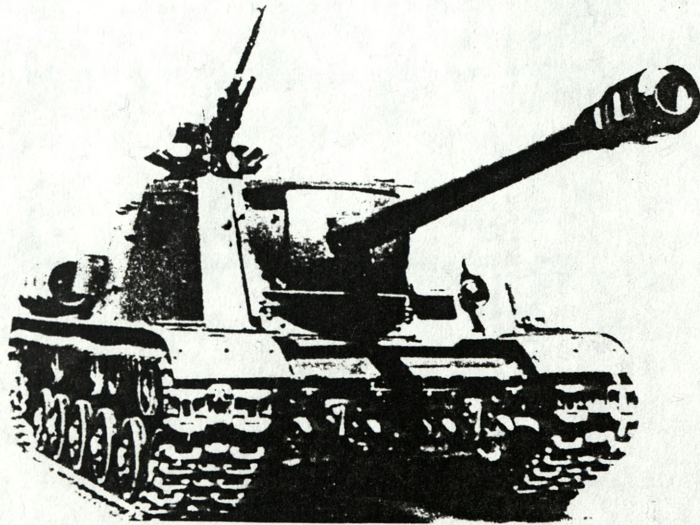
Bezprecedensowym przykładem masowego użycia wojsk pancernych /Załącznik nr 6/ w obronie była bitwa pod Kurskiem stoczona w dniach 5-11.07.1943 r. Strona niemiecka zamierzała wykorzystać 300 km geometryczny kształt tzw. "występu kurskiego" lub "łuku kurskiego" dla przeprowadzenia potężnego dwustronnego manewru oskrzydającego^{3/}. Miał on doprowadzić do okrężenia i zniszczenia w tym "kotle" poważnych sił radzieckich i stać się rewanzem niemieckim za Stalingrad.

W celu przeprowadzenia tej operacji, którą opatrzone kryptonimem "Cytadela" dowództwo niemieckie ześrodkowało około 50 doborowych dywizji^{4/}, w tym 16 dywizji pancernych i zmotoryzowanych. Za główny element powodzenia uważano uzyskanie zaskoczenia w wyniku zmasowanego użycia dywizji pancernych na wąskich odcinkach przełamania, a ponadto użycie nowych doskonalszych czołgów /T-V "Pantera" oraz T-VI "Tygrys"/ i dział szturmowych /Ferdynand/ o grupszym pancerzu /dochodził do 200 mm/ i lepszych armatach /88 mm/^{5/}. Zachodnioniemiecki historyk J. Zenter przyznaje, że dowództwo niemieckie skoncentrowało na "łuku kurskim", to wszystko na co stać było potęgą przemysłową Niemiec i "mobilizowanej Europy"^{6/}.

Jeśli chodzi o wojska radzieckie to ich przejście do obrony było odmienne od poprzedniego okresu wojny, a mianowicie nie było ono wymuszone, lecz celowe. Zgrupowanie wojsk radzieckich było zdolne do prowadzenia operacji zaczepnych o szerokim rozmachu. Jednak postanowiono najpierw w bitwie obronnej rozgromić silne, głównie pancerne zgrupowanie przeciwnika i dopiero potem rozwinąć działania zaczepne.



Zdjęcie 12. Radzieckie średnie działo pancerne SU-85



Zdjęcie 13. Radzieckie ciężkie działo pancerne SU-122

Siły stron przed bitwą obronną pod Kurskiem

Wyszczególnienie	Wojska Frontów Centralnego i Woroneskiego	Wojska nieprzyjaciela	Stosunek sił
1	2	3	4
Ogółem ludzi	1337166	ok. 900000	1,4:1
Dział, moździerzy	19306 ¹	ok. 10000	1,9:1
Czołgów i dział pancernych	3306	ok. 2700	1,2:1
Samolotów	2650 ²	ponad 2000	1,3:1

1/ Bez artylerii raketowej i plot oraz 50 mm moździerzy

2/ Z ok. 480 samolotami bombowymi lotnictwa dalekiego zasięgu i 200 samolotami myśliwskimi OPK

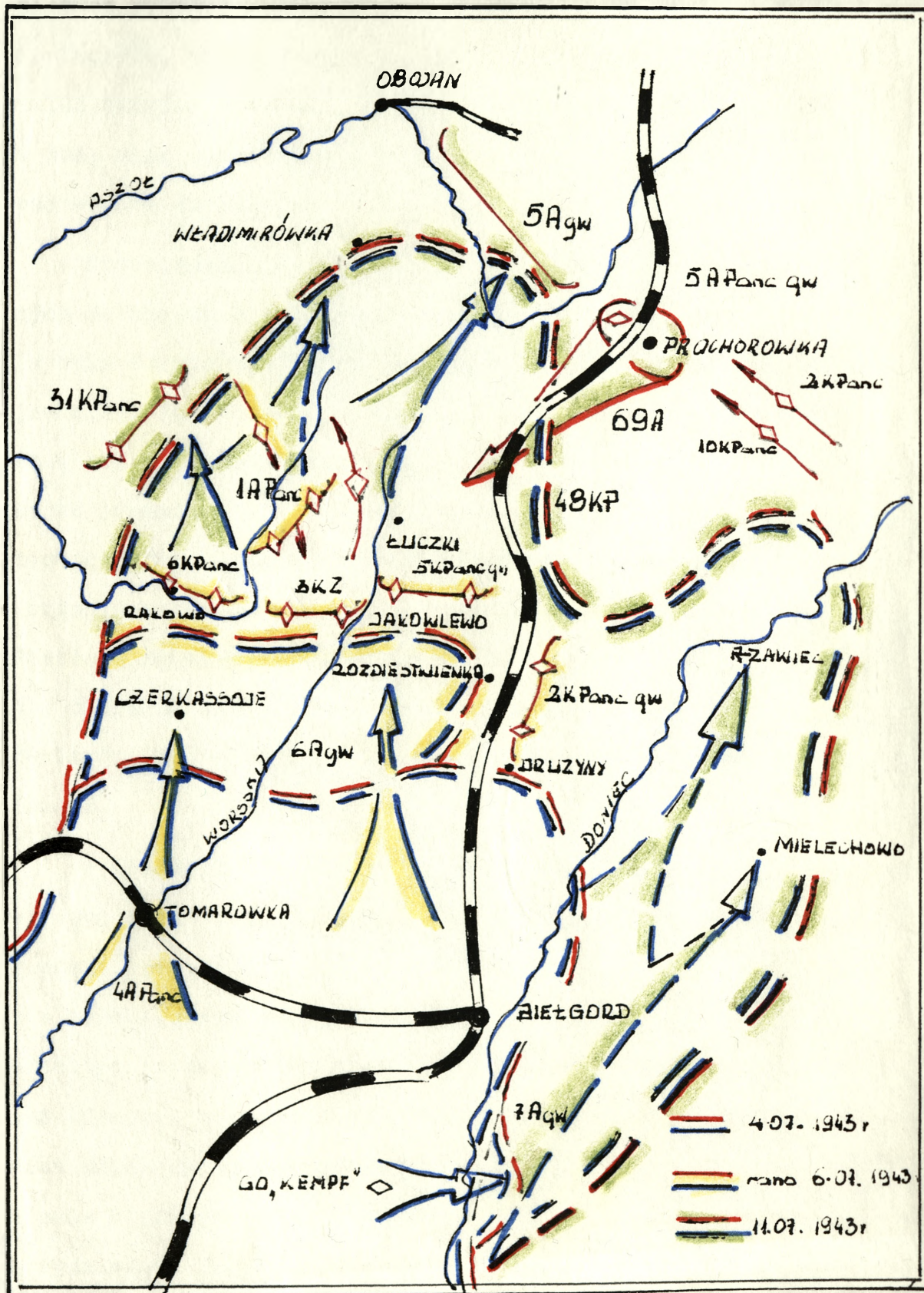
Podstawa: G. Kotłunow, B. Sotowjow, Bitwa pod Kurskiem.

Warszawa 1973, s. 110.

Obronę pod Kurskiem prowadzili dwa współdziałająco ze sobą Fronty - Centralny i Woroneski. Została ona zorganizowana na 546 - kilometrowym odcinku, w sposób najbardziej racjonalny, dający gwarancję ^{zabezpieczenia} przed natarciem przeciwnika i przejścia do decydującego natarcia.

Przed rozpoczęciem bitwy obronnej dwie armie pancerne /1 i 2 APanc/ znajdowały się w drugich rzutach Frontów. Obie one, a także kolejna, trzecia /5 APanc gw./ wydzielona z Frontu Odwodowego /od 9 lipca - Stepowego/ uczestniczyły w bitwie obronnej. Charakterystyczny ^{z punktu} w tym zakresie jest przykład wykorzystania ^{1 armii} armii pancernej. W godzinach popołudniowych 5 lipca, po otrzymaniu rozkazu od dowódcy Frontu Woroneskiego Gen. armii N. Watutina, przegrupowała się ona i z marszu przeszła do obrony na kierunku obojańskim za ugrupowaniem operacyjnym 6 armii gwardii /schemat nr 8/, stanowiąc drugi ^{sej} rzut operacyjny. Dzięki temu została znacznie ^{pr} wzmocniona obrona armii pierwszego rzutu operacyjnego na tym odcinku, co umożliwiło - szczególnie dzięki zwiększeniu gęstości taktycznej czołgów - załamanie natarcia przeciwnika. Godzi się przy tym zaznaczyć, że obecność armii pancernych w składzie frontu było zjawiskiem nowym dla obrony operacyjnej.

Innym przykładem przejścia do czasowej obrony przez związki operacyjne wojsk pancernych były działania 1 i 5 armii pancernej gwardii w białgorodzko-charkowskiej operacji zaczepnej w pobliżu Bogoduchowa. W rejonie tym silne zgrupowanie wojsk niemieckich ^{7/} składające się z 3, 7, 11 dywizji pancernej, 3 dywizji pancernej SS "Totenkopf", 2 dywizji pan-



Schemat nr 8. Udział 1 armii panczernej w obronie na kierunku obojańskim w bitwie pod Kurskiem.

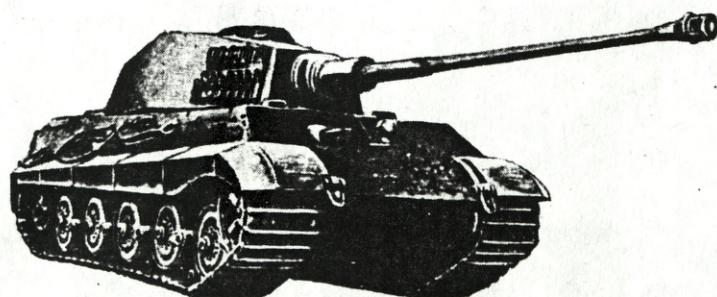
cernej SS "Reich" i 11 dywizji zmotoryzowanej wsparte lotnictwem wykonało uderzenie na wojska radzieckie nacierające na Charków. W tej wielce złożonej i dramatycznej sytuacji tylko związki pancerne, dysponujące niezbędną mobilnością i dużą siłą ogniową były w stanie szybko zorganizować opór odpowiedni do nacisku przeciwnika.

Przykładem przejścia wojsk pancernych i zmechanizowanych do obrony celem odparcia przeciwuderzenia nieprzyjaciela było działanie 3 armii pancernej gwardii w operacji kijowskiej. Jej korpusy w dniach 8-10 listopada 1943 r. częścią sił z miejsca odpierały przeciwuderzenie zgrupowania wojsk przeciwnika. Od 11 listopada 3 armia pancerna gwardii została wzmocniona 50 korpusem piechoty i otrzymała zadanie zorganizowania uporczywej obrony na rubieży Łuczyn, Wolica, Fastów - szerokości do 35 km. Obrona 3 armii pancernej gwardii charakteryzowała się dużą aktywnością i manewrowością. 24 listopada armia została wyprowadzona do drugiego rzutu frontu.

W operacji Korsuń - Szewczenkowskiej przeprowadzonej w lutym 1944 r. 6 armia pancerna 1 Frontu Ukraińskiego oraz 5 armia pancerna gwardii 2 Frontu Ukraińskiego po zamknięciu zewnętrznego frontu okrążenia w rejonie Zwienigorodki przeszły do obrony w pasach o szerokości do 50 km każda, celem odparcia uderzenia silnych zgrupowań pancernych przeciwnika dążących do deblokowania okrążonych wojsk. W celu wzmocnienia trwałości organizowanej przez nie obrony każdej z ich przydzielono korpus piechoty /6 APanc - 47 KPiech. a 5 APanc. gw. - 49 KPiech./, które wykorzystano w pierwszych rzutach armii. Wykonanie przez armie pancerne takich zadań jak oskrzy-



Zdjęcie 14. Niemiecki czołg średni PzKpfw IV 1943 r.



Zdjęcie 15. Niemiecki czołg ciężki PzKpfw IVB "Königstiger"

dlenie zgrupowań przeciwnika i jego okrążenie, następnie przegrupowanie na zewnętrzny front okrążenia i organizacja mocnej obrony w krótkim czasie - była czymś nowym w ówczesnej praktyce bojowej i jednocześnie potwierdzeniem dużych możliwości manewrowych i ogniowych wojsk pancernych.

Przykładem przejścia do obrony wojsk pancernych podkątowanym przewagą przeciwnika w siłach i środkach były działania 2 armii pancerniej na wschodnich obrzeżach Warszawy na początku sierpnia 1944 r. W lipcu 1944 r. nieprzyjaciół przegrupował do tego rejonu cztery dywizje pancerne: 19 DPanc, 3 dywizja pancerna SS "Totenkopf", 5 dywizja pancerna SS "Wiking", dywizja spadochronowo-pancerna "Hermann G6ring" oraz kilka dywizji piechoty 2 armii niemieckiej^{8/}.

2 armia pancerna mająca poważne straty^{9/} działała w sponiej /20-30 km/ odległości od głównych sił frontu w pasie o szerokości 60 km. Próby przełamania przez nią z marszu praskiego rejonu umocnionego nie powiodły się. Równocześnie silne zwroty zaczepne niemieckich jednostek pancernych, zwłaszcza na 3 korpus pancerny spowodowały kolejne przechodzenie do obrony związków taktycznych armii; korpusy pancerne zajmowały pasy obrony o szerokości do 15 km i głębokości do 7 km. O zaciętości walk prowadzonych do 5 sierpnia mogą świadczyć duże straty poniesione przez armię wynoszące 284 czołgów i dział pancernych, w tym 40 % bezpowrotnie.

Lwowsko-sandomierska operacja Armii Radzieckiej przeprowadzona od 13 lipca do 29 sierpnia 1944 r. przynosi pouczający przykład prowadzenia obrony przez 1 i 3 armię pancerną w celu utrzymania przyczółka na szerokiej przeszkodzie wodnej

- Wiśle. Szybkie wyjście armii pancernych oraz samodzielnych korpusów pancernych i zmechanizowanych na zachodni brzeg rzeki i pozwolił na rozszerzenie przyczółka w rejonie Baranowa a następnie odparcie silnych przeciwuderzeń wojsk niemieckich.

W toku działań prowadzonych w 1945 r. wojska radzieckie również prowadziły operacje obronne. W marcu dowództwo niemieckie przedsięwzięło na Węgrzech w rejonie jeziora Balaton dużą operacją zaczepną przeciwko wojskom 3 Frontu Ukraińskiego, przygotowującym się do natarcia w kierunku Wiednia. Wojska frontu przeszły do obrony, chcąc w ten sposób odeprzeć uderzenie przeciwnika, zadać mu, zwłaszcza jednostkom pancernym stanowiącym trzon jego zgrupowania zaczepnego, duże straty i następnie rozpocząć planowane natarcie na stolicę Austrii. Obrona wojsk radzieckich została dobrze zorganizowana, choć do wykorzystania w niej wojsk pancernych i zmechanizowanych można mieć trochę zastrzeżeń. Przede wszystkim nie zostały one użyte w sposób zmasowany, lecz rozproszone prawie na wszystkie kierunki /schemat nr 9/. Dlatego też przez cały czas operacji obronnej nie zorganizowano ani jednego przeciwuderzenia w skali frontu, mimo iż istniały ku temu sprzyjające warunki. Niemniej jako całość obrona skutecznie przeciwstawiała się nacierającym na wąskich odcinkach dużym, silnym zgrupowaniem pancernym wojsk niemieckich i spełniało zakładane cele operacyjne i strategiczne.

Schemat nr 9. Wykorzystanie wojsk pancernych 3 Frontu Ukraińskiego na kierunku budapeszteńskim.

2. Ugrupowanie wojsk, sposoby organizacji współdziałania i dowodzenia, wykorzystanie rodzajów wojsk w trakcie organizacji obrony przez wojska pancerne

Ugrupowanie wojsk pancernych i zmechanizowanych w obronie zależało od zadań, ilości sił i środków, warunków terenowych oraz siły zgrupowania uderzeniowego przeciwnika.

Od 1943 roku fronty w wielu przypadkach ugrupowane były w dwa rzuty. Zazwyczaj za taktyczną strefą obrony rozmieszczano korpusy pancerne, a nawet armie pancerne, będące w odwodzie dowódcy Frontu. Brały one przeważnie udział w walce o utrzymanie drugiego, a nawet pierwszego pasa obrony wspólnie z ogólnowojskowymi związkami.

W obronnym etapie bitwy kurskiej charakterystyczne dla wojsk pancernych było przede wszystkim ich głębokie urzutowanie^{10/} i sprecyzowanie~~ie~~ zawczasu zadań dla każdego rzutu.

Pierwszy rzut wojsk pancernych składał się z samodzielnych pułków czołgów, pułków artylerii pancerniej i samodzielnych brygad pancernych. Stanowiły one szybkie odwody dowódców armii ogólnowojskowych oraz dowódców korpusów i dywizji. Część pułków czołgów użyto w punktach i węzłach przeciwpancernych obrony, a także do zasadzek czołgowych.

W drugim rzucie znajdowały się armie pancerne i samodzielne korpusy. Rozmieszczone one były w odległości od 30 do 50 kilometrów^{11/} od ~~do~~ przedniego skraju obrony. Na przykład 2 armia pancerna z 19 korpus~~am~~ pancernym przeszła do obrony na drugim pasie obrony Frontu Centralnego. Była ona ugrupowana w jednym rzucie z odwodem w sile brygady pancerniej.

Szerokość pasa obrony armii wynosiła około - 30 km^{12/}, a wchodzących w jej skład korpusów - 12 km. Ugrupowanie bojowe korpusów pancernych było dwurzutowe, przy czym każda z brygad pierwszego rzutu korpusu broniła odcinka o szerokości 3-4 km.

Uogólniając problem można stwierdzić, że w działaniach obronnych w 1943 r., armia pancerna, mimo znacznych nieraz braków w stanie osobowym, sprzęcie bojowym i uzbrojeniu były zdolne bronić pasów 20-50 km i głębokości 8-20 km /tabela nr 1/; w jednym lub dwurzutowym ugrupowaniu, przeważnie jednak w jednym rzucie z odwodem /Załącznik nr 7/.

Tabela nr 1

Normy taktyczno-operacyjne wojsk pancernych
i zmechanizowanych w obronie

Szczebel	Szerokość obrony /km/	Głębokość obrony /km/
1	2	3
armia	20-40 ^{x/}	8-15 ^{x/}
korpus	16-19	6-10
brygada	4-5	5-6

^{x/} - w operacji korsuń szewczenkowskiej głębokość obrony 6 APanc wynosiła 15-20 km, a szerokość 50 km

Miejsce wojsk pancernych i zmechanizowanych w wybranych operacjach obronnych w latach 1943-1945

Operacja /bitwa/ obronna	Fronty	Wojska pancerne /zmecha- nizowane/	Normy w km		Miejsce w ugrupowa- niu frontu	Ugrupowanie operacyjne armii pancernych			Gęstość czołgów i dział pancernych	
			szerość pasa obro- ny	głęb- kość		pierwszy rzut	drugi rzut	odwód ogólny	w całym pasie	na głównym wyślinku
	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
Bitwa pod Kurskiem 5-11.07.1943 r.	Front Centralny	19 KPanc 2 APanc 6/207.	30	8-10	drugi rzut frontu	3 i 16 KPanc 19 KPanc /pod- porządkow./	-	BPanc	4,7	25,3
	Front Woroneski	1 APanc 5/6.07.	35	10-15	drugi rzut frontu	6 KPanc 3 KZ	31 KPanc	180 BPanc	6,7	11,8
	Front Woroneski	1 APanc	ok. 20	8-12	w pierwszym rzucie frontu	6 i 31 KPanc 3 KZ	-	-	8-10	13,3
	1 Ukraiń- ski	5 APanc. 5w.	ponad 20	3-10		18 i 29 KPanc 5 KZ 5w.	-	53 poz	4	9,6
	1 Ukraiń- ski	3 APanc. 5w. z 50 KPiech.	30	15		6 i 7 KPanc 9 KZ 50 KPiech.			2,5	5,5
	1 Ukraiń- ski	6 APanc z 16 KPanc i 47 KPiech	50	15-20	pierwszy rzut zewnętrznego frontu	5 KPanc. 5w. 16 KPanc, 47 KPiech.	5 KZ	233 BPanc		
	2 Ukraiń- ski	5 APanc. 5w. z 49 KPiech	50	15-17	okrążenia	20 i 29 KPanc 49 KPiech	13 KPanc	25 BPanc	5-6	10-12
	1 Front Białoruski	2 APanc	40	12-15	pierwszy rzut frontu	3, 15, 18, KPanc. 5w.	-	109 BPanc 87 b. motor.	7,3	13
	1 Front Ukraiński	3 APanc. 5w.	30-40	10-15	pierwszy rzut frontu	6, 7 KPanc. 5w., 9 KZ			4,5	10-15
	3 Front Białoruski	5 APanc. 5w.	40	15-20	pierwszy rzut frontu	16 KPanc. 5w. 29 KPanc			4,5	10
	3 Front Ukraiński	23 i 18 KPanc. 1 KZ. 5w. 5 AK		25-50 100-120 na lewy skrzydło	odwód	18 KPanc		23 KPanc 1 KZ mech. 5w.	76	

Drugi rzut armii najczęściej /korpus pancerny/ rozmieszczano na głębokość 15-18 km. Był on podstawowym środkiem manewrowo-uderzeniowym. Manewru siłami i środkami dokonywano przede wszystkim w celu potęgowania siły oporu na kierunkach włamania przeciwnika, wzmocnienia broniących się związków taktycznych pierwszego rzutu, ześrodkowania do wykonania przeciwuderzenia. Przeprowadzono go głównie z głębi ugrupowania, ze składu odwodów armijnych i korpuśnych. Odwody te, po zajęciu obrony w rejonach włamania przeciwnika, ogniem z miejsca niszczyły go; np. 9 lipca 1943 r., dzięki przygotowaniu na kilku kierunkach stanowisk ogniowych dla czołgów i dział pancernych. 3 korpus pancerny mógł szybko zorganizować potężne zapory pancerne i zatrzymać posuwanie się wojsk przeciwnika w rejonie miejscowości Ponyri.

Bardzo skutecznym i efektownym elementem bitwy i walki obronnej były kontrataki i przeciwuderzenia prowadzone zarówno w dzień jak i w nocy, na przeciwnika, które włamały się w głąb obrony przez zgrupowania, których trzon stanowiły związki pancerne i zmechanizowane wzmocnione jednostkami piechoty /Załącznik nr 8/.

Jak stwierdził po latach dowódca Frontu Centralnego gen. K. Rokossowski przebieg walk na łuku kurskim potwierdził, że przeciwuderzenie może dać pomyślne wyniki i osiągnąć określony cel jedynie wówczas, kiedy jest wykonywane przez silne zgrupowanie, a działania uczestniczących w nim armii i korpusów pancernych zawczasu dokładnie uzgodnione oraz kiedy poprzedza je nie tylko umiejętne wykonane przygotowanie artyleryjskie i lotnicze, ale i ataki oddziałów lądowych na nie-

Udział wojsk pancernych w wykonywanych przeciwdzierzeniach w toku walki obronnej

Nazwa operacji	Nazwa armii pancernej	Czas przeciwdzierzenia	Użyte siły	Głębokość zadania /w km/	Wyniki przeciwdzierzeń
1	2	3	4	5	6
Bitwa Kurska	2 APanc.	6.07.1943	3, 16 KPanc 19 KPanc /podporządkowani/ 13 A	8-10	Przeciwdzierzenie nie doprowadziło do odtworzenia poprzedniego położenia. Wojska Frontu Centralnego musiały umocnić się na drugim pasie obrony.
Korsun-Szewczenkowska	6 APanc.	27-28.02. 1944 r.	BPanc - 2 BPZmot - 3 DP - 1	10-12	Nieprzyjaciel odrzucony na odległość 3-4 km. Natarcie jego zostało załamane, rozpoczęła wycofywać wojska w kierunku północnym.
Brzesko-Lubelska	2 APanc.	2-08.1944	58, 59 BPanc. 57 BZmot. 1817, 301 papanc.	3	Przeciwdzierzenie zostało wykonane na tyły i skrzydła nacierających oddziałów 19 DPanc. nieprzyjaciela, który został odrzucony na głębokość 3 km. W wyniku nie narużenia odwodów przeciwnika oraz braku osłony lotniczej, 2 APanc przeszła do obrony.
Lwowsko-Sandomierska	3 APanc. gw.	22-23.08. 1944 r. noc	BPanc - 2 papanc - 1 DP - 1	2,5	Przeciwdzierzenie wykonano czołowo. Przeciwnik został zatrzymany i odrzucony na odległość 2,5 km.
	3 APanc. gw.	24.08.1944	BPanc - 1 papanc - 1 gw. p. zmot - 1	2- 2,5	Przeciwnik wojsk nieprzyjaciela został zatrzymany.

ustannie wspierane ich ogniem na całą głębokość działań wojsk biorących udział w przeciwuderzeniu.

Uwagi te wynikały z tego, że przeciwuderzenie wykonywane przez Front Centralny z 5 na 6 lipca w bitwie pod Kurskiem siłami 2 armii pancernej i 19 korpusu pancernego we współdziałaniu z 13 armią ogólnowojskową i przy wsparciu 16 armii lotniczej nie osiągało zamierzonego celu, a powodem było między innymi to, że działania 16 i 19 korpusu pancernego oraz 17 korpusu piechoty nie były zsynchronizowane w czasie i w przestrzeni. Mimo to znaczenie tych działań było niebagatelne, gdyż dowództwo frontu zyskało dobę na przegrupowanie sił a jednocześnie zmusiło przeciwnika do wykorzystania 12 dywizji pancernej i 10 dywizji zmotoryzowanej, przeznaczonych do rozwijania powodzenia, do walki obronnej z przeciwuderzającymi siłami wojsk radzieckich^{13/}.

Przeciwuderzenia starano się wykonywać na skrzydła i tyły zgrupowania wojsk przeciwnika. Każde było poprzedzane krótką, lecz potężną nawałą ogniową artylerii i - co zależało od warunków atmosferycznych - uderzeniami lotnictwa; np. w operacji brzesko-lebelskiej podczas włamania się wojsk niemieckich na styku 3 i 18 korpusu pancernego gwardii 2 armii pancernej, jej dowódca zdecydował się wykonać przeciwuderzenie na skrzydło i tyły nacierających oddziałów 19 dywizji pancernej przeciwnika. Zdarzało się jednak tak, kiedy sytuacja wymagała wykonania czołowego uderzenia, jak to miało miejsce podczas bitwy obronnej prowadzonej przez wojska 3 armii pancernej gwardii na przyczółku sandomierskim. Niemniej - w każdym wypadku dążono do wykonania przeciwuderzeń w czasie, gdy wojska przeciwnika nie zdążyły jeszcze

rozszerzyć swego włamania i umocnić się na osiągniętej rubieży.

Wielce interesujące jest użycie armii pancernych w operacji korsuń-szewczenkowskiej. W toku jej trwania 5 armię pancerną gwardii i 6 armię pancerną urzutowano w środku ugrupowania operacyjnego wojsk, a do ich skrzydeł przylegały z jednej strony związki 40 armii ogólnowojskowej, 1 Frontu Ukraińskiego, a z drugiej - 53 armii ogólnowojskowej 2 Frontu Ukraińskiego^{14/}. Obie armie pancerne wzmocnione były artylerią i oddziałami inżynieryjno-saperskimi, każdej też podporządkowano po jednym korpusie piechoty, a 6 armii pancernej - /dodatkowo/ - 16 korpus pancernej z 2 armii pancernej. Podobne rozwiązanie miało miejsce w operacji kijowskiej kiedy to 3 armii pancernej gwardii przydzielono 50 korpus piechoty. Dzięki temu mogły one osłaniać mniej aktywne odcinki frontu związkami piechoty i artylerii przeciwpancernej, a na głównych kierunkach tworzyć silne zgrupowania pancerne, przeznaczonych do zwrotów zaczepnych i w konsekwencji - korzystnej zmiany sytuacji. Przykładem takiego rozwiązania między innymi przyjętego przez 5 armię pancerną podczas walk w rejonie Zwienigorodki. Zajęła ona obronę, będąc ugrupowana w dwa rzuty, przy czym w pierwszym rzucie znajdował się 20 i część 29 korpusu pancernej oraz 49 korpus piechoty, a w drugim - 18 korpus piechoty. Główne siły 29 korpusu pancernej rozmieszczono w głębi z przeznaczeniem do wykonywania kontrataków^{16/}.

Z analizy doświadczeń wykorzystania armii pancernych do wykonywania zadań obronnych wynika, że dysponowały one ograniczonym czasem na ich organizację. W tej sytuacji koniecz-

ne było maksymalne wykorzystanie czasu na rozbudowę mocnej i trwałej obrony. Cel ten był osiągnięty dzięki szybkiemu powzięciu decyzji i postawieniu wojskom zadań w odpowiednim czasie, umocnieniu zajętej rubieży, umiejętnemu przegrupowaniu wojsk na kierunek głównego uderzenia wojsk przeciwnika, dobrze zorganizowanemu systemowi ognia, zwłaszcza ognia artylerii, czołgów i dział pancernych, prowadzonego na wprost i z zasadzek oraz dzięki sprawnej budowie zapór inżynierskich. Armie pancerne broniły się samodzielnie, częściej wspólnie z jednostkami ogólnowojskowymi i we współdziałaniu z nimi i lotnictwem, skutecznie przeciwdziałały zamiarom dowództwa wojsk niemieckich.

Kolejnym ważnym czynnikiem podczas organizacji i prowadzenia walki obronnej przez wojska pancerne i zmechanizowane, oprócz ugrupowania operacyjnego /bojowego/ była organizacja współdziałania i dowodzenia, do którego dużą uwagę przywiązywały dowództwa i sztaby wszystkich szczebli. Podstawą organizacji współdziałania, na wszystkich szczeblach dowodzenia, był zamiar naczelnego dowództwa lub frontu. Dowódcy organizując współdziałanie dokładnie określali: kto, z kim, kiedy, przy realizacji jakich zadań współdziała.

Zagadnienia te były podstawą do organizacji współdziałania pomiędzy pierwszym i drugim rzutem operacyjnym, wojskami pancernymi, zmechanizowanymi i innymi rodzajami wojsk oraz sąsiadami /armiami, frontami/.

Dowódcy zwracali więcej uwagi na organizację walki ogólnowojskowej i utrzymanie ciągłego współdziałania. Zaczęto też organizować specjalną łączność współdziałania, za którą odpo-

wiedzialni byli dowódcy ogólnowojskowi, którym przydzielono jednostki pancerne czy zmechanizowane.

W działaniach obronnych współdziałanie uzgodniono na każdy dzień i na całą głębokość ugrupowania obronnego, według zadań postawionych wojskom oraz według wariantów przypuszczalnych działań przeciwnika. Odbywało się ono wzdłuż ugrupowania obronnego - pomiędzy pododdziałami /oddziałami/, szczególnie na skrzydłach i stykach oraz według kierunków i stref - operacyjnej i taktycznej. Współdziałanie w obronie organizowano przede wszystkim w celu stworzenia jak najlepszych warunków do walki o utrzymanie przedniego skraju głównego pasa obrony. Zwracano również sporo uwagi na organizację współdziałania wszystkich elementów ugrupowania bojowego na wypadek włamania się przeciwnika w głąb obrony. W tym celu zawczasu uzgodniono ogniowe wysiłki wojsk na korzyść drugich rzutów, szczególnie wojsk pancernych i zmechanizowanych, których siłami wykonano kontrataki, przeciwuderzenia.

Jedną z form organizacji współdziałania operacyjnego były ćwiczenia dowódczo-sztabowe na mapach /we froncie i armii/ i w terenie (Warmii). Podczas ich trwania rozgrywano współdziałanie wojsk pancernych z piechotą, artylerią, lotnictwem i jednostkami inżynieryjno-saperskimi. Przerabiano zagadnienia wymagające szczególnych uzgodnień ze względu na złożoność działań, jak zwłaszcza odpieranie uderzeń wojsk przeciwnika oraz organizacji i wykonania kontrataków i przeciwuderzeń przez wojska pancerne. Wprowadzenie do działań obronnych oraz większej ilości wojsk pancernych, zmechanizowanych i lotnictwa stanowiło jedną z zasadniczych przyczyn, które sprawiły że

dowódca frontu był organizatorem współdziałania nie tylko w ogniwie frontu armia i rodzaje wojsk, lecz również na szczeblu taktycznym. Zgodne działania w każdym ogniwie musiały być podporządkowane realizacji operacyjnych celów bitwy obronnej.

Dzięki takiemu podejściu do organizacji współdziałania, wysiłki wszystkich rodzajów wojsk i lotnictwa były uzgodnione a dowódcy jednakowo rozumieli cele operacji i walki.

Pod Kurskiem organizację współdziałania w obronie, przeprowadzono w terenie. Odpowiednie wytyczne wydano na dwóch - trzech punktach w pasie każdej dywizji i pułku. Stworzyło to warunki do dokładnego uzgodnienia działania wojsk i jak najskuteczniejszego wykorzystania ich możliwości bojowych przy odpieraniu natarcia przeciwnika. Podstawy współdziałania ustalał dowódca w czasie wypracowania zamiaru, podejmowania decyzji i stawiania zadań podległym wojskom. Podczas organizacji współdziałania w terenie, zgrywano wysiłki wojsk i ustalono różne warianty wykonywania zadań bojowych. Uczestniczący w tym przedsięwzięciu pracownicy sztabów notowali ważniejsze ustalenia, które następnie opracowywano w formie planu lub szkicu współdziałania. Jeżeli wyjazd w teren był niemożliwy, współdziałanie przerabiano na mapach lub stołach plastycznych.

Różnorodność zagadnień, które rozstrzygano w czasie współdziałania w bitwie i walce obronnej, wymagało udziału w tej pracy dowódcy, szefa sztabu, dowódcy artylerii, dowódców przydzielonych i wspierających oddziałów i związków taktycznych oraz szefów służb. Praktyka bojowa wykazała, że na wszystkich szczeblach dowodzenia, na organizację współdziałania zazwyczaj przeznaczano około jednego dnia czasu. Nie oznaczało to jed-

nak zamknięcia problemu. Zagadnienia współdziałania były uściślane i doskonalone przez cały czas, aż do rozpoczęcia natarcia przez przeciwnika.

Dużą rolę w utrzymaniu trwałości i ciągłości współdziałania w obronie odgrywało odpowiednie rozmieszczenie stanowisk dowodzenia i punktów obserwacyjnych dowódców ogólnowojskowych, pancernych oraz artyleryjskich związków taktycznych i oddziałów. Jeśli nie były razem, to dążono do maksymalnego przybliżenia tych ostatnich do stanowisk dowodzenia dowódców ogólnowojskowych lub ograniczano się do wyznaczenia przedstawicieli na te stanowiska.

Radzieccy dowódcy i sztaby dowodzili wojskami działającymi przeważnie w zwartych ugrupowaniach bojowych rozmieszczonych na stosunkowo ograniczonym obszarze. Podstawy dowodzenia w ogniu operacyjnym zawarte były w dyrektywach i wytycznych naczelnego dowództwa z 31 maja 1943 r.^{16/}. Według opinii marszałka Rokossowskiego: "miejsce dowódcy powinno być tam, ... skąd dogodniej i lepiej jest kierować wojskami"^{17/}.

Całość przedsięwzięć związanych z kierowaniem wojskami podczas działań obronnych realizowana była z punktów obserwacyjnych /PO/ i stanowisk dowodzenia /SD/. Celem sprawnego dowodzenia wojskami, przygotowywano główne, zapasowe i pomocnicze stanowiska dowodzenia /tabela nr 2/. Niekiedy również organizowano wysunięte stanowisko dowodzenia /WSD/^{18/}. Dowódcy brygad pancernych i zmechanizowanych organizowali stanowisko dowodzenia w czołgu umieszczając go na dominującym punkcie, przy czym spełniał on rolę zarówno punktu obserwacyjnego jak i punktu ogniowego.

Urzutowanie elementów dowodzenia w latach /grudzień 1943 - maj 1945/x/

Rodzaj stanowiska dowodzenia	Liczba stanowisk dowodzenia				Odległość stanowisk dowodzenia od wojsk /w km/					
	Armia	korpus ^{xx}	dywizja /brygada/	pułk	batallion	Armia	korpus ^{xx}	dywizja /brygada/	pułk	batallion
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
SD	1	1	1	1	1	11-25	10-12	6-8	1,5-3	1
ZSD	1	1	1-2	-	-	20-25	2-3	2-3	-	-
PSD	1-2	-	-	-	-	8-10	-	-	-	-
PO	3-4	1-2	1	1	1	2-3	2-3	na przedniej rubieży obrony	-	-

x/ Tabelę operacowano w oparciu o:
G. Kotlurów, B. Sotowjów "Bitwa pod Kurskiem" wyd. MON, Warszawa 1971, s. 95;
A. Karpiński, "Dowodzenie w Armii Radzieckiej podczas II wojny światowej" wyd. MON, Warszawa 1971, s. 103.

xx/ Korpusne ogniwa dowodzenia powstały dopiero przed rozpoczęciem bitwy obronnej pod Kurskiem i znajdowało się w odległości 4-8 km od rubieży wojsk.

W operacjach obronnych, w celu utrzymania ciągłego dowodzenia, stanowisko dowodzenia rozmieszczano w rejonach trudno dostępnych do działań czołgów przeciwnika za głównym ugrupowaniem bojowym. Ich zmiana odbywała się wówczas, kiedy wojska zmuszone były odejść na tyłową rubież obrony. Przy urządzaniu stanowisk dowodzenia i węzłów łączności zwracano baczną uwagę na ich maskowanie i zapewnienie dogodnych warunków do pracy sytuując je w lasach, zagajnikach i innych osłonach naturalnych.

Organa dowodzenia dowódców artylerii, lotnictwa i wojsk pancernych rozwijały się w pobliżu ogólnowojskowych stanowisk dowodzenia, natomiast sami dowódcy znajdowali się bezpośrednio na stanowiskach dowodzenia dowódców frontów, armii czy też korpusów.

Rozpatrując problematykę dowodzenia wojskami w latach 1943-1945, należy podkreślić, że w tym okresie zdecydowanie przestrzegano centralizacji dowodzenia, choć formalnie w 1943 roku wydano dyrektywę, w myśl której wyżsi przełożeni nie mieli prawa bez potrzeby ingerować w funkcję podwładnych^{19/}. Głównym organizatorem obrony był dowódca ogólnowojskowy i wszystkie zagadnienia z nią związane były planowane przez dowództwo i sztab szczebla operacyjnego.

Podczas organizacji i prowadzenia działań obronnych zasadniczym środkiem łączności była łączność radiowa, przewodowo-telegraficzna, telefoniczna, zdublowana przez lotnictwo łącznikowe, transport samochodowy, motocyklowy, konny i łączników pieszych^{20/}. W okresie przygotowań do operacji obronnych łączność radiową organizowano tylko w sieci dowodzenia i współ-

działania, np. w bitwie pod Kurskiem na samochodach osobowo-terenowych zamontowano radiostacje, które umożliwiały z dowolnego miejsca połączenie z przełożonymi oraz podległymi sztabami /korpus - armia - front/. System łączności telefonicznej organizowano wg osi i kierunków. Łączność współdziałania pomiędzy armiami ogólnowojskowymi a związkami pancernymi i zmechanizowanymi organizowano - w sieci współdziałania frontu. W sieci tej pracowały również siły i środki przedstawiciele lotnictwa znajdujących się na PO i SD sztabów ogólnowojskowych lub związków pancernych.

Podobnie była organizowana łączność współdziałania wewnątrz armii ogólnowojskowych a podporządkowanymi im i organicznymi związkami pancernymi i zmechanizowanymi.

Jak wykazała praktyka bojowa o pomyślności realizacji zadań w walce obronnej decydowały wszystkie rodzaje wojsk. Tylko umiejętne zgranie ich wysiłków, wykorzystanie ich walorów stosownie do konkretnych warunków terenowych i atmosferycznych oraz sytuacji bojowej dawało pożądane efekty.

Nie rozwijając szerzej tego problemu, jako że wykracza on poza temat rozprawy doktorskiej, należy wspomnieć, że szczególną rolę w zachowaniu trwałości i siły obrony odgrywała artyleria. Była ona podstawowym środkiem obezwładnienia siły żywej i techniki bojowej. Jej rola i znaczenie w walkach obronnych ciągle rosła. Nieustannie też, w omawianym okresie doskonaliły się sposoby ich użycia, w tym między innymi metody współdziałania z piechotą, czołgami, lotnictwem i innymi rodzajami wojsk. Wiele uwagi poświęcono organizacji systemu

ognia i jego rodzaju.

Zasadniczymi elementami systemu ognia artylerii była artyleryjskie kontrprzygotowanie, ogień w okresie walki o utrzymanie głównego pasa i całej taktycznej strefy obrony, ogień przeciwpancerny oraz ogień w celu zabezpieczenia skrzydeł i styków dywizji i armii.

Opracowano między innymi system stałego ognia zaporowego /SOZ/ przeciwko piechocie, ruchowego ognia zaporowego /ROZ/ przeciwko czołgom oraz ześrodkowania ogniowe /ZO/ na rejony zgrupowań jego piechoty i czołgów w głębi obrony.

Doskonalszo użycie artylerii do walki z czołgami przeciwnika: kształtował się system głęboko urzutowanej obrony przeciwpancernej, na który składał się między innymi system punktów i rejonów przeciwpancernych, odwodów - również pancernych oraz różnego rodzaju zapór inżynieryjnych i ogni artyleryjskich. Skład punktów przeciwpancernych był różnorodny i wynosił 3 - 6 - 10 i więcej dział, 1-2 czołgi lub 1-2 działa pancerne. W głębi obrony tworzone samodzielne rejony przeciwpancerne i zazwyczaj w składzie oddziałów i związków taktycznych artylerii. Ogólna głębokość obrony przeciwpancernej w latach 1943-1945 wynosiła 30-35 km, a gęstość środków 16-30 luf na 1 km frontu "w tym czołgi i działa pancerne", co umożliwiało zwalczanie 30-60 czołgów przeciwnika na tym odcinku.

Ważną rolę w przedsięwzięciach związanych z organizacją i przygotowaniem obrony oraz jej prowadzeniem spełniały wojska inżynieryjne. Zabezpieczały one działania innych rodzajów wojsk, w tym także pancernych i zmechanizowanych oraz bezpo-

średnio uczestniczyły w walce z nieprzyjacielem. Czołgi i działa pancerne wymagały szczególnie dużej, różnorodnej pomocy saperów i to zarówno wtedy kiedy spełniały one rolę punktów ogniowych w systemie obrony przeciwpancernej jak też wówczas gdy przygotowywały i wykonywały zwroty zaczepne w głębi rubieży obronnych.

Wojska inżynieryjne zaczęły szeroko stosować, zarówno przed przednim skrajem, jak i w głębi obrony, miny przeciwczołgowe i przeciwpiechotne, zapory z drutu i elektryzowane, rowy i skarpy przeciwczołgowe^{21/} np. w bitwie pod Kurskiem w lipcu 1943 r. pasie 23 korpusu piechoty ustawiono 55 000 min przeciwczołgowych i przeciwpiechotnych, co dawało gęstość 2 000 min na 1 km frontu^{22/}. Jedynym z najskuteczniejszych sposobów walki z czołgami przeciwnika stał się manewr siłami i środkami inżynieryjnymi, który pojawił się poraz pierwszy, rozpowszechnił w czasie wojny. W ten sposób została urzeczywistniona idea manewru zaporami minowymi, idea stworzenia oddziałów zaporowych. Powstały one w 1942 r., ale od 1943 r. stały się stałymi elementami ugrupowania bojowego w obronie. Używano je do ustawiania w toku walki zapór minowych na kierunkach włamania się czołgów przeciwnika, zabezpieczenia skrzydeł i styków w razie włamania się jego wojsk w głąb obrony oraz do umocnienia rubieży opanowanych w wyniku pomyslnych kontrataków.

3. Właściwości prowadzenia działań obronnych przez radzieckie wojska pancerne w latach 1943-1945 /w oparciu o wybrane przykłady historyczne/

Bitwa obronna pod Kurskiem /5-12.07.1943 r./ miała charakter zaciętych starć, szczególnie wojsk pancernych. Charakterystyczną cechą planowania w tej bitwie operacji obronnych było opracowanie kilku wariantów użycia wojsk pancernych i zmechanizowanych. Na przykład sztab 2 armii pancernej wchodzącej w skład Frontu Centralnego opracował trzy warianty użycia tej armii^{23/} /armia w tym czasie posiadała: 3 i 16 korpus pancerny/.

W a r i a n t p i e r w s z y : w przypadku uderzenia nieprzyjaciela w kierunku na Lewiny - 3 i 16 korpus pancerny miały zająć rejon Wierch, Sosna, Iwan, Andriejewka, a armia - w drugim dniu operacji - winna była wykonać przeciwuderzenie w kierunku na Pańska, Aleksiejewka.

W a r i a n t d r u g i : jeżeli nieprzyjaciel wykona uderzenie w kierunku na Ponyri, Zołotuchina, wówczas 2 armia pancerna przechodzi w drugim dniu operacji do rejonu Bierezowiec, Olchowatka, Gordziszewo, przy czym 3 korpus pancerny miał zająć rejon na wschód od linii kolejowej, a 19 korpus pancerny na zachód od niej - na wysokości wsi Ponyri. Jeden z korpusów 2 armii pancernej winien był z miejsca oderwać atak nieprzyjaciela, a drugi wykonać przeciwuderzenie w kierunku na miejscowość Baranowski, Łozowiec.

W a r i a n t t r z e c i : w przypadku natarcia nieprzyjaciela w kierunku na Fatjcz, Kursk 16 brygada pancerna miała się przegrupować na rubież rzeki Snowa i tu, z miejsca odepierać przeciwnika, natomiast 3 korpus pancerny winien był wykonać przeciwuderzenie w kierunku na Probuźdzenie, Małachowa, Trosna.

Czas na przegrupowanie i zajęcie rejonów wyjściowych według tych trzech wariantów wynosił 6-7 godzin, a łącznie z operacyjnym rozwinięciem - 8-10 godzin od chwili otrzymania zadania bojowego^{24/}.

19 samodzielny korpus pancerny tego frontu ześrodkowany był na armijnym /tyłowym/ pasie obrony. Otrzymał on zadanie stworzenia dogodnych warunków do rozwinięcia odwodów frontu poprzez wykonanie płytkiego przeciwuderzenia na kierunku kursko-orłowskim, lgowsko-rylskim lub kursko-biełgorodzkim.

Nieco inaczej skonstruowano warianty działania 1 armii pancerniej oraz 2 i 5 samodzielnych korpusów pancernych gwardii, której 3 korpus zmechanizowany i 31 korpus pancerny zajmowały armijny pas obrony, a 6 korpus pancerny znajdował się za tym pasem otrzymała zadanie wykonania przeciwuderzeń w czterech kierunkach; Obojan-Sudza, Obojan-Rakitnose, Obojan-Biełgorod, Obojan-Karocza.

5 korpus pancerny gwardii, w zależności od kierunków działania nieprzyjaciela, winien był wykonać przeciwuderzenia z rejonu Wyszniej Olszanki w kierunkach na Biełgorad, Koroczy i Sudzy, natomiast 2 korpus pancerny gwardii - z rejonu Biechtiejewka na Gostiszewo, Biełgorod, Wołczańsk^{25/}. Odbywa korpusy zajmowały pierwszą forntową rubież obrony w rejonie Korocza, Marjino.

Bitwa obronna na łuku kurskim nabrała od początku ogromnego rozmachu i była niezwykle zacięta. Na północnym odcinku przeciwnik wykonywał główne uderzenie na wojska 13 armii Frontu Centralnego, a na południowym - w pasie Frontu Woroneskiego dwa uderzenia: główne przeciwko 6 armii i pomocnicze - 7 armii gwardii. Zmasowane uderzenia jego czołgów i lotnictwa napotkały silne przeciwdziałanie wojsk radzieckich, a o utrzymaniu pozycji obronnych decydował najczęściej szybki manewr sił i środków, przede wszystkim pancernych; tak np. armie pancerne znajdujące się w drugich rzutach frontów zostały użyte już drugiego dnia operacji.

Dowódca Frontu Centralnego wieczorem 5 lipca postanowił wykonać przeciwuderzenie w godzinach rannych 6 lipca siłami 13 armii i 2 armii pancernej z podporządkowanym jej 19 korpusem pancernym w kierunku na Panyri, Ladyrewo, Koszalewo; współdziałać z nimi miały 48 i 70 armia^{26/}. O godzinie 22.00 5 lipca dowódca frontu uściślił wojskom zadania: 2 armia pancerna winna była siłami 3 korpusu pancernego zająć planowaną rubież obronny, a 16 korpus pancerny i 11 brygada pancerna, we współdziałaniu z 17 korpusem piechoty z 13 armii - wykonać 6 lipca przeciwuderzenie w kierunku na Butyrki, Gnituskę. 19 korpus pancerny miał wykonać uderzenie w kierunku Soborowka, Podolan. 13 i 17 armia winny były odzyskać utracone na początku bitwy pozycje obronne.

Przeciwuderzenie wojsk radzieckich nie osiągnęło zamierzonego celu, gdyż działania 17 korpusu piechoty gwardii oraz 15 i 19 korpusów pancernych nie były zsynchronizowane ani w czasie, ani w przestrzeni; ponadto 19 korpus pancerny, który

miał działać w nowym, nie rozpoznanym kierunku, zbyt dużo czasu przeznaczył na przygotowanie do natarcia i nawet w godzinach popołudniowych 6 lipca nie był gotowy do wykonania zadania - w konsekwencji nie uczestniczył w przeciwuderzeniu. Pomimo tego dowództwo frontu zyskało dobrą na przegrupowanie sił i podciągnięcie ich na kierunek głównego uderzenia przeciwnika. Zmuszono go również do oględnego wykorzystania swoich związków^{27/}.

Dowództwo Frontu Centralnego i 13 armii w celu zatrzymania natarcia przed drugim pasem obrony na kierunku poryrskim wzmocniło związki taktyczne artylerią i pułkami czołgów z 43 armii wycofanej do odwodu - /między innymi 17 korpus piechoty został wzmocniony dwoma pułkami czołgów z 81 dywizji piechoty wycofanej 7 lipca do odwodu/.

7 lipca o godz. 10.00 nieprzyjaciel siłami dwóch batalionów piechoty wzmocnionej 50 czołgami wdarł się na południowo-zachodni skraj miejscowości Ponyri, jednak w wyniku kontrataku drugiego rzutu 307 dywizji piechoty wykonanego siłami dwóch batalionów piechoty z brygadą pancerną został zatrzymany i odrzucony na pozycje wyjściowe. Skuteczne było również szybko przeprowadzone przegrupowanie do rejonu walk 4 dywizji piechoty oraz 3 korpusu pancernego, które uderzyły z marszu, wyparły znajdującego się tu nieprzyjaciela i odtworzyły pierwotne położenie.

Bardziej dramatyczny przebieg miała bitwa obronna w pasie Frontu Woroneskiego. Po wykryciu się tu kierunków głównych uderzeń wojsk przeciwnika dowódca frontu rozkazał

1 armii pancernernej przejść do obrony na drugim pasie obrony na rubieży Miełowoje, Jakowlewo za drugim rzutem broniącej taktycznej strefy 6 armii gwardii. Jednocześnie z 1 armią pancerną do obrony tej rubieży przeszedł podporządkowany jej 5 korpus pancerny gwardii - na rubieży: Jakowlewo, Tietieriewino oraz 2 korpus pancerny gwardii na rubieży - Roźdiestwienka, Drużyny, każdy o szerokości 16-19 km. Oprócz tego 1 armii pancernernej została podporządkowana 180 brygada pancerna z 38 armii, która przeszła do obrony na 5 - kilometrowym odcinku - Siemionowka, Afansjewka. Rankiem 6 lipca 3 korpus zmechanizowany 1 armii pancernernej z 51 dywizją piechoty gwardii załamał natarcie przeciwnika w kierunku na Kursk. Po tym niepowodzeniu nieprzyjaciel przegrupował siły i wykonał uderzenie na styk 3 korpusu zmechanizowanego z 5 korpusem pancernym gwardii w kierunku Łuczki i Ozierowski, włamując się na głębokość 18 km. Aby załamać natarcie przeciwnika na kierunku obojańskim, dowódca 1 armii pancernernej rozkazał 6 lipca o godz. 17.00 przesunąć do rejonu miejscowości Bol. Majaczki 100 brygadę pancerną z 31 korpusu pancernego, celem nie dopuszczenia do rozwinięcia natarcia przez nieprzyjaciela w kierunku północnym. Jednak pożądaných wyników nie osiągnięto, gdyż 31 korpus pancerny stracił sporo czasu na przeprawie przez rzekę Spłotnice przedwcześnie wysadzonej przez własnych saperów i wkroczył do walki w sposób niezorganizowany.

W celu powstrzymania rozprzestrzenienia się wojsk niemieckich na kierunku obojańskim, Front Woroneski został w nocy z 6 na 7 lipca wzmocniony 10 i 2 korpusem pancernym^{23/}. Ponadto do rejonu Prochorowki, gdzie niebezpieczeństwo przerwania obrony było największe przegrupowano z odwodu strategicznego naczelnego dowództwa 5 armią pancerną gwardii oraz

5 armię gwardii.

Dwudniowe walki na kierunku obojańskim i korczańskim nie przyniosły Niemcom spodziewanych sukcesów. Plany, by silnymi zmasowanymi uderzeniami jednostek pancernych opanować rejon Obojań zostały udaremnione dzięki szybkiemu przegrupowaniu na drugi pas obrony, armii pancernej oraz dwóch korpusów pancernych gwardii. Przeciwnik nie rezygnował z natarcia. O godz. 3.00 7 lipca uderzył w kierunku obojańskim siłami 3 i 11 dywizji pancernej oraz dywizji zmotoryzowanej "Gross Deutschland". Wprowadzenie świeżych sił do walki uniemożliwiło mu przełamanie obrony 1 i 3 brygady zmechanizowanej z 3 korpusu zmechanizowanego w rejonie Syrczewo i rozwinięcie działań w kierunku północnym i południowo-zachodnim^{29/}. Jednak kontratak wykonany przez 49 brygadę pancerną z 3 korpusu zmechanizowanego w rejonie Pokrywki doprowadził do odtworzenia przedniego skraju obrony 1 brygady pancernej gwardii z 3 korpusu zmechanizowanego. Mimo to sytuacja nie była w pełni opanowana. Skierowanie brygady w kierunku północnym spowodowało bowiem ponowne opanowanie przez wojska niemieckie Pokrywki, wyjście części ich sił na tyły radzieckiej 100 brygady pancernej z 31 korpusu pancernego i zmusiło ją do walki w półokrążeniu. W konsekwencji w godzinach nocnych brygada została wycofana do miejscowości Wiesiełyj. W toku zaciętych walk, do końca 7 lipca przeciwnik opanował wschodnią część miejscowości Małe Majeczki i Grieznoje, zepchnął na północny-wschód lewe skrzydło 1 armii pancernej, przy czym front jej obrony wyniósł teraz 45 km.

W celu wzmocnienia obrony na rubieży Łuchanino, Krasnawa Dubrawa, Grieznoje 6 armii gwardii oraz 1 armii pancernej

podporządkowano: 309 dywizję piechoty, trzy brygady artylerii przeciwpancernej oraz po jednym pułku czołgów, artylerii i moździerzy.

3 lipca silne zgrupowanie wojsk niemieckich liczące ok. 500 czołgów wykonało uderzenie na 30 - kilometrowej szerokości frontu wzdłuż szosy obojańskiej dążąc do wtargnięcia w rejon miejscowości Obojań^{30/}.

Napór wojsk przeciwnika powstrzymywały: 3 brygada zmechanizowana i 49 brygada pancerna 3 korpusu zmechanizowanego oraz 200 brygada pancerna 6 korpusu zmechanizowanego wspólnie z 51 i 67 dywizją piechoty gwardii. 112 brygada pancerna 6 korpusu pancernego razem z 10 i 1 brygadą zmechanizowaną 3 korpusu zmechanizowanego oraz 90 dywizją piechoty gwardii załamały natarcie na kierunku Sycewa i utrzymały zajmowane rubieże. Natomiast na kierunku Grieznoje przeciwnik siłami ok. 300 czołgów zepchnął oddziały 31 korpusu pancernego i 192 brygady pancernernej na rubież Koczetowska, rzeka Sucha Sołotrin-ka.

Uderzenie zgrupowania przeciwnika na kierunku obojańskim wyprzedziło wykonanie przeciwuderzenia przez wojska radzieckie. Samodzielny 10 korpus pancerny razem z 183 dywizją piechoty odpierał natarcie nieprzyjaciela na podejściach do rzeki Psioł. 5 korpus pancerny i 2 korpus pancerny gwardii wykonały, nierównocześnie przeciwuderzenie i napotkawszy na silne kontrataki niemieckich czołgów z lotnictwem, musiały wycofać się na pozycje wyjściowe^{31/}.

9 lipca pięć niemieckich dywizji pancernych, dysponujących około 500 czołgami wznowiło natarcie w kierunku Nowosielewki

na odcinku szerokości 10 - kilometrów. Uzyskało ono nie spotykaną dotąd gęstość około 50 czołgów na 1 km frontu, a na niektórych odcinkach nawet 100^{32/}. Mając zdecydowaną przewagę w czołgach, wojska niemieckie zaczęły wypierać radzieckie 3 korpus zmechanizowany i 67 dywizję piechoty gwardii. Decyzją dowódcy 1 armii pancernej zostały one wycofane poza ugrupowanie bojowe 309 dywizji piechoty. Manewr ten wielce skomplikował położenie 6 korpusu pancernego, który utrzymywał zajmowaną dotąd rubież. Nie uratowano sytuacji nawet poprzez wprowadzenie do bitwy 31 korpusu pancernego - drugiego rzutu armii. Oddziały korpusu również odeszły za ugrupowanie bojowe 309 dywizji piechoty.

W tym samym czasie 6 korpus pancerny z 90 dywizją piechoty gwardii odpierał uderzenie przeciwnika z kierunku północno-wschodniego na odcinku Spicyn - Syrczewo.

Przeciwnik do godzin wieczornych 9 lipca włamał się na kierunku obojańskim 6-8 km, a na odcinku Iljiński, socchoz Komsomolec /szerokości 12-13 km/ dotarł do armijnego /tyłowego/ pasa obrony 6 armii gwardii^{33/}. Na kierunku koroczańskim dowództwo niemieckie nie osiągnęło zamierzonych celów. Planowanie przez nie przedarcie się do Kurska przez Obojan nie powiodły się, a wpływ na to miało również załamanie natarcia w pasie Frontu Centralnego i nieudane próby opanowania Kurska od północy.

W tej sytuacji dowództwo niemieckie postanowiło opanować Kursk, wykonując natarcie w kierunku Prochorowki. W tym celu planowano wykonanie dwu uderzeń i pierwszego - siłami 48 i 2 korpusu pancernego SS wzdłuż szosy na Prochorówkę i drugiego -

siłami 3 korpusu pancernego, w kierunku północnym, również na Prochorówkę.

W celu zatrzymania natarcia wojsk niemieckich na kierunku prochorowsko-kurskim, dowódca Frontu Woroneskiego obsadził armijny /tyłowy/ pas obrony siłami 5 armii gwardii na odcinku Obojan, Prochorówka, a 5 armią pancerną gwardii z 2 korpusem pancernym ześrodkować w rejonie Prochorowki /odwód liczył 350 czołgów i dział pancernych/.

Dysponując takimi siłami dowódca frontu postanowił wykonać 12 lipca przeciwuderzenia na dwóch zbieżnych kierunkach. Główne uderzenie miały wykonać wojska 5 armii pancernej gwardii z 5 armią gwardii na Jakowlewo i drugie - z północno-zachodniego kierunku siłami 6 armii gwardii i 1 armii pancernej. Uderzenie pomocnicze miało być wykonane siłami 7 armii gwardii w kierunku na Rozumnoje, Daln. Pieski.

Przygotowania do przeciwuderzenia zostały 11 lipca zakłócone przez wojska przeciwnika, które wykonały uderzenie w kierunku miejscowości Obojan i zepchnął broniące się tu jednostki 1 armii pancernej i 6 armii gwardii, oraz na Prochorówkę. W ten sposób nieprzyjaciel opanował pozycje wyjściowe dogodne do wznowienia 12 lipca natarcia na Kursk przez Prochorówkę.

Tak więc obie strony, wyznaczyły dzień 12 lipca do rozpoczęcia zwrotów zaczepnych. Doprowadziło to do wielkiej pancernej bitwy spotkaniowej w rejonie Prochorowki. Główną rolę odegrały w niej, ze strony radzieckiej 5 armia pancerna gwardii i 5 armia gwardii. W bitwie uczestniczyło po obu stronach 1 200 czołgów i dział pancernych. Cechowała bitwę ogromna zaciętość i różnorodność form działania^{34/}. Na jednym odcinkach

prowadzono działania zaczepne z jednoczesnym odpięramiem kontrataków wojsk niemieckich, na innych - działania obronne z jednoczesnym wykonywaniem uderzeń na nacierającego przeciwnika, na jeszcze innych - walki i bitwy spotkaniowe.

Przeciwuderzenie wojsk Frontu Woroneskiego nie doprowadziło do pełnego rozbicia zgrupowania uderzeniowego nieprzyjaciela. Przyczyny tego stanu rzeczy można upatrywać w braku czasu na przygotowanie działań przez 5 armię pancerną gwardii oraz niedostatecznym wzmocnieniu jej artylerią i oddziałami inżynieryjno-saperskimi, a także zbyt wczesnym wprowadzeniu do bitwy przez 5 armię gwardii drugiego rzutu i odwodu, ponadto na skrzydłach, co uniemożliwiło rozwinięcie uderzenia w głąb ugrupowania bojowego przeciwnika i w konsekwencji spowodowało jej przejście do obrony. Niemniej w wyniku bitwy pod Prochorówką, nieprzyjaciel, który między innymi stracił około 400 czołgów, musiał zrezygnować z zamiaru przedarcia się do Kurska i przejść do obrony.

Rezultatem natarcia wojsk niemieckich było w sumie tylko nieznaczne włamanie się w obronę wojsk radzieckich - na północnym froncie łuku kurskiego zaledwie na 10-12 km, na południowym zaś - do 35 km^{35/}. Taki rozwój bitwy był zasługą wszystkich rodzajów wojsk i służb. Nie ulega jednak wątpliwości, że szczególną rolę odegrały w niej związki pancerne i zmechanizowane. Zdynamizowały one obronę, uczyniły ją wielce aktywną, zdolną nie tylko do parowania uderzeń dużych zgrupowań pancernych przeciwnika, lecz także do zadawania im mocnych ciosów przesądzających o ostatecznym prowadzeniu całej bitwy.

16 lipca wojska niemieckie zaczęły wycofywać się na pozycje wyjściowe. Wprowadzony dwa dni później do bitwy Front Stepowy wspólnie z Frontem Woroneskim przeszły do pościgu za wycofującym się nieprzyjacielem i 23 lipca wyszły na rubież, którą wojska radzieckie zajmowały do czasu rozpoczęcia natarcia przeciwnika.

Innym przykładem wykorzystania radzieckich wojsk pancernych i zmechanizowanych w obronie była operacja korsuń-szewczenkowska, przeprowadzona w lutym 1944 r. Jej celem było okrążenie i rozbicie dużego zgrupowania wojsk niemieckich znajdującego się w swego rodzaju "występie", który powstał w obszarze Korsunia Szewczenkowskiego w wyniku działań 1 i 2 Frontu Ukraińskiego na przełomie 1943-1944 roku. Nieprzyjaciel posiadał tu 1 armię pancerną i 8 armię polową dysponujące - razem dwięcioma dywizjami piechoty, jedną dywizją pancerną i jedną dywizją zmotoryzowaną^{36/}.

Operacja korsuń - szewczenkowska miała duże znaczenie dla działań wojsk radzieckich na Ukrainie Prawobrzeżnej, ponieważ rozbicie znajdujących się tu sił niemieckich decydowało w znacznym stopniu o prowadzeniu całej ofensywy.

W dniu 24 stycznia rozpoczęły natarcie wojska 2 Frontu Ukraińskiego, którego w składzie działała 5 armia pancerna gwardii, a w dwa dni później - 1 Frontu Ukraińskiego z 6 armią pancerną. Walki były ciężkie. Przeciwnik stawiał zacięty opór starając się nie dopuścić do okrążenia swych wojsk. 28 stycznia wojska obu radzieckich frontów połączyły się w rejonie Żwienigorodki, zamykając w kotle między innymi siedem dywizji piechoty i jedną dywizję pancerną przeciwnika.

czy to ma sęczyć?



Zdjęcie 17. Tysiące Niemców wziętych do niewoli w czasie operacji korsuń-szewczenkowskiej

Wojska niemieckie podjęły próby wydostania się z okrążenia. W kierunku zewnętrznego frontu okrążenia kierowane były dywizje pancerne i piechoty^{37/}.

Nie pozostały bierne dowództwa obu radzieckich frontów. 29 stycznia a 3 lutego 1 i 2 Fronty Ukraińskie zorganizowały dwa ciągłe pierścienie okrążenia: wewnętrzny tworzyły 27, 57 armia, 4 armia gwardii i 5 korpus kawalerii gwardii, a zewnętrzny, położony 25 km od frontu wewnętrznego - 40 i 53 armie ogólnowojskowe, 5 armia pancerna gwardii i 6 armia pancerna^{38/}.

Armie pancerne znajdowały się w środku ugrupowania operacyjnego wojsk i były wzmocnione artylerią, oddziałami inżynierów saperów oraz korpusami piechoty. Korpusy pancerne obsadzały obronę w pasach o szerokości 15-18 km, a brygady pancerne 5-7 km, co dawało gęstość 5-6 czołgów i dział pancernych na kilometr frontu. Nieznaczną gęstość czołgów i dział pancernych kompensowano tworzeniem na niektórych odcinkach drugiego pasa oraz rejonów przeciwpancernych, w których rozmieszczone były brygady artylerii przeciwpancernej i brygady armat. Przeciwnik posiadając na zewnętrznym froncie siedem dywizji pancernych, trzy dywizje piechoty, cztery - pięć dywizjonów dział szturmowych - ogółem 550 wozów bojowych, postanowił wykonać przeciwuderzenia celem odblokowania okrążonych sił.

4 lutego wojska niemieckie wykonały uderzenie w kierunku na Lisiankę, Sepole i w trzecim dniu operacji opanowały rubież na głębokość 4-8 km, gdzie zostały zatrzymane. Odległość między nimi a jednostkami okrążonymi zmniejszyła się do 10 km. Broniące się w tym rejonie związki taktyczne 40 armii i 6 armii pancernej okazały się za słabe, aby odtworzyć poprzednie poło-

zenie. Dlatego w rejon ten skierowano 3 korpus pancerny z 2 armii pancernej^{39/}.

11 lutego przeciwnik wykonał siłami pięciu dywizji pancerne nowe przeciwuderzenie w kierunku Lisiianki. Jednocześnie dwie dywizje pancerne i dywizja piechoty z okrążonego zgrupowania uderzyły zbieżnie na front zewnętrzny. W celu powstrzymania przeciwnika dowództwo radzieckie w nocy przegrupowało do tego rejonu 3 korpus pancerny 2 armii pancernej oraz 20 korpus pancerny z 5 armii pancernej gwardii. W walce dużą rolę odegrały radzieckie oddziały zaporowe ustawiając 20 tysięcy min przeciwczołgowych, na których zostało zniszczonych 30 czołgów i dział szturmowych przeciwnika.

17 lutego wojska niemieckie podjęły ostatnią próbę wydostania się z okrążenia i zbliżyły się na odległość 3-4 km od frontu Zewnętrznego. Natarcie to zostało zatrzymane siłami 29 korpusu pancernego i 5 korpusu kawalerii gwardii.

Z okrążenia zdołały się wydostać jedynie niewielkie grupy żołnierzy i oficerów niemieckich. Straty przeciwnika były duże: 55 tysięcy zabitych i ponad 18 tysięcy wziętych do niewoli^{40/}.

Charakterystyczną cechą całej operacji było to, że między okrążeniem wojsk przeciwnika, a początkiem ich niszczenia nie było pauzy, a działania na froncie zewnętrznym i wewnętrznym odbywały się równocześnie. Decydujące znaczenie miało właściwe wykorzystanie przez dowództwo radzieckie silnych jednostek pancernych, które jako silna tarcza parowały uderzenia przeciwnika i jednocześnie jako ostry stalowy miecz zadawały mu dodatkowe ciosy w toku zwrotów zaczepnych.

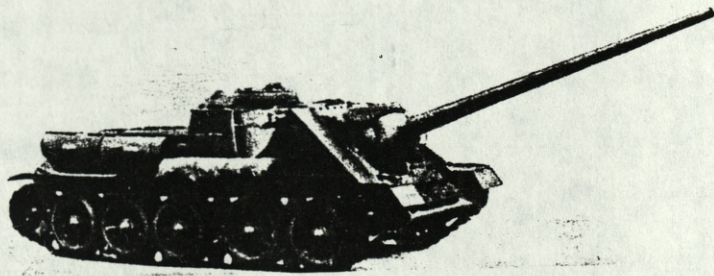
4. Formy oraz sposoby wykorzystania czołgów i dział pancernych do obrony przeciwpancernej organizowanej przez związki taktyczne Armii Radzieckiej

W początkowym okresie wojny jednostki pancerne działały przeważnie samodzielnie, albo współdziałały ze związkami taktycznymi piechoty. W obronie utrzymywały one poszczególne рубеże i obiekty, odpierając nacierające oddziały przeciwnika ogniem z miejsca, była także wykorzystywana do wykonania kontrataków. Stały się ważkim elementem ugrupowania bojowego wojsk, posiadającym znaczny, a w wielu przypadkach decydujący wpływ na przebieg i wyniki działań. Jednak w pierwszym okresie wojny radziecko-niemieckiej potencjalne możliwości czołgów nie rzadko ograniczało sporo różnego rodzaju niedociągnięć. Polegały one głównie na nieuzasadnionych rozpraszaniu ich wysiłku, wykonywaniu kontrataków bez należytego przygotowania oraz odpowiedniego zabezpieczenia. Szwankowało również ich współdziałanie z piechotą. W usuwaniu tych usterek wielce pomocne były doświadczenia zdobywane w ciężkich, często dramatycznych walkach.

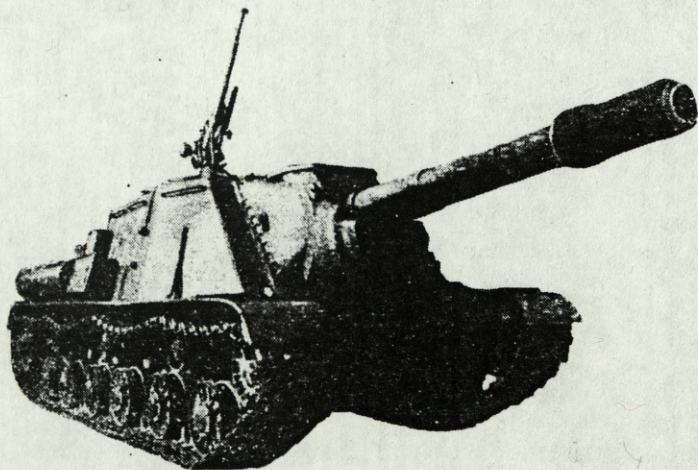
Proces doskonalono użycia wojsk pancernych i zmechanizowanych w obronie był czynnością stałą, przy czym szczególnie sporo wniosły doń doświadczenia 1943 r. Brygady pancerne, pułki czołgów, jak również pułki artylerii pancernej zaczęto używać w obronie bezpośrednio w ugrupowaniu bojowych piechoty na kierunkach zagrożonych przez związki pancerne nieprzyjaciela w rejonie pierwszej pozycji oraz do wzmocnienia punktów i rejonów przeciwpancernych w głębi lub też zatrzymywano w odwodzie w celu wykonania kontrataków.

W tym okresie zwiększyły się trochę gęstości taktyczne czołgów w głównym pasie obrony. Wynosiły one 3-7 wozów bojowych na kilometr frontu przy szerokości obrony dywizji piechoty 6-9 km. Na przykład w bitwie pod Kurskiem 23 korpus piechoty 6 armii gwardii był wzmocniony pułkiem czołgów /39 czołgów/, które przydzielił 52 dywizji piechoty i brygadą pancerną /61 czołgów/, którą przekazał 375 dywizji piechoty, co umożliwiło osiągnąć gęstość 3,2 czołgu na 1 km frontu.

Oddziały pancerne przydzielone dywizjom piechoty rozmieszczano plutonami i kompaniami bezpośrednio w jej ugrupowaniu bojowym 4-5 km od przedniego skraju obrony na prawdopodobnych kierunkach zagrożenia pancernego nieprzyjaciela, przy czym używano je jako nieruchome punkty oporu. Dowódca 52 dywizji piechoty przydzielił każdemu pułkowi pierwszorzutowemu po jednej kompanii czołgów, resztę zaś pozostawił w swoich odwodach, natomiast dowódca 375 dywizji piechoty całą brygadą pancerną pozostawił w swoim odwodzie i rozmieścił ją na kierunku zagrożonym przez czołgi przeciwnika. Rozmieszczenie pododdziałów czołgów w sztykach piechoty nie tylko zwiększyło gęstość środków przeciwpancernych, ale przede wszystkim stworzyło odpowiednie warunki do skutecznej walki z czołgami przeciwnika. Godzi się również wspomnieć, że w bitwie pod Kurskiem oddziały pancerne dość często przechodziły do obrony bez styczności z nieprzyjacielem. Czołgi wchodzące w skład pierwszego lub drugiego rzutu ugrupowania bojowego związku taktycznego albo działające w zasadzkach oraz w punktach i rejonach przeciwpancernych stanowiły podstawę obrony przeciwpancernej. Wspólne rozmieszczenie pododdziałów czołgowych i piechoty ułatwiało utrzymanie



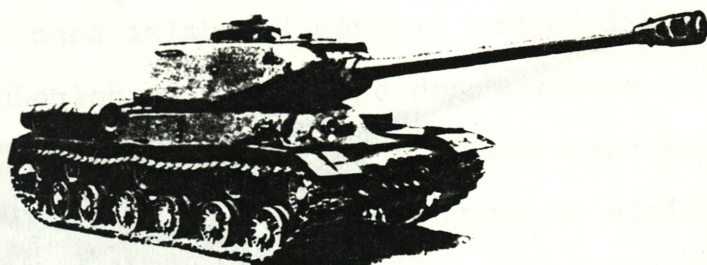
Zdjęcie 18. Średnie działo samobieżne SU-100



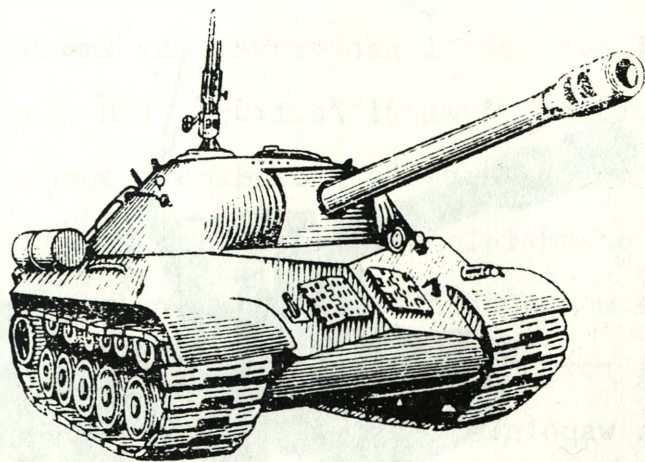
Zdjęcie 19. Radzieckie ciężkie działo pancerne ISU-152

współdziałania między nimi, zwiększało trwałość obrony, przyczyniło się również do znacznego wzmocnienia systemu ognia. Część przydzielonych czołgów lub dział pancernych rozmieszczane było na stanowiskach ogniowych, bezpośrednio w sztykach bojowych piechoty lub za nimi. Doświadczenie z walk wykazało, że specjalnie przygotowane stanowiska ogniowe, zwiększały w poważnym stopniu skuteczność walki z celami opancerzonymi przeciwnika; np. węzeł obrony 2 batalionu piechoty 1 245 pułku piechoty 375 dywizji piechoty w rejonie stacji Biełomiestnaja podczas bitwy pod Kurskiem miał 9 dział 45 mm, 2 armaty 76 mm i 10 czołgów T-34. Jednak ten sposób wykorzystania czołgów i dział pancernych w systemie obrony przeciwpancernej oddziałów i związków miało miejsce tylko na ważniejszych kierunkach, przy czym przeciwpancerne punkty oporu budowane były wówczas w kształcie szachownicy co 2-2,5 km.

Jednak nie wszyscy dowódcy ogólnowojskowi wzmacniali przydzielonymi oddziałami pancernymi czy zmechanizowanymi obronę przeciwzrutowych dywizji /pułków/. Ich niedostateczne doświadczenie bojowe w zakresie prowadzenia operacji obronnych sprawiło, że przydzielone samodzielne brygady pancerne były wykorzystywane w sposób scentralizowany, przeważnie do kontrataków - z chwilą rozpoczęcia natarcia przez przeciwnika, a nie do odpierania wspólnie z artylerią przeciwpancerną i piechotą, czołgów nieprzyjaciela. Samodzielne brygady pancerne wykonujące kontrataki, traciły siłę uderzeniową wskutek starcia z silnymi zgrupowaniami przeciwnika dysponującymi czołgami typu TYGRYS i działami pancernymi FERDYNAND - przez to nie osiągały planowanych wyników.



Zdjęcie 20. Radziecki czołg ciężki IS-2



Zdjęcie 21. Radziecki czołg ciężki IS-3

Po bitwie pod Kurskiem nie używano już samodzielnych brygad pancernych do wykonania kontrataków. Jak się okazało użycie czołgów w obronie dawało najlepsze wyniki wówczas gdy prowadziły one z miejsca ogień skośny spoza ukrycia, powiązany z kontratakiem na skrzydła i tyły włamującego się przeciwnika. Doniosłą rolę w obronie odgrywał szybko przeprowadzony manewr pancernymi oddziałami i związkami taktycznymi z odcinków nieatakowanych na kierunki zagrożone. Dokonywano go przede wszystkim w celu potęgowania siły oporu na kierunkach włamania przeciwnika, wzmocnienia broniących się dywizji piechoty pierwszego rzutu. W roku 1943 podczas bitwy obronnej, manewru dokonywano głównie z głębi ugrupowania, ze składu odwodów. Odwody te - po zajęciu obrony w rejonie włamania przeciwnika - ogniem z miejsca niszczyły nacierające oddziały; np. po zdobyciu 9 lipca 1943 r. przez nieprzyjaciela Ponyri, przegrupowano w ten rejon 3 korpus pancerny z 4 dywizją piechoty, które z marszu weszły do walki i odtworzyły utracone poprzednio położenia.

Dzięki przygotowaniu zawczasu na szeregu kierunków stanowisk ogniowych wraz z dojazdami dla czołgów i dział pancernych oddziały i pododdziały pancerne mogły szybko organizować na odcinkach przełamania przez przeciwnika zapory i zatrzymać jego posuwanie się. Gwarantowało to zmasowany ogień na zagrożonych kierunkach, a obrona stała się bardziej aktywna i wytrzymała. Pozytywną rolę spełniały zasadzki organizowane przez pododdziały czołgów, szczególnie w terenie lesistym.

W sumie wojska pancerne i zmechanizowane, przeznaczone, w myśl teoretycznych założeń głównie do natarcia, okazały się

niezwykle ważkim, a w wielu sytuacjach decydującym środkiem trwałości obrony. W ciągu lat wojny przeszły one wiele zmian organizacyjnych i technicznych, które miały także dodatni wpływ na ich możliwości w działaniach obronnych.

Najogólniej rzecz określając - było one tarczą i mieczem.

- 1/ P. Skibiński: ...
Warszawa 1971
- 2/ Historia ...
- 3/ J. Koltunow, ...
1971, s. 37.
- 4/ P. Rotastraw: ...
- 5/ Druga wojna ...
- 6/ VII, mikro...
Warszawa 1976
- 7/ J. Sawicki: ...
- 8/ A. Sakadziński: ...
- 9/ G. Koltunow: ...
- 10/ Historia drugiej ...
- 11/ G. Koltunow: ...
- 12/ P. Rotastraw: ...
- 13/ Tade, w. 177.
- 14/ J. Estemienko: ...
Warszawa
- 15/ K. Rokoszowski: ...

PRZYPISY DO ROZDZIAŁU II

- 1/ Rozwój taktyki Armii Radzieckiej w latach wielkiej wojny narodowej. Warszawa 1960, s. 295.
- 2/ Historia drugiej wojny światowej. Warszawa 1985, tom 12, s. 289.
- 3/ F. Skibiński: Koncepcje użycia wojsk pancernych i zmechanizowanych na Europejskim Teatrze drugiej wojny światowej. Warszawa 1977, s. 67.
- 4/ Historia sztuki wojennej. Warszawa 1965, s. 247.
- 5/ G. Kołtunow, B. Sołowjow: Bitwa pod Kurskiem. Warszawa 1971, s. 27.
- 6/ P. Rotmistrzow: Czołgi wczoraj i dziś. Warszawa 1973, s. 147.
- 7/ Druga wojna światowa. Warszawa 1987, s. 351.
- 8/ WIH, mikrof., t. 73, r. 411, kl. 6379496 oraz 6379550-51, etaty dywizji pancernych, również T. Sawicki: Organizacja i skład niemieckich wojsk lądowych na froncie wschodnim. Warszawa 1973, s. 305.
- 9/ T. Sawicki: Organizacja..., op. cit., s. 347.
- 10/ A. Babadżanian: Drogi Zwycięstwa. Warszawa 1977, s. 143.
- 11/ G. Kołtunow: Bitwa..., op. cit., s. 58.
- 12/ Historia drugiej..., op. cit., s. 260.
- 13/ G. Kołtunow: Bitwa..., op. cit., s. 139.
- 14/ P. Rotmistrzow: Czołgi..., op. cit., s. 177.
- 15/ Tamże, s. 177.
- 16/ S. Sztemienko: Jeszcze raz o Sztabie Generalnym w latach wojny. Warszawa 1976, s. 13.
- 17/ K. Rokossowski: Żołnierski obowiązek. Warszawa 1976, s. 264.

- 18/ A. Karpiński: Struktura organów dowodzenia i metody dowodzenia wojskami A.R. Warszawa 1970, s. 121.
- 19/ D. Iwanow, W. Sawieliew, P. Szemański: Zasady dowodzenia wojskami. Warszawa 1973, s. 50-51.
- 20/ G. Kołtunow: Bitwa..., op. cit., s. 95.
- 21/ A. Karpiński: Obrona w II wojnie światowej. Wojskowy Przegląd Historyczny 2/1969, s. 444.
- 22/ Tamże, s. 85.
- 23/ G. Kołtunow: Bitwa..., op. cit., s. 59-60.
- 24/ Tamże, s. 85.
- 25/ Tamże, s. 63.
- 26/ Tamże, s. 135.
- 27/ Tamże, s. 140.
- 28/ Tamże, s. 178.
- 29/ A. Babadżanian: Drogi..., op. cit., s. 132.
- 30/ G. Kołtunow: Bitwa..., op. cit., s. 183.
- 31/ Tamże, s. 184.
- 32/ Tamże, s. 186.
- 33/ Historia sztuki..., op. cit., s. 264.
- 34/ Druga wojna światowa. Warszawa 1987, s. 346.
- 35/ Tamże, s. 346.
- 36/ Historia sztuki..., op. cit., s. 350.
- 37/ P. Rotmistrzow: Czołgi..., op. cit., s. 174. Wojska niemieckie utworzyły zgrupowanie w składzie: 3, 11, 14 dywizja pancerna, 106 i 389 dywizja piechoty oraz dywizja pancerna SS "Wiking".

38/ Historia sztuki..., op. cit., s. 357.

39/ P. Rotmistrzow: Czołgi..., op. cit., s. 179.

40/ Druga wojna..., op. cit., s. 426.

R O Z D Z I A Ł I I I

OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA OPRAZ WŁAŚCIWOŚCI DZIAŁAŃ OBRONNYCH ZWIĄZKÓW TAKTYCZNYCH I ODDZIAŁÓW PANCERNO-ZMOTORYZOWANYCH WOJSKA POLSKIEGO NA FRONCIE WSCHODNIM W LATACH 1944-1945

1. Właściwości wykorzystania wojsk pancerno-zmotoryzowanych 1 i 2 armii WP w działaniach obronnych

W okresie organizowania kolejnych jednostek pancerno-zmotoryzowanych na froncie wschodnim, dużo uwagi zwracano na szkolenie bojowe i przygotowanie do działań. Jego podstawę, podobnie jak dla innych rodzajów wojsk lądowych był "Regulamin Walki Piechoty Armii Czerwonej" z 1942 r.

Regulamin ten traktował obronę jako jeden z zasadniczych rodzajów walki, stosowanym najczęściej dla zyskania na czasie przez związanie mniejszymi siłami i wykrwawienia nacierającego przeciwnika. Obronę stosowano też dla uchylenia się przed uderzeniami przeważających sił przeciwnika, aby po ześrodkowaniu własnych wojsk w określonym miejscu i czasie przejść do nowego natarcia^{1/}.

Uważano, że siła obrony zależy od wytrzymałości wojsk, współdziałania wszelkiego rodzaju ognia i systemu zapór przeciwczołgowych oraz przeciwpiechocie, a także z zdecydowanych przeciwuderzeń i umiejętnego wykorzystania terenu oraz jego umocnienia.

W zależności od otrzymanych zadań, sił i środków oraz terenu obronę dzielono na stałą /pozycyjną/ oraz ruchową

6042
↓
/manewrową/. Celem obrony stałej było zadanie jak największych strat przeciwnikowi oraz utrzymania przygotowanego do obrony odcinka. Obrona ruchowa pozwalała natomiast zyskać na czasie, zadać nieprzyjacielowi straty przy zaoszczędzonych własnych siłach nawet kosztem utraty terenu.

Podczas szkolenia wojsk pancerno-zmotoryzowanych problematyka poświęcona działaniom obronnym była skromna i obejmowała jedynie: "Organizację oraz działania pododdziałów, oddziałów i związków taktycznych w obronie ruchowej", a w dywizjonach artylerii pancerniej - "Organizacja obrony na kierunkach zagrożonych przez czołgi nieprzyjaciela".

Mimo skromnej problematyki szkoleniowej poświęconej działaniom obronnym, wojska pancerno-zmotoryzowane 1 i 2 armii WP nieźle radziły sobie w działaniach obronnych oraz odpieraniu kontrataków przeciwnika, choć szczególnie pierwsze starcia z niemieckimi czołgami nie zawsze były udane i ponadto nierzadko okupione sporymi stratami.

Tak się złożyło w końcowym okresie wojny, że oddziały i związki pancerno-zmotoryzowane 1 i 2 armii WP uczestniczyły w okresie organizowanej i prowadzonej obrony w następujących warunkach, między innymi:

- w rejonie Studzianek na przyczółku warecko-magnuszewskim w sierpniu 1944 r.;
- za szeroką przeszkodą wodną /nad Wisłą w rejonie prawobrzeżnej Warszawy od października 1944 do połowy stycznia 1945 r.
- na wybrzeżu Morza Bałtyckiego /marzec 1945 r./;

- - podczas działań osłonowych 1 i 2 armii WP organizowanych na zewnętrznym froncie okrążenia Berlina, połączonych z odpieraniem silnych przeciwuderzeń przeciwnika /kwiecień 1945 r./.

Wojska pancerno-zmotoryzowane przechodziły do obrony w styczności i bez styczności z nieprzyjacielem, organizując zarówno obronę stałą jak i ruchową, broniły się również na doraźnie zorganizowanych rubieżach obronnych /bitwa budziszyńska/. We wszystkich przypadkach działały one wspólnie z innymi rodzajami wojsk, zwłaszcza z piechotą i artylerią.

Studzianki - weszły do historii Wojska Polskiego jako rejon niezwykle ciężkich, aktywnych i efektownych walk 1 Brygady Pancernej im. Bohaterów Westerplatte w ramach bitwy obronnej radzieckiej 8 armii gwardii stoczonej w dniach 9 - 16 sierpnia 1944 r. na przyczółku warecko-magnuszewskim. Brygada rozkazem dowódcy 1 Frontu Białoruskiego została 9 sierpnia podporządkowana 8 armii gwardii z zadaniem działania w pasie 4 korpusu piechoty gwardii, który został zaatakowany z południa i południowego zachodu przez silne zgrupowanie wojsk niemieckich /45 DP, 19 DPanc, 1132 BGren., DS-pad-panc "Herman Göring, 330 bsap, 550 bkar/²/ dążącego do uchwycenia przepraw 8 armii gwardii na Wiśle pod Skórczą oraz Tarnowem i likwidacji przyczółka.

Dramatyczna sytuacja oddziałów korpusu odpierających z trudem uderzenie przeciwnika, zwłaszcza jego czołgów i dział szturmowych spowodowała konieczność wchodzenia 1 brygady pancernej do walki nie całością sił, lecz poszczególnymi pododdziałami w miarę ich przeprowiania (promem) na zachodni brzeg Wisły.

↓
fiko I ?

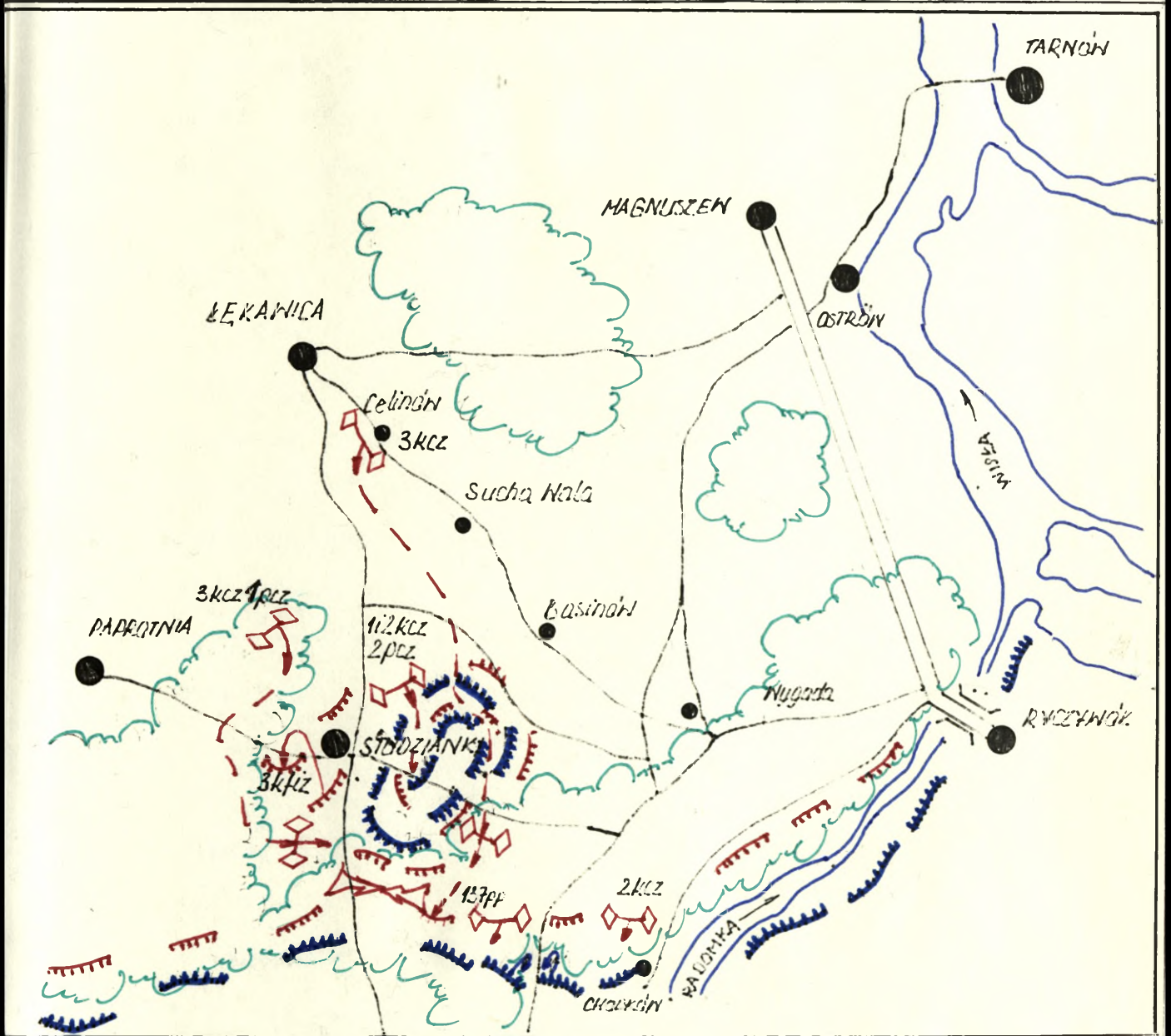


Zdjęcie 22. 1BPanc im. Bohaterów Westerplatte pod
Studziankami

Dotyczy to w szczególności 1 pułku czołgów, który pierwszy wchodził do walki. Jego poszczególne kompanie znalazły się w trzech dywizjach radzieckich /35, 47 i 57 DPgw/, działając jak gdyby na samodzielnych kierunkach jako czołgi bezpośredniego wsparcia piechoty /BWP/. Tym samym dowództwo pułku utraciło częściowo dowodzenie nimi, a dowódcy kompanii podejmowali decyzje samodzielnie. Natomiast 2 pułk czołgów, dążąc do jak najszybszego obsadzenia rubieży Basinów, Celinów, po przeprawieniu się na przyczółek, częścią się uderzyły z marszu na atakującego przeciwnika^{3/}. Prowadząc działania obronne stosowano często manewr poprzez uderzenie częścią sił od czoła, natomiast pozostałymi obchodzono nieprzyjaciela ze skrzydła lub od tyłu^{4/}.

Charakterystycznym przykładem zastosowania tego rodzaju manewru były działania prowadzone przez 1 i 2 kompanię czołgów z 1 pułku czołgów oraz 3 kompanię czołgów z 2 pułku czołgów w dniu 14 sierpnia w celu zdobycia folwarku Studzianki. Pododdziały z 1 pułku czołgów uderzyły na broniącego się przeciwnika od czoła siłami 1 i 2 kompanii czołgów, natomiast 3 kompania czołgów wykonała manewr obejścia na jego tyły /schemat nr 10/. Śmiały dobrze zrealizowany manewr zakończył się pełnym powodzeniem - folwark został zdobyty. Podobnych przykładów było więcej.

W sumie podczas działań bojowych na przyczółku warecko-magnuszewskim 1 brygada pancerna prowadziła działania obronne wysoce manewrowe. Była tarczą i mieczem - przechodząc często od obrony, przy odpieraniu uderzeń przeciwnika, do natarcia w postaci kontrataków. I co najważniejsze - ich działania były skuteczne i pomyślne dla całości walk. Jest to tym bar-



Schemat nr 10. Działanie 1 BPanc pod Studziankami w dniach
13-16.08.1944 r.

A jak urozawa dynamicznie?

dziej godne podkreślenia, że prowadzono je w niedogodnym dla czołgów terenie lesistym, który utrudniał walkę i powodował, że niejednokrotnie poszczególne pododdziały musiały działać w odosobnieniu, zdane wyłącznie na inicjatywę i przedsiębiorczość swoich dowódców. Nie ustrzeżono się jednak i od błędów, przy czym większość z nich wynikała nie tylko ze specyfiki warunków w jakich przyszło im działać, lecz także z braku doświadczeń prowadzenia walk w ogóle, a obronnych w szczególności. Dla większości dowódców, zwłaszcza niższych szczebli i żołnierzy było to bowiem pierwsze starcie z wrogiem.

Podczas organizacji obrony przez 1 armię WP nad środkową Wisłą od połowy trzeciej dekady września 1944 r. do połowy stycznia 1945 r. - najpierw /od 24 września 1944 r./ na 29 km odcinku od Pelcowizny na Pradze do Karczewa, a następnie /od końca października 1944 r./ na 44 km odcinku od Jabłonny do Karczewa - wojska pancerno-zmotoryzowane aktywnych walk nie prowadziły. Można tylko dodać, że wcześniej - już po Studziankach - batalion czołgów 1 brygady pancерnej i batalion dział pancernych z 13 pułku artylerii pancерnej 13 - 15 września uczestniczyły z powodzeniem w końcowych walkach 1 dywizji piechoty na Pradze, a już podczas organizowania obrony kompania czołgów skutecznie wsparła 27-28 października działania 2 pułku piechoty w rejonie Jabłonny.

Związki taktyczne i oddziały 1 armii WP, w tym także pancerno-zmotoryzowane, z wyjątkiem 4 dywizji piechoty i 4 pułku czołgów ciężkich, które dopiero nad Wisłą rozpoczęły swój szlak bojowy, przystępowały do organizowania obrony po ciężkich

i wyczerpujących walkach prowadzonych od sierpnia 1944 r. w różnych rejonach środkowej Wisły. Walki te przyniosły cenne doświadczenia bojowe, ale i spore straty w ludziach i sprzęcie, które dość znacznie uszczupliły stany etatowe jednostek.

Na początku trzeciej dekady września stan bojowy wojsk pancerno-zmotoryzowanych 1 armii ogółem wynosił 145 czołgów i dział pancernych.

W obu etapach organizacji obrony 1 armii WP nad Wisłą - od 24 września i od końca października 1944 r. - jednostki pancerne pozostawały w odwodzie armii i dywizji piechoty w obszarze ich głównego wysiłku.

W pierwszym etapie podstawowe odwody 1 armii, w tym także siły pancerne, a mianowicie 1 brygada pancerna i 13 pułk artylerii pancernej zostały rozmieszczone na jej prawym skrzydle, ogólnie w rejonie Rembertów, Miłosna Stara. Wojska pancerne pozostawały w stałej gotowości do działań, wspólnie z jednostkami piechoty, przeciw ewentualnym kontratakom lub przeciuderzeniom przeciwnika, który w tym czasie zajmował jeszcze spore przedmoście w rozwidleniu Wisły i Narwi, a przedni skraj jego obrony w pasie 1 armii WP przebiegał na rubieży: Zerań, Białoleka Dworska. Działały tam doborowe jednostki pancerne ze składu 4 korpusu pancernego SS^{5/}.

1 brygada pancerna miała działać wspólnie z 1 dywizją piechoty w organizowaniu i wykonaniu zwrotów zaczepnych. Natomiast 13 pułk artylerii pancernej został włączony w skład odwodu przeciwpancernego armii i miał być gotowy do działań na kierunkach: Rembertów, Jabłonna, Modlin; Rembertów, Struga, Nieporęt; Miłosna Stara, Struga; Nieporęt i Miłosna Stara,

Otwock, Karczew^{6/}. Wszystkie kierunki działań zostały przez poszczególne dowództwa jednostek pancernych rozpoznane. Ustalono współdziałanie z piechotą, artylerią i wojskami inżyniernymi. Na planowanych kierunkach działania 13 pułku artylerii pancernej wyznaczono rejony przeciwpancerne, przygotowano dla każdego działła pancernego po 4-5 stanowisk ogniowych /po jednym na każdym z przewidzianych kierunków/, ustalono sygnały wywołania odwodu przeciwpancernego, skalkulowano czas domarszu, biorąc za podstawę zasadę, aby na każdym kierunku baterie dział pancernych osiągały rejon stanowisk ogniowych w czasie nie dłuższym niż 50 minut^{7/}.

W drugim etapie obrony 1 armii WP nad Wisłą, po lokalnych działaniach zaczepnych przeprowadzonych w ostatniej dekadzie października na północ od Warszawy i znacznym ograniczeniu niemieckiego przedmościa /przedni skraj przebiegał teraz na rubieży Dębe, Jabłonna/, rozszerzeniu jej pasa działania o 16 km w kierunku północnym, zmieniło się usytuowanie głównych sił wojsk pancerno-zmotoryzowanych w nowym /po przegrupowaniach przeprowadzonych w pierwszej połowie listopada/ ugrupowaniu wojsk armii. 1 brygada pancerna, 4 pułk czołgów ciężkich i 13 pułk artylerii pancernej, mimo, iż nadal rozmieszczone były w tym samym rejonie /Miłosna Stara, a nowo przybyły 4 pczó - w Izabelinie/ znalazły się teraz, po przesunięciu frontu obrony armii na północ, prawie w centrum jej ugrupowania.

Na początku tworzenia nowego kształtu obrony ilość wozów bojowych w poszczególnych jednostkach nie uległa większej zmianie. Ogólny stan wozów bojowych w armii zwiększył się do-

piero po przybyciu 3 listopada do rejonu obrony 4 pułku czołgów ciężkich /posiadał 21 czołgów IS-2/ oraz uzupełnieniu ludźmi i sprzętem 1 brygady pancernej /przyjęła strukturę batalionową/, a także pułku i dywizyjnych dywizjonów dział pancernych nowymi wozami bojowymi; w sumie w końcu 1944 i na początku 1945 r. ogólny stan czołgów i dział pancernych w armii wynosił 172 wozów bojowych /96 czołgów w tym 65 średnich T-34, 10 lekkich T-70 w batalionie rozpoznawczym armii i 21 ciężkich IS-2 oraz 76 dział pancernych w tym 21 w 13 papanc oraz 10 dział S4-57 w 7 samodzielnym dywizjonie artylerii pancernej, a pozostałe w dywizjonach dział pancernych 1, 2, 3 i 4DP /tabela nr 3/⁸/.

Stabilizacja frontu, zaniechanie działań zaczepnych z obu stron, nad środkową Wisłą, stworzyły sprzyjające warunki do zajęcia się wszystkimi siłami organizacją obrony. Pas obrony armii tworzył swego rodzaju trapez, którego podstawę stanowił 44 km szerokości przedni skraj, a wierzchołek - oddalona 25 km na wschód - tyłowa rubież szerokości 14 km.

Bezpośrednią styczność z przeciwnikiem posiadano jedynie na 2 - kilometrowym odcinku na północny zachód od Jabłonny. Na pozostałym 42 - kilometrowym odcinku wojska armii oddzielała od nieprzyjaciela szeroka na 300 - 750 m Wisła /częściowo zamarznięta w styczniu 1945 r./.

Z analizy składu wojsk przeciwnika, uzyskanych przez nich gęstości sił i środków wynikało, że mimo iż teoretycznie ma on pewne możliwości wykonania uderzenia na wojska 1 armii WP, zwłaszcza z przedmościa, to jednak praktycznie takie działanie było mało prawdopodobne ze względu na całokształt sytuacji.

Tabela nr 3

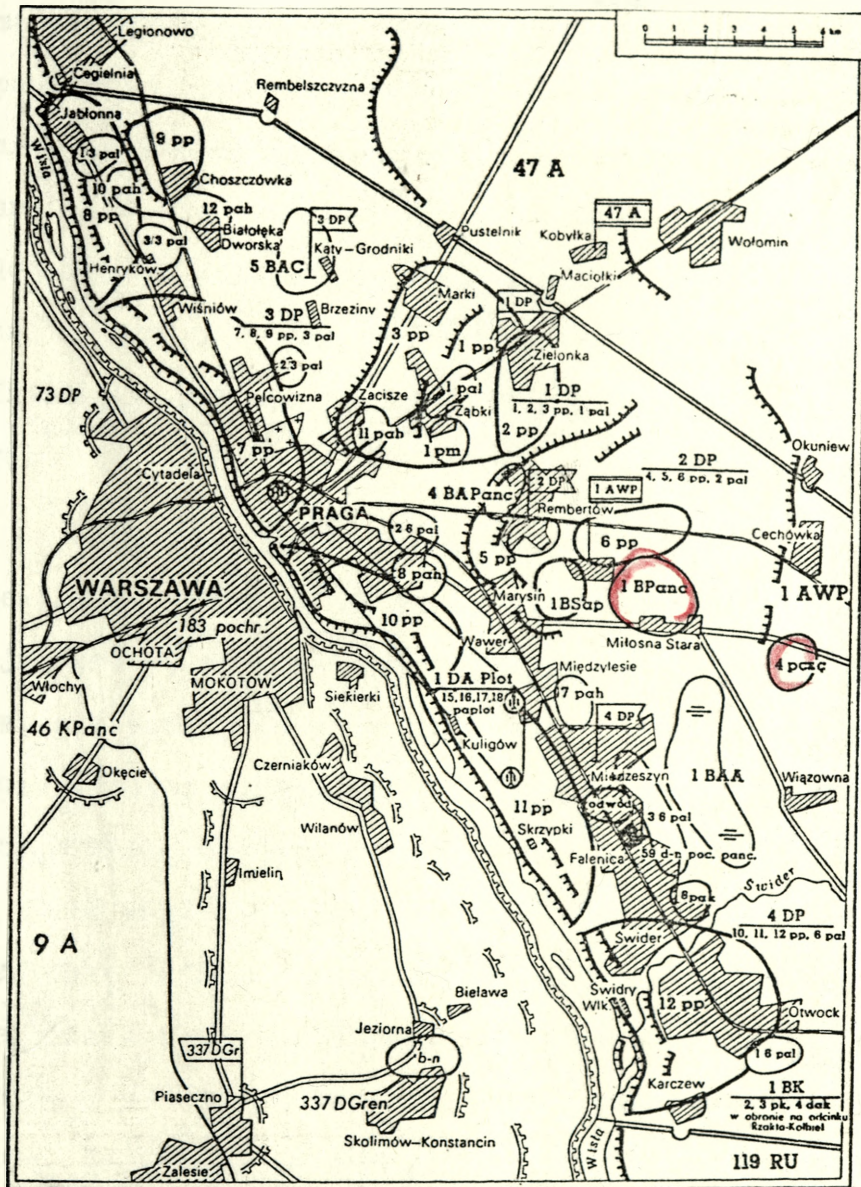
Zestawienie sprzętu pancernego w 1 armii WP

		W O Z Y B O J O W E							Razem
		czołgi			działa pancerne				
		T-70	T-34	IS-2	SU-57	SU-76	SU-85		
Jednostki armijne	1 BPanc		65						65
	13 papanc						21		21
	1 brozpc	10							10
	4 pczc			21					21
	7 Sdapano				10				10
	1 dapanc					6			6
	2 dapanc					13			13
	3 dapanc					13			13
	4 dapanc					13			13
	Razem	10	65	21	10	45	21		172

cji nad środkową Wisłą i brak logicznych przesłanek ewentualnego celu takiego zwrotu zaczepnego.

Te właśnie okoliczności legły u podstaw decyzji dowódcy 1 armii WP gen. dyw. W. Korczyca o organizacji obrony i ugrupowaniu wojsk /podstawę stanowiła dyrektywa dowódcy 1 Frontu Białoruskiego z 12 listopada 1944 r./^{9/}. Pierwszy rzut armii stanowiły 3 i 4 dywizja piechoty, w drugim rzucie pozostawały 1 i 2 dywizja piechoty, a w odwodach specjalnych - 1 brygada pancerna, 4 pułk czołgów ciężkich i 13 pułk artylerii pancernej oraz 4 brygada artylerii przeciwpancernej. Położenie 2 dywizji piechoty oraz artylerii, czołgów i dział pancernych pozostawionych w odwodzie /schemat nr 11/ było, jak wspomniano wyżej, centralne /6 - 10 km od przedniego skraju oraz 15 km od prawego i lewego skrzydła ugrupowania obronnego armii/, co stwarzało dogodne przesłanki skutecznego ich wykorzystania, w każdym miejscu rubieży obronnej. Należy przy tym dodać, że względu na swoje walory bojowo-techniczne stanowiły główną siłę manewrowo-uderzeniową drugiego rzutu i odwodów armii, zdolną do szybkiego przeciwdziałania, we współdziałaniu z innymi rodzajami wojsk, w najbardziej zagrożonym rejonie, przy czym w przypadku włamania się nieprzyjaciela w obronę armii podstawową formą ich działania miał być udział w przeciwuderzeniach lub kontratakach.

Powyższe przesłanki znalazły praktyczny wyraz w planie obrony opracowanym /w połowie listopada/ przez sztab 1 armii^{10/}. Zakładał on trzy warianty działań przeciwnika /uderzenie z przedmościa jako najbardziej prawdopodobne, uderzenie przez Wisłę na Pragę i na lewe skrzydło armii/ i odpowiednio do tego wykorzystanie własnych wojsk, w tym także jednostek pan-



Schemat nr 11. Położenie 1 armii WP nad Wisłą w listopadzie 1944 r.

cernych. Ich znaczną rolę w realizacji planu obrony wyznaczała przyjęta w nim generalna zasada natychmiastowej likwidacji każdej próby wtargnięcia przeciwnika w ugrupowanie armii, co w głównej mierze zależało od dużej mobilności i zdolności manewrowych uczestniczących w tym wojsk. 13 pułk artylerii pancernej, podobnie jak w pierwszym etapie, razem z 4 brygadą artylerii przeciwpancernej tworzył odwód przeciwpancerny armii /w tym celu przegrupował się do rejonu Białołęka Dworska, Różpole/ i pozostawał w gotowości do tworzenia rubieży przeciwpancernych na prawym skrzydle armii, na kierunkach: Jabłonna, Białołęka Dworska i Legionowo; Jabłonna, Stanisławów, Nieporęt^{11/}.

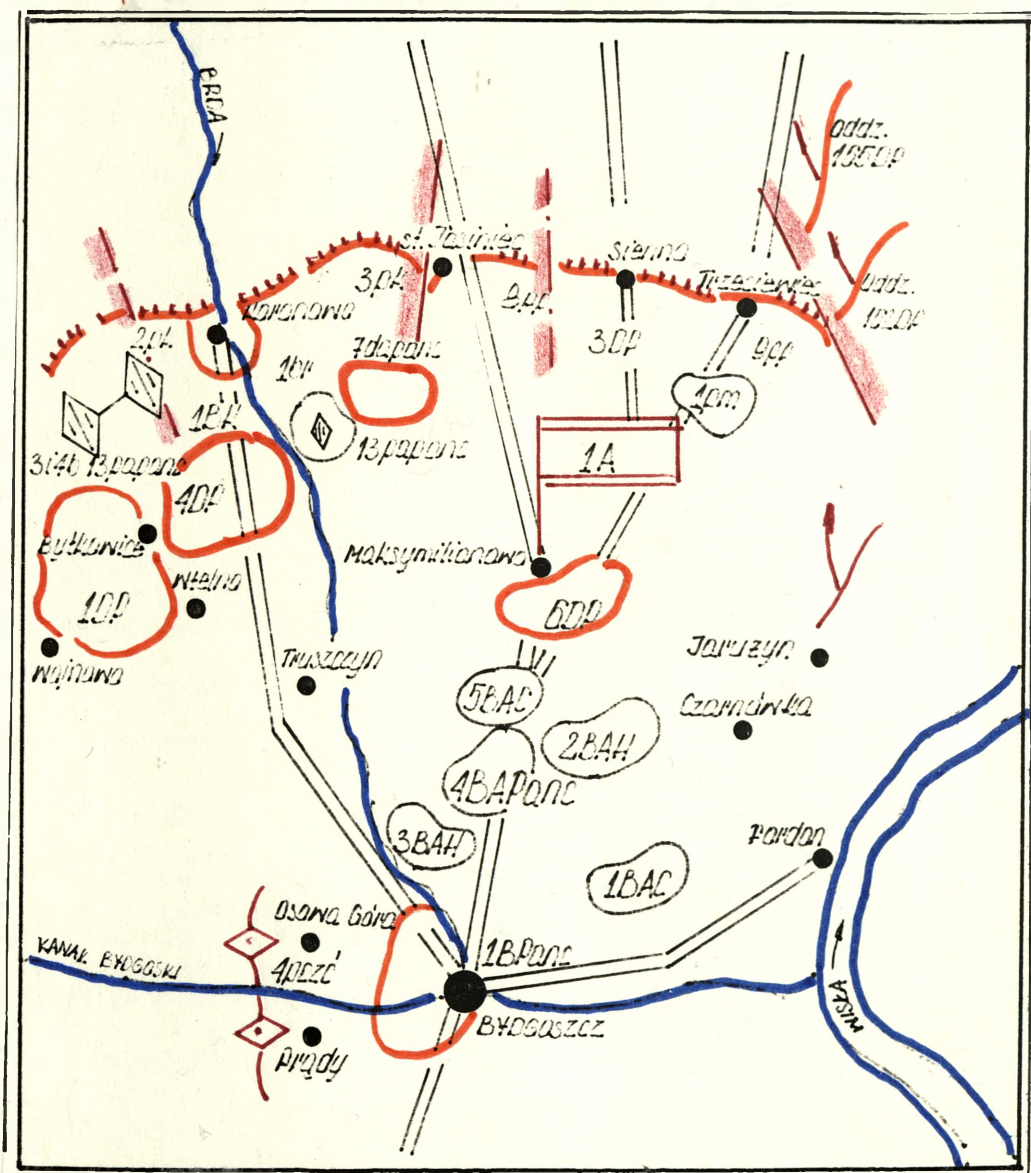
Godzi się podkreślić, że jednostki pancerno-zmotoryzowane armii, niezależnie od wykonania zadań związanych z organizacją obrony, wykorzystywały każdą wolną chwilę na szkolenie załóg i pododdziałów. Szczególną uwagę zwracano na wyrobienie umiejętności szybkiego rozwijania się do uderzenia z marszu, strzelanie, zamienność funkcji w załogach wozów bojowych, a także współdziałanie z innymi rodzajami wojsk. Zabiegi powyższe były ważkim elementem ogólnego i specjalistycznego doskonalenia sprawności działania jednostek pancernych, zwłaszcza załóg i pododdziałów, które dopiero rozpoczynały służbę frontową. Znaczenie to pogłębiał fakt, iż oczekiwały je, w operacjach 1945 r. bardzo trudne zadania.

Ciekawym przykładem przejścia wojsk do obrony bez styczności z przeciwnikiem, była organizacja obrony przez 1 armię WP w rejonie Koronowa i na zachód od tej miejscowości. Zgodnie z dyrektywą dowódcy 1 Frontu Białoruskiego nr 00154^{12/}. 1 armia do 27 stycznia 1945 r. miała zorganizować obronę siłami

3 dywizji piechoty oraz 1 brygady kawalerii na rubieży: Koronowo, Wiskitno, Mierzęcín, Mrocza. Wojska pancerne armii siłami 4 pułku czołgów ciężkich przeszły od obrony na rubieży: Osowa Góra, Prochy, zaś siłami głównymi ześrodkowały się na północny zachód od Bydgoszczy /schemat nr 12/. 13 papanc w składzie 1 i 2 baterii ześrodkował się na południe od Koronowa, natomiast 3 i 4 bateria dział pancernych zajęły obronę w rejonie Salna wzmacniając 2 pułk kawalerii broniący lewego skrzydła rubieży obrony^{13/}. 7 dapanc /3 SU-57/ ześrodkował się na południowym skraju Koronowa. Tu również przybył po wydzieleniu 4 samochodów pancernych BA-64 pułkom kawalerii, 1 batalion rozpoznawczy armii. Siły te /13 papanc, bez 3 i 4 baterii, 7 dapanc oraz 1 br/ weszły w skład odwodu przeciwpancernego 1 brygady kawalerii^{14/}, z możliwością działania w dowolnym kierunku w zależności od zaistniałej sytuacji bojowej.

Czynności przy organizacji obrony w rejonie Koronowa przerwał nowy rozkaz dowódcy 1 armii WP - nakazujący ześrodkowanie armijnych jednostek pancernych w rejonie Bydgoszczy^{15/}. 1 batalion rozpoznawczy otrzymał zadanie osłony rejonu stanowiska dowodzenia^{16/} /w ten sposób, niezgodnego z przeznaczeniem wykorzystania 1 batalionu rozpoznawczego stało się odtąd, aż do końca działań wojennych, złą zasadą dowództwa armii/. 13 papanc na podstawie tego rozkazu został podporządkowany 1 brygadzie pancernej^{17/}.

Jak się okazało koncentracja wojsk pancernych i zmotoryzowanych w rejonie Bydgoszczy, związana była z nowym zadaniem 1 armii WP otrzymanym 23 stycznia 1945 r. od dowódcy 1 Frontu Białoruskiego. Zgodnie z nim armia miała przejść do działań



Schemat nr 12. Działania obronne 13 papanc, 7 depanc i 1 br
w rejonie Koronowa.

↑
a na s. 142
jest 7 SD papanc

zaczepnych w pierwszym rzucie operacyjnym w kierunku: Zakrzewo, Jastrowie, Iłowiec, Wieluchowa w celu osłony z północy, /razem z 2 korpusem kawalerii gwardii/ prawego skrzydła wojsk frontu, które czołowymi oddziałami zbliżały się już do Odry na północ od Kostrzyna^{18/}. Dowódca 1 armii WP gen. S. Popławski główny wysiłek i co za tym idzie większą część posiadanych sił i środków skupił w prawej części 15 - kilometrowego pasa działania. Tu również miały działać wojska pancerne armii /1BPanc, 4 pczc, 13 papanc i 7 dapanc/. Winny one być gotowe do rozwinięcia się i przyjęcia ugrupowania obronnego w celu odparcia ewentualnego uderzenia czołgów przeciwnika z północy^{19/}.

Czasu na organizację i przygotowanie nowych działań było bardzo mało /około 28 godzin/. Katastrofalny był stan paliwa, spowodowany pozostawieniem na wydłużonych, zaśnieżonych szlakach dowozu /z rejonu Rembertowa/ mechanicznych środków pociągowych. Dopiero 3 lutego po uzupełnieniu paliwa 1 brygada pancerna dysponująca w tym czasie 47 czołgami, ruszyła na zachód za piechotę, która rozpoczęła działania już 29 stycznia i 3 lutego osiągnęła rejon Zakrzewa, gdzie zajęła obronę okrężną w gotowości do odparcia kontrataków przeciwnika z kierunku północnego i północno-zachodniego^{20/}. 13 papanc, posiadający 13 dział pancernych o 1.30 w nocy z 2 na 3 lutego zajął obronę w rejonie 2 km na południe od miejscowości Drzewiec. Następnie otrzymał zadanie przejścia do obrony okrężnej w rejonie Osowa i prowadzenia działań samodzielnie^{21/}. 4 pułk czołgów ciężkich /bez jednej kompanii czołgów, która dołączyła do 1 BPanc/ z braku paliwa pozostawał do 3 lutego w rejonie Lutowa^{22/}. 7 dapanc /dysponujący 6 działami pancernymi/ z pl-pzmot i gru-

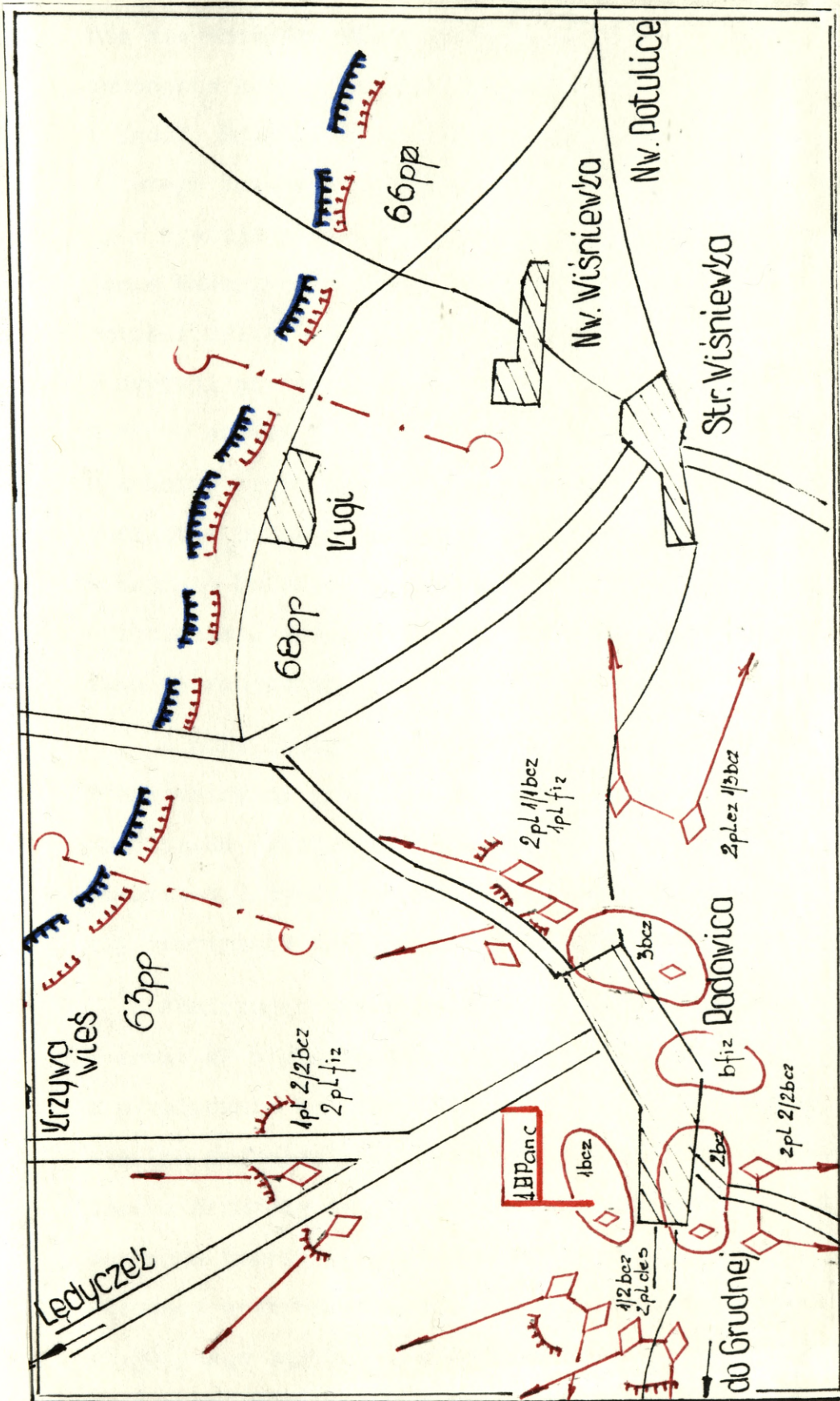
pą z 1 batalionu rozpoznawczego zajął obronę w rejonie Nowej Wiśniewki, gdzie 3 lutego załamał kontratak przeciwnika wykonany siłami dwóch kompanii piechoty wspartych dwoma działami szturmowymi.

W związku ze znacznym wysunięciem się na zachód pierwszorzutowych dywizji i brakiem osłony prawego skrzydła armii, wojska pancerne dokonały kolejnego przegrupowania w kierunku zachodnim - ogólnie do rejonu Radawnicy, pozostając nadal w gotowości do odparcia kontrataków nieprzyjaciela z kierunku północnego.

Podczas prowadzenia walk obronnych w rejonie Radawnicy w dniach od 4 do 8 lutego, wojska pancerne prowadziły aktywną obronę, odpierając sporo silnych kontrataków nieprzyjaciela i zmuszając go do zaniechania prób wyjścia na tyły głównych sił 1 armii WP.

Zadania jakie w tym czasie otrzymały i wykonywały wojska pancerne było mocno zróżnicowane.

1 brygada pancerna do godz. 10.30 4 lutego przegrupowała się do rejonu Radawnicy i zorganizowała tam obronę okrężną będąc równocześnie w gotowości do wykonania kontrataków w kierunku: Radawnica, Czernice; Radawnica, Krzywa Wieś i Radawnica, Grudna. Po odejściu radzieckiej 23 dywizji piechoty wraz z całą 3 armią uderzeniową na zachód /do rejonu Recza/, szef sztabu dowództwa wojsk pancerno-zmotoryzowanych zarządził zorganizować siłami brygady obronę okrężną systemem zasadzek czołgowych na kierunkach: Kiełpin, Krzywa Wieś i Lędyczek /schemat nr 13/.

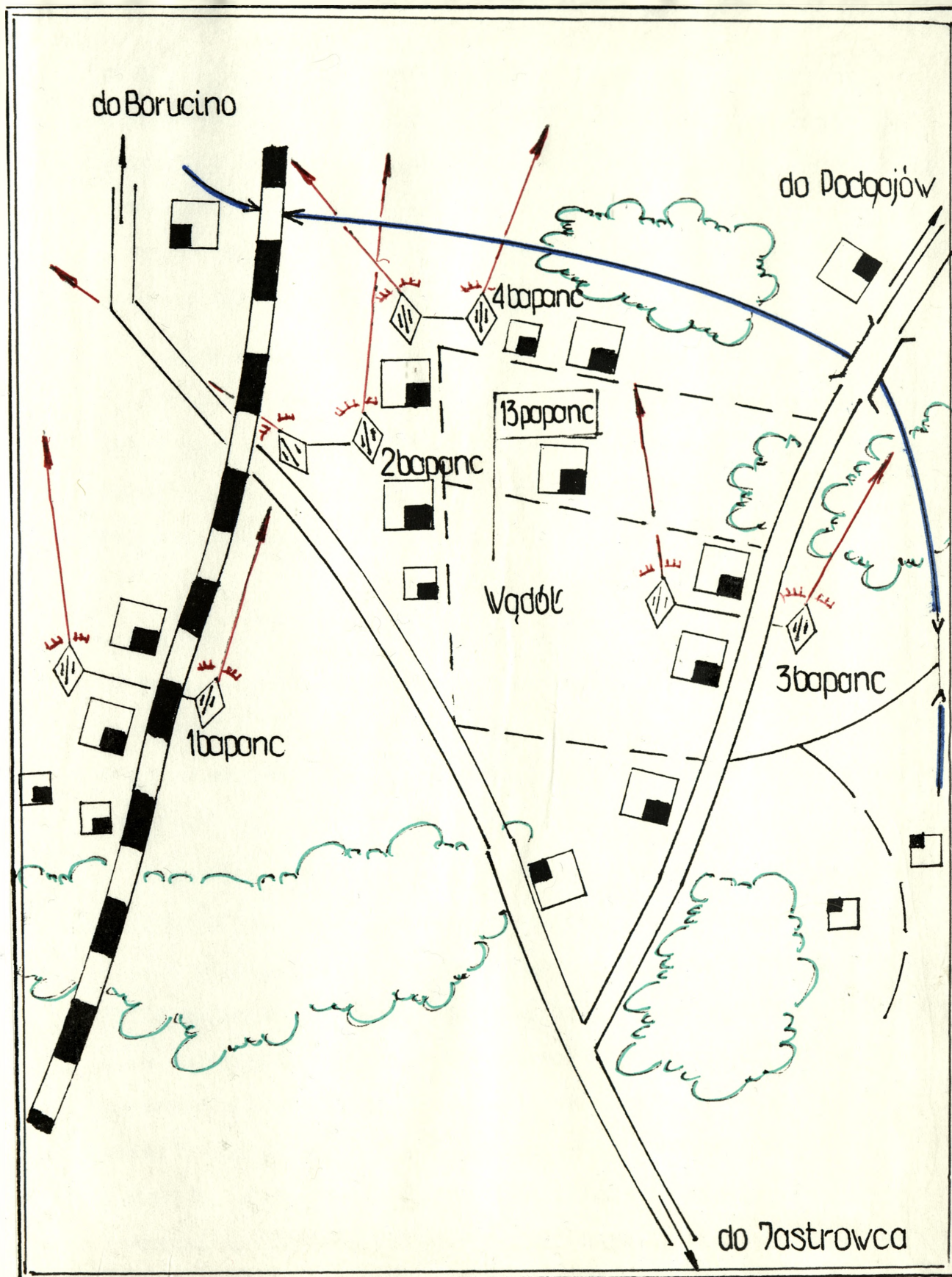


Schemat nr 13. Rejon ześrodkowania i działania bojowe 1 BPanc w dniach 4-8.02.1945 r.

13 papanc po ześrodkowaniu się do 12.00 4 lutego w rejonie miejscowości Wądół /schemat nr 14/ przygotował się do wykonania kontrataków w kierunku: Podgaje, Wądół, Borucino i Wądół, Pniewo. W tym rejonie pułk przebywał do 7 lutego^{23/}. 7 lutego rozkazem dowódcy armii 13 papanc został podporządkowany 3 dywizji piechoty i przeszedł do obrony okrężnej^{24/} w rejonie Nadarzyń /schemat nr 15/. Jako wzmocnienie tej dywizji działał tylko 7 godzin, a następnie został podporządkowany 2 dywizji piechoty^{25/} i przegrupował się w rejon Dobrzycy. O 16.00 siłami 1, 2 i 3 baterii pułk wsparł działania 2 dywizji piechoty i rozwinął natarcie w kierunku miejscowości Rudki. Natomiast 4 bateria otrzymała zadanie wsparcia 6 dywizji piechoty w rejonie Dobrzycy w celu odparcia ewentualnych kontrataków przeciwnika. Bateria po przybyciu w rejon walk natychmiast przeszła do kontrataku bez wsparcia piechoty.

4 pułk czołgów ciężkich 4 lutego ześrodkował się w lesie 2 kilometry na południe od Jastrowia i pozostawał w gotowości do działań jako odwód pancerny dowódcy armii^{26/} /schemat nr 16/. Natomiast 7 dywizjon artylerii pancernej i 1 batalion rozpoznawczy ochraniały stanowisko dowodzenia armii w rejonie Jastrowia.

Analizując wykorzystanie wojsk pancerno-zmotoryzowanych 1 armii WP w pierwszej dekadzie lutego 1945 r., w czasie walk o przełamanie Wału Pomorskiego, należy stwierdzić, że podstawowym ich zadaniem były działania obronne na prawym, odsłoniętym często skrzydle armii, do których przechodziły z marszu. Wojska pancerne tworzyły mocną zaporę, stanowiąc główną siłę "tarczy" parujący próby przedarcia się wojsk nieprzyjaciela w głąb rozciągniętego ugrupowania armii. Mimo trudnych warunków terenowych, paliwowych i taktyczno-operacyjnych /między innymi niejasna,



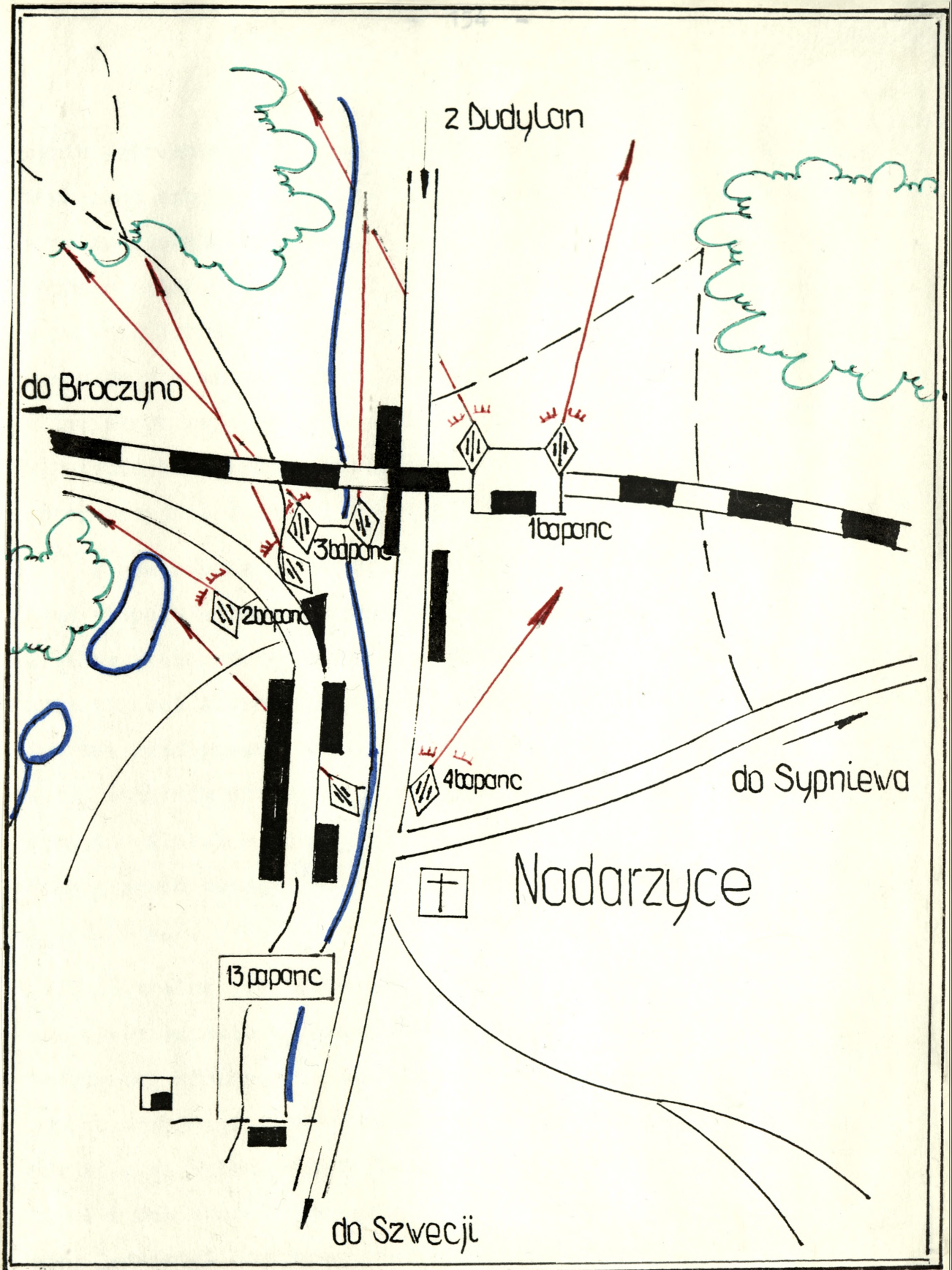
Schemat nr 14. Obrona 13 papanc w rejonie. Wądoł dnia 4.02.1945 r.

płynna sytuacja/ na ogół sprawnie organizowały działania. Niemniej do istotnych mankamentów należy zaliczyć niedociągnięcia w organizacji współdziałania z piechotą. W rezultacie przechodziły one do kontrataku samodzielnie bez jej wsparcia, a np. 4 bateria 13 pułku artylerii pancernej, tylko z czystego przypadku nie straciła żadnego wozu bojowego.

Interesującym, a ponadto unikalnym doświadczeniem jednostek pancernych Wojska Polskiego działającego na froncie wschodnim był udział w obronie 110 - kilometrowego odcinka wybrzeża Morza Bałtyckiego od Kołobrzegu przez Dziwnówek do Stopnicy nad Zalewem Szczecińskim.

Do jej organizacji 1 armia WP przystąpiła w drugiej połowie marca 1945 r., po ciężkich walkach stoczonych na północ od Mirosławca, w Kołobrzegu i na północ od Kamienia Pomorskiego. Bezpośrednią styczność ogniową z nieprzyjacielem wojska armii miały w zachodniej części pasa obrony, na około 30 km odcinku położonym na wprost wyspy Wolin i Chrzaszczewskiej.

Szeroki pas działania, możliwości ataku wojsk niemieckich w różnych punktach wybrzeża /realnymi przesłankami w tym zakresie było posiadanie przez Niemców na Morzu Bałtykim silnej floty wojennej^{27/} zmusił dowódcę armii do odejścia schematycznych rozwiązań w organizacji obrony i ugrupowania wojsk, a mianowicie oparcia jej trwałości na posiadaniu mobilnych odwodów i odpowiednim ich rozmieszczeniu, zwłaszcza jednostek szybkich, w tym pancernych. Materialnym tego wyrazem było /schemat nr 17/ rozwinięcie w pierwszym rzucie operacyjnym armii czterech dywizji piechoty /4, 6, 2 i 1 DP/ wzmocnionych artylerią, w drugim - jednej dywizji piechoty /3 DP/, a w odwodach - brygady kawalerii /1 BK/, brygady artylerii do

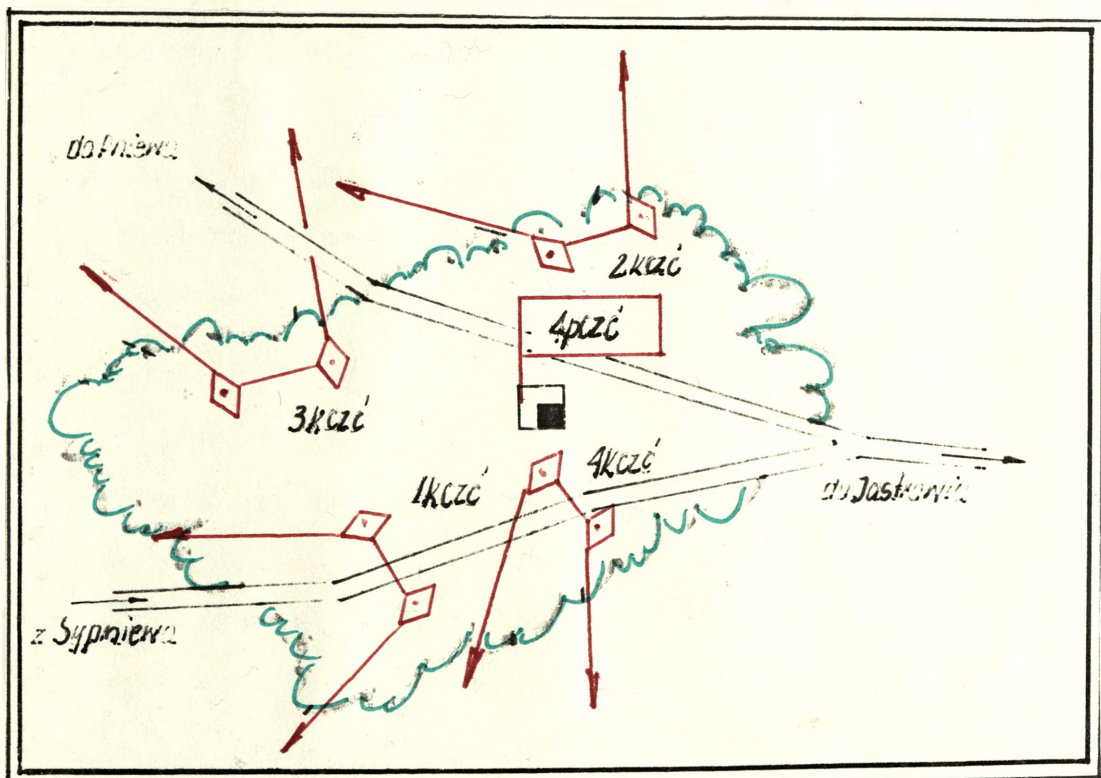


Schemat nr 15. Obrona 13 papanc w rejonie Nadarzyce dnia 7.02.1945 r.

ognia pośredniego /3 BAH/, dwóch armijnych oddziałów zaporowych oraz armijnych oddziałów i pododdziałów pancernych - 4 pułku czołgów ciężkich, 13 pułku artylerii pancernej, 7 dywizjonu dział pancernych i 1 batalionu rozpoznawczego, ogólnie w rejonie Gryfic - centralnie, poza 3 dywizją piechoty, w stosunku do obu skrzydeł frontu obrony. Należy jeszcze dodać, że w tym samym rejonie rozmieszczone były dwie, z trzech dywizji 7 korpusu kawalerii gwardii Armii Radzieckiej podporządkowanego operacyjnie dowódcy 1 armii WP^{28/}.

W sumie była to decyzja nieszablonowa, nawiązująca w jakimś stopniu w swojej ogólnej idei do koncepcji obrony nad Wisłą w listopadzie 1944 r., choć oczywiście nieporównywalna była zarówno szerokość pasa obrony /tam 44 km, a tu 110 km/ jak też konfiguracja frontu i sytuacja operacyjna /z tym, że w tym ostatnim przypadku i tam i tu miało miejsce - po intensywnych walkach - pewna stabilizacja położenia - swego rodzaju "cisza przed burzą" jaką były ofensywy wiślańsko - odrzańska i berlińska/.

Centralne rozmieszczenie odwodów sprzyjało szybkiemu ich wykorzystaniu w dowolnej części pasa obrony armii. Słabością tej koncepcji była jednak zbyt mała ilość w składzie odwodu armijnego wojsk pancernych, a w szczególności - po odejściu ze składu armii /8 marca 1945 r. do działań w rejonie Gdyni i Gdańska/ 1 brygady pancernej - brak klasycznej, większej jednostki czołgowej, ponadto niskie były stany bojowe pozostałych w armii oddziałów pancernych: 4 pułk czołgów ciężkich posiadał 50 % wozów bojowych, a 13 pułk artylerii pancernej - 28 %. W tym kontekście ważne było, co miało miejsce, racjonalne wykorzystanie tego co posiadano.

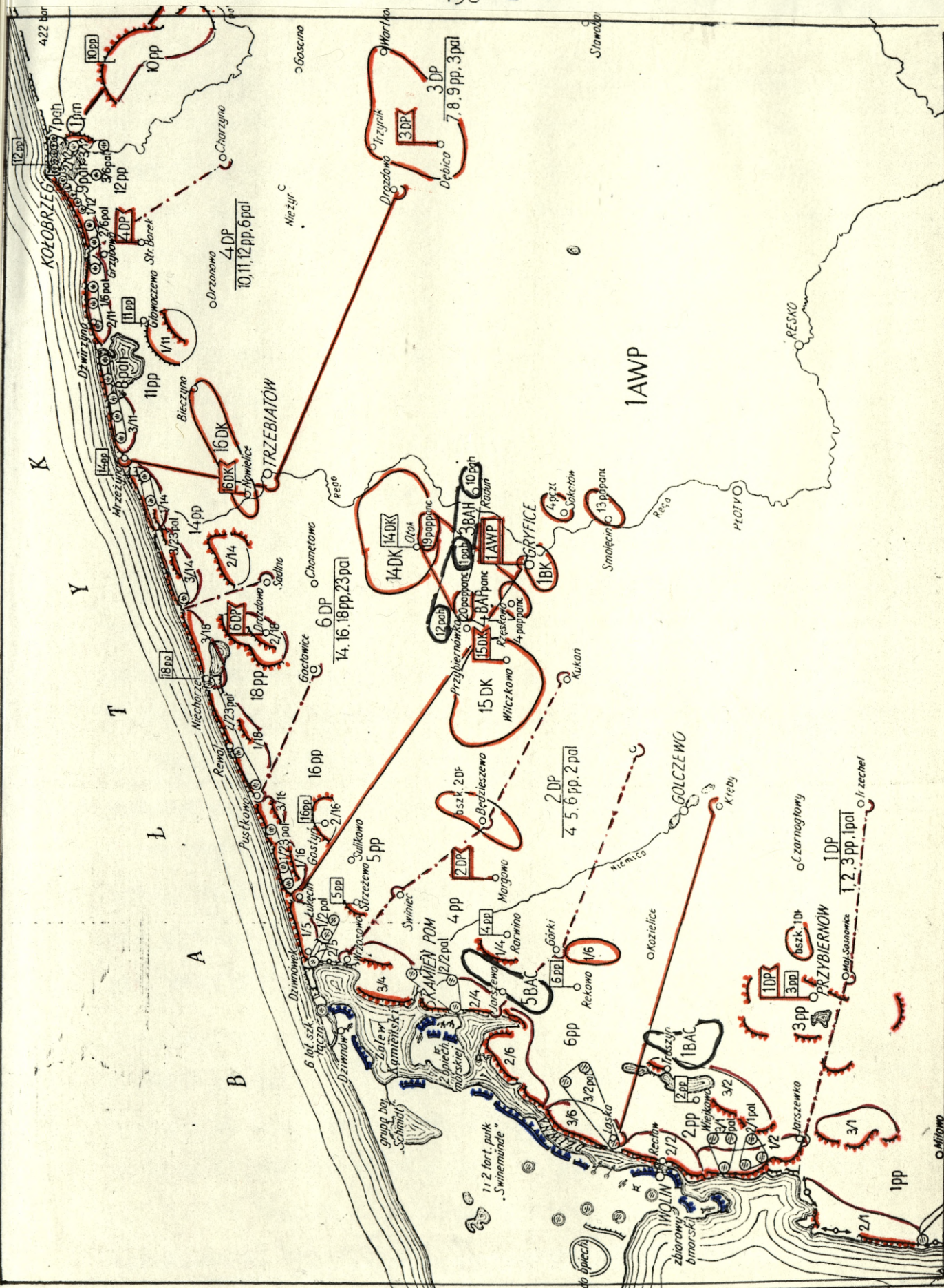


Schemat nr 16. Obrona 4 pszczy w rejonie las pld.-zach.
Jastrowie /4-7.02.1945 r./

Zgodnie z planem 4 pułk czołgów ciężkich, 13 pułk artylerii pancernej i 7 dywizjon dział pancernych mieli wziąć udział w przeciwwuderzeniach wspólnie ze związkami kawalerii w kierunkach: Nieżyn, Kołobrzeg; Trzebiatów, Mrzeżyno; Chonehtowo, Niechorze; Sulikowo, Dziwnówek lub Będziszewo, Kemień Pomorski; Kozielice, Troszyn, Reclaw oraz Czarnogłowy, Stępnica, a więc - w centrum i na lewym skrzydle pasa obrony armii, gdzie jak wynikało z analizy sytuacji, możliwości uderzenia wojsk niemieckich były najbardziej prawdopodobne^{29/}. Dywizjony dział pancernych dywizji piechoty weszły w skład odwodów, stanowiąc w nich podstawową siłę manewrowo-uderzeniową w wypadku ataku przeciwnika, przy czym miały one uczestniczyć w kontratakach względnie brać udział, razem z artylerią i oddziałami zaporowymi w obronie przeciwpancernej. Rozwiązanie takie, a mianowicie spełnienie, w kontratakach, przez działa pancerne roli czołgów, nie było najszcześniejsze, a wynikało po prostu z braku tych ostatnich.

Warta uwagi, jest podobnie jak to miało miejsce nad Wisłą, słaba troska dowództw jednostek pancernych wykorzystania każdego wolnego od walk czasu na doskonalenie umiejętności ich działania, w tym także pracy załóg wozów bojowych organizacji współdziałania z innymi rodzajami wojsk itp. Znaczenie tego rodzaju zabiegów pogłębiał fakt uzupełnienia wojsk pancernych armii nowym sprzętem i ludźmi. A przed armią i nimi była operacja berlińska - finał wojny.

Odmienny charakter miały działania obronne organizowane przez 1 i 2 armię WP podczas operacji berlińskiej. Sytuacja operacyjna sprawiła, że obie działając na zewnętrznych skrzydłach głównych zgrupowań 1 Frontu Białoruskiego i 1 Frontu



Schemat nr 17. Obrona przeciwdesantowa 1 armii WP na wybrzeżu Morza Bałtyckiego /11.3.-7.4.1945 r./

Ukraińskiego uderzających na Berlin, zmuszone zostały do przerwania natarcia i przejścia czasowo do obrony na osiągniętych rubieżach, tworząc w ten sposób, razem z dwiema armiami radzieckimi, zewnętrzny front osłony sił walczących bezpośrednio w obszarze Berlina.

Szczególnie dramatyczne walki stoczyły wojska 2 armii WP, przy czym znaczący był w nich udział jednostek pancernych, które stanowiły mocną tarczę i jednocześnie skuteczny dynamiczny miecz.

1 armia WP nacierała 16 kwietnia 1945 r. znad Odry w rejonie Siekierek w ogólnym kierunku na Klosterfelde, Oranienburg, Kremmen i Arneburg nad Łabą. Po 9-10 dniach działań zaczepnych armia przeszła do obrony na 50 - kilometrowej rubieży biegnącej wzdłuż kanału Wohenzollernów i Haveli - od Bernöwe do Sandhausen, wzdłuż południowego brzegu kanału Ruppiner do Kremmen i dalej Flatow, Börnicke, Neuen, prowadzone 24 - 27 kwietnia 1945 r. podczas operacji berlińskiej. Celem tej obrony było utworzenie, wspólnie z 61 armią, zewnętrznego pierścienia okrążenia garnizonu Berlina i niedopuszczenia do przerwania się doń z północy wojsk armijnej grupy gen. Steinera /7 DPanc i 25 DPanc/.

Jeżeli uznamy za Clausewitzem, że obrona składa się z dwóch części - "oczekiwania" i "działania" - to w przypadku 1 armii WP mamy do czynienia przede wszystkim z oczekiwaniem na nieprzyjaciela. Sama przyczyna przejścia armii do obrony nie tkwiła bowiem w słabości własnych sił lub też w dużej agresywności przeciwnika; choć miała miejsce próba przełamania obrony 2 dywizji piechoty nad kanałem Ruppiner, która

została zlikwidowana po walkach stoczonych 26-28 kwietnia. Wojska pancerne 1 armii WP działające /bez 1 BPanc/ nie brały udziału w tych walkach i w ogóle w omawianym okresie nie prowadziły w zasadzie aktywnych działań. Wzmacniały one do-
raźnie organizowaną obronę armii, uczestnicząc w likwidacji sporadycznie przeprowadzonych uderzeń różnych grup wojsk przeciwnika. 4 pułk czołgów ciężkich od 24 do 26 kwietnia organizował obronę w rejonie miejscowości Paaren^{30/}. 13 pułk artylerii pancernej rozbudował SO na jej północnym skraju. 25 kwietnia likwidował atak na swoje pozycje obronne wykonany przez grupę rozpoznawczą nieprzyjaciela liczącą około 70 żołnierzy^{31/}. 7 dywizjon artylerii pancernej, będący w odwodzie dowódcy armii, o 21.00 24 kwietnia przegrupował się do rejonu miejscowości Börnicke, po czym zajął obronę na jej wschodnim skraju. 26 kwietnia dywizjon zmienił SO i zajął ponownie obronę okrężną w rejonie Pausin celem wzmocnienia lewoskrzydłowych oddziałów armii przed prawdopodobnymi atakami z kierunku Berlina. 1 batalion rozpoznawczy nadal wykonywał zadanie ochrony i obrony sztabu armii.

Wojska pancerne armii zwracały przede wszystkim uwagę na dobre zorganizowanie obrony przez maskowanie sprzętu. Ponadto, tak jak to zawsze czyniono natychmiast po osiągnięciu rejonów obrony przystąpiono do doprowadzenia sprzętu do pełnej gotowości bojowej w przewidywaniu dalszych działań.

Inaczej rozwinęła się sytuacja w pasie działania 2 armii WP dowodzonej przez gen. K. Świerczewskiego działającej na kierunku drezdeńskim, na południe od Berlina. Armia posiadała silne wojska pancerne. Obok organicznych - 16 brygady

pancernej, 5 pułku czołgów ciężkich, 28 pułku artylerii pancerniej, dywizjonu dział pancernych w czterech dywizjach piechoty /5, 7, 8 i 9 DP; 10 DP nie posiadała dapanac/ dysponowała ona 1 korpusem pancernym /przydzielonym z odwodu Naczelnego Dowództwa WP/, największą jednostką pancerną Wojska Polskiego na froncie wschodnim posiadającym 210 czołgów T-34-85 oraz 63 dział pancernych. Razem armia dysponowała 275 czołgami T-34-85, 21 czołgami IS-2 i 136 działami pancernymi /tabela nr 4/.

Tabela nr 4

Zestawienie czołgów i dział pancernych WPanc i Zmot.
2 armii WP

		czołgi		działa pancerne		
		T-34-85	IS-122	SU-76	SU-85	ISU-122
jednostki armijne	16 BPanc	65				
	5 pcz6		21			
	28 papanc				21	
	Razem	65	21		21	
1 kpanc z ONP	1 BZmot					
	2 BPanc	65				
	3 B Panc	65				
	4 BPanc	65				
	24 papanc				21	
	25 papanc					21
	27 papanc			21		
	2 brozp	10				
	6 błącz	5				
	Razem	210		21	21	21

1	2	3	4	5	6	7
Jednostki armijne	6 dapanc			13		
	10 dapanc			13		
	11 dapanc			13		
	12 dapanc			13		
	Razem			52		
Razem w 2 armii		275	21	73	42	21

Z. Rażnikiewicz, Formowanie i organizacja Wojsk panc. - zmot.
WPN nr 2 1974 r., str. 374.

Wojska szybkie 2 armii WP uczestniczyły w działaniach bojowych w dwóch operacjach strategicznych, a mianowicie - berlińskiej /w jej ramach 2 AWP realizowała operację łużycką/ i praskiej. Ich wysiłek bojowy był w obu operacjach bardzo znaczący, w szczególności w operacji berlińskiej. Godzi się dodać, że działania wojsk pancernych były w większości przypadkach elastyczne, ale zdarzały się też sytuacje, w których nie w pełni wykorzystywano możliwości tkwiących w ruchu i pancerzu, kiedy rozumne ryzyko zastępowano zachowawczym działaniem.

W obu operacjach realizowanych przez 2 armię WP wojska pancerne winny były realizować następujące zadania: 1 korpus pancerny miał działać jako grupa szybka armii, 16 samodzielna brygada pancerna - poszczególnymi pododdziałami w ugrupowaniu dywizji piechoty w charakterze czołgów bezpośredniego wsparcia piechoty /BWP/, podobnie - 28 pułk artylerii pancernej i dywizjony dział pancernych dywizji piechoty, a 5 pułk czołgów ciężkich - jako odwód pancerny armii. Były to typowe, wręcz klasyczne zadania

wyznaczane odpowiednim jednostkom pancernym w planach operacji zaczepnych. Ale podobnie jak to miało miejsce w przypadku 1 armii WP, tak i tutaj rzeczywistość pola walki zmusiła, również podczas operacji berlińskiej do odejścia od ustalonych założeń i przejścia z natarcia do obrony. Jednak skala obrony 2 armii WP, jej dynamika i dramatyzm były nieporównywalnie większe niż na północ od Berlina.

Wojska armii w ciągu pierwszych trzech dni operacji - 16-18 kwietnia - przełamały taktyczną sferę obrony przeciwnika, a czołowymi brygadami 1 korpusu pancernego wyszły na jego głębokie tyły nad Szprewą. Wyłom w obronie wojsk niemieckich na kierunku głównego uderzenia armii osiągnął 33 km.

W tej sytuacji 19 kwietnia doszło do pierwszego starcia z dywizjami odwodowymi Grupy Armii "Środek" feldmarszałka Schörnera uderzającymi na Niesky^{32/}. W tym wypadku 1 brygada zmotoryzowana 1 korpusu pancernego i 5 pułku czołgów ciężkich, a później także 28 pułk artylerii pancernej oraz 9 i 14 brygada artylerii przeciwpancernej zostały rozwinięte na zagrożonym lewym skrzydle armii, gdzie zorganizowały silną obronę nasyconą dużą ilością środków przeciwpancernych, w tym czołgów i dział pancernych.

Ponieważ siły przeciwnika były tu znacznie większe niż przypuszczano dowódca armii, za zgodą dowódcy frontu, zawrócił z rejonu Budziszyna 1 korpus pancerny /bez 3 BPanc/^{33/}.

Dzięki tym zabiegom zgrupowanie wojsk 2 armii WP działające na południe od Niesky /liczące 13 batalionów piechoty oraz 16 pułków artylerii/ posiadało w swoim składzie 7 batalionów czołgów, 4 pułki artylerii pancernej i jeden dywizjon dział

pancernych w sumie 234 wozy bojowe. Część sił pancernych - 62 wozy bojowe - wzmocniły obronę piechoty na rubieży Kana, Horka, natomiast pozostałe przeznaczone były do wykonania zwrotu zaczepnego^{34/}. Warto wspomnieć, że w tym samym czasie w składzie zgrupowania nacierającego na Drezno, a więc na głównym kierunku uderzenia armii działały dwie dywizje piechoty /9 DP i 5 DP bez 13 pp/ oraz 71 wozów bojowych /3BPanc i bateria 25 papanc 1 KPanc oraz 3 batalionu 16 brygady pancernej/^{35/}.

Działanie 1 korpusu pancernego, stanowiącego trzon obronnego zgrupowania armii, wspartego pułkiem artylerii haubic było błyskawiczne. Rozwinął się on z marszu w rejonie Diehsy i po 30 minutach wykonał uderzenie w kierunku południowo wschodnim w lewe skrzydło działającej tu niemieckiej 20 DPanc. I choć nie przyniosło ono w pełni oczekiwanych wyników, tym niemniej wywarło pozytywny wpływ na realizację zadania operacyjnej osłony zagrożonego skrzydła armii /i frontu/. Doprowadziło bowiem do ograniczenia aktywności nieprzyjaciela w tym rejonie oraz zmusiło go do przerywania działań zaczepnych. Powstały warunki do przerzucenia zaangażowanych tu wojsk w kierunku Drezna.

Zdołała to uczynić jedynie 8 dywizja piechoty, gdyż przeciwnik nie zrezygnował z próby rozbicia lewego skrzydła armii w rejonie Niesky, Diehsa i przedarcia się na północ. Rozpoczęte od rana 20 kwietnia silne uderzenia zgrupowania wojsk niemieckich składającego się z oddziałów 20 dywizji pancernej, 2 pułku grenadierów pancernych "Brandenburg", wzmocnionych grupą pancerną "Wietersheim" oraz oddziałów 72 dywizji piechoty^{36/}, zmusiło dowódcę 2 armii WP do pozostawienia w tym rejonie wojsk pancernych. Bowiem - w konkretnych warunkach - tylko one mogły

zapewnić skuteczną osłonę zagrożonego skrzydła armii i nie do-
puścić do wyjścia wojsk przeciwnika na tyły głównych sił armii
rozwijających natarcie na Drezno.

Obrona 1 korpusu pancernego rozciągała się na odcinku około
10 km. Na prawym skrzydle w rejonie Diehsy broniła się 2 brygada
pancerna z 27 pułkiem artylerii pancernej, w centrum pod Jänke-
ndorfem - 4 brygada z 24 i 25 pułkiem artylerii pancernej, a
na lewym skrzydle w rejonie Odernitz - 1 brygada piechoty zmo-
toryzowanej z 2 pułkiem moździerzy. Front obrony skierowany był
ogólnie na południe i nie miał charakteru ciągłego. Trzy silne
zgrupowania pancerne, osłonięte od południowego-zachodu przez
2 brygadę pancerną a od południowego-wschodu /na lewym skrzydle/
przez armijny 5 pułk czołgów ciężkich i 28 pułk artylerii pan-
cernej dawały realną szansę, przy wykorzystaniu ognia i ruchu
na skuteczne przeciwstawienie się atakującemu przeciwnikowi
/schemat nr 18/.

Bitwa nie pozbawiona dramatycznych sytuacji trwała cały
dzień. Późnym wieczorem 20 kwietnia wykrwawione ogniem i kontr-
atakami jednostek korpusu oddziały nieprzyjaciela zrezygnowały
z natarcia w tym rejonie. W ten sposób najdogodniejszy dla wojsk
niemieckich kierunek na północ, prowadzący wzdłuż doliny Nysy
Łużyckiej na tyły głównych sił armii i 1 Frontu Ukraińskiego
został zamknięty^{37/}.

W nocy z 20 na 21 kwietnia 1 korpus pancerny przekazał re-
jony obrony jednostkom radzieckiego 48 korpusu piechoty /52A/
i na północ od Budziszyna włączył się do działań zaczepnych w
kierunku Drezna. Natomiast 5 pułk czołgów ciężkich i 28 pułk
artylerii pancernej przegrupowały się do rejonu Danbrań, gdzie

znajdowało się stanowisko dowodzenia armii. Oba pułki, razem z 16 brygadą pancerną miały stanowić odwód pancerny armii.

1 korpus pancerny w szybkim tempie pokonał 42-50 km przestrzeń dzielącą go od Drezna i w godzinach południowych 22 kwietnia wyszedł na przedpola miasta, a pododdziały rozpoznawcze dotarły do skraju stolicy Saksonii. 6-8 km od północnych przedmieść Drezna znajdowały się oddziały 9 dywizji piechoty, a na północny wschód od nich na rubieży Kamenz, Lichtenberg - 5 /bez 13 pp/ i 8 dywizji piechoty.

Ten pośpiech w sięganiu po zyski terenowe w celu opanowania Drezna spowodował rozerwanie ugrupowania operacyjnego armii. Między siłami głównymi znajdującymi się pod Dreznem /1 KPanc, 8 i 9 DP oraz 15 i 17 pp 5 DP/, a zgrupowaniem pomocniczym działającym na szerokim froncie nad Schwarzer Schöps i częściowo nad Szprewą /7 i 10DP oraz 13 pp 5DP/ powstała blisko 50-kilometrowa luka. W rejonie na północ od Budziszyna znajdowały się 5 pułk czołgów ciężkich, 28 pułk artylerii pancernej, większa część 2 dywizji artylerii i 9 brygada artylerii pancernej.

Rozerwane na trzy części ugrupowanie operacyjne 2 armii WP znalazło się w bardzo trudnym położeniu. Dowództwo Grupy Armii "Środek" mimo dwóch nieudanych prób przerwania obrony w rejonie Niesky postanowiło dokonać tego bardziej na zachód, z rubieży Ullersdorf, Weissenberg silnym zgrupowaniem posiadającym w swoim składzie 20 dywizję pancerną, 1 spadachronową dywizję pancerną "Hermann Göring", 17 i 72 dywizję piechoty oraz częścią sił 1 dywizji grenadierów pancernych "Brandenburg". Zgrupowanie to uderzało w kierunku północnym. Naprzeciw temu uderzeniu, z rejonu Spreefurtu, na południe, podjął natarcie 1 pułk grenadierów pancernych dywizji "Brandenburg", brygada artylerii pancernej

"Grossdeutschland" oraz inne mniejsze oddziały i pododdziały. W lasach Muskauer Forst znajdowały się oddziały trzech innych dywizji - 615 do zadań specjalnych, 414 szkolnej i 545 grenadierów ludowych^{38/}.

Godzi się wspomnieć, że w tym samym czasie miały miejsce uderzenia grupy gen. F. Steinera znad kanału Hohenzollernów w pasie 1 armii WP oraz 12 armii gen. W. Wencka, które działając przeciw wojskom amerykańskim otrzymała rozkaz natarcia na południowy skraj Berlina i połączenia się z 9 armią.

21 kwietnia południowe zgrupowanie uderzeniowe nieprzyjaciela zaczęło "wgryzać" się na zachód od Niesky w ugrupowanie pozostającego w tyle lewego skrzydła armii, napotykając między innymi na, nie rzadko przypadkowy, ogień oddziałów artylerii, 5 pułku czołgów i 28 pułku artylerii pancernej, które przegrupowały się za Szprewą na północ od Budziszyna.

Sytuacja stawała się coraz bardziej groźna. Kilka oddziałów radzieckich i polskich działających w widłach Szprewy i Schwarzer Schöps zostało okrążonych. W rejonie Förstgen zostało rozbite dowództwo i sztab 5 dywizji piechoty. Ginie dowódca gen. Aś Waszkiewicz. Narastało zagrożenie wojsk polskich i radzieckich pod Budziszynem. Pękało lewe skrzydło osłony głównych sił 1 Frontu Ukraińskiego zbliżających się do Torgan nad Łabą i do Berlina.

W tych warunkach siłę oporu wojsk działających w rejonie Budziszyna, na rozkaz dowódcy armii miał wzmocnić 1 korpus pancerny. Przerwał on atak na Drezno, zmienił kierunek ruchu o 180° i w ciągu paru godzin, po prawie 50 km marszu przegrupował się na wschód. Przed godziną 16.00 4 brygada pancerna nawiązała

już walkę z niemiecką 1 spadachronową dywizją pancerną w rejonie Grossschubrau^{39/}. Do wieczora 22 kwietnia w nowym rejonie na północ od Budziszyna ześrodkowały się wszystkie siły korpusu. Większość zajęła obronę frontem na południowy wschód, głównie wzdłuż zachodniego brzegu Szprewy. Podobnie jak pod Niesky i tu obrona korpusu nie tworzyła ciągłej rubieży. Jednak dzięki sile ognia, dużej aktywności i możliwościom manewrowym oddziałów stanowił on, razem z innymi oddziałami pancernymi i artylerią przeciwpancerną, a także z radzieckiej 52 armii i 5 armii gwardii podstawowy czynnik trwałości oporu działających tu wojsk wobec atakującego nieprzyjaciela, a w końcu pełnej stabilizacji obrony. Działania korpusu odznaczały się wielką manewrowością i różnorodnością form walki. Z jednej strony prowadził on aktywną obronę, z drugiej zaś wykonywał silne, gwałtowne uderzenie w skrzydło zgrupowania niemieckiego. Między innymi 23 i 24 kwietnia zgrupowanie bojowe 1 korpusu pancernego wzmocnione 28 pułkiem artylerii pancernej oraz kilkoma batalionami 5 i 8 dywizji piechoty wykonało zwrot zaczepny^{40/} - początkowo znad Szprewy na wschodnie /schemat nr 19/, a następnie po zmianie dotychczasowego frontu działania o 90° na północno-wschodnie oraz zachodnie /schemat nr 20/ przedmieścia Budziszyna. Oddziały korpusu włamały się w ugrupowanie bojowe nieprzyjaciela na głębokość od 2 do 3 km. Jednak ze względu na to, że planowane uderzenie 7 korpusu zmechanizowanego gwardii i 254 dywizji piechoty 52 armii radzieckiej nie doszło do skutku, dalsze natarcie zostało przez nieprzyjaciela zatrzymane^{41/}. Mimo to aktywne działania 1 korpusu pancernego wytrąciło przeciwnikowi inicjatywę oraz spowodowało zatrzymanie jego jednostek pancernych i zmotoryzowanych między Budziszynem i Grossdubrau.



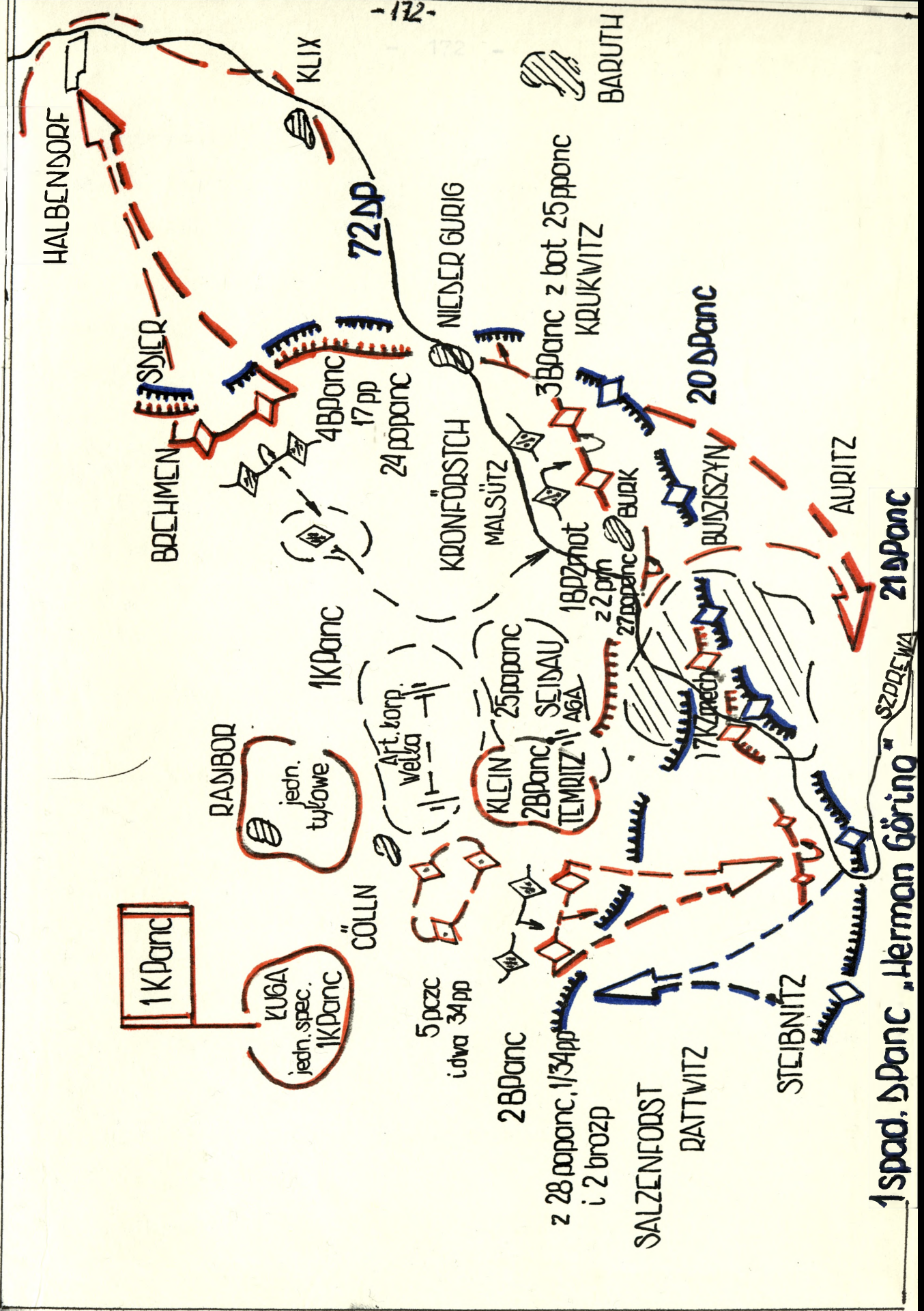
Schemat nr 19. Przeciwuderzenie 1 KPanc pod Budziszynem /23 i 24.4.1945 r./w kierunku wschodnim.

Po załamaniu natarcia w rejonie Budziszyna jednostki 1 korpusu pancernego przeszły 25 kwietnia do obrony na 18 km rubieży: Strohschütz, Welka, Teichnitz, Nieder Gurig, Grossdu-
brau.

3 brygada pancerna z 4 czołgami 2 brygady pancerniej, ba-
talionem 34 pułku piechoty obsadziła 5-kilometrową rubież:
Srtochschütz, /wył./ Welka, odwód przeciwpancerny /5 pczć,
28 papanc, b/25 papanc, b/34 pp/ rozwinął się na południowy
wschód od Welka, 1 brygada piechoty zmotoryzowanej z pułkiem
moździerzy obsadziła rubież: Malsitz, Nieder Gurig, Zschilichau,
natomiast 4 brygada pancerna z 17 pułkiem piechoty - Zschilichau,
Sdier, Brehmen, a 2 brygada pancerna /bez 4 czołgów/ i batalion
czołgów 4 brygady pancerniej - Luga, Radibor^{42/}.

Z powyższego położenia wojsk pancernych 2 armii WP wynika,
że zorganizowały one obronę na dwóch - trzech rubieżach o łącz-
nej głębokości około 5 km. Przygotowały się one do walki w wa-
runkach półokrążenia i obrony ruchowej.

Oceniając powyższe rozwiązanie należy stwierdzić, że
25 kwietnia, po raz pierwszy od momentu odparcia przeciwuderzenia
wojsk niemieckich pod Niesky, mamy do czynienia z trzeźwą oceną
sytuacji i odpowiednim do tej oceny zamiarem rozegrania walki.
Jeśli dotąd przeważały koncepcje zaczepnego rozstrzygnięcia
bitwy, mimo faktycznie prowadzonych działań obronnych, to teraz
dowódca armii zdecydował się na rozegranie ją w sposób obronno
zaczepny. Jeśli chodzi o wojska pancerne, to przez trzy doby
/25-27.04./ stawiały one zdecydowany opór silnemu zgrupowaniu
uderzeniowemu przeciwnika^{43/}, umiejętnie łącząc przy tym walkę
na doraźnie wzmocnionych rubieżach terenowych z zaskakującym



Schemat nr 20. Przeciwuderzenie 1 Kpanc pod Budziszynem 23 i 24.4.1945 r. w kierunku południowym.

działaniem w doborze zamaskowanych zasadzkach ogniowych oraz lokalnymi kontratakami i stopniowym odwrotem na kolejne pozycje przygotowane w głębi obrony.

Działania obronne prowadzono z dużą rozważą. W sytuacjach wymagających aktywnej postawy obrońców, jednostki korpusu przechodziły do zdecydowanych kontrataków /załącznik nr 9/. Natomiast uderzenia ciężkich czołgów i dział szturmowych odpierały zdecydowanym ogniem z miejsca. Przykładem mogą być działania 3 brygady pancerniej, która po umiejętnym zorganizowaniu obrony zastosowała elastyczną taktykę ciągłego manewrowania oraz zastosowała zwalczanie nieprzyjaciela zaskakującym ogniem wozów bojowych ukrytych w zasadzkach czołgowych.

Podczas organizacji i prowadzenia walk obronnych przez wojska pancerne w tym trudnym dla całej 2 armii WP okresie, miało miejsce wiele przykładów dobrego działania. Można do nich między innymi zaliczyć sprawną organizację kolejnych rubieży obrony z jednoczesnym przygotowaniem innych w głębi, dążenie do skupienia wysiłku na głównym kierunku uderzenia przeciwnika, wyprowadzenie na czas wojsk z zagrożonych okrażeniem rejonów /np. 18 PZmot, 2 BPanc/, szybkie odtwarzanie odwodów /4 BPanc, 17pp, 1/32 pp/ oraz wykorzystanie nocy do skrytych przegrupowań i manewrów.

Oprócz prowadzenia obronny manewrowej, 2 armia WP w skład której, wchodziły wojska pancerne i zmotoryzowane przechodziły również do obrony stałej /28.4 - 5.5.1945 r./.

W końcowym okresie walk, ze słabnącym coraz bardziej przeciwdziałaniem wojsk niemieckich /4 APanc/, 28 kwietnia dowódca armii zdecydował przejść z obrony manewrowej do stałej,

Przeciwdzierzenia wykonane przez wojska panc. i zmot. WP

Miejsce, data	Kierunki przeciwdzierzenia	zgrupowania		Wspiera	Nieprzyjaciel	Zadanie przeciwdzierzenia	Wynik przeciwdzierzenia
		główne	osłonowe				
Nieckay 19.04.	Wiesy, Thiemendorf Bardsorf Thiemendorf Odernitz na Wilhelminenthal	4 BPanc 24 papanc 2/2BPanc 1 BPZmot		47 pah 1 dar 26 paplot	20DPanc	<ul style="list-style-type: none"> zamknięcie kierunku wzdłuż doliny Nysy Lużyckiej na tyły głównych sił 1FU w oparciu o Szprewę nie dopuścić do przerwania się npla w kier. Płn.-Zach. tempo przeciwdzierzenia 7-8 km/dobę 	działania zatrzymane na głąb 7 km straty: 4BPanc i 7cz 16 Spółowych 2/2BPanc - 13 spalonych
Budziszyn 23.04. /w kierunku wschodnim/	Barath, Gross Radisch Grossdubrau, Guttau	1 BPZmot 2 pm 2 BPanc z 27 papanc	4 BPanc 17 pp 24 papanc	47 pah 1 dar 26 paplot	20DPanc	<ul style="list-style-type: none"> rozgromić wojska niemieckie między Szprewą i Schwarzer Söhps zdeblockować okrążoną 27 BPZmot /AR/ i 16 BPanc /WP/ oraz 294 DP/AR odtworzyć przednie położenie tempo pu 2-3 km/dobę 	działania zatrzymane ogniem obrony papnc straty: 23 cz/ w tym 16 spalonych
Budziszyn 24.04. /w kierunku północno-wschodnim oraz zachodnim/	kierunek południowo-zachodni z rubieży Rattwitz, Stäbete Auritz, wzg. 211, 1	2 BPanc z 28 papanc 2 brozpb /34 pp 3 BPanc 1 BPZmot 2 pm b/25 papnc	4 BPanc 17 pp 24 papanc	7 BAH 8 BAC 14 BAppanc 98 par.	21DPanc	<ul style="list-style-type: none"> okrążenie i rozbitcie nieprzyjaciela w płd.-zach. części Budziszyna wyjścia na tyły wojsk niemieckich walczących w Budziszynie 	wojska panc. nie wykonały postawionego zadania straty: 34 wozy boj. /29 spalonych

która tym razem miała umożliwić wojskom uporządkowanie po ciężkich walkach i przygotowanie do operacji praskiej, która winna była rozpocząć się 6 maja. Główne siły armii, w tym także wojska pancerne rozwinęły się na prawym skrzydle w pasie zaledwie 12 km. 1 korpus pancerny na pozycjach pod Königswartha działał w sposób zdecentralizowany. Część wydzielonych pułków i brygad została podporządkowana wykrwawionym oddziałom 5 i 3 dywizji piechoty, wzmacniając w ten sposób obronę pierwszego rzutu operacyjnego armii, natomiast pozostałe jednostki zasiliły zgrupowania odwodowe wojsk szybkich; np. 4 brygada pancerna, 25 i 27 pułk artylerii pancernej, 7 brygada artylerii haubic podporządkowane zostały 5 dywizji piechoty i broniły się na rubieży: Zeschy, /wył./ Luppadubrau, a 3 brygada pancerna, 24 pułk artylerii pancernej, 2 pułk moździerzy i 47 pułk artylerii haubic - 3 dywizji piechoty, organizując obronę na rubieży: Luppudubrau, Staw Goss Teich. Armijny odwód pancerno-zmotoryzowany /1 BPZmot, 2 i 16 BPanc, 5 pczś i 23 papanc/ rozmieszczony został w rejonie: Johsdorfie, Kotten, Wartha i Friedersdorf.

Wojska pancerno-zmotoryzowane wzmacniały więc obronę przeciwpancerną oraz zwiększały aktywność ogólnowojskowych związków taktycznych, a jednocześnie tworzyły silny rzut manewrowy utrzymywany w pełnej gotowości do szybkich działań interwencyjnych na rozkaz dowódcy armii. Równoległe z umacnianiem obrony przeciwpancernej jednostki zgrupowania odwodowego ochraniały sztaby /np. 23 papanc osłaniał SD 2 armii w Wartha/ oraz urządzenia tyłowe, a także uczestniczyły w zwalczaniu grup dywersyjnych nieprzyjaciela działających na zapleczu.

W sumie wojska pancerno-zmotoryzowane 2 armii WP zajmowały bardzo eksponowane miejsce w prowadzonych przez nie działaniach. Miejsce to wyznaczała nie tylko ich duża, w porównaniu z 1 armią WP, ilość, lecz także i może przede wszystkim niezwykle ważna rola w operacji 2 armii WP, w szczególności w stoczonej przez nią ciężkiej, dramatycznej bitwie obronnej. Związki i oddziały pancerne stanowiły trzon obronnego ugrupowania armii, nadały mu dynamikę i skuteczność, wzmocniły siłę tarczy obronnej i miecza, który zadawał ciosy. I choć nie w każdym przypadku dowódcy do końca wykorzystywali możliwości wojsk pancernych, choć sporo było braków w organizacji i prowadzeniu działań, to jednak ogólny bilans ich wysiłku, jego znaczenia dla całości bitwy obronnej stoczonej przez 2 armię WP należy ocenić pozytywnie.

Uogólniając doświadczenia związków taktycznych i oddziałów pancerno-zmotoryzowanych 1 i 2 armii WP dotyczące organizacji i prowadzenia obrony można stwierdzić, że charakterystyczną właściwością było dość powszechne wykorzystanie ich na znacznie szerszych odcinkach niż przewidywały obowiązujące regulaminy i zawarte w nich normy.

Armie i korpusne jednostki czołgów oraz artylerii pancernej działały z reguły w ugrupowaniu bojowym pancernych i zmotoryzowanych lub ogólnowojskowych związków taktycznych. W sporadycznych wypadkach walczyły one samodzielnie i w obronie utrzymywały rubież szerokości 1 km. Natomiast dywizyjne dywizjony artylerii pancernej w obronie działały na odcinku szerokości 600-800 km.

Szerokość pasów i odcinków działania oddziałów oraz związków taktycznych wojsk pancerno-zmotoryzowanych uzależniona była od ich ogólnych możliwości bojowych, a także aktualnych potrzeb pola walki.

W działaniach bojowych, niezależnie od warunków w jakich były one prowadzone, dowódcy poszczególnych szczebli dążyli do głębokiego ugrupowania wojsk pancerno-zmotoryzowanych.

Ugrupowanie bojowe wojsk pancerno-zmotoryzowanych 1 i 2 armii WP w obronie składało się przeważnie z jednego rzutu i odwodu pancernego i ogólnego lub z dwóch rzutów z odwodem ogólnym. Mogły one być też użyte w pierwszym lub drugim rzucie /odwodzie/ związku operacyjnego. W obronie ruchowej organizowanej w rejonie Budziszyna odwód pancerno-zmotoryzowany tworzyły 1 brygada piechoty zmotoryzowanej z 4 brygadą pancerną /bez bcz/; 5 pułk czołgów ciężkich i 23 pułk artylerii pancernej w łącznej sile 8 batalionów pancernych i zmotoryzowanych oraz 42 wozów bojowych. Natomiast podczas organizowanej później obrony stałej w miejsce 4 brygady pancernej do odwodu przeszła 2 brygada pancerna. W jednorzutowym ugrupowaniu działał 1 korpus pancerny w okresie walk obronnych pod Niesky, organizując jednocześnie silny odwód pancerny w składzie trzech pułków artylerii pancernej.

Ugrupowanie bojowe wojsk pancerno-zmotoryzowanych dostosowane było zwykle do określonych warunków walki, możliwości związków taktycznych i oddziałów, zależało też od inicjatywy dowódców wszystkich szczebli; np.: w czasie przeciwwuderzenia pod Budziszynem w pierwszym rzucie walczyły dwie brygady pancerne i brygada piechoty zmotoryzowanej, w drugim działa bry-

gada pancerna, ponadto występowało zgrupowanie odwodowe oraz grupy artyleryjskie - korpuśna grupa artylerii /pah/ i korpuśna grupa artylerii przeciwlotniczej /paplot/.

Ze scentralizowanym wykorzystaniem wojsk szybkich, przestrzeganiem ekonomii sił nierozzerwalnie wiązało się dążenie dowódców wszystkich szczebli do uzyskania dużych gęstości czołgów i dział pancernych na wybranych odcinkach działań bojowych /tabela nr 5/ np.: pod Budziszynem na 25-kilometrowej rubieży skoncentrowano 230 wozów bojowych, co dało przeciętną gęstość taktyczno-operacyjną 9,2 - 10 pojazdów pancernych na jeden kilometr, a podczas odwrotu z rejonu Budziszyna - 9 czołgów i dział pancernych na jeden kilometr.

Tabela nr 5

Gęstość taktyczna w obronie 1 i 2 armii WP^{44/}

Związki operacyjne i taktyczne	Gęstość sił i środków na 1 km frontu obrony		
	batalionów piechoty	dział i moździerzy /od 120 mm/	czołgów, dział panc. i dział ppanc
1 AWP	1,1/0,75	27,8/18,6	19,5/13
2 AWP	1,1/0,75	27 /18	25,4/16,9
DP/1,2 AWP/	1,1/0,7	15,1/10	14,6/ 7,7

Z przedstawionych danych wynika, że gęstość taktyczna środków pancernych i przeciwpancernych była wyższa w 2 armii, na co wpłynęło przydzielenie z Odvodu Naczelnego Dowództwa WP 1 korpusu pancernego. Gęstości te szczególnie w środkach przeciwpancernych i pancernych były również wyższe od osiągniętych przez związki operacyjne armii radzieckiej. Był to ważki czynnik siły obrony armii, a nade wszystko jej możliwości nawiązania skutecznej walki z wykonującymi uderzenie jednostkami pancerno-zmotoryzowanymi przeciwnika.

2. Udział rodzajów wojsk w walkach obronnych jednostek pancernych i zmotoryzowanych oraz organizacja współdziałania, dowodzenia i zabezpieczenia bojowego

Głównym rodzajem wojsk w 1 i 2 armii WP była piechota. Najbardziej efektywnym i najskuteczniejszym środkiem jej wzmocnienia była artyleria, a następnie wojska pancerne, inżynieryjno-saperskie i lotnictwo. Najsłabszym ogniwem w jej strukturze była artyleria przeciwlotnicza; np.: w dywizjach piechoty nie było wcale etatowych środków przeciwlotniczych, znajdowały się one jedynie na szczeblu armii oraz w 1 korpusie pancernym i 1 brygadzie kawalerii.

Związki taktyczne i oddziały piechoty z racji zajmowania dominującej pozycji w strukturze organizacyjnej 1 i 2 armii WP stanowiły podstawową siłę obrony. One nadawały jej kształt i charakter, w ich interesie działały - jako przydzielone lub podporządkowane czy też nawet samodzielnie - pozostałe rodzaje wojsk i służb /załącznik nr 10/.

Rodzaje wojsk	1 armia WP	2 armia WP
Jednostki zabezpieczenia dowództwa armii	1 pt, 2 bt, 5, 6, 7, 9, 11 skt., 298 b1 spec. x/ 2 kochr, 5 ksszt, 11 kobs-meld, 1 bolart, 1 koint, WSB, 2880, 2974 PP, 103 elt,	4 pt, 10 pt, 23, 36, 38 skt, 290 btspec x/ 7 kochr, 6 ksszt, 12 kobs-meld, 3 bdort, 9 koint, WBP, 3069, 3074 PP, 3 elt,
Piechota	1, 2, 3, 4, 6 DP 2 BZap, 1 sbk, 3 zpp, 1, 2, 3 kkarna szkoła oficerska	5, 7, 8, 9, 10 DP, 4, 6, 7 Kkorna szkoła oficerska, 5 zpp
Wojska pancerne i zmotoryzowane	18 Panc, 4 pczo, 13 papanc 1 z brozpp, 7 dapanc	5 pczo, 1 KPanc ^{xx/} , 16 BPanc ^{xx/} 28 papanc ^{xx/}
Artyleria	1 BAA, 2, 3, 5AH, 5BAC, 4BAPpor. 1 pm, 5 dpart, 1 DAPLot, 1 dapLot,	9BAPpenc, 3DAPLot, 8 dport, 3 pm, 2 DA ^{xx/} , 14 BAPpenc ^{xx/}
Kawaleria	1 BKaw	-
Lotnictwo	4 MDL, 4 k1Lotn.	-
Wojska inżynieryjno-saperskie	1 BSap, 2 BSap, 6 zbmotrport, 7 zbsap	4 BSap.
Wojska chemiczne	2 bmo, 1 bopchem.	3 bopchem.

x/ - jednostki przydzielone z AR

xx/ - jednostki przydzielone z odwodu ND WP

Dotyczyło to również i wojsk pancernych, z tym jednak, że nie należały do wyjątków sytuacji, zwłaszcza podczas wykonywania przez nie kontrataków lub przeciwuderzeń, kiedy piechota stanowiła wsparcie ich działań /jak to miało miejsce w bitwie pod Budziszynem/. Zresztą nie tylko w takich sytuacjach. Ważnym zadaniem piechoty była fizyczna osłona wozów bojowych przed atakami bardzo aktywnych nieszczęśliwych czołgów przeciwnika wyposażonych w groźną i skuteczną /100-150 m/ broń przeciwpancerną "Panzerfausty" i "Panzerschreck". Miało to szczególnie ważne znaczenie nocą, kiedy możliwości podejścia żołnierzy przeciwnika do czołgu lub działa pancernego były ułatwione. W tym zakresie sporo doświadczeń - pozytywnych i negatywnych przyniosła bitwa obronna 2 armii WP.

Duży wpływ na działanie obronne wojsk pancernych i zmotoryzowanych w obu armiach miała ich organiczna i przydzielona oraz wspierająca artyleria różnych kalibrów.

1 korpus pancerny posiadał pułk moździerzy 120 mm /razem 30 luf/. W trzech brygadach pancernych korpusu, podobnie jak w 1 i 16 samodzielnej brygadzie pancernej był po 6 moździerzy 82 mm i 4 armaty przeciwpancerne 57 lub 76 mm, a w brygadzie piechoty zmotoryzowanej - 30 moździerzy 82 mm, 6 moździerzy 120 mm, po 12 armat przeciwpancernych 45 mm i 76 mm.

Ogólna ilość dział i moździerzy w wojskach pancernych i zmotoryzowanych 1 i 2 armii WP przedstawia tabela 6.

Tabela 6

Zestawienie dział i moździerzy w wojskach pancernych i zmotoryzowanych 1 i 2 armii WP /1945 r./

	Działa i moździerze							
	moździerze /mm/			armaty /mm/				Wyrzut- nie M-113
	50	82	120	37	45	57	76	
1 armia	9	6			4			
2 armia		52	42	18	12	16	16	3
Razem	9	58	42	18	12	16	16	8

Z. Rażnikiewicz, Formowanie i organizacji wojsk panc.-zmot.
WPH nr 2 1974, s. 374.

Wojska pancerne i zmotoryzowane dysponowały nie tylko małą ilością organicznych jednostek artyleryjskich, przy czym /poza 2 pm 1 kPanc/ były to niewielkie pododdziały, przeważnie pluton - bateria, ale też - jak wynika to z danych zawartych w tabeli - posiadały one działa małych kalibrów, głównie przeciwpancerne.

W tych warunkach korpus, brygady oraz pułki czołgów i dział pancernych musiały w określonych sytuacjach - być wsparte ogniem armijnej lub dywizyjnej artylerii, a tym także, co wystąpiło szczególnie mocno podczas walk obronnych w rejonie Niesky i Budiszyna.

Godzi się też zaznaczyć, że bardzo częste i owocne było wspólne działanie jednostek pancernych z artylerią przeciwpancer-

ną, zwłaszcza odwodami przeciwpancernymi armii i dywizji piechoty, przy czym w tych ostatnich były nimi dywizjony dział pancernych SU-76 dywizji; podobną rolę spełniały w wielu przypadkach takie odwody pancerne armii /pułki czołgów ciężkich i dział pancernych/.

Jak wskazują doświadczenia, co szczególnie dobitnie wystąpiło w 2 armii WP, jedynie wspólnie z artylerią, w tym przeciwpancerną wojska pancerne mogły zapewnić dużą siłę ogniową oraz manewrowość. Przy czym podobnie jak czołgi i działa pancerne, artyleria mogła wykorzystać do tego celu nie tylko ogień, lecz także ruch dział o ciągu mechanicznym.

Duży wpływ na możliwości bojowe jednostek pancerno-zmotoryzowanych w obronie miały wojska inżynieryjno-saperskie 1 i 2 armii WP.

Na szczeblu korpusu był 15 batalion saperów posiadający 456 żołnierzy oraz 23 samochody. Każda brygada pancerne posiadała pluton saperów. W pułkach czołgów ciężkich znajdował się pluton saperów, także w artylerii pancernej był organiczny pluton saperów. Znaczne potrzeby jednostek pancernych, nie tylko w natarciu lecz także w obronie, uzasadnione specyfiką tego rodzaju wojsk, zmuszały do wzmocnienia ich w tym zakresie.

Istotne znaczenie dla działania jednostek pancernych w obronie miały oddziały zaporowe organizowane przez wojska inżynieryjne na szczeblach od pułku piechoty do armii. Działanie oddziału zaporowego polegało na ustawieniu grupy min i półminowych oraz na przygotowaniu do niszczenia obiektów drogowych.

Sporą pomoc udzielały także odwody inżynieryjne organizujące między innymi rozpoznanie tras przemarszu oraz rejonów obrony, jak np.: podczas obrony 2 armii WP na rubieży Wittichenau, Ratzon^{45/}, a w razie potrzeby wspierając inne pododdziały zabezpieczające działania jednostek pancernych.

Organiczne pododdziały przeciwlotnicze wojsk pancernozmotoryzowanych miały za zadanie usamodzielnienie ich pod tym względem, a tym samym zapewnienia skutecznej osłony ich działań przed uderzeniami lotnictwa przeciwnika. Było to o tyle możliwe do wykonania ponieważ obok specjalistycznych pododdziałów przeciwlotniczych można było wykorzystać inne środki ogniowe w tym przeciwlotniczy wielokalibrowy karabin maszynowy 12,7 mm DSzK będący na wyposażeniu ciężkiego czołgu IS-2 oraz dział samobieżnych ISU-122 i ISU-152. Choć w praktyce nie uwzględniono je jako przeciwlotniczego środka ogniowego. A ponadto sytuacja wojenna sprawiła, że w zasadzie tylko w obronie nad środkową Wisłą w 1944 r., w szczególności na przyczółku magnuszewskim oddziaływanie lotnictwa nieprzyjaciela było bardziej odczuwalne.

1 i 2 armia WP posiadały następujące organiczne pododdziały artylerii przeciwlotniczej /tabela nr 7/.

Tabela nr 7

Zestawienie środków przeciwlotniczych wojsk pancerno-
zmotoryzowanych WP^{46/}

Pododdział	Szczepel organizacyjny	WKM	działa plot	
		12,7 mm	37 mm	35 mm
Komp. plot km /M-17/	2,3,4 BPanc z 1 kPanc	po 6		
Komp. plot	1 BPZmot	9		
	16 BPanc	9		
	1 BPanc	9		
26 paplot	1 KPanc	16	16	
Razem		61	16	

Najczęstszymi zadaniami wykonywanymi przez siły i środki obrony przeciwlotniczej w obronie była osłona wojsk pierwszego rzutu, odwodów stanowisk dowodzenia itp.^{47/} Ponadto jednostki pancerne, pozostające w odwodach armii, zwłaszcza te, które były rozmieszczone bliżej dowództwa armii /jak np.: w obronie wybrzeża i pod Budziszynem/ miały zapewnioną dodatkową osłonę przez oddziały armijnej dywizji artylerii przeciwlotniczej.

W krytycznych momentach - walk obronnych, pododdziały artylerii przeciwlotniczej wykorzystywane były również w charakterze dział przeciwpancernych do bezpośredniego odpierania uderzeń przeciwnika, zwłaszcza jego wozów bojowych.

Współdziałanie w walce zajmowało szczególne miejsce w działaniach wojsk pancerno-zmotoryzowanych 1 i 2 armii WP. Wiązało się ono nierozzerwalnie z sukcesami jak i niepowodzeniami. Dlatego też było przedmiotem szczególnej troski dowództw i sztabów wszystkich szczebli zarówno przed rozpoczęciem działań bojowych jak i podczas ich prowadzenia.

Organizacja współdziałania operowała się na wszechstronnym przemyśleniu koncepcji użycia czołgów i dział pancernych w ramach walczących wojsk armii. Problematyka z tym związana, była doprowadzona do najniższego szczebla dowodzenia, przy czym przed walką jej założenia musiał znać każdy dowódca. Zdarzały się jednak nieprzewidziane sytuacje bojowe, jak np.: w obronie przed Studzienkami, a szczególnie pod Budziszynem, kiedy musiało je organizować operując się na doraźnie wypracowanych rozwiązaniach, nierzadko niezbyt dokładnie, co w konsekwencji komplikowało i tak już trudne warunki działania.

Ważne znaczenie podczas organizacji, a szczególnie już w czasie prowadzenia działań obronnych miało, o czym już wspominałem wyżej, współdziałanie z oddziałami piechoty i artylerii, zwłaszcza przy wykonywaniu kontrataków i przeciwuderzeń. Z analizy walk pod Studzienkami, a szczególnie bitwy obronnej 2 armii WP wynika, że sporo było w tym zakresie niedociągnięć. Pewnym usprawiedliwieniem mógłby być fakt iż miało to miejsce podczas dynamicznego rozwoju działań i przy występujących trudnościach ustabilizowania linii obrony. Niekiedy, wojska pancerne otrzymywały przed walką zadania ogólnikowe bez wskazania związku taktycznego lub oddziału piechoty, które miały wspierać. Utrudniało to uzgodnienie współdziałania lub wręcz

uniemożliwienie jego organizację. Niekiedy piechota zbyt pasywnymi działaniami i biernym oczekiwaniem na wyniki uderzeń pododdziałów i oddziałów pancernych przyczyniało się do ogólnego niepowodzenia. Pod Budziszynem zdarzały się wypadki samodzielnego odwrotu piechoty oraz przechodzenia za pozycje obronne obsadzone przez wozy bojowe. To niepokojące zjawisko, nazwane "psychozą czołgów", kolidowało z elementarnymi zasadami współdziałania, lecz na szczęście występowało dość rzadko.

Były też odwrotne przypadki powodujące zamieszanie w szwach obronnych piechoty, gdy jednostki pancerne nagle, bez udzielenia odpowiednich informacji dowódcy ogólnowojskowemu, przechodziły w nowy rejon. W tej sytuacji jedni i drudzy tracili poczucie bezpieczeństwa i nieraz wycofali się na dogodniejsze stanowiska. Przyczyn tego stanu rzeczy należałoby szukać w programie szkolenia, który zbyt mało uwagi poświęcał walkom obronnym.

Przykładem wykorzystania piechoty do bezpośredniej osłony wozów bojowych, było wydzielenie przez dowódcę 2 dywizji piechoty pododdziałów w rejonie Borujaska i Żabina do bezpośredniej ochrony czołgów 1 brygady pancerniej. Podobna sytuacja była podczas prowadzenia działań obronnych przez 4 dywizję piechoty oraz 4 pułk czołgów ciężkich i 13 pułk artylerii pancerniej na rubieży kanału Hohenzollernów, a także w obronie 2 armii na Łużycach.

Uogólniając, można stwierdzić, że współdziałanie wojsk pancerno-zmotoryzowanych z ogólnowojskowymi związkami taktycznymi mimo różnego rodzaju usterek, wynikających często ze złożoności sytuacji bojowych, układało się dość pomyślnie.

Sporo uwagi poświęcono w wojskach pancerno-zmotoryzowanych do organizacji współdziałania z artylerią. Grupy oraz odwo-
dy artyleryjskie działały często w interesie wojsk pancerno-
zmotoryzowanych. Przykładem było zorganizowanie 19 kwietnia
1945 r. przez jednostki artylerii, w tym przez 2 dywizję arty-
lerii /AGA/ i 14 brygadę artylerii przeciwpancernej /AOPpanc/
silnej obrony przeciwpancernej w rejonie Niesky, dzięki czemu
osłoniły one koncentrację w tym rejonie sił 1 korpusu pancer-
nego i częściowo wsparły wykonywane przez nie przeciwuderzenie.
Podczas walk w rejonie Budziszyna jednostki artylerii z powo-
dzeniem wspierały walki wojsk pancerno-zmotoryzowanych, za-
bezpieczały też wykonywany przez nie manewr odwrotny na kolej-
ne rubieże obrony.

W sumie działania artylerii w interesie wojsk pancerno-
zmotoryzowanych były stałym, ważnym elementem organizacji
i prowadzenia walk obronnych i w swoim podstawowym wymiarze
przebiegały dość pomyślnie.

Na sprawność i skuteczność działania wojsk pancerno-zmoto-
ryzowanych 1 i 2 armii WP ogromny wpływ miało dowodzenie -
i to na wszystkich szczeblach. Od tego zależało w dużej mie-
rze maksymalne wykorzystanie wielkich możliwości uderzenio-
wych i ogniowych tkwiących w jednostkach szybkich.

Dowodzenie wojskami realizowano ze stanowisk dowodzenia,
punktów obserwacyjnych itp. Opierało się ono na ustnych roz-
kazach i zarządzeniach, uzupełnianych skróconymi dokumentami
opracowanymi przez sztaby.

Metody dowodzenia dostosowane były do poszczególnych
szczebli oraz usytuowania jednostek pancernych w strukturze

organizacji wojsk. Ogólnie dominował mocno scentralizowany system, co w praktyce dość często prowadziło do ograniczenia inicjatywy niższych dowódców i sztabów, lecz jednocześnie umożliwiało stosowanie elastycznych rozwiązań i sprawną realizację decyzji. Nade wszystko stwarzał dobre przesłanki do wspierania ogólnowojskowych związków taktycznych wojskami pancernymi, nawet jeżeli wiązało się to z naruszeniem ich etatowego składu bojowego.

Podstawowym środkiem dowodzenia w działaniach obronnych była łączność przewodowa i środki ruchome. Łączność przewodową organizowano w systemie stanowisk dowodzenia i punktów obserwacyjnych, wykorzystywano również odcinki stałych napowietrznych linii łączności. Szeroko korzystano, zwłaszcza w 1 korpusie pancernym z oficerów łącznikowych przemieszczających się na motocyklach, czołgach oraz samolotach PO-2 /korpus posiadał 3 takie samoloty w kluczu łącznikowym/.

W sumie dowodzenie wojskami pancerno-zmotoryzowanymi było dość dobrze przemyślane i w większości przypadków uzasadnione konkretnymi warunkami taktyczno-operacyjnymi. Charakteryzowało się stanowczością oraz elastycznością reagowania na wszelkie zmiany położenia. Niemniej w niektórych wypadkach, jak np.: w czasie walk 16 brygady pancernej pod Förstgen, w dowodzeniu dominowała bierność i niezdecydowanie do doprowadziło do tragedii, jakie spotkała pododdziały pancerne i dowództwo 5 dywizji piechoty.

Przedsięwzięcia w zakresie zabezpieczenia bojowego wojsk obejmowały: rozpoznanie, obserwację, ubezpieczenie, obronę przeciwlotniczą, zabezpieczenie chemiczne, obronę przeciwpancerną i maskowanie^{48/}.

Podczas walk dużego znaczenia nabierało rozpoznanie. Należy stwierdzić, że problem ten, mimo jednoznacznych ustaleń regulaminowych, nie został w pełni rozwiązany i był jedną z najsłabszych stron w działalności dowództw, nie tylko jednostek pancernych. Wprawdzie trudności w dokonywaniu prawidłowej oceny przeciwnika wynikały często z powodu braku jednolitego frontu walki i napływania na kierunek działania rozbitych oddziałów nieprzyjaciela, niemniej jednak główną przyczyną takiego stanu rzeczy były niedociągnięcia natury organizacyjnej. Trudności w zapewnieniu rozpoznania wynikały głównie - w 2 armii WP z braku pododdziału rozpoznawczego, a w 1 armii WP - niewłaściwego jego wykorzystania. Natomiast organa rozpoznania pancernych i zmotoryzowanych oddziałów i związków taktycznych były dobrze zorganizowane i wyposażone. 1 korpus pancerny miał samodzielny batalion rozpoznawczy, w 1 brygadzie piechoty zmotoryzowanej występowała kompania, a na szczeblu brygady pancerniej - pluton rozpoznawczy, natomiast w pułku artylerii pancerniej i dywizjonach artylerii pancerniej były drużyny zwiadu. Organa te wzmacniały nieetatowe plutony zwiadu organizowane w batalionach czołgów i zmotoryzowanych oraz w pułkach czołgów ciężkich. Rażącem przejawem niedoceny rozpoznania było niewłaściwe wykorzystanie batalionu rozpoznawczego przez dowódcę 1 armii WP - od Bydgoszczy do Odry i Łaby - wykorzystany był od ochrony stanowiska dowodzenia armii^{49/}. Rozpoznanie organizowano w zasadzie tylko na linii walczących wojsk mimo, że istniały możliwości przenikania elementów rozpoznawczych na tyły ugrupowania bojowego jednostek niemieckich. Podczas prowadzenia rozpoznania stosowano następujące metody: wzrokowe, wypadki i rozpoznanie walką^{50/}. Na przykład w bitwie pod Niesky źle wykorzystane organa rozpoznawcze 1 korpusu pancernego nie ustaliły siły i ugrupowanie nie-

mieckiej 20 dywizji pancerniej, co spowodowało wpadnięcie w zasadzkę skrzydłowych batalionów 2 i 4 brygady pancerniej. Podobnie było w czasie przeciwuderzenia nad Szprewą.

Podczas prowadzenia działań obronnych obserwacje prowadziły wszystkie organa rozpoznawcze głównie ze stałych i ruchomych punktów obserwacyjnych. Zwiadowcy uczestniczyli w wypadach, a niekiedy pododdziały pancerne brały udział w lokalnym rozpoznaniu walką; w ten sposób wykryto m.in. luzowanie niemieckich dywizji pancernych oraz wprowadzenie na ich miejsce oddziałów 269 dywizji piechoty /29 kwiecień 1945 r. pod Königswartha/.

W zakresie obrony przeciwlotniczej wojska szybkie miały, jak już wspomniano, jedynie organiczne środki, które osłaniały przede wszystkim wozy bojowe. Organizowano przedsięwzięcia biernej obrony przeciwlotniczej poprzez maskowanie, ukrycia i rozśrodkowanie.

Istotne znaczenie w działaniach wojsk pancernych w obronie miało odpowiednie maskowanie, przy czym na jego czynniki miał w głównej mierze wybór stanowisk ogniowych oraz skryte przegrupowania. Umiejętne wykorzystanie rzeźby terenu, nocy, staranne maskowanie ruchu oraz pojedynczych lub zbiorowych stanowisk ogniowych sprzyjało uzyskaniu zaskoczenia i zachowaniu żywotności wozów bojowych; przykładem tego m.in. organizacja obrony ruchowej 3 brygady pancerniej pod Budziszynem oraz walk pod Königswartha.

W zakresie organizacji obrony przeciwpancernej rola wojsk pancernych była znaczna, a w wielu przypadkach decydująca. Czołgi oraz armijne działa pancerne posiadające armaty 35 mm i 122mm zwalczały pojazdy pancerne przeciwnika, natomiast dy-

wizyjne działa pancerne SU676 oraz organiczne jednostki artyleryjskie specjalizowały się w obezwładnieniu klasycznego sprzętu przeciwpancernego wroga. Najlepsze wyniki w tej zmasowanej i aktywnej obronie osiągnęto wówczas, gdy wojska szybkie miały zapewnione silne wsparcie artyleryjskie i lotnicze oraz pomoc ogólnowojskowych związków taktycznych.

3. Formy i sposoby wykorzystania czołgów i dział pancernych do organizacji obrony przeciwpancernej przez związki taktyczne 1 i 2 armii WP

Wojska pancerno-zmotoryzowane organizowały obronę przeciwpancerną przede wszystkim w interesie ogólnowojskowych związków taktycznych, równocześnie zapewniając sobie własne bezpieczeństwo.

W obronie ustabilizowanej, pozycyjnej, walczyły one w sztykach piechoty jako typowe jednostki przeciwpancerne, wzmacniały batalionowe, pułkowe i dywizyjne rejony przeciwpancerne, organizowały gęstą sieć starannie zamaskowanych zasadzek czołgowych, wchodziły w skład dywizyjnych i armijnych odwodów. Nie ograniczały się przy tym tylko do biernej obrony, prowadziły również aktywne działania. Nie należały do rzadkich przypadków, kiedy kompanie czołgów, wspierając piechotę kontratakowały, zmuszając przeciwnika do cofania się i prowadzenia zaciekłych walk o utrzymanie zajętych rubieży. Przykładem takiego działania były walki pod Studzienkami w sierpniu 1944 r., gdzie kontrataki pododdziałów 1 i 2 pułku czołgów 1 brygady pancerniej przynosiły wy-

mierne efekty, powodując, że rejon włamania przeciwnika pozwoli, lecz systematycznie zmniejszał się. Podobna sytuacja była podczas walk pododdziałów 1 brygady pancerniej w rejonie Radawnicy w okresie od 4 do 3 lutego 1945 r. Brygada wspólnie z radziecką 23 dywizją piechoty, prowadząc aktywną obronę i odpierając szereg kontrataków wroga, utrzymała rubież obronną i uniemożliwiała wyjścia mu na tyły 1 armii WP.

Pododdziały pancerno-zmotoryzowane 1 i 2 armii odpierały kontrataki nieprzyjaciela wykonywane zawsze z udziałem czołgów i dział szturmowych różnymi metodami - z miejsca lub wyprowadzając uderzenia w skrzydła jego atakujących pododdziałów.

Odmienny charakter miały działania obronne prowadzone w okresie od 12 do 20 lutego 1945 r. przez związki taktyczne 1 armii WP na rubieży: Będolino, Żabin, Borujsko, Mirosławiec. Pododdziały 1 brygady pancerniej i 13 pułku artylerii pancerniej, biorące udział w walkach; dążyły do uchwycenia silnie broniących przez nieprzyjaciela punktów oporu /Borujsko i Żabin/. Próby opanowania przez nie tych miejscowości były natychmiast likwidowane przez kontratakującego przeciwnika, co z kolei zmuszało pododdziały czołgów i dział pancernych do ich odpierania z miejsca. Ostatecznie zostały one wycofane do drugiego rzutu i utworzyły odwód pancerny dowódcy armii.

Podczas działań obronnych nad Bałtykiem i Kanałem Hohenzollernów wojska pancerne aktywnych walk nie prowadziły, stanowiły one odwód pancerny armii lub dywizji piechoty.

Sporo przykładów bezpośrednich walk wojsk pancernych z wykonującymi uderzenie czołgami i działami szturmowymi przeciwnika w ramach obrony przeciwpancernej dają działania 2 armii WP

w kwietniu 1945 r. Obok już wymienionych na uwagę zasługuje między innymi i ten: otóż w wyniku strat technicznych pozostałych w oddziałach pancernych, które początkowo odpierały uderzenia przeciwnika bez osłony piechoty, dowództwo armii nakażało, by czołgi prowadziły walkę obronną ze stanowisk rozmieszczonych za czołowymi pododdziałami piechoty w odległości od 100 do 200 m od przedniego skraju. Poszczególne czołgi miały być ubezpieczone działem pancernym i drużyną piechoty. Ta oryginalna koncepcja oparta na "indywidualnej ochronie" - czołgów i dział pancernych, w manewrowych okresach walki obronnej realizowana była przez "specjalne grupy fizyliierów" przydzielonych do poszczególnych wozów bojowych. Natomiast w działaniach pozycyjnych analogiczną rolę spełniały pododdziały piechoty wydzielone z jednostek ogólnowojskowych. Osłaniały one "swoje" pojazdy pancerne okrężną siecią okopanych posterunków bojowych. Podobnie było w 1 armii WP. Przykładem takiego działania było wydzielenie przez dowódcę 2 dywizji piechoty w rejonie Borujaska i Żabina pododdziałów do bezpośredniej ochrony czołgów 1 brygady pancernej, jak również podczas działań obronnych 4 dywizji piechoty oraz 4 pułku czołgów ciężkich i 13 pułku artylerii pancernej na rubieżu Kanału Hohenzollernów.

W jednostkach pancerno-zmotoryzowanych zaczęto też stosować zasadę tzw. zmasowanej, aktywnej obrony przeciwpancernej. Czołgi oraz średnie i ciężkie działa pancerne zwalczały niemieckie pojazdy pancerne, działa pancerne SU-76 oraz organiczne jednostki artyleryjskie - obezwładniały broń przeciwpancerną, natomiast fizyliierzy i piechota zmotoryzowana likwidowała patrole i niszczyli czołgów.

Etatowe dywizyjne jednostki pancerne /dapanc/ przygotowane były również do działań całością sił, w charakterze szybkich odwodów przeciwpancernych. Praktycznie jednak sposób ich wykorzystania poważnie odbiegał od ogólnych założeń i przewidywań teoretycznych. W wielu przypadkach używano je w charakterze "czołgów" bezpośredniego wsparcia piechoty. Starali się temu przeciwdziałać dowódcy armii, ale potrzeby pola walki powodowały łamanie tych zakazów i - niestety - spore straty w działkach pancernych. Przykłady tego znaleźć można podczas walk obronnych 2 armii WP. Na przykład w czasie obrony na pozycjach stałych pod Niesky i Königswartha działa pancerne ogólnowojskowych związków taktycznych wykorzystywane były poszczególnymi bateriami lub całością sił jako pułkowe /dywizyjne/ odwody pancerne i przeciwpancerne, będące w gotowości do odparcia ataków niemieckich czołgów na wielu zagrożonych kierunkach. Ale jednocześnie miały one brać udział w kontratakach wykonywanych siłami dywizyjnych batalionów odwodowych^{51/}. Zostały zatem zobowiązane do działania w charakterze szybkich jednostek przeciwpancernych nie tylko do odparcia natarcia nieprzyjaciela ogniem z miejsca i działania jako wozy bojowe BWP.

W niektórych przypadkach dywizjony artylerii pancerniej wzmacniały armijne odwody pancerne /AOPanc./. Prowadziło to oczywiście do zwiększenia możliwości bojowych określonego elementu ugrupowania bojowego oraz uproszczenia i ułatwienia współdziałania jednostek odwodowych. Wykorzystywano je także do obrony sztabów związków taktycznych piechoty oraz armii.

Bywał też inny sposób wykorzystania wojsk pancerno-zmotoryzowanych przez ogólnowojskowe związki taktyczne. Przykładem jest nieszablonowa decyzja podjęta przez dowódcę 2 armii WP podporządkowania podczas prowadzenia walk w obronie manewrowej

nad Szprewą oraz na pozycjach stałych pod K"onigswartha pułków i brygad 1 korpusu pancernego jednostkom piechoty odpierającym uderzenia pancernych i grenadierskich dywizji nieprzyjaciela.

W dywizjach piechoty, którym przydzielono pododdziały lub oddziały czołgów organizowano samodzielne zgrupowania bojowe bezpośredniego wsparcia piechoty. Zgrupowanie takie składało się z batalionów czołgów i pododdziałów artylerii pancernej oraz piechoty zmotoryzowanej^{52/}. Podczas walk 26 kwietnia 1945 r. w pasie obrony 3 dywizji piechoty jednostki pancerne organizowały obronę przeciwpancerną w ważnych, dla całości obrony, miejscowościach oraz wykonywały zaskakujące kontrataki celem zlikwidowania przeciwnika dążącego do przeniknięcia na tyły walczących wojsk. W ten sposób - realizujące typowe zadania przeciwpancerne działały również w charakterze "rzutu osłonowego". Celem takiego działania było zabezpieczenie oderwania się od nieprzyjaciela oraz odwót 8 dywizji piechoty na rubież: Holschdubraw, Luppudubrau, Lomske, Lippitsch.

Ugrupowanie wojsk pancerno-zmotoryzowanych na szczeblach taktycznych było zróżnicowane. Składało się z jednego rzutu i odwodu pancernego, jednego lub dwóch rzutów albo tylko z odwodu pancernego. Podczas walk odwrotowych 8 dywizji piechoty pod Budziszynem wojska szybko działały w ugrupowaniu jednorzutowych jako grupy wozów bojowych /BWP/. Podczas walk osłonowych 3 i 9 dywizji piechoty na przedpolach Drezna oraz w czasie działań 7 dywizji piechoty, dowódcy dywizji pozostawili podległe im jednostki pancerne /dapanc lub batalion czołgów i dapanc/ w składzie odwodów pancernych. W czasie obrony stałej pod Konigswartha jednostki pancerno-zmotoryzowane 5 i 8 dywizji piechoty ugrupowane były w dwóch rzutach. Pierwszy rzut tworzy-

ły grupy wozów bojowych /każda w sile bcz z trzema bapanc./ rozmieszczone w ugrupowaniu bojowym piechoty oraz jednostki /w składzie jednego lub dwóch bcz i papanc/ wydzielone do dywizyjnych rejonów przeciwpancernych. Drugi rzut tworzyły tzw. odwody manewrowe /każdy w sile bpzmot oraz bcz lub dapanc/ występujący na szczeblu ogólnowojskowych związków taktycznych.

Podczas prowadzenia wspomnianej obrony 5 i 8 dywizja piechoty, rozwinięte w pasie ok. 12 km, miały aż 110 wozów bojowych, osiągając gęstość taktyczną przekraczającą 9 czołgów i dział pancernych na jeden kilometr, natomiast 7 dywizja piechoty /31cz i dz. panc/ zaangażowana w walkach na pomocniczym kierunku działań bojowych, osiągnęła w pasie ok. 7 km gęstość 5 pojazdów pancernych na jeden kilometr.

Z powyższych danych wynika, że dowódcy dążyli do osiągnięcia w obronie dużych gęstości taktycznych wozów bojowych i na wybranych odcinkach koncentrowali większość posiadanego sprzętu pancernego, a na kierunki pomocnicze wydzielali niewielkie ilości czołgów i dział pancernych. Dzięki temu na głównych kierunkach uderzeń wojsk przeciwnika tworzono mocną, aktywną zapórę przeciwpancerną.

Dowódca ogólnowojskowego związku taktycznego wprowadzie przydzielał jednostki pancerne do różnych elementów ugrupowania, dążył jednak do scentralizowanego ich wykorzystania. Była to tendencja całkowicie uzasadniona, ponieważ umożliwiała szybkie przegrupowanie silnych jednostek pancernych i zmotoryzowanych na zagrożone odcinki.

Przykładem może być wykorzystanie przydzielonych do 5 dywizji piechoty jednostek pancernych w sposób zdecentralizowany, umo-

zliwiający przygotowanie zasadzek czołgowych wzdłuż przedniego skraju obrony, wzmocnienie obrony przeciwpancernej pododdziałów piechoty, a także zabezpieczenie skrzydeł i styków. Stworzony został także silny odwód pancerno-zmotoryzowany, który mógł być w każdej chwili użyty przeciwko nacierającemu nieprzyjacielowi.

3/ W konkluzji rozważań o udziale wojsk pancerno-zmotoryzowanych w działaniach obronnych 1 i 2 armii WP można stwierdzić, że w sposób wyraźny i skuteczny zaznaczały one swoją w nich obecność. Były niezbędnym, mocnym ogniwem w strukturach obrony organizowanych przez obie armie. Wzmacniały trwałość rubieży obrony pozycyjnej i jednocześnie były sprawnym, wielce manewrowym elementem ugrupowania armii i dywizji umożliwiającym wykonywanie szybkich, silnych zwrotów zaczepnych. Zapewniały w ten sposób obronie dwóch niezbędnych dla osiągnięcia powodzenia, walorów silnej "tarczy" i mocnego "miecza".

PRZYPISY DO ROZDZIAŁU III

- 1/ Regulamin walki piechoty cz. II. Moskwa 1941, s. 240-292.
- 2/ T. Sawicki, Organizacja i skład niemieckich wojsk lądowych na froncie wschodnim w ostatnim roku drugiej wojny światowej. Warszawa 1978, s. 301-302.
- 3/ MiD WIH, IV-34-44-88, Relacja ustna K. Olszewskiego.
- 4/ Organizacja i działania bojowe..., t. II, cz. 1, s. 337, Meldunek bojowy nr 043 dowódcy 1 BPanc. 9.00., 14.08.1944 r.
- 5/ Ludowe Wojsko Polskie 1943-1945. Warszawa 1973, s. 423. W skład 4 korpusu pancernego SS wchodziły następujące jednostki: 3 dywizja pancerna SS "Totenkopf", 5 dywizja pancerna SS "Wiking" i dywizja pancerna "Herman Göring".
- 6/ Cz. Lipka, Trzynasty pancerny. Warszawa 1966, s. 53-54.
- 7/ Tamże, s. 54.
- 8/ K. Sobczak, Wyzwolenie Warszawy styczeń 1945, wyd. II, Warszawa 1970, s. 60-61; również CAW, III-4-127, k: 29-30 oraz Ludowe Wojsko..., op. cit., s. 464.
- 9/ Ludowe Wojsko..., op. cit., s. 448-459.
- 10/ Tamże, s. 444.
- 11/ Cz. Lipka, Trzynasty..., op. cit., s. 57-58.
- 12/ Dyrektywa dowódcy 1 Frontu Białoruskiego nr 00154/CP z 25.01.1945 r., WIH IV-1-11, s. 15-16.
- 13/ CAW III/260-19, s. 83, Dziennik działań bojowych 13 papanc.

- 14/ CAW III/262-4, s. 32, Meldunek bojowy nr 09/BK 1 br, 27.01.1945 r., CAW III/261-9, s. 66, Meldunek bojowy nr 035 7 papanc 27.01.1945 r.
- 15/ Organizacja i działania bojowe... t. II, cz. 2, s. 89, Dyrektywa operacyjna nr 00187 dowódcy 1 Frontu Białoruskiego, 28.01.1945 r.
- 16/ CAW, III/262-20, s. 14, Historia 1 br.
- 17/ CAW, III/260-28, s. 30, Meldunek bojowy nr 028 13 papanc, 8.00, 29.01.1945 r.
- 18/ Dyrektywa operacyjna nr 187/Op Sztabu 1 Frontu Białoruskiego z 28.01.1945 r., godz. 4.00 AMO ZSRR, 43/1369/1, s. 422-423, patrz Ludowe Wojsko Polskie, op. cit., s. 508.
- 19/ Ludowe Wojsko..., op. cit., s. 518-519 oraz 523.
- 20/ CAW, III/4-607, s. 98, Formularz działań 1 BPanc, III/253-153 s. 69, Wyciąg z dziennika działań 2 bcz.
- 21/ CAW, III/260-19, s. 90, Dziennik działań bojowych 13 papanc.
- 22/ A. Jasiński, Przełamanie Wąłu Pomorskiego. Warszawa 1953, s. 127.
- 23/ CAW, III/260-19, s. 93, Dziennik działań bojowych 13 papanc.
- 24/ Tamże, s. 95.
- 25/ Tamże, s. 95-97.
- 26/ Organizacja i działania bojowe..., t. II, cz. 2, s. 127, Rozkaz bojowy nr 0052-0057/Op. dowódcy 1 armii WP z 3.02.1945 r.

- 27/ E. Jadziak, Wyzwolenie Pomorza. Warszawa 1962, s. 106-111.
- 28/ Tamże, s. 243-249.
- 29/ Tamże, Załącznik nr 7, s. 338-342.
- 30/ CAW, III/257-2, s. 168, Meldunek bojowy nr 091 dowódcy 4 pczeń.
- 31/ CAW, III/260-29, s. 29, Meldunek bojowy nr 0120 dowódcy 13 papanc.
- 32/ K. Kaczmarek, Budziszyn 1945. Warszawa 1982, s. 75.
"Zgrupowanie uderzeniowe na lewe skrzydło: 57 KPanc, 193 i 404 DZapas; 300 Brygada dział szturmowych / z odwodów 4 APanc/"; jednocześnie z północy z kierunku: Klitten, Sprecfurt przygotowany był do uderzenia w kierunku południowym 1 pułk grenadierów pancernych "Brandenburg", z grupą bojową "Kappel"; 500 bsap. "Grossdeutschland" i BPanc z "Grossdeutschland" oraz 463 DZapas; i 10 DPanc SS "Frundsberg".
- 33/ Tamże, s. 74.
- 34/ K. Kaczmarek, Druga armia Wojska Polskiego. Warszawa 1978, s. 403.
- 35/ Tamże, s. 405.
- 36/ Tamże, s. 433.
- 37/ Tamże, s. 409.
- 38/ Tamże, s. 438-439.
- 39/ CAW, III-233-3, K.12.
- 40/ Organizacja i działania bojowe..., t. III, s. 572-573.
- 41/ CAW, III-238-3, K.13-14.

- 42/ Z. Raźnikiewicz, Analiza i ocena doświadczeń bojowych w operacjach Łużyckiej i praskiej. Warszawa 1977, s. 126.
- 43/ Gorlitzskie zgrupowanie uderzeniowe /20 i 21 DPanc/
1 DGPanc "Brandenburg", 1 Spadochronowa DPanc. "Herman Goring".
- 44/ Do obliczeń gęstości brana:
- 1 AWP - 27 bp /9 x 3/; 669 dz. 1 moźdz; 471 dz. ppanc, pancernych i czołgów;
- 2 AWP - 27 bp /9 x 3/, 651 dz. i moźdz; 610 dz. ppanc, pancernych i czołgów;
- w DP /9 x bp/, 121 dz. i moźdz; 93 dz. ppanc i panc;
- szerokość pasa obrony armii 24-36 km /pierwszy rzut stanowiły trzy DP/ i DP-3-12 km.
- 45/ CAW, III-316/6, s. 113-115.
- 46/ St. Komornicki, Regularne jednostki Ludowego Wojska Polskiego. Warszawa 1987, s. 158, 163, 179, 203.
- 47/ St. Zawadzki, Analiza wysiłku organizacyjnego i bojowego naziemnych środków OPL w ludowym Wojsku Polskim w latach 1943-1945. Warszawa 1971, s. 50-54.
- 48/ Instrukcja służby polowej sztabów A cz. Moskwa 1942, s. 76.
- 49/ Bellona nr 3/47, s. 672.
- 50/ CAW, III-4-30.
- 51/ Rozkaz bojowy nr 73 sztabu 11 dapanc z 24.04.1945 r.
- 52/ Z. Raźnikiewicz, Analiza..., op. cit., s. 119-122.

R O Z D Z I A Ł I V

UOGÓLNIENIE I WNIOSKI KONCOWE

Druga wojna światowa była tą wojną, w której dwa rodzaje wojsk - wojska pancerne i lotnictwo - święciły dni wielkiego rozwoju oraz ogromnego wzrostu roli w działaniach bojowych.

Był to również okres szczególnego rozwoju teorii i praktyki ich wykorzystania w działaniach bojowych oraz zmian w metodach prowadzenia przez nie działań bojowych i to zarówno w skali operacyjnej jak i taktycznej.

Zasady użycia pancernych związków taktycznych i operacyjnych były wynikiem ukształtowanych w okresie międzywojennym i rozwijanych w toku wojny doktryn wojennych, które bezpośrednio wpłynęły na strukturę sił zbrojnych i w konsekwencji również na strukturę wojsk pancernych oraz na rozwój walorów taktyczno-technicznych wozów bojowych. Bezspornym pozostaje fakt, iż wojska pancerne uległy w toku wojny ogromnej ewolucji strukturalnej uwarunkowanej doświadczeniami bojowymi i możliwościami ekonomicznymi danego państwa.

Wojska pancerne wykazały, że są najruchliwszym i najbardziej manewrowym, ze wszystkich lądowych rodzajów wojsk. Te czynniki sprawiły, że mogły one być użyte nie tylko w działaniach zaczepnych, pościgach, ale również w obronie, w której stanowiły o jej trwałości i aktywności.

Działania obronne stoczone w ramach drugiej wojny światowej prowadzone były na dużych przestrzeniach - nie tylko wzdłuż frontu, lecz również na dużą głębokość.

Druga wojna światowa, podkreślając olbrzymią rolę wojsk pancernych i zmotoryzowanych w obronie, jednocześnie zupełnie wyraźnie uwypuklała konieczność ich współdziałania z innymi rodzajami wojsk. Doświadczenia dowiodły, że nie wystarcza duża ilość czołgów - muszą one być podporządkowane wymaganiom i charakterowi obrony oraz dowódcy, który tą obronę organizuje.

Na podstawie walk i bitew obronnych, można określić rolę i miejsce wojsk pancernych w obronie oraz ustalić zasady ich wykorzystania.

Analiza działań daje podstawy do stwierdzenia, że wojska pancerne przechodziły do obrony najczęściej w celu odparcia przeciwwuderzenia przeciwnika, podczas jego okrążenia - głównie na froncie zewnętrznym, osłony otwartego skrzydła frontu i po zakończeniu działań jeśli te nie przeradzały się w kolejną operację. Modelowym wręcz przykładem różnorodności realizowanych zadań, szybkiego przechodzenia z jednej formy do drugiej mogą być działania 1 korpusu pancernego w składzie 2 armii WP. W dniach 17-20 kwietnia korpus rozwijał natarcie, od 21 kwietnia rozpoczął działania obronne, które prowadził przez 8 i 9 dni, odpierając wraz z innymi jednostkami silne przeciwwuderzenie wojsk niemieckich w rejonie Budziszyna, po czym, po kilku dniach ponownie uczestniczył w operacji zaczepnej /praskiej/.

Wojska pancerne były wykorzystywane zarówno podczas organizacji obrony stałej lub działań pozycyjnych w pierwszym względnie w drugim rzucie lub odwodzie w rejonie głównego wy-

siłku obrony, jak również na pomocniczym. Użycie czołgów w drugim rzucie stosowane było w przypadku znacznego nasycenia piechoty wozami bojowymi.

Wojska pancerne przydzielone ogólnowojskowym związkom taktycznym, używane były przeważnie w kompanijnych, batalionowych, pułkowych oraz dywizyjnych rejonach obrony jako nieruchome punkty ogniowe w ugrupowaniu piechoty.

Z doświadczeń, wynika, że użycie czołgów w odwodzie lub drugim rzucie podczas organizacji obrony znacznie osłabiło pododdziały pierwszorzutowe. Przy niekorzystnym stosunku sprzętu pancernego przeciwstawnych stron, czołgi używane były również do działań z zasadzek zarówno w ugrupowaniu bojowym piechoty jak i samodzielnie. Oddziały lub związki pancerne znajdujące się w odwodzie lub drugim rzucie wykorzystane były przeważnie do kontrataków lub przeciwuderzeń. Potrafiły one w krótkim czasie dokonać przełomu w operacji obronnej, zmienić niekorzystny stosunek sił, poprawić sytuację taktyczno-operacyjną, zadać duże straty przeciwnikowi i zmusić go do zmiany charakteru prowadzonych działań. W ten sposób powstawały warunki przejścia od działań obronnych do zaczepnych.

2 Kontataki i przeciwuderzenia były w tym czasie najwyższą formą manewrowych i aktywnych działań wojsk pancernych oraz najważniejszym i decydującym momentem bitwy obronnej. Podczas wykonywania kontrataków i przeciwuderzeń pancerne oddziały i związki taktyczne były wzmacniane między innymi piechotą, artylerią, wojskami inżynieryjnymi, oraz używane zmasowanie i w terenie dostępnym do ich działania. Dążono również do wsparcia ich wysiłku uderzeniami lotnictwa.

Podstawowym celem tej aktywnej formy obrony, było rozbi-
cie przeciwnika, który włamał się w obronę i odtworzenie utra-
conego położenia, powstrzymanie jego natarcia na głównym kie-
runku uderzenia, wygrania na czasie w celu wzmocnienia obrony
lub wiązanie sił nieprzyjaciela na kierunku pomocniczym.

Z powyższego wynika, że kontrataki i przeciwuderzenia
były wykonywane nie tylko na głównym kierunku natarcia prze-
ciwnika, lecz również na pomocniczym, przy czym w każdym przy-
padku decydowały względy taktyczno-operacyjne, w szczególności
skutki własnych zwrotów zaczepnych na całokształt sytuacji
w obszarze działań.

Głównymi sposobami wykonania zwrotów zaczepnych /kontrata-
ków lub przeciwuderzeń/ było uderzenie w podstawę "Klina",
czołowe względnie kombinowane. Najbardziej skutecznym sposobem
był kontratak lub przeciwuderzenie wykonane w skrzydło i tyły
nacierającego zgrupowania nieprzyjaciela, co powodowało osła-
bienie jego sił oraz prowadziło do ich okrężenia i rozbicia.
Ten ostatni, najbardziej pożądaný efekt bitwy obronnej lub
jej części, osiągnano w wyniku zbieżnych uderzeń.

Uderzenie wykonywane czołowo, były najmniej skutecznym
sposobem przeciwuderzenia, które tylko na określony czas za-
trzymywało natarcie przeciwnika.

Przy wykonywaniu kontrataków lub przeciwuderzenia ważne
znaczenia miał między innymi wybór kierunku uderzenia, miejsca
i czasu jego wykonania. Najlepsze wyniki osiągnano wówczas,
gdy zgrupowanie uderzeniowe nieprzyjaciela było wyczerpane
i osłabione brakiem odwódów.

Doświadczenia wykazały, że przeprowadzenie kontrataku lub przeciwuderzenia z opóźnieniem, bez wsparcia artyleryjskiego i lotniczego, wchodzenie do walki częściami sił groziło poniesieniem dużych strat i niewykonaniem zadania. Wojska pancerne wykonujące przeciwuderzenie powinny być użyte w sposób zamasowany, mieć zapewnione artyleryjskie i lotnicze wsparcie i jednocześnie zabezpieczone otwarte skrzydła, co w sumie wymaga wykorzystania odpowiednich - do sytuacji i celu zamierzonych działań - sił i środków. Jeśli chodzi o osłonę skrzydeł to realizowano ją w sposób zaczepny, manewrowy lub przez przechodzenie do doraźnie organizowanej obrony; np. podczas bitwy budziszyńskiej, 2 armia WP zadanie to realizowała specjalne zgrupowanie osłonowe, zwykle w sile wzmocnionej brygady pancernej lub brygady zmotoryzowanej rozwinięte na skrzydłach 1 korpusu pancernego.

W wypadku gdy wykonanie kontrataku lub przeciwuderzenia nie było celowe, ze względu na powstałą sytuację operacyjno-taktyczną, oddziały i związki pancerne były czasowo używane do obsadzenia rubieży obrony w głębi operacyjnej /za taktyczną sferą obrony/. Przykładem może być operacja obronna 3 Frontu Ukraińskiego w rejonie jeziora Balaton realizowana od 6 do 15 marca 1945 r.

Uderzenie przeciwnika oczekiwano z wyprzedzeniem, rozbudowano cały system obrony itp. Była to więc typowa statyczna operacja obronna. Wojska pancerne broniły ważnej rubieży samodzielnie lub we współdziałaniu ze związkami ogólnowojskowymi. Korpusy pancerne /zmotoryzowane/ będąc w pierwszym rzucie operacyjnym wzmacniały obronę ogólnowojskowych związków operacyjnych, potę-

gując ich siłę ogniową, zwłaszcza ognia przeciwpancernego. Takie rozwiązanie sprzyjało załamaniu uderzenia pancernych zgrupowań przeciwnika i zmuszeniu go do zaniechania natarcia.

W toku walki obronnej ważne znaczenie miało nasycenie broniących się jednostek piechoty wojskami pancernymi. Uzależnione ono było od strategicznego i operacyjnego znaczenia bronionego kierunku, przewidywanych sił i składu wojsk nacierającego przeciwnika, szerokości pasa obrony danego szczebla, właściwości terenu oraz ilości czołgów znajdujących się w składzie broniących się wojsk. Operacyjne nasycenie czołgów i dział pancernych w obronie było różne, dochodziło do 6-7 wozów bojowych na 1 km frontu. W wielu operacjach wynosiło ono 3-3,5 wozów bojowych na 1 km, a na kierunkach szczególnie zagrożonych 20-30 na 1 km frontu przy zastosowaniu odpowiedniego manewru odwodami pancernymi.

W drugiej wojnie światowej użycie wojsk pancernych w obronie w statycznej formie nie zdało egzaminu. Jej głębokość wymagała zastosowanie ruchliwych środków, dających broniącemu się możliwości wzmocnienia we właściwym czasie wysiłków obronnych i przeciwdziałania na manewr nacierającego. Wymogi te spełniły wojska pancerne, które stały się aktywnym środkiem głębokiej i aktywnej obrony. We wszystkich operacjach obronnych wojska pancerne koncentrowano /po kolei albo jednocześnie/ w wybranych obszarach, na poszczególnych kierunkach strategicznych, z reguły z zamiarem zdecydowanego pobicia konkretnego zgrupowania wojsk przeciwnika. Uderza przy tym bogactwo, różnorodność i oryginalność prowadzenia przez nie walk obronnych.

Druga wojna światowa wykształciła nowe formy użycia wojsk pancernych, nie zawsze pokrywających się, a często zaprzeczających prognostykom z międzywojennego dwudziestolecia. Jednocześnie wykazała, że tak jak nie było sztucznych zasad wojny i wszystko zależało od sposobu ich zastosowania, tak również zasady i sposoby użycia wojsk pancernych nie były i nie mogą być sztywne - należy je zmieniać w zależności od konkretnych warunków pola walki.

Z A K O Ń C Z E N I E

Nowoczesne środki rażenia, a w nim systemy broni precyzyjnej, powietrzno-lądowy charakter przyszłych działań i przewidywane możliwości wojsk wpływają na zmianę wielu poglądów. Sprawiają, że na zagadnienia przyszłego ewentualnego pola walki należy patrzeć odmiennie - przez pryzmat różnorodnych konsekwencji wynikających między innymi ze zmian w technice wojskowej. Dynamiczny rozwój sprzętu bojowego /a w tym pancernego i zmechanizowanego/, zasad jego wykorzystania i nowych struktur organizacyjnych nie pozostały bez wpływu na zagadnienia obrony.

Nie można też dziś negować możliwości prowadzenia walki obronnej przez czołgi. Najsilniejszym środkiem obrony we współczesnych warunkach jest system wszelkiego rodzaju ognia i zapór oraz manewr siłami i środkami. Za manewrowym charakterem obrony przemawia fakt, iż jest ona nadal wydajniejsza od natarcia i pozwala osłabiać przeciwnika mniejszymi siłami. Przy pomocy czołgów można dziś stworzyć dowolny system ognia broni maszynowej, ognia artyleryjskiego, a w nim - przeciwpancernego. Okopany czołg jest swego rodzaju kopułą pancerną, różniącą się od tej ostatniej - pozytywnie - tym, że nie jest przykuty do ziemi i zachowuje stałą gotowość do manewru. Stosunkowo duża odporność czołgów na wszelkiego rodzaju ogień, działanie lotnictwa, skutki uderzeń broni atomowej i chemicznej sprawiają, że są one najbardziej przygotowane do manewru pod ogniem przeciwnika i że dzięki nim można nadać obronie najbardziej aktywne formy.

W zasadzie nie wyobrażamy sobie obrony bez kontrataków i przeciwuderzeń. Nieodparcie jednak nasuwa się przy tym wątpliwość, czy nie zapomina się przy tym o konieczności łączenia manewrowych sposobów działań z pozycyjnymi? Cele manewru w obronie są przecież inne niż w natarciu. Manewr w obronie stosuje się po to, aby uniknąć uderzeń. Może być i tak, że poprzez manewr odwodami, do których z zasady należy wydzielić czołgi, uzyskamy w obronie na jednym z kierunków tak znaczną przewagę, że stworzone zostaną warunki do natarcia. Odnosi się wrażenie, że niekiedy usiłujemy kontratakować, gdy sytuacja nakazuje inne działanie.

Bardzo nierealna, może nawet szkodliwe, są takie sytuacje taktyczne, kiedy kontratakują prawie wszyscy - kompanie, bataliony, pułki i dywizje.

Przy takim rozgrywaniu walki obronnej mamy chyba do czynienia z aktywnością za wszelką cenę. Nie respektujemy walorów obrony. Chcemy nacierającemu przeciwnikowi odebrać inicjatywę, wtedy kiedy jest on jeszcze wystarczająco silny, aby nam tego rodzaju zamiar pokrzyżować. W takim szerokim kontratakowaniu nie tylko rozpraszamy siły, ale je tracimy.

Nie przemyślane kontrataki kończą się najczęściej niepowodzeniem i wtedy może się okazać, że zabraknie nam sił do pogłębienia obrony. Do kontaktu /przeciwuderzenia/ należy przejść wówczas gdy nie naruszona została ogólna trwałość obrony, a nacierający poniósł znaczne straty, natarcie jego zostało zatrzymane, zużył bliższe odwody i nie ma możliwości w najbliższym czasie spotęgowania uderzenia. W tym celu natarcie przeciwnika powinno być zatrzymane pierwszo - lub - drugo rzutowymi pododdziałami, na dogodnych rubieżach terenowych, wzmocnionych ogniem

czołowym lub skrzydłowym czołgów z zawczasu przygotowanych rubieży ogniowych. Dopiero wówczas należy wykonać kontratak pododdziałami /oddziałami/ czołgów wspartych śmigłowcami tworząc grupę aerodynamiczną. Grupa taka powinna się składać z pododdziałów czołgów, powietrznego odwodu przeciwpancernego oraz odwodu przeciwpancernego.

Powstaje dylemat, czy obronne usytuowanie czołgów na szerokim froncie, jako punktów ogniowych, nie przeczy podstawowemu przeznaczeniu wojsk pancernych, które w każdym rodzaju działań powinny być zasadniczą siłą uderzeniową. Czy czołg ustawiony jako punkt oporu na pozycjach obronnych jest dostatecznie zabezpieczony?

Analiza tego zagadnienia prowadzi do wniosku, że trzeba poszukiwać rozwiązań, które zapewniłyby jednostkom pancernym zachowanie właściwych im cech uderzeniowych, a jednocześnie odpowiednią osłonę ze strony innych rodzajów wojsk, przede wszystkim piechoty, obrony przeciwlotniczej, śmigłowców bojowych, lotnictwa, sił i środków wojsk rakietowych i artylerii, inżynierskich i chemicznych. To z kolei wywołuje potrzebę poszukiwania nowych struktur organizacyjnych ogólnowojskowych oddziałów i związków taktycznych.

Odnosząc się do tego ostatniego zagadnienia należy stwierdzić, iż jest rzeczą bezsporną, że charakter i warunki przyszłej wojny w decydującej mierze wpływają na organizację sił zbrojnych, a tym samym na organizację podstawowych jednostek wojsk lądowych - dywizji zmechanizowanych /pancernych/.

W jakim więc kierunku powinny zmierzać zmiany w wojskach pancernych? Jest to problem złożony, wymagający prowadzenia szczegółowych badań i analiz, zwłaszcza w świetle nowej naro-

dowej doktryny obronnej oraz postępującego rozbrojenia, rekonstrukcji naszych sił zbrojnych. Zmniejszenie ilości czołgów w związkach taktycznych o 40-80 sztuk sugeruje, zgodnie z nowymi poglądami obronnymi, o wzmocnieniu ich środkami przeciwpancernymi.

Nie ulega jednak wątpliwości, że powinien powstać związek taktyczny unowocześniony, zdolny do prowadzenia obrony i natarcia, dysponujący potężnym potencjałem obronnym i zaczepnym, zapewniający samodzielność w realizacji obu tych rodzajach, a także możliwość tworzenia zgrupowań bojowych. Sprzęt będący na wyposażeniu takiego związku taktycznego powinien zapewnić przebijalność każdego pancerza. Obecnie stosowane armaty czołgowe kalibru 100-125 mm, powinny być zastąpione armatami kalibru 135-140 mm, a w przyszłości działami elektromagnetycznymi, elektronicznymi lub laserowymi. Czołgi powinny być wyposażone również w środki przeciwpancerne albo samonaprowadzające się rakiety przeciwpancerne na przykład typu Shillelagh o donośności ok. 3000 m. Podobnie powinna iść tendencja rozwoju transporterów opancerzonych. Powinien on spełniać nie tylko rolę środka transportu piechoty, ale posiadać środek ogniowy zdolny do prowadzenia ognia nie tylko do celów naziemnych, ale również przeciwlotniczych.

Rozwój pancerza też nie powinien iść w kierunku jego pogrubienia, a tym samym zwiększenia ciężaru, lecz powinien być zastąpiony pancerzem aktywnym. W tym celu należałoby dążyć do zastąpienia pancerza stalowego, pancerzem wykonanym z innego materiału, na przykład z materiałów ceramicznych, włókien szklanych itp., zapewniających dużą odporność na przebijalność,

a równocześnie zmniejszających ciężar czołgu.

A zatem, jak się wydaje, nie o zmięczeniu czołgów trzeba mówić, lecz o niewłaściwym jego użyciu, w niewłaściwym miejscu i czasie, w szczególności - o zmięczeniu pewnych zasad taktycznego ich użycia.

W tym kontekście konieczne jest ustosunkowanie się do walorów i praktycznych wartości doświadczeń wojennych, w tym także zawartych w mojej rozprawie doktorskiej, w procesie tworzenia nowych rozwiązań, będących przedmiotem rozważań. Zaczę od stwierdzenia, że przykłady historyczne, doświadczenia wojenne nie są środkiem zapewniającym - automatycznie, powielania ich w rozwiązaniach na zasadzie kalki maszynowej, współczesnych problemów sztuki wojennej, ani nie dają gotowych wzorów. Nie mogą też być lekarstwem na dolegliwości braku pomysłów na aktualne rozwiązania, nie mogą zastąpić głębokich studiów uwzględniających elementy historyczne, aktualne tendencje w rozwoju sprzętu itp. Wnoszą jednak do współczesnych rozważań cenne wartości praktyczne, bogaty materiał do analiz, porównań i wniosków.

Nie ma bowiem pustki między wczoraj a dziś. Zwiastuny tego co dzisiaj pojawiły się wczoraj, a tego co ma być jutro szukać należy dzisiaj. Nowy okres historyczny nie przekreśla całą przyszłość praktyki wojennej i myśli wojskowej i nie tworzy sytuacji, która zmuszałaby do rozpoczynania wszystkiego od początku - "na pustym miejscu". Pięknie napisał o tym prof. Tadeusz Kotarbiński, stwierdzając, że ktokolwiek chce osiągnąć cenne wyniki, jeśli tylko zamierza działać w dziedzinie z dawna przez ludzi uprawianej - "musi pamiętać, iż nie

B I B L I O G R A F I A

A. Zródła archiwalne

1. Bojowej Ustaw Bronietankowych i Miechanizировannych wojsk KA, cz. 3. Tankowyye i Miechanizировannyye Korpusa; Moskwa 1944.
2. CAW, III, 5, 27. Meldunek bojowy sztabu 1 KPanc. nr 28 z 25.04.1945 r.
3. CAW, 2 AWP, t. 7, 33, 96, 119, 389, 390, 408, Meldunki rozpoznawcze oddziałów pancernych 1 KPanc.
4. CAW, III-233-8, t. 4, 1 KPanc - Dziennik działań bojowych.
5. CAW, III-236-8, Dziennik działań 3 BPanc.
6. CAW, SG, Oddz. II.L. 11610/II, Siły Zbrojne ZSRR, organizacja wojenna wszelkich jednostek. Warszawa 1937, t. 25.
7. CAW, Akta MSWojsk., L.dz. 146, Oddz. III SG, 1921 r., Regulamin Służby Polowej 1921 r.
8. Regulamin polowej służby sztabów. Moskwa 1941.
9. Sowiecki Regulamin Służby Polowej /P.U.29/, Warszawa 1932.
10. Sowiecki Regulamin Walki Piechoty, przet. J. Rzepecki. Warszawa 1933, tom XV.
11. Sowiecki Regulamin Służby Polowej. Warszawa 1932, tom XII.
12. Tymczasowy Sowiecki Regulamin Służby Polowej /P.U.36/. Warszawa 1939.

13. Wremiennyj Polewoj Ustaw RKKA - 1936. Moskwa 1937.

B. Opracowania nie publikowane

1. W. Chrzanowski, Właściwości dowodzenia w ludowym Wojsku Polskim w latach 1944-1945 na szczeblu taktycznym i operacyjnym. ASG - 1983 .
2. R. Dąbrowski, Organizacja oraz działania bojowe armijnych wojsk pancernych i zmotoryzowanych 1 armii WP w latach 1944-1945. Rozprawa doktorska, ASG 1986.
3. S. Feret, Radziecka sztuka wojenna w latach 1921-1941. ASG 1961.
4. E. Jadziak, Wybrane problemy dowodzenia wojskami 1 armii Wojska Polskiego w działaniach bojowych 1945 r., w: Wybrane zagadnienia dowodzenia w ludowym Wojsku Polskim w latach 1943-1945, ASG 1969.
5. L. Janicki, Obrona 1 i 2 armii Wojska Polskiego w berlińskiej operacji zaczepnej Armii Radzieckiej - Próba analizy. ASG 1973.
6. A. Jasiński, E. Jadziak, Rozgromienie wojsk niemieckofaszystowskich w Polsce, Warszawa 1956.
7. J. Kaczmarek: Hipotetyczny charakter ewentualnej współczesnej wojny. ASG 1978.
8. A. Karpiński, Wybrane problemy radzieckiej sztuki wojennej w WVN ZSRR /1941-1945/. ASG 1976.
9. A. Karpinski, Działania 2 APanc gw. i 1 AWP w operacji brzesko-lubelskiej 1 Frontu Białoruskiego /18.07.-30.08. 1944/. ASG 1972.

10. A. Karpiński, Struktura organów dowodzenia i metody dowodzenia wojskami Armii Radzieckiej w WVN ZSRR /1941-1945/. ASG 1970.
11. E. Pawłowski, Powstanie, organizacja i przygotowanie do działań ludowego Wojska Polskiego 1943-1945. WIH 1987.
12. Z. Rażnikiewicz, Analiza i ocena doświadczeń bojowych 1 KPanc w operacji Łużyckiej i praskiej /16.04.-11.05. 1945 r./. ASG 1977.
13. Z. Rażnikiewicz, Formowanie i przygotowanie do działań bojowych oraz udział wojsk pancerno-zmotoryzowanych 2 armii w operacji Łużyckiej. Rozprawa doktorska. ASG 1970.
14. A. Siewior, Wybrane problemy prowadzenia obrony w początkowym okresie wojny niemiecko-polskiej, niemiecko-francuskiej, niemiecko-radzieckiej w latach 1939-1941. Rozprawa doktorska. ASG 1988.
15. W. Witkow, Podstawowe zasady i sposoby użycia wojsk pancernych w drugiej wojnie światowej. Rozprawa doktorska. ASG 1969.
16. S. Zawadzki: Wysiłek organizacyjny oraz operacyjno-taktyczna analiza użycia wojsk OPL w latach 1944-1945. Rozprawa doktorska. ASG 1975.

C. Druki zwarte

1. A. Babadżamian, Drogi zwycięstwa. Warszawa 1977.
2. J. Bagramian, Taki był początek wojny. Warszawa 1972.
3. J. Boucher, Broń pancerna w wojnie. Warszawa 1958.
4. Bronietankowyje i mechanizirowanyje wojska Sowietsoj Armii. Moskwa 1979.

5. B. Chocka, Rozważania o sztuce operacyjnej. Warszawa 1934.
6. R. Dzipanow, Obrona w czasach najnowszych. Warszawa 1961.
7. R. Dzipanow, 1 armia WP w bitwie o Wał Pomorski. Warszawa 1961.
8. J. Fuller, Druga wojna światowa 1939-1945. Warszawa 1958.
9. H. Guderian, Wspomnienia żołnierza. Warszawa 1958.
10. Historia sztuki wojennej do roku 1939, /pod red. P. Rotmistrowa/. Warszawa 1967.
11. Historia sztuki wojennej 1939-1945, /pod red. P. Rotmistrowa/. Warszawa 1965.
12. Historia drugiej wojny światowej 1939-1945, t. 1-12. Warszawa 1974-1985.
13. H. Hoth, Panzer - operation. Keidelberg 1956.
14. E. Jadziak, Wyzwolenie Pomorza. Warszawa 1962.
15. A. Jasiński, Przełamanie Wału Pomorskiego. Łódź 1958.
16. W. Jurgielewicz, Organizacja ludowego Wojska Polskiego /22.07.1945 - 9.05.1945/. Warszawa 1968.
17. J. Jaszczuk, Odinadcatyj tankowyj korpus w bojach za rodzinu. Moskwa 1962.
18. K. Kaczmarek, 2 armia WP. Warszawa 1973.
19. K. Kaczmarek, W bojach przez Brandenburgię. Warszawa 1976.
20. K. Kaczmarek, W bojach przez Łużyce. Warszawa 1965.

21. A. Karpiński, Pod Dęblinem, Puławami i Warką. Warszawa 1967.
22. A. Karpiński, S. Zawadzki, Na polach bitew drugiej wojny. Warszawa 1976.
23. A. Karpiński, Kursk 1943. Warszawa 1983.
24. M. Katukow, Pancerny grot. Warszawa 1976.
25. G. Kołtunow, B. Sołowjow, Bitwa pod Kurskiem. Warszawa 1971.
26. J. Koniew, Notatki dowódcy frontu 1943-1945. Warszawa 1986.
27. Krótki informator historyczny o Wojsku Polskim w latach II wojny światowej, t. 3. Warszawa 1987.
28. W. Kucharski, Kawaleria i broń pancerna w doktrynach wojennych 1918-1939. Warszawa - Kraków 1984.
29. T.P. Kuźniecowa, Taktika tankowych wojsk. Moskwa 1940.
30. D. Leluszenko, Pancernym szlakiem. Warszawa 1983.
31. Cz. Lipka, Trzynasty Pancerny. Warszawa 1966.
32. J. Magnuski, Wozy bojowe 1916-1959. Warszawa 1960.
33. F. Mellenthin, Tankowe srażenijsza 1939-1945. Moskwa 1957.
34. E. Middeldorf, Taktyka w kompanii rosyjskiej. Warszawa 1961.
35. R. Miedwiediew, Ludzie Stalina. Warszawa 1989.
36. S. Mossor: Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny. Warszawa 1986.
37. K. Nożko, Zagadnienia współczesnej sztuki wojennej. Warszawa 1973.

38. K. Nożko, Walka o przewagę. Warszawa 1985.
39. J. Orzechowski, Dowodzenie i sztaby, t. 3. Warszawa 1980,
t. 4, Warszawa 1986.
40. Polski czyn zbrojny w II wojnie światowej. Ludowe Wojsko
Polskie 1943-1945. Warszawa 1973.
41. E. Pawłowski, Powstanie, organizacja i przygotowanie do
działań LWP 1943-1945. Warszawa 1987.
42. Radzieckie siły zbrojne 1913-1968 /pod. red. M. Zacharowa/.
Warszawa 1970.
43. A.J. Radziejewski, Tankowyj udar. Moskwa 1977.
44. K. Rokossowski, Żołnierski obowiązek. Warszawa 1973.
45. P. Rotmistrzow, Czołgi wczoraj i dziś. Warszawa 1974.
46. Rozwój taktyki Armii Radzieckiej w latach Wielkiej Wojny
Narodowej 1941-1945. Warszawa 1960.
47. T. Sawicki, Niemieckie wojska lądowe na froncie wschodnim
czerwiec 1944 - maj 1945 /struktura/. Warszawa 1987.
48. W. Sawkin: Podstawowe zasady sztuki operacyjnej i taktyki.
Warszawa 1979.
49. W. Siemionow, Radziecka sztuka operacyjna - zarys rozwoju.
Warszawa 1961.
50. F. Skibiński, Wojska pancerne w II wojnie światowej. Warsza-
wa 1982.
51. Z. Stapor, Bitwa o Berlin. Warszawa 1973.
52. Sowietskije tankowyje wojska 1941-1945. Moskwa 1973.
53. Sowietskije wojenno-wozdusznije siły w Wielikoj Otieczest-
wiennej wojnie 1941-1945. Moskwa 1968.

54. S. Sztemienko, Sztab Generalny w latach wojny. Warszawa 1969.
55. K.V. Tippelskirch, Istorija mirowej wojny. Moskwa 1956.
56. M. Tuchaczewski, Pisma wybrane. Warszawa 1966.
57. M. Turlejska, Prawda i Fikcje. Wrzesień 1939 - grudzień 1941. Warszawa 1966.
58. J. Topolski, Metodologia historia. Warszawa 1984.
59. W. Wołoszyn, Na warszawskim kierunku operacyjnym. Warszawa 1964.
60. F. Zbiniewicz, Armia radziecka w wojnie z hitlerowskimi Niemcami 1941-1945. Warszawa 1983.
61. G. Żukow, Wspomnienia i refleksje. Warszawa 1970.

D. Artykuły

1. J. Babula, Rozwój form i sposobów wykorzystania wojsk pancernych /1916-1945/, cz. I. Myśl Wojskowa 1985, nr 6, cz. II nr 7-8.
2. J. Babula, Rozwój i wykorzystanie dział pancernych w armii radzieckiej oraz ludowym Wojsku Polskim /1942-1945/. Myśl Wojskowa 1986, nr 8.
3. J. Babula, Organizacja i funkcjonowanie systemów dowodzenia 1 i 2 armii WP w latach II wojny światowej. Myśl Wojskowa 1982, nr 6.
4. Z. Gołąb, O rozwój radzieckiej sztuki operacyjnej. Myśl Wojskowa 1978, nr 1.

5. J. Góral, Kształtowanie się oficjalnych poglądów oraz zasad taktyki Armii Radzieckiej w latach 1917-1941. Myśl Wojskowa 1974, nr 9.
6. E. Jadziak, Organizacja przeciwdesantowej obrony na wybrzeżu Morza Bałtyckiego przez 1 AWP. Myśl Wojskowa 1959, nr 5.
7. A. Karpiński, Bałatońska operacja obronna armii radzieckiej /marzec 1945/. Myśl Wojskowa 1955, nr 12.
8. J. Kiniczenko, Tankowye armii w berlińskiej operacji. WIŻ 1960, nr 7.
9. W. Korczewski, O radzieckiej teorii i praktyce tworzenia i użycia wojsk pancernych i zmechanizowanych. Myśl Wojskowa 1979, nr 10.
10. B. Kozłow: Rozwój radzieckiej obrony przeciwpancernej w latach Wwn. Wojskowy Przegląd Historyczny 1977, nr 2.
11. J. Nowak, Stalin i jego ofiary. Przegląd Tygodniowy z 24.04.1938 r., nr 13/317.
12. P. Połubojarow: Wojska pancerne i zmechanizowane w drugiej wojnie światowej. Myśl Wojskowa 1961, nr 11.
13. Polski wkład o zwycięstwo nad hitlerowskimi Niemcami 1939-1945. Dodatek do Wojskowego Przeglądu Historycznego 1980, nr 1-2.
14. Z. Rażnikiewicz: Wnioski z działania wojsk pancerno-zmotoryzowanych 2 AWP w warunkach szczególnych. Myśl Wojskowa 1969, nr 6.
15. Z. Rażnikiewicz, Doświadczenia z organizacji i prowadzenia rozpoznania przez związki i oddziały pancerne 2 AWP w operacji Łużycko-praskiej /16.04.-10.05.1945/. Myśl Wojskowa 1961, nr 6.

16. Z. Rażnikiewicz, Współdziałanie wojsk szybkich 2 armii w operacji Łużyckiej. Myśl Wojskowa 1970, nr 5.
17. Z. Rażnikiewicz, Wojska pancerne i zmotoryzowane 2 armii Wp w operacji Łużyckiej i praskiej /16.04.-11.05.1945/. Wojskowy Przegląd Historyczny 1974, nr 4, oraz Wojskowy Przegląd Historyczny 1976, nr 3.
18. Z. Rażnikiewicz, Ugrupowanie, normy operacyjno-taktyczne i właściwości zabezpieczenia działań wojsk pancerno-zmotoryzowanych. Myśl Wojskowa 1969, nr 10.
19. F. Skibiński, Wojska pancerne w II wojnie światowej. Wojskowy Przegląd Historyczny 1975, nr 3, oraz 1976 nr 4.
20. W. Witkow, Wykorzystanie wojsk pancernych w działaniach obronnych podczas drugiej wojny światowej. Myśl Wojskowa 1974, nr 6.
21. W. Witkow, O rozwoju zasad i sposobów użycia wojsk pancernych. Myśl Wojskowa 1972, nr 8.
22. W. Witkow, Aktualność wniosków i doświadczeń z działań wojsk pancernych w toku drugiej wojny światowej w świetle współczesnych. Myśl Wojskowa 1975, nr 4.
23. W. Witkow, Niektóre spostrzeżenia i wnioski odnosi do wykorzystania wojsk pancernych w toku drugiej wojny światowej. Myśl Wojskowa 1974, nr 11.
24. Udział 3 Armii (pancernej) w operacji na kierunku obójwskim w czasie pod Kurzkiem. 91
25. Wykorzystanie wojsk pancernych 3 Armii (pancernej) w czasie pod Kurzkiem. 95
26. Działania 3 Armii (pancernej) pod Studziankami w latach 1943 - 16.04.1945 r. 137

S c h e m a t y

	Strona
11. Przebieg 1 Armii WP nad Wisłą w listopadzie 1944 r.	144
1. Przeciwuderzenie radzieckich korpusów zmechanizowanych w rejonie Szawle /23.06. + 25.06. 1941 r./	52
2. Obrona wojsk Frontu Północno-Zachodniego nad Dźwiną 26.06.1941 r.	54
3. Działania odwrotowe 4A Frontu Zachodniego w okresie 23 + 24.06.1941 r.	56
4. Działania odwrotowe wojsk radzieckich Frontu Południowo-Zachodniego 1 - 9.07.1941 r.	58
5. Kierunki przeciwuderzeń wojsk radzieckich w bitwie pancernej na Ukrainie a/ w dniu 27.06.1941 r. b/ w dniu 28.06.1941 r.	59
6. 12 i 3 KZ z FPN - Zach oraz 6 i 11 KZ z FZach. winny były współdziałając z sobą zniszczyć Suwalskie zgrupowanie przeciwnika	64
7. Działania odwrotowe 4A Frontu Zachodniego w okresie 25 - 27.06.1941 r.	73
8. Udział 1 Armii pancernej w obronie na kierunku obojańskim w bitwie pod Kurskiem	91
9. Wykorzystanie wojsk pancernych 3 Frontu Ukraińskiego na kierunku Budapesztańskim	95
10. Działanie 1BPanc pod Studziankami w dniach 13 - 16.08.1944 r.	137

	Strona
11. Położenie 1 armii WP nad Wisłą w listopadzie 1944 r.	144
12. Działania obronne 13papanc, 7dapanc i 1br w rejonie Koronowa	147
13. Rejon ześrodkowania i działania bojowe 1BPanc w dniach 4 - 8.02.1945 r.	150
14. Obrona 13papanc w rejonie Wądół w dniu 4.02.1945 r.	152
15. Obrona 13papanc w rejonie Nadarzyce dnia 7.02.1945 r.	154
16. Obrona 4pczć w rejonie Las pld.-zach. Jastrowie /4 - 7.02.1945 r./	156
17. Obrona przeciwdesantowa 1 armii WP na wybrzeżu Morza Bałtyckiego /11.03. - 7.04. 1945 r./	158
18. Walki zaczepno-obronne pod Niesky /19 - 20.04.1945 r./	166
19. Przeciwuderzenie 1kPanc pod Budziszynem /23 i 26.04.1945 r./ w kierunku wschodnim	170
20. Przeciwuderzenie 1 KPanc pod Budziszynem 23 i 24.04.1945 r. w kierunku południowym	172

W y k a z z d j e ć

	Strona
1. Radziecki czołg T-26	28
2. Radziecki czołg T-28	28
3. Radziecki czołg T-70	35
4. Radzieckie czołg T-34-76-C	35
5. Radziecki czołg KW-1	43
6. Plan wojny Niemiec Faszystowskich przeciw ZSRR /Plan "Barbarossa"/	46
7. Atak na Związek Radziecki	46
8. Zdobywczy ciężki czołg sowiecki T-35	50
9. Niemiecki czołg średni PZ IV	53
10. Radzieckie lekkie działo pancerne SU-76	84
11. Radzieckie czołg T-34-85	84
12. Radzieckie średnie działo pancerne SU-85	88
13. Radzieckie ciężkie działo pancerne SU-122	88
14. Niemiecki czołg średni P ₂ kpfuIV 1943 r.	92
15. Niemiecki czołg ciężki PzKpfuIVB "Königstiger"	92
16. Zniszczony czołg niemiecki w czasie walk w rejonie Prochorowki	111

	Strona
17. Tysiące Niemców wziętych do niewoli w czasie operacji korsuń-szewczenkowskiej	122
18. Średnie działo samobieżne SU-100	126
19. Radzieckie ciężkie działo pancerne ISU-152	126
20. Radzieckie czołg ciężki IS-2	127
21. Radziecki czołg ciężki IS-3	127
22. 1BPanc im. Bohaterów Westerplatte pod Stuziankami	135

W y k a z z a ł a c z n i k ó w

	Strona
1. Stan wojsk na froncie niemiecko-radzieckim 26.06.1941 r.	48
2. Ześrodkowanie sił na kierunkach uderzeń niemieckich Grup Pancernych 22.06.1941 r.	49
3. Operacyjne gęstości na początku niektórych operacji obronnych	69
4. Dane taktyczno-techniczne czołgów będących na wyposażeniu wojsk pancernych	85
4a. Dane taktyczno-techniczne radzieckich dział pancernych	86
5. Skład wojsk pancernych w ważniejszych operacjach /bitwach/ obronnych Armii Radzieckiej w latach 1943-1945	87
6. Siły stron przed bitwą obronną pod Kurskiem	89
7. Miejsce wojsk pancernych i zmechanizowanych w wybranych operacjach obronnych w latach 1943-1945	98
8. Udział wojsk pancernych w wykonywanych przeciwuderzeniach w toku walki obronnej	100
9. Przeciwuderzenie wykonane przez wojska pancerne i zmechanizowane WP	174
10. Rodzaje wojsk 1 i 2 armii WP	180

